

Uczniowie z Pacyny napisali najlepiej egzamin gimnazjalny. str. 6



Brakuje 800 tys. zł na remont ul. Żeromskiego. str. 5

Absolutorium dla wójta gminy Oporów nie bez uwag. str. 4

CZWARTEK 12 lipca 2018 | NR 28 (1306) | Rok XXVIII

ISSN 1231-479x

Pniewo | Kontrola starostwa w Domu Pomocy Społecznej po skardze

Szokujące nieprawidłowości w zarządzaniu pieniędzmi pensjonariuszy

Wyniki wewnętrznej kontroli przeprowadzonej przez audytora Starostwa Powiatowego w Kutnie w Domu Pomocy Społecznej w Pniewie są szokujące. Wykazano wiele nieprawidłowości dotyczących zarządzania depozytami pensjonariuszy domu oraz w zarządzaniu domem.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczain.info

Dyrektor Marek Gałecki tuż po rozpoczęciu kontroli, od 26 marca, przebywa na zwolnieniu lekarskim, a główna księgowa złożyła wypowiedzenie.

Marek Gałecki jest dyrektorem DPS w Pniewie od 8 lutego 2016 roku. Dom w Pniewie przeznaczony jest dla 72 osób w podeszłym wieku.

Podstawą do rozpoczęcia kontroli była skarga na funkcjonowanie domu, jaka wpłynęła do Starostwa Powiatowego w Kutnie.

„W DPS Pniewo nie stosuje się zapisów ustawy o likwidacji nie podjętych depozytów przez zmarłych pensjonariuszy. Wiele depozytów jest przechowywanych na koncie ponad 10 lat, nie podejmuje się żadnych starań, aby ustalić kto jest spadkobiercą zmarłego mieszkańca. Nie stwierdzono, by w przypadku depozytów przekraczających 5.000 zł umieszczana była stosowna informacja w prasie lub na BIP” – czytamy w protokole pokontrolnym. „Nie informuje się osób uprawnionych o środkach zgromadzonych na kontach depozytowych zmarłych mieszkańców. Spośród 146 depozytów informacji nie wysłano w 46 przypadkach.

W pozostałych przypadkach depozyty nie są likwidowane”.

Na koniec 2016 roku na kontach depozytowych było zgromadzone 202.832 zł, na koniec 2017 r. kontrolerzy ustalili, że stan kont depozytowych wynosił 184.747 zł, zaś wg informacji przekazanej przez dom 10 maja 2018 wynosił 185.604 zł (różnica 857 zł).

Ponadto audytorzy zauważyli, że po analizie indywidualnych



Wiele depozytów jest przechowywanych na koncie ponad 10 lat, nie podejmuje się żadnych starań, aby ustalić kto jest spadkobiercą zmarłego mieszkańca.



Dyrektorem DPS w Pniewie od lutego 2016 roku jest Marek Gałecki. Mimo kilkunastoletniego doświadczenia prowadzeniu domu, kontrolerzy stwierdzili rażące nieprawidłowości dotyczące m.in. zarządzania depozytami pensjonariuszy,

wydruków z kont depozytowych zmarłych mieszkańców nie są dopisywane odsetki od zgromadzonych środków, choć bank nadal je nalicza, przekazując je do dyspozycji domu. Odsetki były przypisywane na konta żyjących mieszkańców.

Podczas kontroli nie przedstawiono dokumentów potwierdzających, że w przypadku śmierci podopiecznego domu pozostała część jego gotówki, którą miał przy sobie, była wpłacana na jego konto. Można zatem sądzić, że te pieniądze „znikały”. **str. 2**

Łódź | WSA

Wyrok w sprawie dyrektora szkoły w Szczycie

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi uchylił rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody łódzkiego sprawiewołania dyrektora szkoły w Szczycie w gminie Oporów. Wyrok zapadł we wtorek, 10 lipca w godzinach wczesnopopołudniowych. WSA nad sprawą pochylił się natomiast na posiedzeniu 3 lipca.

W chwili oddawania do druku tego numeru Nowego Łowiczainina wyrok nie został jeszcze opublikowany w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych. – Do bazy trafi 12 lipca – dowiedzieliśmy się w sekretariacie łódzkiego WSA.

Jeśli służby prawne wojewody zdecydują się zaskarżyć ten wyrok, sprawa trafi do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wątpliwe jest jednak, by NSA rozpatrzył ją do końca sierpnia, przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2018/2019.

Przepychanki w sprawie konkursu i wreszcie powołanie Marka Nowaczewskiego na dyrektora szkoły w Szczycie trwają od listopada ubiegłego roku. **str. 3**

RZUT OKIEM | WOJTEK NA SCENIE TEATRU WIELKIEGO

Absolwent LO im. A. Mickiewicza Wojciecha Dzwonkowski zagrał na deskach Teatru Wielkiego w Łodzi. Premiera opery komicznej Ottona Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru” odbyła się 27 czerwca. Spektakl, zrealizowany we współpracy z Akademią Muzyczną w Łodzi, był wspaniałą okazją do popisów wokalnych studentów Wydziału Wokalno-Aktorskiego, którzy na scenie operowej zmierzyli się z bohaterami Williama Szekspira oraz niełatwą muzyką Nicolai. W roli dr. Cajusa można było podziwiać zeszlórocznego absolwenta „Mickiewicza” w Żychlinie, a obecnie studenta Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Łodzi w klasie śpiewu prof. dra hab. Włodzimierza Zalewskiego – Wojciecha Dzwonkowskiego. **ag**



Więcej o tym debiucie przeczytasz w NŁ za tydzień.

DZIŚ KWARTALNIK HISTORYCZNY

W lipcowym wydaniu „Kwartalnika historycznego” (dołączonym bezpłatnie do tego wydania NŁ, w środku numeru) polecamy dwa artykuły poświęcone Józefowi Piłsudskiemu. Pierwszy odsłania nieznaną dotąd szerszą fragment zyciorysu Marszałka, związany z jego pobytom w 1916 r. w tzw. izbie łowickiej, urządzonej w willi małżeństwa Dłuskich w Zakopanem. Drugi przedstawia okolicz-

ności uwięzienia Piłsudskiego w twierdzy magdeburgskiej, a następnie jego powrotu z niewoli.

Powracamy także do historii zlikwidowanej jednostki wojskowej nr 3846 przy ul. Łódzkiej w Łowiczu i zamieszczamy artykuł o dwóch zdjęciach portretowych Władysława Tarczyńskiego, które pozwoliły na odkrycie postaci Jana Diehla. Jego życie i działalność omawia w swym artykule Marek Wojtylak.

REKLAMA



SERWIS

AUTO KLIMA

Łowicz, ul. Tuszewska 41 (BRATKOWICE)

STAROIL ☎ 502 251 751

372631

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 803**

e-mail: **marcin.kucharski@lowiczanie.info**

MARCIN KUCHARSKI

Pniewo | Kontrola starostwa w Domu Pomocy Społecznej po skardze

Szokujące nieprawidłowości w zarządzaniu pieniędzmi pensjonariuszy

dokończenie ze str. 1

„W DPS Pniewo nie stwierdzono praktyki informowania mieszkańców na koniec każdego roku o stanie jego konta depozytowego. Taką informację otrzymują ci pensjonariusze, którzy o to pytają” – czytamy w pokontrolnym protokole.

Kontrolerzy stwierdzili też nieprawidłowości w dokonywaniu zakupów przez pensjonariuszy z konta depozytowego. Prawidłowo najpierw środki powinny być pobrane na wniosek mieszkańca z indywidualnego konta, który określił we wniosku pobraną kwotę, a dopiero po przekazaniu pieniędzy upoważnionemu pracownikowi powinny być dokonywane zakupy”.

Kontrolerzy ujawnili również nieprawidłowości przy naborze pracowników, którzy byli zatrudniani na określone stanowiska, choć nie spełniali wymogów formalnych, by je piastować.

Kontrolerzy jednoznacznie stwierdzili, że w DPS Pniewo nie funkcjonował system kontroli za-

rządzej, do przeprowadzenia której zobowiązany jest dyrektor.

Ale nie tylko dyrektor domu nie sprawował należytej kontroli. Miesiąc wcześniej, w lutym 2018 roku, kontrolę w DPS Pniewo przeprowadziło Powiatowe Centrum Pomocy Społecznej w Kutnie, któremu podlega dom.

– Nasi kontrolerzy badali zarządzanie depozytami w DPS Pniewo i nie stwierdzili nieprawidłowości – mówi nam Joanna Seweryn z PCPR, która zstępnie dyrektor Annę Antczak, przebywającą na urlopie. – Co roku prowadzimy wyrywkowo inną kon-



Ujawnione w kontroli w DPS w Pniewie zdarzenia mogą mieć charakter działań permanentnych oraz czynów zabronionych.

trołę. W 2015 roku była to kontrola procedury przyjęcia i bezpieczeństwa mieszkańców, w 2016 roku zasadność skierowania do DPS, w 2017 roku sprawdzaliśmy przestrzeganie praw mieszkańców. W żadnym przypadku nie stwierdzono nieprawidłowości.

Jak była przeprowadzana ta kontrola, skoro miesiąc później audytor wewnętrzny starostwa w Kutnie dopatrywał się tak wielu rażących nieprawidłowości?

Potrzebna kontrola zewnętrzna

Radny powiatowy Marek Jędrzejczak z PiS, mieszkaniec Żychlina, po otrzymaniu protokołu z kontroli w DPS Pniewo i stwierdzeniu wielu nieprawidłowości, wystąpił do starosty Krzysztofa Debicha o przeprowadzenie kontroli we wszystkich domach.

– Wyniki kontroli doraźnej w DPS w Pniewie wskazują na brak kontroli wewnętrznej, do której m.in. zobowiązani są Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie i Starostwo Powiatowe w Kutnie oraz na nie-

prawidłowe praktyki w prowadzeniu księgowości i zarządzania, sięgające kilku kadencji samorządu – mówi Marek Jędrzejczak. – Zaniebdania, choćby w prowadzeniu depozytów pensjonariuszy z około 10 lat oraz docierające do mnie sygnały o podobnych nieprawidłowościach w księgowości pozostałych placówek, tj. braku wdrożenia programów informatycznych rachunkowych w DPS, podobnych praktykach z depozytami, wątpliwych rozliczeniach usług medycznych i lekarstw dla pensjonariuszy, braku funkcjonalnych programów w tym zakresie, braku kwalifikacji i kompetencji osób zatrudnianych w tego typu placówkach, wskazują na potrzebę kontroli we wszystkich DPS. Ujawnione w kontroli w DPS w Pniewie zdarzenia mogą mieć charakter działań permanentnych oraz czynów zabronionych, dlatego zlecenie kontroli doraźnej i audytów zewnętrznych we wszystkich powiatowych domach pomocy społecznej jest niewątpliwie zasadne.

Kilka dni temu starosta odpowiedział radnemu Markowi Jędrzejczakowi, że przeprowadzenie audytu zewnętrznego jest niemożliwe, bowiem w budżecie na ten rok nie przewidziano środków. Jednocześnie poinformował, że zaplanowano kontrolę DPS w innych obszarach, m.in. dysponowania lekami, przestrzegania praw mieszkańców, zachowania wskaźnika zatrudnienia. Informuje, że dyrektorzy innych DPS zostali zobowiązani do dokonania audytu programów informatycznych oraz dokonania kontroli wewnętrznej w zakresie prowadzonych depozytów.

Jak powiedziała nam Joanna Seweryn z PCPR w Kutnie, 3 lipca PCPR zakończył kontrolę depozytów w DPS Wojszyce. Na razie nie ma końcowego protokołu.

– Popieram wniosek radnego Jędrzejczaka. Kontrola audytora zewnętrznego jest konieczna i to we wszystkich domach. Na to muszą się znaleźć pieniądze, by ukrócić nieprawidłowości – mówi syn pensjonariusza z DPS w Pniewie. – W większości domów dy-

rektorzy sprawują swoje funkcje po kilkanaście lat. Czują się, jakby domy były ich prywatnymi foliarkami.

– Mam nadzieję, że kontrola ze starostwa w DPS w Pniewie będzie dotyczyć też gospodarki lekarstwami. W ostatnim czasie moja matka, która przebywa w DPS Pniewo od wielu lat, musiała do leków dopłacić 300 zł – mówi syn jednej z podopiecznych. – To ją zadziwiło, gdyż nigdy tak się nie zdarzało. A jak podopieczni zgłaszają problemy, to są ignorowani, że są starzy i mają sklerozę.

– Kontrolą powinny być też objęte zakupy dokonywane przez pracowników domu, którzy kupują np. owoce od osób prywatnych sprzedających pod sklepami. Zamiast rachunku są jakieś dziwne oświadczenia. Nawet laik by zauważył, że jest to wątpliwe rozliczenie, a przy braku wewnętrznej kontroli można prowadzić do malwersacji na niekorzyść domu – mówi jeden ze sprzedających owoce.

Dorota Grąbczewska

Gmina Bedlno | W pryzmie obornika doszło do samozapalenia

Strażacy dwa razy gasili obornik w Wojszycach

Do palącej się pryzmy obornika składowanego na terenie gospodarstwa rolnego w Wojszycach w gminie Bedlno byli wzywani dwukrotnie w ciągu kilku ostatnich dni strażacy.

Dochodziło tam do tzw. samozapalenia biologicznego.

Po raz pierwszy straż pożarna interweniowała na terenie gospodarstwa w Wojszycach w środę, 4 lipca. Na miejsce wysłane zostały 4 zastępy straży pożarnej: JRG z Kutna oraz Ochotnicze Straże Pożarne z Żychlina, Pniewa i Mirosławic. Akcja polegała przede wszystkim na przerzuceniu i dokładnym „przelaniu” wodą tłące-

go się, wysuszonego obornika. Pryzma obornika znajdowała się nieopodal zabudowań gospodarczych i istniało niebezpieczeństwo, że pożar mógłby się rozprzestrzenić i poczynić dużo większe szkody.

– Nie można tego było tak zostawić, podjęliśmy interwencję – powiedział nam dowódca Jed-

nostki Ratowniczo – Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie st. kpt. Zdzisław Pęgowski.

Jako przyczynę pożaru pryzmy obornika strażacy wpisali tzw. samozapalenie – czyli zapłon, wywołany samonagrzewaniem – proces zapoczątkowania reakcji spalania zachodzący w wyniku zmian biologicznych.

Należy wyjaśnić, że poprzedzające pojawienie się ognia tzw. „samonagrzewanie się” obornika i w konsekwencji samozapalenie, następuje samorzutnie bez udziału zewnętrznych źródeł ciepła. – Samozapalenie nastąpi wówczas,

gdy szybkość wydzielenia ciepła będzie większa niż szybkość jego odbioru i osiągnięta zostanie temperatura samozapalenia – wyjaśniają strażacy.

Akcja w Wojszycach trwała ok. dwie godziny. Niestety, strażacy musieli wrócić do tego samego gospodarstwa w Wojszycach po kilku dniach. W poniedziałek, 9 lipca około godz. 20. ponownie bowiem doszło do samozapalenia. – Pryzma została kolejny raz przelana wodą. Akcja ponownie trwała około dwie godziny – powiedział nam st. kpt. Zdzisław Pęgowski. **mak**

Zielkowice | Mieszkańcy wyrażają swój sprzeciw, gmina ich wspiera

„Nie” dla budowy masztu i likwidacji przejazdów

Planowana likwidacja czterech przejazdów kolejowych oraz budowa masztu sieci komórkowej Play – tym żyją w ostatnich dniach mieszkańcy wsi Zielkowice. Te kwestie były też tematami zebrania z wójtem gminy Łowicz Andrzejem Barylskim, na które do miejscowego Domu Ludowego przybyło w poniedziałek 2 lipca około 60 osób. Gmina już zaczęła działać w obu tych sprawach.

Ku zdumieniu mieszkańców Zielkowic w ostatnim czasie na czterech przejazdach kolejowych w ich miejscowości zostały wywieszane kartki z ogłoszeniem o wszczęciu procedury ich likwidacji. PKP Polskie Linie Kolejowe w Warszawie tłumaczy swoje plany przepisami prawa zawartymi

w Rozporządzeniu ministra infrastruktury i rozwoju z dnia 20 października 2015 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać skrzyżowania linii kolejowych oraz bocznic kolejowych z drogami i ich usytuowanie.

Dla mieszkańców jest to rozwiązanie nie do zaakceptowa-

nia, prowadzące do podziału miejscowości, szczególnie bulwersujące w przypadku jednego z przejazdów kat. A w linii kolejowej nr 3 Warszawa Zachodnia – Kunowice, ponieważ tamte są dowożone do szkoły dzieci z bardziej oddalonych części miejscowości.

– Tyle walczyliśmy o tą szkołę, i po co to było? – pytają rozżaleni mieszkańcy.

Dodają, że jeśli kolej zlikwiduje przejazdy, to pozostaną im objazdy przez Łowicz, pod wiaduktem, w okolicy dawnej paszarni, który, jak wszystkim dobrze wiadomo, bywa okresowo zalewany przez rzekę Zwierzyniec. Wówczas nie będzie opłacało im się wozić dzie-

ci do miejscowej szkoły, a będą woleli je zapisać do placówek w mieście, do którego i tak zostaną zmuszeni dojechać.

Kolejną i niebezpieczną konsekwencją proponowanych rozwiązań jest przypuszczenie, że mieszkańcy zaczną skrać sobie drogę i zacząć przekraczać torowiska „na dziko”, a to może być przyczyną tragedii.

W szczególnie trudnej sytuacji jest też jeden z mieszkańców, który po likwidacji najbliższych przejazdów zostanie odcięty od reszty wsi i pozbawiony jakiegokolwiek drogi do domu. W takiej samej sytuacji są też właściciele położonych w tamtych rejonach pól. **str.10**

Żychlin | Poszukiwania ciągle bez efektu

Wyszedł do sklepu i nie wrócił

51-letniego Jarosława Rapczyńskiego z Żychlina nadal poszukują policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kutnie. Mężczyzna wyszedł z domu 28 czerwca roku i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną ani nie powrócił do miejsca zamieszkania.

Osoby, które posiadają informacje na temat miejsca pobytu zaginionego proszone są o kontakt z policją.

Mężczyzna wyszedł z domu około godziny 18.30 – po tym, jak obejrzał transmisję meczu piłki nożnej w ramach Mistrzostw Świata w Rosji, mówił, że idzie do sklepu. Od tamtego czasu nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Wyszedł w krótkich spodniach (typu 3/4), koszulce, a w domu zostawił telefon. O zaginięciu poinformowała rodzina pana Jarosława.

W ubiegłym tygodniu poszukiwania były prowadzone na terenie Żychlina oraz gminy Żychlin nie tylko przez policjantów, ale również z pomocą strażaków zawodowych z JRG Kutno i miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Przeszukane zostały m.in. tereny wzdłuż Słudwi, tereny leśne w okolicach Orątek, Woli Popowskiej, Zarębowa i Buszkowa. – Na tę chwilę nie przesądzamy czy będziemy ponownie prosić o pomoc w poszukiwaniach strażaków – powiedziała nam rzeczniczka policji w Kutnie Edyta Machnik. Poli-



Tak wygląda Jarosław Rapczyński, którego szukają funkcjonariusze policji i strażacy.

cjanci sprawdzają różne hipotezy, w tym również to, że mężczyzna może przebywać w Suwałkach, gdzie mieszka jego rodzina.

Mężczyzna ma 175 cm wzrostu i krótkie siwe włosy. W dniu zaginięcia ubrany był w koszulę na krótki rękaw koloru szarego z nadrukiem, spodnie dresowe 3/4 oraz buty koloru czarnego. W Żychlinie mieszkał z żoną. **mak**

Aktualności



Jubileusz Kapeli Dobrzelińscy będzie okazją do promowania muzyki ludowej wśród dzieci, młodzieży i seniorów.

Żychlin | Grant 6.450 zł od Starostwa Powiatowego w Kutnie 40 lat minęło jak jeden dzień

Żychliński Dom Kultury, wspólnie ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Gminy Żychlin, będą realizować projekt „40 lat minęło jak jeden dzień. Jubileusz Kapeli Dobrzelińscy”.

Na realizację zadania publicznego organizacje dostały 6.450 zł od Starostwa Powiatowego w Kutnie, dołożą też 400 zł własnych środków. Koordynatorkami projektu są Renata Dziuba i Katarzyna Brzozowska-Zajączkowska. – Projekt będziemy realizować od września do końca

grudnia – mówi Magdalena Rzeźnicka, dyrektor ŻDK. – Wezmą w nim udział dzieci, młodzież, ale też włączamy naszych seniorów. Będzie dużo różnorodnych działań, polegających na promowaniu muzyki ludowej oraz uhonorowaniu naszego zespołu, który odnosi wiele sukcesów.

Zaplanowano konkursy plastyczne, przewidziano trzy plenery malarskie, będzie konkurs na laurkę z podziękowaniami dla Dobrzelińców. – Na przełomie października i listopada planujemy zorganizowanie Przeglądu Muzyki Ludowej „Na ludową nutkę” w trzech kategoriach: klasy I-III, IV-VIII oraz gimnazjum i szkoły średnie – dodaje dyrektor. – Na początku grudnia zorganizujemy jubileusz dla kapeli. Będzie wyświetlany film o kapeli nakręcony 2 lata temu oraz jubileuszowy tort. dag

Łódź | Wojewódzki Sąd Administracyjny Wyrok w sprawie dyrektora szkoły w Szczycie

dokończenie ze str. 1

Najpierw wójt gminy Oporów Robert Pawlikowski w ostatniej chwili odwołał konkurs na dyrektora tej szkoły, po czym obowiązki dyrektora powierzył Markowi Nowaczewskiemu.

Po interwencji kuratora i nadzoru prawnego wojewody, konkurs został ogłoszony po raz drugi

i po raz kolejny zgłosiły się dwie osoby: Anna Wroczyńska i Marek Nowaczewski. Podczas głosowania komisji konkursowej był remis. Rada Pedagogiczna, pomimo 2-krotnego głosowania, nie wyraziła opinii w sprawie Marka Nowaczewskiego, którego chciał powołać wójt.

Pomimo braku opinii nauczycieli ze szkoły, w marcu wójt po-

wierzył funkcję dyrektora SP w Szczycie Markowi Nowaczewskiemu. Tę decyzję na początku kwietnia uchylił wojewoda łódzki, przychyłając się do negatywnej opinii kuratora oświaty. Wójt jednak nie rozpiął nowego konkursu, lecz zaskarżył rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody do WSA w Łodzi, który to sąd przyznał rację władzom gminy. mak

RZUT OKIEM | MALUJĄ POZIOME OZNAKOWANIA



Na zlecenie Urzędu Gminy w Żychlinie trwa malowanie na biało wszystkich przejść dla pieszych oraz miejsc parkingowych znajdujących się na terenie miasta. W wielu miejscach pasów dla pieszych nie było. Już dobrze widać. Teraz będzie bezpieczniej. dag

Żychlin | Półkolonie w Domu Kultury na półmetku

W programie dwie atrakcyjne wycieczki

Półkolonie zorganizowane przez Żychliński Dom Kultury są na półmetku. Od 25 czerwca w półkoloniach uczestniczyło 67 dzieci. Wiele z nich to stali bywalcy zajęć w domu kultury. Na nudę nikt nie narzeka. Dzieci długo będą wspominać dwie wycieczki do Silverado City oraz do Energylandii.

Zajęcia w ŻDK zaczynają się od godz. 9.00 i trwają do godz. 13.00. Drugie śniadanie oraz napoje dzieci przynoszą z domu. Instruktorzy: Renata Dziuba, Iwona Motylewska-Białek, Justyna Brzozowska oraz dyrektor Magdalena Rzeźnicka organizują dzieciom różnorodne gry i zabawy oraz zajęcia plastyczne, zajęcia z papieroplastyki oraz pyszki, która w tym roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Zabawa polega na układaniu własnych motywów z kolorowych koralików, które są następnie zgrzewane za pomocą żelazka.

Od początku trwania półkolonii uczestnicy dwa razy byli w hali sportowej dawnego kina Lech, gdzie były rozgrywane za-

wody sportowe. Mecz piłki nożnej rozgrywali na boisku przy SP 2, dziewczęta częściej wybierały plac zabaw. W parku koło domu kultury na rozciągniętych pomiędzy drzewami foliach malowali pejzaże. W czwartek, 5 lipca, pod okiem instruktorki z Kutna – Oli, uczyli się tańczyć hip-hop. Wcześniej Damian Waśkiewicz uczył półkolonistów tańca ludowego. Przez cały czas mają do dyspozycji trampolinę, piłkarzyki i stół ping-pongowy.

Tradycją tak ferii zimowych, jak i półkolonii, jest organizacja turnieju warcabowego. W tym roku pierwszy turniej wygrała Rokszana Gregorczyk i to ona 6 lipca za darmo pojechała na wycieczkę do Silverado City, której koszt wy-



Podczas półkolonii zorganizowanych w ŻDK zajęcia plastyczne cieszą się dużą popularnością wśród uczestników.

niósł 100 zł. – Z roku na rok widzimy, że dzieci w domu ćwiczą grę w warcaby. Poziom zmagani

z roku na rok rośnie – mówi Magdalena Rzeźnicka, dyrektor ŻDK. – Wycieczka do Silverado City

w Bożejowickach koło Bydgoszy to zabawa w westernowym miasteczku. 46 naszych dzie-

ci spędziło tam czas od godziny 10.00 do 18.00. Organizatorzy zapewnili dzieciom wiele różnorodnych zabaw pościgowych, strzelaniny. Był też obiad. W drodze powrotnej oczywiście McDonald's.

Przed półkolonistami druga wycieczka – do Energylandii koło Krakowa. To olbrzymie wesołe miasteczko z basenami. Tam żychliskie dzieci będą się bawić od godziny 10.00 do 18.00. Organizatorzy zapewniają też obiad. Koszt wycieczki to 150 zł. Termin jeszcze nie został sprecyzowany.

Za obydwie wycieczki płacą rodzice, ale chętnych nie brakuje. Rodzice chcą, by ich pociechy zobaczyły ciekawe miejsca i świetnie się bawiły.

– W tym roku wśród półkolonistów jest też 4 dzieci z klasy VII. To świadczy, że w ŻDK czują się świetnie, jak w domu i zawsze chętnie do nas wracają – dodaje dyrektor. – Chętnie też opiekują się młodszymi dziećmi, co jest bardzo wychowawcze.

Półkolonie kończą się 20 lipca. dag

Aktualności

**Przyszli mechanicy
będą rozbierać radiowozy
wycofane z użytku. str. 7**



Na dwóch pierwszych docieplanych blokach w Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie zamontowano budki lęgowe dla ptaków.

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Łąkowej

Ornitolog policzył ptasie gniazda

Wkrótce rozpocznie się termomodernizacja 2 bloków: Łąkowa 5 i Łąkowa 7. By prace mogły się rozpocząć, konieczny był raport ornitologa, który policzył ptasie gniazda na obu budynkach.

Na tej podstawie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi wyda decyzję, w której określi, ile ptasich budek musi być zamontowanych po zakończeniu prac, tak jak to zrobiono na blokach Traugutta 24 i Traugutta 26.

Kilka dni temu do Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie dotarła dokumentacja ornitologiczna.

– Okazuje się, że na budynkach przy ulicy Łąkowej ptaków jest dużo mniej niż na blokach przy ulicy Traugutta – mówi Piotr Jarosz, prezes spółdzielni.

Przypomnijmy, że na obu blokach przy ul. Traugutta 24 i 26 było 176 ptasich gniazd.

I tak na bloku Łąkowa 7 ornitolog naliczył 21 gniazd wróbla,

9 gniazd języka, 1 gniazdo mazurek i 9 sztuk nietoperzy.

Na bloku Łąkowa 5 jest 20 gniazd wróbla, 11 gniazd języka, 1 gniazdo mazurek i jedna kryjówka karlika większego.

Ptasie liczenie kosztuje

Ornitolog, aby policzyć ptaki, kilka razy przyjeżdżał do Żychlina. Za sporządzenie ornitologicznej dokumentacji spółdzielnia musiała zapłacić po ok. 1.400 zł od każdego z budynków. Na tym jednak nie koniec, bowiem po za-

kończeniu termomodernizacji, która musi odbywać się pod nadzorem ornitologa i po zamontowaniu budek lęgowych dla ptaków, ornitolog musi sporządzić ponownie dokumentację powykonawczą do RDOŚ i za tę pracę też otrzyma po ok. 1.400 zł od każdego z budynków.

Na podstawie raportu ornitologa dyrektor RDOŚ określi ilość budek, które muszą być zamontowane na blokach. Dziś trudno powiedzieć ile ich będzie, a więc i ogłoszony przetarg nie uwzględni wykonania tych prac.

Jak przyznaje prezes Jarosz, koszt budowy i montażu budek na blokach Traugutta 24 i Traugutta 26 to ok. 6.000 zł. **dag**

Oporów | Trzech radnych nieobecnych, jeden głos przeciw

Absolutorium dla wójta Roberta Pawlikowskiego

Podczas sesji rady Gminy Oporów 27 czerwca większością 11 radnych udzielono absolutorium wójtowi Robertowi Pawlikowskiemu.

Przeciwny był tylko radny Józef Kuras.

Na sesji nie było: Daniela Szwejdy,

Anity Workowskiej i Grzegorza Kowalskiego.

Dochody z wykonania budżetu za 2017 rok wyniosły 9.605.228 zł, czyli 96,33 proc. planowanych. Wydatki zrealizowano w wysokości 9.618.060 zł, czyli w 94,34 proc. Zadłużenie gminy na koniec 2017 roku wynosiło 1.533.418 zł i zmalało o 74.392 zł w stosunku do końca 2016 roku.

– Rok 2017 był udany. Zrealizowaliśmy 15 gminnych inwestycji za kwotę blisko 1,5 mln złotych – mówił Robert Pawlikowski, wójt gminy Oporów. – To również zasługa pracowników gminy. Zmodernizowaliśmy kilka kilometrów dróg gminnych. Pozyskaliśmy 1.350.000 zł unijnego dofinanso-

wania do modernizacji SUW i budowy przydomowych oczyszczalni ścieków, których realizacja się zaczyna. Pozyskaliśmy dofinansowanie na montaż fotowoltaiki na budynku UG i SUW. Po zrealizowaniu inwestycji nasze rachunki za prąd zdecydowanie się zmniejszą, dziś płacimy za prąd na SUW po 10 tys. zł miesięcznie. Pozyskaliśmy 2 granty sołeckie na modernizację świetlic, doposażyliśmy gabinety lekarskie w Oporowie i Szczycie, pozyskaliśmy 30 tys. zł dla OSP, co pozwoliło podwoić nakłady na Ochotniczą Straż Pożarną. Cieszy fakt, że inwestując w rozwój gminy, zmniejszamy zadłużenie. Jeśli ktoś widzi błędy w niecelowości inwestowania, proszę wskazać.

Spośród obecnych radnych tylko Józef Kuras miał odwagę nie tylko zagłosować przeciw, ale też uzasadnić swoją decyzję.

– Błędna decyzja wójta dotycząca likwidacji Gimnazjum w Szczycie oraz brak porozumienia z rodzicami uczniów doprowadziła do tego, że posłali dzieci do sąsiedniej gminy, a budżet gminy

Oporów stracił ponad 100.000 zł – mówił radny Józef Kuras.

– To rada głosowała za likwidacją Gimnazjum w Szczycie. Nikt też nie mógł przewidzieć, że rząd wprowadzi ustawę o wygaszeniu gimnazjum – odpowiadał radnemu wójt Robert Pawlikowski. Na ostatnim spotkaniu z rodzicami i nauczycielami w Szczycie wyjaśniałem, że uchwałę rady w mocy utrzymało NSA i nie można było jej cofnąć.

I znów, gdy wraca temat szkoły w Szczycie, powróciły emocje.

– Zaskakuje mnie, że znów mówimy o anomaliiach w szkole w Szczycie – komentował radny Włodzimierz Kielbasa. – Dziwię się, że rodzice wolą, by ich dzieci dojeżdżały nie 4 km do Oporowa, a 13 km do Krzyżanowa. Nie puścili dzieci do Oporowa, na złość wójtowi. Dlaczego tak się stało? Myślę, że rodzice nie do końca zrozumieli intencje wójta, że chce dobrze dla gminy. W tym roku szkoła w Szczycie będzie docieplana. Gdyby wójt nie lubił SP w Szczycie, to inwestycji by nie było. Docierają do



Po udzieleniu absolutorium wójtowi Robertowi Pawlikowskiemu, kwiaty w imieniu rady złożył mu Marcin Kraśkiewicz

– przewodniczący Rady Gminy Oporów.

mnie informacje, że część rodziców jest niezadowolonych, że ich dzieci jeżdżą do Krzyżanowa, bo muszą dopłacać.

Radny Józef Kuras przypomniał też problem znikającej wody, do której gmina dopłaciła ogromne pieniądze, a sprawa do końca nie została wyjaśniona.

Odmienne zdanie Józefa Kurasa uszanował wójt Robert Pawlikowski. – Radny przynajmniej

miał odwagę przyjąć i wyrazić swoje zdanie, w odróżnieniu od innych radnych nieobecnych na sesji absolutorijnej – podkreślił Robert Pawlikowski. – Dziękuję tym radnym, którzy udzielili mi absolutorium. W tym roku inwestycji zaplanowaliśmy na 3 mln zł, z czego, jak wszystko pójdzie dobrze, dostaniemy zwrotu 2 mln zł, oczywiście w 2019 roku.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

REKLAMA

letnia promocja opału

KUP SUCHY WĘGIEL

KOSTKA min. 26 MJ/kg - 900 zł/t
 ORZECH min. 26 MJ/kg - 800 zł/t
 EKO-GROSZEK min. 25-26 MJ/kg - 820 zł/t

Workowany +50 zł/t

Przy zakupie minimum 1 tony
dostawa na terenie Łowicza i okolic GRATIS

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**

Łowicz, Popów 157
 tel. 722-207-322

Zapraszamy: **pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰**

Gmina Pacyna | Jedna firma złożyła ofertę

Wkrótce przebudowa drogi w Przylaskach

Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych z Gostynina jako jedyne przystąpiło do przetargu nieograniczonego na przebudowę drogi gminnej w Przylaskach w gminie Pacyna.

Oferta spełniła kryteria określone przez urząd, który planował na nią wydać nie więcej niż 270 tys. zł, więc droga zostanie wykonana.

Przebudowany ma zostać odcinek o długości blisko 700 metrów o szerokość 3,5 m. Asfalt zostanie położony po wcześniejszym wykorytowaniu i rekonstrukcji podbudowy. Uporządkowane zostaną również pobocza drogowe

– na całej długości będą zasypywane żwirem. W zakres robót nie wchodzi natomiast wykonanie zjazdów do posesji i na pola oraz karczowanie rosnących nieopodal drogi drzew i krzaków.

Zgodnie z umową, droga ma być gotowa najpóźniej do końca września, ale należy spodziewać się, że oddana zostanie jeszcze w wakacje. Koszt robót to 255.933,78 zł. **mak**



Podczas sesji rady Miejskiej 5 lipca burmistrz Grzegorz Ambroziak poinformował, że w ulicy Dolnej i Nowej też zostanie ułożony asfalt.

Żychlin | Sesja Rady Miejskiej

Będzie asfalt na ulicy Dobrzelińskiej, Dolnej i Nowej

Podczas sesji Rady Miejskiej w Żychlinie 5 lipca burmistrz Grzegorz Ambroziak poinformował, że jeszcze w tym roku zostanie ułożony asfalt nie tylko na ulicy Dobrzelińskiej, ale też na ulicy Dolnej i Nowej.

Podczas ostatniej sesji burmistrz wraz z panią skarbnik zaproponowali ogromne zmiany budżetowe, które pozwolą m.in. na rozstrzygnięcie przetargu na modernizację ulicy Dobrzelińskiej. Aby przetarg rozstrzygnąć, radni dołożyli 421.700 zł do 350.300 zł, jakie wcześniej zostały zabezpieczone w budżecie gminy.

Do budżetu wprowadzono też nowe zadanie za 140.000 zł, polegające na modernizacji sieci wodociągowej w ulicach: Krótka, Cicha, Śląska i Graniczna. Wcześniej pieniądze zabezpieczono na modernizację sieci wodociągowej w ulicy Dolnej. Na to zadanie zabezpieczono również 140.000 zł.

Sołtys Teresa Kubicka podczas lipcowego posiedzenia rady pytała

o ułożenie asfaltu na ulicy Dolnej, która w części należy do sołectwa Dobrzelin, a w części do Żychlina. Rada Sołecka w Dobrzelinie przeznaczyła 27.000 zł na ułożenie odcinka nawierzchni bitumicznej w ulicy Dolnej.

– Planujemy ułożenie asfaltu nie tylko w ulicy Dobrzelińskiej, ale też w ulicy Dolnej i Nowej – informował Grzegorz Ambroziak. – Okazało się, że podbudowa jest dobra. Najpierw zmodernizujemy wodociąg, a później ułożymy nakładkę asfaltową na obu ulicach. Szacujemy, że będzie to koszt ok. 80.000 zł, które wprowadzimy na kolejnych sesjach. **dag**

Żychlin | Segregacja papieru

Mieszkańcy domów jednorodzinnych dostaną niebieskie worki

W związku z zawarciem nowej umowy podpisanej 25 czerwca pomiędzy gminą Żychlin a firmą Tonsmeier na odbiór i zagospodarowanie odpadów z terenu gminy Żychlin oraz zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska z 29 grudnia 2016 roku, od 1 lipca 2018 r. na terenie gminy Żychlin obowiązuje selektywna zbiórka papieru.

Właściciele domów jednorodzinnych otrzymają dodatkowo niebieskie worki, do których należy wkładać odpady z papieru, gazety, tektury, katalogi, gazetki reklamowe, papier biurowy, książki, zeszyty itp.

Do niebieskich worków nie wolno wrzucać odpadów higienicznych, np. ręczników papierowych, zużytych chusteczek, kartonów po mleku i napojach, papieru powleczonego folią, tłustego papieru oraz papierowych worków po nawozach i materiałach budowlanych.

Przypominamy, że teraz mieszkańcy płacą po 10 zł za odpady posegregowane i 15 zł za odpady nieposegregowane.

Zgodnie z przepisami, o ile w 2017 roku segregacja musiała

wynosić 20 proc., to w 2018 roku powinniśmy już osiągnąć 30 proc. W 2019 roku będzie to 40 proc., zaś w 2020 roku ma wynieść 50 proc. W przeciwnym razie samorządy będą płacić kary.

Jak podaje na stronie BIP urząd, w 2017 roku poziom odzysku papieru, tworzyw sztucznych, metalu, szkła wyniósł w gminie Żychlin 25,92 proc., materiałów budowlanych 92,66 proc., zaś masa odpadów biodegradowalnych stanowiła tylko 9,65 proc.

Niestety, koszty utylizacji rosną. Tylko w tym roku do gospodarki śmieciowej gmina dopłaci 200.000 zł.

Na razie w spółdzielniach mieszkaniowych nie podjęto decyzji, jak zostanie zorganizowana zbiórka papieru. **dag**



Remont ulicy Żeromskiego w Żychlinie zależy od tego, czy UG w Żychlinie i Starostwo Powiatowe w Kutnie znajdą dodatkowe 800.000 zł.

Żychlin | Czy ruszy największa inwestycja – modernizacja ulicy Żeromskiego?

Gmina i starostwo muszą dołożyć 800.000 zł

28 czerwca otwarto oferty na największą i najważniejszą inwestycję w Żychlinie zaplanowaną do realizacji wraz z powiatem najpierw w 2017 roku, a teraz przełożoną na 2018 rok.

Wpłynęły trzy oferty, wszystkie powyżej kwoty 3.813.088 zł brutto, jaką samorządy przeznaczyły na wykonanie zadania.

Najtańszą ofertę, 4.612.482 zł, złożyło konsorcjum firm Elvis z Żychlina i PRD Kutno. To jednak i tak oznacza, że samorządy musiałyby dołożyć do zadania 800.000 zł. Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne Trakt

z Kutna proponowało wykonanie zadania za kwotę 5.043.000 zł, zaś Złotowski Hydrobud Kutno zaofiarował cenę 5.289.000 zł.

– Tego, że cena przetargowa będzie wyższa, można było się spodziewać. Gdyby starostwo o rok wcześniej zrobiło dokumentację, to i wykonanie zadania byłoby niższe. W roku wyborczym wszyscy chcą budować, a to musi

oznaczać wzrost cen za wykonanie usługi – mówi Kazimierz W. z gminy Żychlin. – Teraz dopłacimy wszyscy, bo projektant wybrał tylko na podstawie najniższej ceny całkowicie zawałił sprawę.

W czwartek, 5 lipca, o godz. 15.00, zwołano wnioskową sesję Rady Miejskiej w Żychlinie (tzn. bez wcześniej obradujących komisji). Jednym z punktów obrad była zmiana zapisów dotyczących zwiększenia finansowej pomocy dla powiatu kutnowskiego, by zrealizować modernizację ulicy Żeromskiego. **dag**

Radni jednogłośnie podjęli uchwałę, by zwiększyć pomoc finansową na realizację wspólnego zadania z kwoty 1.224.000 zł do 1.699.850 zł.

– Ta uchwała otwiera nam drogę do podejmowania dalszych decyzji w sprawie realizacji tej inwestycji – mówił burmistrz. – Teraz podobne uchwały o zwiększeniu środków na realizację przedsięwzięcia muszą podjąć radni powiatowi. Za tydzień, 12 lipca, spotkamy się jeszcze raz i wtedy przedstawimy kolejne konkretne zmiany finansowe. **dag**

Żychlin | Radna znów interweniowała

Za mało patroli

Podczas sesji Rady Miejskiej 5 lipca radna Ewa Wypych znów krytykowała pracę żychlińskiej policji, której brakuje zwłaszcza w nocy.

Podaje przykład z 29 czerwca, gdy młodzież na osiedlu Traugutta, świętując tydzień wcześniej zakończony rok szkolny, głośno zachowywała się do późnych godzin nocnych. – Nic się nie zmieniło w pracy policji, która powinna pilnować porządku, a tego nie robi – mówiła zdenerwowana radna. – Nie trzeba być Einsteinem, by przewidzieć, że pierwszej nocy po zakończeniu roku szkolnego mogą być na mieście awantury i grupy głośno zachowujące się młodzieży. Gdyby jeżdżyli

patrole policji, do takich sytuacji by nie dochodziło. O godz. 1.00 w nocy zadzwoniłam do dyżurnego KPP w Kutnie z zapytaniem, czy na terenie Żychlina jest jakiś patrol, który by uspokoił młodych ludzi. Do jednej grupy patrol przyjechał, do drugiej wysłał ja, aby ich uspokoić.

Niespełna miesiąc temu na sesji Rady Miejskiej w Żychlinie był komendant komisariatu policji w Żychlinie Rafał Towalski i nikt z radnych nie miał żadnych zastrzeżeń ani pytań do komendanta, więc można było odczytać, że policja w Żychlinie pracuje zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców.

Rzeczywiście nikt z radnych nie pytał, nie zgłaszał uwag, bo nasze uwagi zgłaszane komendantowi policji wcześniej nic nie dają, jesteśmy zbywani – podsumował krótko radny Paweł Wachowiak. **dag**

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

• okna i drzwi z PCV
• parapety zewnętrzne i wewnętrzne
• drzwi wejściowe DELTA, KMT
• drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION, INVADO, INTENSO
• bramy garażowe WIŚNIEWSKI

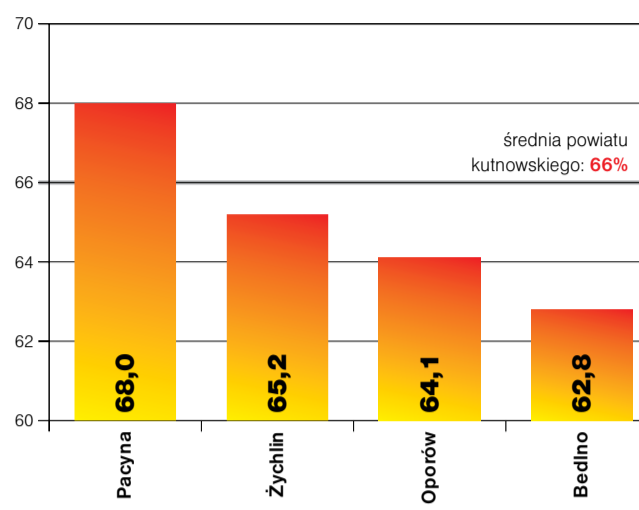
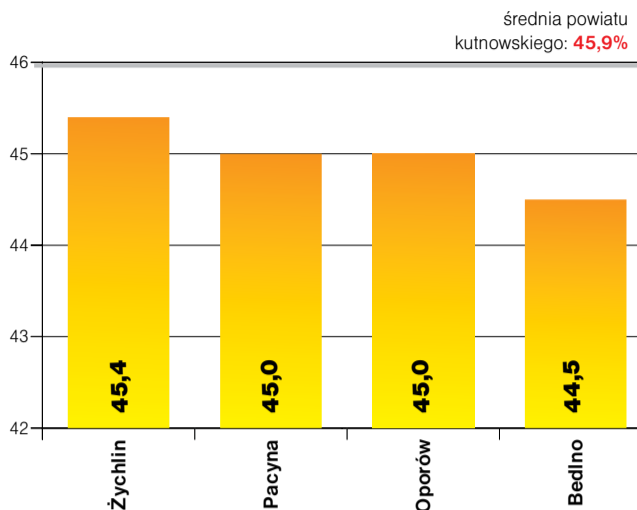
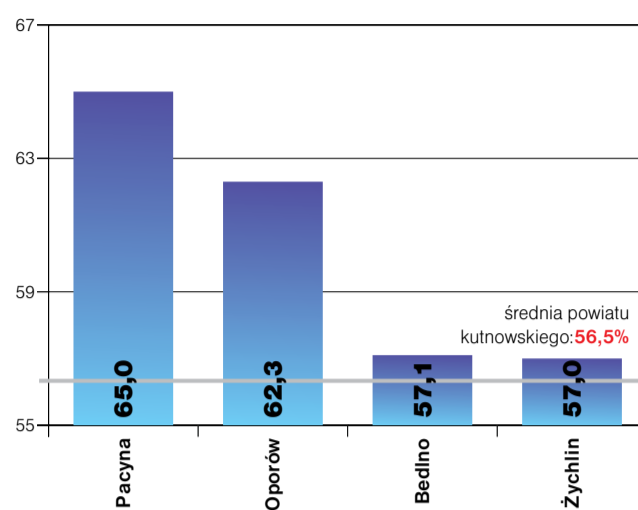
Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

OGŁOSZENIA PŁATNE

Zbliżają się wybory samorządowe
Poświęć odrobinę swojego czasu i zainteresuj się

w jaki sposób władzę „w Twoim imieniu” sprawuje obecnie urzędujący Wójt Gminy Bedlno i czy „Twój” Radny nie jest czasem tylko spolegliwym figurantem?

Czy na pewno zechcesz to poprzeć?
Radny Gminy Bedlno **Cezary Jaros**

**ŚREDNI WYNIK EGZAMINU Z JĘZYKA POLSKIEGO
DLA DANEJ SZKOŁY (W %)**

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NA PODSTAWIE INFORMACJI ZEBRANYCH Z DANEJ SZKOŁY
**ŚREDNI WYNIK EGZAMINU Z MATEMATYKI
DLA DANEJ SZKOŁY (W %)**

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NA PODSTAWIE INFORMACJI ZEBRANYCH Z DANEJ SZKOŁY
**ŚREDNI WYNIK EGZAMINU Z HISTORII I WOS
DLA DANEJ SZKOŁY (W %)**

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NA PODSTAWIE INFORMACJI ZEBRANYCH Z DANEJ SZKOŁY
Szkolnictwo | Wyniki egzaminu gimnazjalnego

Uczniowie z Pacyny napisali najlepiej

Okręgowe Komisje Egzaminacyjne opublikowały wyniki egzaminów gimnazjalnych. Spośród czterech naszych gimnazjów, po jednym w każdej z gmin, najlepiej egzamin napisali uczniowie w Pacynie.

Średnia powiatu kutnowskiego to: język polski – 66 proc., historia i WOS – 56,5 proc., matematyka 45,9 proc., przedmioty przyrodnicze 51,9 proc., język angielski poziom podstawowy 59,6 proc., język angielski poziom rozszerzony 42,9 proc., język niemiecki 46,6 proc., język niemiecki rozszerzony 30,2 proc.

Gmina Pacyna

W Gimnazjum w Pacynie do egzaminu przystąpiło 22 uczniów. Z języka polskiego gimnazjaliści średnio zdobyli 68 proc., z historii i WOS – 65 proc., z matematyki 45 proc., z przedmiotów przyrodniczych – 61 proc. Język angielski zdawało 13 uczniów, uzyskując na poziomie podstawowym

– 75 proc., a na poziomie rozszerzonym 55 proc. Język niemiecki zdawało 9 uczniów, którzy średnio uzyskali 41 proc.

Dyrektor Teresa Russek jest zadowolona ze swoich uczniów, choć podkreśla, że trzeba jeszcze popracować nad matematyką.

Najlepszą tegoroczną gimnazjalistką w gminie Pacyna jest Zuzanna Rachubińska, córka sekretarza gminy Pacyna. To bardzo zdolna i ambitna uczennica. Należy też do dziecięcego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca Pacyna.

Zuzanna język angielski na poziomie podstawowym i rozszerzonym zdała na 100 proc. Język polski zdała na 97 proc., historię i WOS na 94 proc., przedmioty przyrodnicze na 93 proc., a matematykę na 90 proc.

Gmina Żychlin

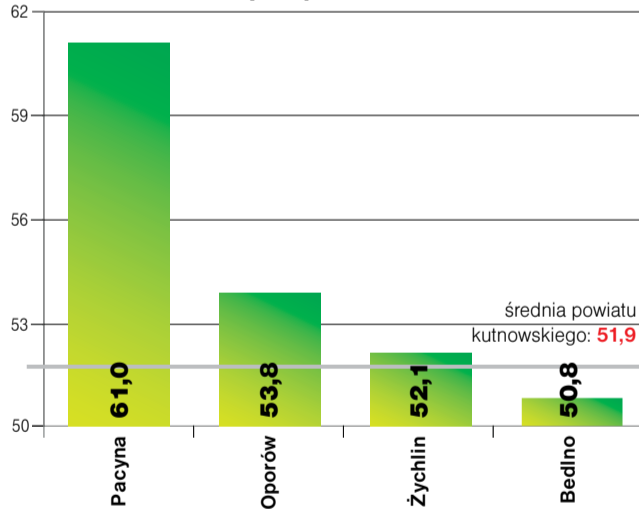
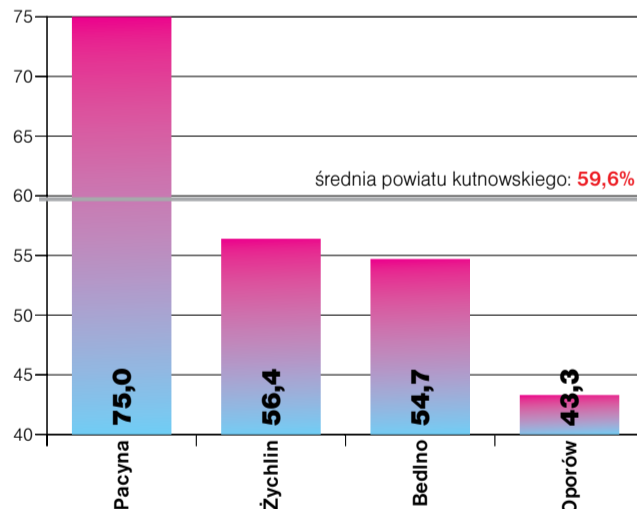
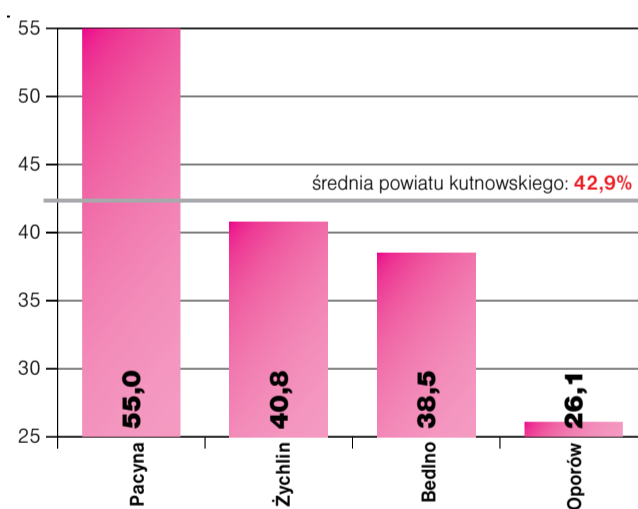
W Gimnazjum w Żychlinie egzamin pisało 60 uczniów.

Z języka polskiego uczniowie uzyskali średnio 65,2 proc., z historii i WOS – 57 proc., z matematyki – 45,4 proc., z przedmiotów przyrodniczych 52,1 proc., z języka angielskiego na poziomie podstawowym 56,4 proc., na poziomie rozszerzonym 40,8 proc.

– Jestem zadowolony z wyniku egzaminu gimnazjalnego – mówi Łukasz Antczak, dyrektor ZS nr 1 w Żychlinie. – Uczniowie napisali egzamin na poziomie średniej krajowej. Sporo uczniów napisało egzamin na bardzo wysokim poziomie, nawet 100 procent. Cieszy



Zuzanna Rachubińska z Pacyny była najlepszą gimnazjalistką w gminie.

**ŚREDNI WYNIK EGZAMINU Z CZĘŚCI PRZYRODNICZEJ
DLA DANEJ SZKOŁY (W %)**

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NA PODSTAWIE INFORMACJI ZEBRANYCH Z DANEJ SZKOŁY
**ŚREDNI WYNIK EGZAMINU Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO
(POZIOM PODSTAWOWY) DLA DANEJ SZKOŁY (W %)**

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NA PODSTAWIE INFORMACJI ZEBRANYCH Z DANEJ SZKOŁY
**ŚREDNI WYNIK EGZAMINU Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO
(POZIOM ROZSZERZONY) DLA DANEJ SZKOŁY (W %)**

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NA PODSTAWIE INFORMACJI ZEBRANYCH Z DANEJ SZKOŁY
REKLAMA

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar! okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

kamieniarstwo

PRODUCENT **DOLNOŚLĄSKI**

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazy
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

też, że w stosunku do ubiegłych lat poprawił się też wynik z matematyki.

Jak mówi dyrektor, RODO zabrania mu podawania imiennych wyników egzaminu, jednak mówi ogólnie.

– Z matematyki jeden uczeń napisał egzamin na 97 proc., uczennica na 86 proc., trzech kolejnych uczniów uzyskało po 79 proc. – mówi Łukasz Antczak. – Z języka angielskiego 5 uczniów uzyskało maksymalną ocenę, po 100 proc., z części rozszerzonej zdobyli 95,93, 88, 83 i 80 proc.

Z przedmiotów humanistycznych (historia i WOS) jedna osoba otrzymała 97 proc. Dwie osoby po 91 proc., trzy osoby po 84 proc., cztery osoby po 81 proc. Z języka polskiego jedna osoba uzyskała 94 proc., dwie po 91 proc., cztery od 84 do 81 proc.

Z przedmiotów przyrodniczych najlepsza uczennica uzyskała 96 proc., jeden uczeń 93 proc. i 86 proc., kolejne trzy osoby po 82 proc.

Gmina Bedlno

W gminie Bedlno egzamin gimnazjalny pisało 43 uczniów, bowiem 1 uczennica ze względów zdrowotnych została zwolniona.

Z języka polskiego uzyskali 62,8 proc., z historii i WOS – 57,1 proc., z matematyki – 44,5 proc., z przedmiotów przyrodniczych – 50,8 proc., z języka angielskiego 54,7 proc., z części rozszerzonej języka angielskiego 38,5 proc.

– Podobnie jak w całej Polsce, nasi uczniowie lepiej napisali część humanistyczną (a w niej j. polski 62,8 proc., historia 57,1 proc.) niż przyrodniczą (matematyka 44,5 proc., przyroda 50,8 proc.) – mówi Elżbieta Prośniewska, dyrektor Gimnazjum w Bedlnie. – Najtrudniejszy okazał się j. angielski na poziomie rozszerzonym – 38,5 proc. (część podstawowa 54,7 proc.). W poszczególnych częściach klasa III a napisała lepiej o kilka procent od klasy III b. Jedynym wyjątkiem był egzamin przyrodniczy, gdzie klasa III b uzyskała średni wynik o 1 proc. wyższy od III a. Niektóre wyniki klasy III a były wyższe od średniej powiatu, województwa i kraju (egzamin z historii).

Porównując wyniki tegorocznego egzaminu do lat minionych, wypadł on znacznie lepiej niż w roku ubiegłym. W każdej z części, z wyjątkiem przedmiotów przyrodniczych (ten sam stanin), szkoła uzyskała o jeden stanin wyżej niż w roku 2016/17 – podkreśla dyrektor. – Wynik poszczególnych uczniów można podzielić na: wysoki, średni i niski. Według danych z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej wynik wysoki w naszej szkole z języka polskiego uzyskało 9 uczniów, z historii 12, z matematyki 11, z przedmiotów przyrodniczych 7, z języka na poziomie podstawowym 5, rozszerzonym 8 uczniów.

Gmina Oporów

W gminie Oporów egzamin zdawało 18 osób.

Z języka polskiego uzyskali 64,1 proc., z historii i WOS – 62,3 proc., z matematyki – 45 proc., z przedmiotów przyrodniczych 53,8 proc., z języka angielskiego na poziomie podstawowym 43,3, z języka angielskiego na poziomie rozszerzonym 26,1 proc.

Dwóch uczniów pisało egzamin z języka niemieckiego. Średni wynik 68,8 proc., przy czym jedna osoba napisała go na poziomie średnim, druga na wysokim. dag

Wojszyce | Plener malarsko-rzeźbiarski w DPS

Integracja środowisk i warsztaty malarskie

Po raz VII w Domu Pomocy Społecznej w Wojszycach w dniach 15-23 czerwca odbył się plener malarsko-rzeźbiarski oraz spotkanie integracyjne połączone z warsztatami malarskimi dla podopiecznych domów pomocy społecznej z powiatu kutnowskiego oraz dla dzieci ze szkół podstawowych w Szewcach Nadolnych, Pniewie, Żychlinie, Oporowie i Łaniewicach.

Organizatorami pleneru jest Stowarzyszenie Pomocy Laris, Klub I Dywizjonu Lotniczego w Leżnicy Wielkiej oraz DPS Wojszyce. W czasie pleneru malarze malowali swoje dzieła. 21 czerwca był dniem otwartym, dniem integracji niepełnosprawnych ze sprawnymi. Na realizację tego zadania publicznego DPS w Wojszycach dostał dofinansowanie ze Starostwa Powiatowego w Kutnie.

– Celem naszego projektu jest aktywizacja społeczna i integracja pomiędzy osobami niepełnosprawnymi i sprawnymi, inte-



Uczennice z SP w Szewcach Nadolnych podczas pleneru wzięły udział w warsztatach malarstwa.

gracja międzypokoleniowa oraz rozpowszechnianie kultury lokalnej, historii regionu i utrwalanie jego piękna w twórczości plastycznej – mówi Magdalena Budner z DPS Wojszyce.

Dla gości przygotowano wiele atrakcji. Były zmagania sportowe, wspinięcie się po ścianie wspinaczkowej. Żołnierze z dywizjonu lotniczego prezentowali żołnierski ubiór i wyposażenie oraz pokazy-

wali jak udzielać pierwszej pomocy. Były też warsztaty z papieroplastyki oraz tradycyjne warsztaty malarskie, pod okiem malarzy uczestniczących w plenerze, które w tym roku odbywały się pod

hasłem „Kolorowe jarmarki na 100-lecie odzyskania niepodległości”.

Gościem specjalnym był zespół Alibi z Kutna, który zatańczył. Dla wszystkich uczestników integracyjnego spotkania organizatorzy przygotowali hamburgery, ciasta, lody i napoje.

Rozstrzygnięto też dwa powiatowe konkursy plastyczne. Konkurs „Mój świat” był adresowany do uczniów szkół podstawowych, zaś konkurs „Polska w kolorze biało-czerwonym” adresowany do uczniów gimnazjum.

Niestety, powołując się na RODO, organizatorzy nie podają nazwisk zwycięzców. Trudno nie oprzeć się skomentowaniu tej sytuacji, by nie dać się zwiariować z RODO, bo bez sensu byłoby organizowanie jakichkolwiek konkursów.

I miejsce zajęła dziewczynka z SP w Oporowie. Otrzymała miniwieżę, skarbonkę i kosz z kosmetykami. II miejsce zajął chłopiec z Pniewa. Dostał plecak, skarbonkę i grę planszową. III miejsce zajęła dziewczynka z Pniewa. Otrzymała narzutę i skarbonkę. Było też 6 wyróżnień, które przyznano uczniom ze szkół w Szewcach Nadolnych, Oporowie i Pniewie.

W kategorii gimnazjów I miejsce zajęła uczennica z Żychlina. W nagrodę otrzymała narzutę, śpiwór i lampkę. II miejsce również zajęła uczennica z Żychlina, która otrzymała śpiwór i lampkę. III miejsce jury przyznało uczennicy z Łaniewic, która dostała lampkę, kosz kosmetyków i ręczniki. Były też dwa wyróżnienia dla gimnazjalistek z Żychlina i Łaniewic. dag



Dyrektor Zespołu Szkół w Żychlinie Tomasz Rapsiewicz prezentuje pozyskane z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi samochody do nauki zawodu mechanika.

Żychlin | Zespół Szkół przy Narutowicza Dostali auta z Komendy Wojewódzkiej

Dzięki staraniom dyrektora Tomasza Rapsiewicza z Zespołu Szkół przy ulicy Narutowicza, szkoła dostała za darmo trzy samochody, dawne nieoznakowane radiowozy. Pojazdy nieodpłatnie przekazała Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi.

W pomieszczeniu warsztatowym stoją: Skoda Fabia z 2002 roku o pojemności silnika 1,4, Skoda Octavia o pojemności silnika 2,0 z 2001 roku oraz Opel Corsa z 2003 r. o pojemności 1,2 l. Wszystkie mają wzmocnione silniki. Zostały wycofane ze służ-

by policyjnej. Obecnie dla KWP mają wartość zerową.

– Samochody są sprawne, choć obecnie nie są zarejestrowane i nie są ubezpieczone – mówi dyrektor szkoły. – Nie będą ich rejestrować.auta mają być wykorzystywane do praktycznej nauki zawodu mechanika oraz do zewnętrznego egzaminu zawodowego. Młodzież będzie mogła je rozbierać na części pierwsze i ponownie składać.

Zespół Szkół w Żychlinie jest pierwszą szkołą w powiecie kutnowskim, która dostała używane samochody z KWP w Łodzi. dag

REKLAMA



Zakład Maszyn Elektrycznych „EMIT” S.A. w Żychlinie

PILNIE ZATRUDNI:

- Frezerów • Tokarzy • Tłoczarzy
 - Pracowników transportu • Ślusarzy
 - Cięciarzy • Izolowaczy
 - Uzwajaczy
- (ewentualnie pracowników do nauki zawodu)
- oraz
- Pracownika do Biura Controllingu,
 - Inżynierów mechaników Inżynierów konstruktorów

Oferujemy pracę w firmie posiadającej ugruntowaną pozycję w swojej branży i rozpoznawalną markę,

Zapewniamy dobre warunki środowiska pracy, wysoki standard socjalny, możliwość rozwoju i awansu.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

99-320 Żychlin, ul. Narutowicza 72

Tel. (024) 2854 636

mail: anna.piatkowska@cantonigroup.com

Oświadczenia majątkowe | Co mają samorządowcy i ile zarobili – część II

W kieszeni urzędników i radnych gminy Bolimów

Czekając na oświadczenia majątkowe starosty i radnych powiatu łowickiego oraz gminy Bielawy, które nie są jeszcze upublicznione w Biuletynach Informacji Publicznej, zamieszczamy oświadczenia z gminy Bolimów. Przypomnijmy, że poniższe dane dotyczą roku ubiegłego, przedstawiają stan na 31 grudnia 2017 roku.

■ **Stanisław Linart** – wójt gminy Bolimów. Wykazał oszczędności w kwocie 110 tys. zł (rok wcześniej było to 150 tys. zł) na prawie współwłasności małżeńskiej. Współwłasność małżeńska obejmuje także dom o powierzchni 220 m² i wartości 450 tys. zł. (w 2016 roku 350 tys. zł) oraz część gospodarstwa rolnego o powierzchni 34,5 ha i wartości 1,1 mln zł (w 2016 roku było to 43,73 ha o wartości 780 tys. zł), z czego 21,76 ha to współwłasność małżeńska, a 12,74 ha stanowi dzierżawa (w 2016 roku własność stanowiło 17,03 ha, a dzierżawę 26,7 ha).

Wójt wykazał, że w 2017 roku gospodarstwo przyniosło 105 tys. zł przychodu i 67 tys. zł dochodu, w tym 39 tys. zł dopłat z ARiMR (w 2016 roku – 110 tys. zł przychodu i 56 tys. zł dochodu, w tym 40.526 tys. zł dopłat).

Wójt za pracę w gminie otrzymał 127.457,36 zł (w 2016 roku 127.736,44 zł).

Wśród mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł wykazał: Ursus C-330 z 1984 roku, Zetor 72-11 z 1989 roku i deszczownicę Łukoma z 2007 roku, samochody osobowe: Subaru Legacy z 2004 roku oraz Fiata Panda z 2007 roku. Nie wykazał zobowiązań finansowych przekraczających 10 tys. zł, rok wcześniej miał kredyt w Banku Spółdzielczym w Skierniewicach w wysokości 20 tys. zł.

■ **Andrzej Czarnota** – sekretarz gminy. Wykazał posiadanie oszczędności w kwocie 6,3 tys. zł na zasadzie majątku odrębnego (rok wcześniej – 7,5 tys. zł). Także na prawach majątku odrębnego wykazał posiadanie domu mieszkalnego o pow. 80 m² o wartości 80 tys. zł, ponadto także gospodarstwa rolnego o pow. 2,29 ha, w skład którego wchodzi nie tylko grunt, ale także zabudowania o wartości 20 tys. zł. W oświad-

czeniu nie wykazał, aby osiągnął z niego dochód.

W 2017 roku z tytułu zatrudnienia w UG zarobił 105.702,89 zł (w 2016 roku – 100.713,09 zł).

Wśród mienia ruchomego wykazał samochód osobowy Kia Ceed 1.4 z 2011 roku o wartości 25 tys. zł, nie wykazał zobowiązań pieniężnych na kwotę przekraczającą 10 tys. zł.

■ **Krystyna Pilaszek** – skarbnik gminy Bolimów, wykazała posiadanie na zasadach współwłasności majątkowej oszczędności w kwocie 32.788,71 zł (w 2016 roku – 7.105,49 zł), współwłasność domu o powierzchni 120 m² i wartości 300 tys. zł oraz posiadanie w wiczym użytkowaniu działki o pow. 644 m² i wartości 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w gminie otrzymała wynagrodzenie 138.915,17 zł, w kwocie tej uwzględniona jest także nagroda jubileuszowa za 40 lat pracy zawodowej (w 2016 roku – 103.524,81 zł). Wykazała także przychód w postaci renty męża – 25.002,94 zł. Nie wykazała majątku ruchomego ani zobowiązań pieniężnych powyżej wartości 10 tys. zł.

■ **Aleksandra Kołosowska** – przewodnicząca Rady Gminy, w oświadczeniu majątkowym wykazała posiadanie na prawach małżeńskiej wspólnoty majątkowej: 13 tys. zł. (w 2016 r. – 16.108 zł), domu o pow. 150 m² i wartości 250 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 1,67 ha o wartości 50 tys. zł (w 2015 roku – 1,73 ha o tej samej wartości), z którego nie osiągnęła ani przychodu, ani dochodu.

Wśród dochodów wykazała: 26.211,88 zł (w 2016 roku – 26.100,91 zł) z tytułu otrzymywanej emerytury i 13 tys. zł (w 2016 r. – 11 tys. zł) z tytułu diet przewodniczącej Rady Gminy.

Wykazała także posiadanie na prawach współwłasności mał-

żeńskiej Opla Meriva z 2009 r. o wartości 16.800 zł oraz 210 tys. zł z tytułu kredytu hipotecznego na budowę domu, zaciągniętego na prawach małżeńskiej współwłasności.

■ **Michał Plichta** – wiceprzewodniczący Rady Gminy, wykazał zgromadzony majątek odrębny w wysokości 50 tys. zł (w 2016 roku – 30 tys. zł), nie wykazał wynagrodzenia za pracę w spółce DSV International Shared Services otrzymał wynagrodzenie w kwocie 158.774,08 zł (w 2016 roku – 151.200,56 zł) natomiast z tytułu otrzymywanych diet 6.125 zł (w 2016 – 5 tys. zł). Radny nie wykazał mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych przekraczających kwotę 10 tys. zł.

■ **Mariusz Bogusiewicz** – radny, nie wykazał oszczędności. Wykazał natomiast posiadanie na prawach wspólnoty małżeńskiej domu mieszkalnego o pow. 200 m² i wartości 500 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 14 ha (w 2016 roku – 13,45 ha o wartości 1 mln zł), z którego osiągnął przychód w wysokości 100 tys. zł i dochód w wysokości 50 tys. zł (podobnie było w 2016 roku).

Dochód z diet radnego – 3.762,50 zł (w 2016 – 3.150 zł). Wśród mienia ruchomego, którego wartość przekracza 10 tys. zł, wykazał Audi A6 z 2001 r. – 14 tys. zł. Nie wykazał zobowiązań pieniężnych przekraczających 10 tys. zł.

■ **Katarzyna Figat** wykazała 2.309,39 zł oszczędności zgromadzonych jako majątek odrębny (w 2016 – 626,77 zł) nie wykazała nieruchomości ani mienia ruchomego i zobowiązań pieniężnych przekraczających kwotę 10 tys. zł.

Wykazała dochody z tytułu diet przysługujących radnemu – 3,6 tys. zł (w 2016 roku – 3 tys. zł).

W oświadczeniu nie ma zaś informacji o dochodach osiągniętych z tytułu umowy o pracę w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Skierniewicach w dziale Kontroli Jakości na stanowisku лаборanta (w 2016 roku uzyskała z tego tytułu dochód 30.723,77 zł).

■ **Jan Hubert** wykazał w oświadczeniu majątkowym posiadanie na prawach współwłasności majątkowej oszczędności w kwocie 332 tys. zł (w 2016 roku – 273 tys. zł), domu mieszkalnego o pow. 115 m² i wartości 150 tys. zł. Dochody radnego w 2016 roku wyniosły 45.008,90 zł z tytułu otrzymywanej emerytury (w 2016 roku – 44.040,62 zł), 4.935,12 zł z umów zlecenia (w 2016 roku – 4.935,12 zł) oraz 3.412,50 zł z tytułu otrzymywanych diet radnego (w 2016 roku – 3.674 zł). Radny nie wykazał mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych przekraczających 10 tys. zł.

■ **Janusz Łukawski** nie wykazał w swoim oświadczeniu zgromadzonych oszczędności, wykazał zaś posiadanie na prawach współwłasności małżeńskiej domu mieszkalnego o pow. 140 m² i wartości 150 tys. zł, posiadanie na prawach majątku odrębnego gospodarstwa rolnego o pow. 3,71 ha i wartości 200 tys. zł, z którego nie wykazał osiągnięcia dochodu (w 2016 roku – wykazał jedynie osiągnięty z niego przychód w wysokości 7 tys. zł i zerowy dochód).

Radny osiągnął dochód ze stosunku pracy na stanowisku elektrymontera w ESV Servis Sp. z o.o. Wrocław – 48.876,18 zł (w 2016 r. – 45.382,58 zł) oraz z diet radnego – 3,3 tys. zł (w 2016 r. – 3.075 zł). Nie wykazał posiadania mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych pow. 10 tys. zł.

■ **Jan Muszyński** wykazał posiadanie na prawach majątku odr-

ębne: oszczędności w wysokości 27 tys. zł (w 2016 roku – 26 tys. zł), posiadanie papierów wartościowych FWP PKP na kwotę 4.312 zł (w 2016 roku – 4.050 zł). Nie wykazał posiadania mieszkania, domu czy gospodarstwa rolnego.

Wykazał dochód z tytułu emerytury – 33.651,62 zł (w 2016 r. – 33.515,34 zł), umowa zlecenie – 1.899 zł (w 2016 r. – 1.630,40 zł) i diet radnego – 5.545 zł (w 2016 – 4.895 zł). W oświadczeniu nie ma informacji o posiadaniu mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych przekraczających 10 tys. zł.

■ **Magdalena Stokowska** – radna, wykazała posiadanie na zasadach majątku odrębnego: oszczędności w kwocie 9,5 tys. zł (w 2016 – 15 tys. zł), domu mieszkalnego o pow. 95 m² (w 2016 – 70 m²) i wartości 106 tys. zł (w 2016 – 100 tys. zł), gospodarstwa rolnego o pow. 9,67 ha i wartości 160 tys. zł, z którego osiągnęła przychód w wysokości 13 tys. zł (w 2016 – podobnie) i żadnego dochodu, podobnie jak w latach minionych. W dochodach wykazała – 3.675 zł z tytułu diet radnej (w 2016 – 3,3 tys. zł), nie ma informacji o wynagrodzeniu i zatrudnieniu. W ubiegłym roku radna zarobiła w Instytucie Ogrodnictwa w Skierniewicach 19.270 zł. Nie wykazała mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych przekraczających 10 tys. zł.

■ **Marianna Strożek** – radna, wykazała oszczędności – 3,5 tys. zł na zasadach współwłasności (w 2016 roku – 3 tys. zł), posiadanie: domu mieszkalnego o pow. 220 m² i wartości 130 tys. zł (w 2015 roku – 124 tys. zł), gospodarstwa rolnego o pow. 14,15 ha i wartości 300 tys. zł, z którego osiągnęła przychód w wysokości 36 tys. zł i dochód 5,5 tys. zł (w 2016 roku – 33,5 tys. zł

oraz dochód w wysokości 5 tys. zł. Dodatkowo wykazała dochód z tytułu świadczeń emerytalnych – 23.361,52 zł oraz diety radnej – 4.550 zł (w poprzednich latach było to kolejno: w 2016 r. – 23.252,24 zł i 3.850 zł)

Wykazała mienie ruchome: samochód osobowy Ford Focus z 2002 roku – 10 tys. zł, ciągnik Ursus C330 z 1983 roku. Nie wykazała zobowiązań finansowych powyżej kwoty 10 tys. zł.

■ **Katarzyna Szalewicz-Zduńczyk** wykazała posiadanie na zasadach małżeńskiej wspólnoty majątkowej oszczędności w wysokości 500 zł (bez zmian w porównaniu z rokiem minionym), posiadanie domu mieszkalnego o pow. 70 m² i wartości 170 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 1,28 ha i wartości 30 tys. zł, z którego osiągnęła przychód – 3 tys. zł i dochód 500 zł (podobnie w 2016, 2015 i 2014 roku). Z tytułu zatrudnienia w sklepie EWA radna otrzymała wynagrodzenie – 7.471,74 zł (w 2016 roku – 7.524 zł), zaś z tytułu bycia radną 3,9 tys. zł (w 2016 roku – 3.150 zł). Nie wykazała posiadania zobowiązań pieniężnych ani majątku ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

■ **Wiktor Tarmanski** nie wykazał w oświadczeniu majątkowym zgromadzonych oszczędności, wykazał za to posiadanie na zasadach małżeńskiej wspólnoty majątkowej domu mieszkalnego o pow. 60 m² i wartości 80 tys. zł, ponadto posiadanie gospodarstwa rolnego o pow. 8,2 ha i wartości 40 tys. zł, z którego osiągnął przychód w wysokości 8,7 tys. zł (w 2016 roku – 9,2 tys. zł) i niezmiennie od kilku lat zerowy dochód. Radny wykazał dochody: z tytułu zasiłku dla bezrobotnych – 12.132,40 zł (wcześniej była renta chorobowa, z której w 2016 roku osiągnął dochód 14.084,66 zł), i diet radnego – 3,9 tys. zł (w 2016 roku – 3,3 tys. zł). Nie wykazał posiadania majątku ruchomego ani zobowiązań finansowych przekraczających 10 tys. zł.

■ **Karol Urbański** wykazał oszczędności w kwocie 16 tys. zł (w 2016 roku – 26 tys. zł), posiadanie trzech działek: rekreacyjnej o pow. 757 m² o wartości 30 tys. zł oraz dwóch budowlanych: o pow. 552 m² i wartości 40 tys. zł oraz 788 m² o wartości 30 tys. zł – podobnie jak w minionym roku.

Z tytułu prowadzonych usług remontowo-budowlanych osiągnął przychód w wysokości

REKLAMA

PRZYŁĄCZA GAZOWE instalacje gazowe LPG

• montaż • serwis

ATRAKCYJNE CENY

691-991-000



FARBY TYNKI, LAKIERY IMPREGNATY

DUŻY
WYBÓR

Polecamy również:

- glazurę • terakotę
- płytki tarasowe
- meble łazienkowe
- armaturę sanitarną
- płyty G/K i OSB
- styropian • wełnę
- i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837-88-13 | Pracujemy: pn.-pt. 7-18, sob. 7-15

41.346 zł (w 2016 roku – 53.051 zł, zaś dochód w wysokości 26.405 zł (w 2016 roku – 27 tys. zł). Oprócz tego jako radny zarobił 2.925 zł (w 2016 roku – 2.325 zł). Wykazał posiadanie samochodu osobowego Volkswagen Polo Special z 2004 roku. W oświadczeniu wykazał kredyt w wysokości 50 tys. zł (wysokość identyczna jak w 2016 roku).

■ **Aleksandra Wiemikowska** podobnie jak rok wcześniej nie wykazała oszczędności i posiadania nieruchomości. W tytule prowadzonej działalności gospodarczej – zakładu gastronomicznego – osiągnęła przychód 8.335,89 zł, dochodu w oświadczeniu nie podała (w 2016 r. – 29.853,26 zł oraz dochód – 27.913 zł), z tytułu zatrudnienia w Blu-Car osiągnęła dochód w wysokości 14.887,52 zł, z tytułu bycia radną otrzymała wynagrodzenie w wysokości 4.062 zł (w 2016 roku – 3.493,75 zł). Radna nie wykazała majątku ruchomego ani zobowiązań pieniężnych przekraczających 10 tys. zł.

■ **Bożena Związek-Grzęda** wykazała posiadanie oszczędności na prawach majątku odrębnie w kwocie 23,5 tys. zł (w 2016 – 16 tys. zł), posiadanie na prawach współwłasności: domu mieszkalnego o pow. 99,2 m² wartości 130 tys. zł, gospodarstwa rolnego o pow. 2,71 ha i wartości 41 tys. zł, z którego osiągnęła przychód 7 tys. zł i dochód – 3 tys. zł (w 2016 r. kolejno – 8 tys. zł i 3,5 tys. zł).

Radna wykazała dochód z tytułu: etatu nauczycielskiego w Szkole Podstawowej w Huminie – 68.957,56 zł (w 2016 roku – 66.817,59 tys. zł) oraz diety radnej – 3.981,25 zł (w 2016 – 3.160,75 zł). Radna nie wykazała majątku ruchomego ani zobowiązań pieniężnych pow. 10 tys. zł.

■ **Artur Zwoliński** – wykazał posiadanie na prawach współwłasności małżeńskiej oszczędności – 67 tys. zł (w 2016 roku – 50 tys. zł), domu o pow. 65 m² i wartości 50 tys. zł oraz dwóch nieruchomości o pow. 0,49 ha i wartości 4 tys. zł, a także 0,70 ha o wartości 14 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w firmie Fruktozor w Bolimowie uzyskał wynagrodzenie w wysokości 41.228 zł (w 2016 roku – 38.651 zł), z tytułu diet radnego – 3,9 tys. zł (w 2016 roku – 3,3 tys. zł). Radny wykazał posiadanie samochodu Honda Civic z 2007 r. o wartości 20 tys. zł. Radny nie wykazał zobowiązań finansowych powyżej kwoty 10 tys. zł. **tb**

Gmina Łyszkowice | Wręczono stypendia

To nie była zwykła sesja, był taniec i kabaret

Tak jak od kilku lat, czerwcowe sesje Rady Gminy Łyszkowice były okazją do nagrodzenia stypendiami najlepszych uczniów w gminie. W tym roku otrzymali je uczniowie szkół gminnych w: Łyszkowicach, Stachlewie, Kalenicach i Seligowie, ale od przyszłego roku będą to mogli być także uczniowie innych szkół.



TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Wysokość stypendium uzależniona jest od ilości kandydatów i zabezpieczonej na ten cel kwoty w budżecie Gminy Łyszkowice, przy czym nie może ona przekroczyć kwoty 1.000 zł na jednego ucznia. Przysługują one uczniom,

którzy uzyskali wzorową ocenę ze sprawowania i średnią ocen od 5,0, ewentualnie – w przypadku laureatów konkursów, turniejów i olimpiad o zasięgu co najmniej wojewódzkim – średnią co najmniej 4,0 i przynajmniej dobrą ocenę ze sprawowania.

Dyplomy potwierdzające stypendia wraz z listami gratulacyjnymi dla rodziców zostały wręczone na sesji 28 czerwca przez wójta Adama Rutę i przewodniczącą



Stypendia wraz z wójtem wręczyli przedstawiciele władz wojewódzkich, a także poseł Paweł Bejda.



Wizyta petenta w gabinecie wójta – przedstawienie Szkoły Podstawowej w Stachlewie.

czącą rady gminy Annę Kwestarz oraz zaproszonych gości: posła Pawła Bejdę i wicemarszałków województwa łódzkiego Dariusza Klimczaka i Joannę Skrzydlewską.

Na tej samej sesji radni zmienili kryteria przyznawania tych stypendiów – od przyszłego roku będą one przysługiwały nie tylko uczniom szkół podstawowych i średnich, jeżeli uczeń jest mieszkańcem gminy.

– Poprzedni regulamin był niesprawiedliwy, można chyba nawet powiedzieć, że dyskrymino-

wał część mieszkańców naszej gminy – powiedział nam wójt Adam Ruta. – Zwróciła mi na to uwagę sekretarz Ewa Pokora, a potem zgodzili się z tym radni na posiedzeniach stałych komisji i na sesji.

Po wręczeniu nagród młodzież ze Szkoły Podstawowej w Stachlewie zaprezentowała występ kabaretowy „W naszej gminie”. W krzywym zwierciadle przedstawiono w nim takie postacie jak: despotyczny wójt, bezgranicznie posłuszna mu sekretarz i przewodnicząca rady gminy, której zbytnio nie chce się już nic robić, a także petent, który domaga

się pozwolenia na wycinkę drzew, grożąc przy tym siekierką. Scena kończyła się efektywnym pościgiem sfrustrowanego petenta za wójtem, przy charakterystycznym motywie muzycznym z „The Benny Hill Show”.

W programie był też układ taneczny chłopców przebranych za dziewczęta (do piosenki „Gdzie ci mężczyźni”), a także sporo muzyki i śpiewu. Na koniec młodzi tancerze poprosili do tańca niektórych z obecnych na sali przedstawicieli władz. Ci zauważyli, że w historii tej gminy chyba jeszcze nie było sesji, na której tańczono. **tm**

Kiernozia | Nie było zainteresowania przetargiem

Remont boiska jeszcze nie teraz

Żadna oferta nie wpłynęła na ogłoszony przez gminę Kiernozia przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu boiska piłkarskiego w Kiernozi.

– W związku z tym przetarg został unieważniony i wkrótce będziemy ogłaszać kolejny, z na-

dzieją na większe zainteresowanie – powiedział nam sekretarz gminy Kiernozia Jarosław Bogucki.

Według niego owe zainteresowanie może być większe w drugiej połowie wakacji lub wczesną jesienią, kiedy zakończy się szczyt sezonu urlopowego.

Modernizacja istniejącego boiska ma polegać na wyposażeniu boiska w 100 siedzisk, piłkochwyty na końcach boiska

o długości 25 m każdy, wykonaniu utwardzenia z tucznią kamiennego ograniczonego krzewnikami w północnej części działki oraz wykonaniu ogrodzenia panelowego wraz z 3 furtkami i bramą przesuwaną.

W pierwszym przetargu gmina zakładała, że roboty będą wykonane najpóźniej do 10 września. Dzisiaj wiadomo, że termin ten będzie przesunięty na późną jesień. **mak**



Boisko w Kiernozi jeszcze musi poczekać na modernizację.

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ■ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ■ piasek ■ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI
sprawdzony producent

OKNO 034

PROMOCJA !!!

za 444 zł
cena netto

laureat nagrody Marka Regionalna Łowickie 2016

okna inwentarskie

CISZA **EKOLOGIA**

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

KEVIN.MURPHY

Rzęsy
2-10:1, Norki – od 130 zł

Brwi
• henna • zagęszczanie
• rekonstrukcja

Włosy

- **koloryzacja** odżywcza farbą bez amoniaku COLOR.ME by Kevin.Murphy – od 150 zł
- **pielęgnacja** zabieg OLAPLEX, regeneracja włosów keratyną, ampułkami wzmacniającymi, pogrubiającymi
- **przedłużanie** najwyższej jakości włosami naturalnymi

PODKÓWKA, Łowicz, Stary Rynek 24/30c
czynne 10⁰⁰-17⁰⁰ tel. 883-728-682

Punkt zapalny

Kościół w Sobocie
świętował
500-lecie. str. 15



Na jedną z działek w Zielkowicach została przywieziona konstrukcja masztu sieci komórkowej Play. Plan miejscowy nie przewiduje realizacji w tym miejscu tego rodzaju inwestycji.



Rozgoryczenie mieszkańców potęguje fakt, iż przed laty przeżywali już likwidację przejazdu kolejowego, co podzieliło miejscowość.

Zielkowice | Mieszkańcy wyrażają swój sprzeciw, gmina ich wspiera

„Nie” dla budowy masztu i likwidacji przejazdów

dokończenie ze str. 1 NŁ i str. 2 wyd. dla Żychlina

– Chyba będziemy do nich helikopterami latać – ironizują.

Rozgoryczenie mieszkańców potęguje fakt, iż przed laty przeżywali już likwidację przejazdu kolejowego, co doprowadziło do odcięcia jednej części miejscowości od drugiej.

Bareja w czystej postaci

W piśmie skierowanym do Urzędu Gminy Łowicz czytamy, że przejazdy kolejowo-drogowe w ciągu dróg nieposiadających statusu drogi publicznej nie mogą mieć innej kategorii niż „F”. W praktyce oznacza to – choć brzmi to jak zupełna abstrakcja – że jeśli prowadzące do przejazdu kolejowego drogi nie mają statusu publicznych, a są wewnętrzne, a z taką sytuacją mamy częściowo do czynienia w Zielkowicach, to taki przejazd zostanie zlikwidowany, chyba że znajdzie się podmiot lub osoba, która zgodzi się nim zawiadywać. Użytkowanie takich przejazdów odbywa się na podstawie umowy zawartej między zarządcą kolei a użytkownikiem przejazdu kolejowo-drogowego. Zostają one wyposażone w „rogatki stale zamknięte, otwierane w razie potrzeby przez użytkowników”, ale tylko po wcześniejszym skonsultowaniu z dyżurnym ruchu, że przejazd jest całkowicie bezpieczny.

W piśmie do PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. z dnia 4 lipca br.



Ogłoszenia o planowanej likwidacji pojawiły się na czterech przejazdach kolejowych w tej miejscowości.

wójt Andrzej Barylski podtrzymał deklarację prawnego i faktycznego uregulowania spraw związanych z utrzymaniem i funkcjonowaniem przejazdów kolejowych w Zielkowicach. Podkreślił jednak, że nie jest to możliwe bez dobrej woli i przychylności Polskich Linii Kolejowych. Wynika to z faktu, że drogi komunikacyjne należą w części do PKP.

Wójt działa w tej sprawie szybko, licząc że uda się zachować wszystkie przejazdy kolejowe. W środę (11 lipca) odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Gminy Łowicz, na której podjęta została uchwała o zaliczeniu do kategorii dróg gminnych odcinków drogowych: Zielkowice II – Zielkowice Góry, od drogi powiatowej Polesie – Stachlew do nasypu przejazdu



W przypadku przyznania przez Urząd Gminy drodze statusu drogi publicznej procedura kończy się pozostawieniem przejazdów w obecnym stanie.

Karol Jakubowski, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

kolejowego Zielkowice I – Zielkowice Góry oraz Zielkowice I – Zielkowice II, od drogi krajowej

nr 70 do drogi powiatowej 2752E, co ma rozwiązać sprawę wszystkich przejazdów kolejowych. Nazajutrz uchwała miała zostać przedstawiona przez wójta przedstawicielom kolei, by sprawa mogła nabrać dalszego biegu.

– W przypadku przyznania przez Urząd Gminy drodze statusu drogi publicznej procedura kończy się pozostawieniem przejazdów w obecnym stanie – informuje Karol Jakubowski z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

Maszt „wyrósł jak spod ziemi”

Także w ostatnich dniach, na jednej z działek w Zielkowicach, pojawiła się konstrukcja masztu wieży sieci komórkowej Play. Dopiero wówczas mieszkańcy zorientowali się o mającej powstać w sąsiedztwie ich domostw inwestycji. Ich niezadowolenie wywołał fakt, iż dotychczas o niczym nie wiedzieli i nie mieli możliwości wypowiedzenia się na temat swoich obaw, związanych z oddziaływaniem urządzeń na owę wieżę na ich zdrowie i środowisko. Co więcej, wójt Andrzej Barylski zapewnia, że o niczym nie wiedziała nawet gmina.

Plan tego nie przewiduje

W odpowiedzi na pisemny wniosek sołtysa wsi Zielkowice Eweliny Zawadzkiej o wyjaśnienie w tej sprawie, wójt Andrzej Barylski informuje, że w Urzę-



W szczególnie trudnej sytuacji jest jeden z mieszkańców, który po likwidacji najbliższych przejazdów zostanie odcięty od reszty wsi i pozbawiony jakiegokolwiek drogi do domu.

dzie Gminy Łowicz nie toczyło się żadne postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej. Co więcej, gmina żadnym dokumentem ani pismem nie uzgadniała lokalizacji czy uwarunkowań środowiskowych przedmiotowej inwestycji. Wójt przyznaje, że dwukrotnie był składany wniosek o wydanie wpisu i wyrysu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tej działki, ale wnioski nie określały celu ich pobierania.

Organem właściwym w sprawie wydawania pozwoleń na budowę jest Starostwo Powiatowe w Łowiczu. Postępowanie administracyjne w tej konkretnej sprawie zostało wszczęte przez tamtejszy Wydział Architektoniczno-Budowlany w lutym br., zaś pozwolenie na budowę wpłynęło do gminy w kwietniu.

„Zapisy miejscowego planu nie przewidują realizacji stacji bazowych telefonii komórkowej na terenie działki (tutaj nr ewidencyjny) położonej w Zielkowicach” – czytamy w piśmie podpisanym przez wójta Andrzeja Barylskie-

go. Z rozmowy z nim dowiadujemy się, że plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie tego terenu pod zabudowę mieszkaniową i rolnictwo.

– Na spotkaniu z wójtem i mieszkańcami podjęliśmy decyzję o wystąpieniu z wnioskiem o wznowienie postępowania związanego z wydaniem pozwolenia na realizację inwestycji przez starostwo – poinformował nas wiceprzewodniczący Rady Gminy Łowicz Maciej Malangiewicz.

Wójt Andrzej Barylski zapewnił nas, że stosowne pismo zostało złożone w starostwie już nazajutrz po spotkaniu z mieszkańcami. W odpowiedzi na wysłane drogą mailową do Wydziału Architektoniczno-Budowlanego pytania w związku z tą sprawą otrzymaliśmy zapewnienie: „Pozwolenie na budowę zostało wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa”. Nie uzyskaliśmy jednak wyjaśnienia w kwestii najważniejszej: jak to się stało, że pozwolenie na budowę masztu sieci komórkowej Play zostało wydane, mimo iż uchwalony w gminie plan nie przewiduje w tym miejscu takiej zabudowy? aa

REKLAMA

Kaliszanka

IMPREZY
okolicznościowe

sala do 54 osób

Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta
w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

Łowicz | Kolejny market na os. Górki

Dino chce się budować obok Biedronki

W Starostwie Powiatowym w Łowiczu trwa procedowanie pozwolenia na budowę budynku handlowo-usługowego wraz z infrastrukturą techniczną przy ulicy Łęczyckiej. Inwestorem jest Dino Polska S.A.

Ustaliliśmy, że chodzi o teren pomiędzy ulicami Miodową i Sadową, należący do Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Łowiczu. Dla działki o tych numerach ewidencyjnych rozpatrywane jest bowiem w łowickim starostwie pozwolenie na budowę nowego budynku handlowo-usługowego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Prezes PSS w Łowiczu Agnieszka Sokołowska powiedziała nam ok. 2 miesiące temu, że grunt już od dłuższego czasu jest wystawiony na sprzedaż, zaś ostatnio pojawił się ktoś, kto jest nim zainteresowany. Po upływie tego czasu transakcja nadal nie została jednak sfinalizowana, a ma to nastąpić do końca lipca.



Dino stara się o pozwolenie na budowę budynku handlowo-usługowego wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną przy ul. Łęczyckiej.

Przed podpisaniem ostatecznej umowy prezes nie chce mówić, kto jest nabywcą działki.

Nieruchomość ma powierzchnię 4.612 m² i wiele wskazuje na to, że powstanie na niej kolejny market sieci Dino. Znajdzie się on w bezpośrednim sąsiedz-

twie... Biedronki. Informacja o planowanej inwestycji wywołała żywą dyskusję w internecie. Nasi czytelnicy pisali w komentarzach na Facebooku, że w ich opinii za dużo już jest marketów w Łowiczu i szkoda cennego terenu w sercu osiedla pod kolejny „blaszak”.

Inni docenili, że powstanie market akurat polskiej sieci.

Przypomnijmy, że byłby to drugi sklep Dino w naszym mieście, pierwszy znajduje się w dzielnicy przy ul. Kiernozkiej. Dino Polska nie udziela informacji na temat planów inwestycyjnych. aa

Ruszki – Kompina | Nierozsądek kierowców czy podpalenia? Dziwna seria pożarów przy drodze

Tylko w ciągu tygodnia wzdłuż przebiegającego przez gminę Kocierzew Płd. odcinka drogi Ruszki – Kompina doszło do kilku pożarów pól i poboczy. Początkowo mieszkańcy sądzili, że ich przyczyną jest bezmyślność kierowców, którzy wyrzucają przez okna swoich samochodów niedopalki papierosów. Po ostatnim pożarze nabrali jednak podejrzeń, że to celowe działanie podpalacza.

O nagłośnienie tej sprawy jako pierwszy poprosił nas w piątek (6 lipca) na sesji w Kocierzewie Płd. radny Mirosław Bieguszewski z Jeziorka. Dowiedzieliśmy się od niego, że w ostatnim tygodniu strażacy musieli interweniować kilkakrotnie, ponieważ paliły się suche trawy i słoma – wszystkie przy drodze Ruszki – Kompina, m.in. w miejscowościach Jeziorko



Wzdłuż kocierzewskiego odcinka drogi Ruszki – Kompina doszło do kilku pożarów pól i poboczy.

i Gagolin Północny. Zgłoszeń dokonywali zwykle kierowcy, którzy akurat tamtędy przejeżdżali.

Poprzednio objęte stratami arealy nie były duże, ok. 0,25 ha każdy, ale mieszkańcy obawiali się, że może przyjść taki moment, że ognia nie uda się zatrzymać i z dymem pójść całe ich plony.

Już w poniedziałek (9 lipca) w Gagolinie Północnym doszło do kolejnego pożaru zboża na pniu oraz sadu jabłoniowego i niewielkiego arealu upraw pomidorów na łącznej powierzchni ponad 2 ha. Jako przyczynę tego zdarzenia strażacy wskazali zaproszenie ognia przez osoby nieznanne.

Starty dotknęły dwóch sąsiadów. Telefonująca do nas mieszkanka tej miejscowości, u której paliło się w sadzie, z rozżaleniem w głosie opowiedziała, że to już drugi pożar w krótkim odstępie czasu u jej sąsiada na polu. Pierwszy był we wtorek 3 lipca, kolejny w poniedziałek 9 lipca, ale zawsze zaczynało się palić około godz. 12, od strony drogi.

Mieszkańcy nabrali podejrzeń, że to nie może być przypadek, a celowa robota podpalacza. – Prowadzimy czynności w sprawie pożaru, ustalamy okoliczności i przyczyny zdarzenia – odpowiedziała lakonicznie rzeczniczka policji w Łowiczu Urszula Szymczak na nasze pytania o poniedziałkowy pożar w Gagolinie Północny.

Mieszkańcy gminy Kocierzew Płd. apelują do kierowców podróżujących nie tylko tą, ale innymi lokalnymi drogami, o rozważenie i nie wyrzucanie petów przez okna samochodów. aa



Ten szczeniak to jeden z 11 maluchów, jakie znaleziono w Bobiecku.

Okolice | Stow. Przyjaciół Zwierząt Szczenięta w kartonie, pies w worku

Wakacje nie są dobrym czasem dla działaczy Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt. W tym czasie liczba interwencji związana ze zwierzętami jest bardzo duża.

1 lipca rozpoczęła się jedna z trudniejszych tego typu spraw. Na skraju zagajnika w Serokach w gminie Łyszkowice, ok. godz. 14, został znaleziony zawiązany worek, w którym był pies. Zwierzę przeżyło, ale było bardzo wypłoszone. Uciekło osobom, które znalazły worek i zauważyły, że coś się w nim rusza, postanowiły sprawdzić, co jest w środku. Około godz. 22 o zdarzeniu zostało powiadomione ŁSPZ.

Pies był poszukiwany przez członków stowarzyszenia, który przejeżdżali kilkakrotnie w okolicy Serok, Bobiecka, Wygody i Zawad, mając nadzieję, że uda się go znaleźć. Wystosowano też, poprzez Facebooka apel do mieszkańców tych miejscowości, aby zastanowili się, czy nie kojarzą, czyj może on być.

Grażyna Wołynik, prezes ŁSPZ w rozmowie z nami powiedziała, że w poprzednich latach w tych okolicach znajdowane już

były porzucone psy o podobnej urodzie – niewielkie, czarne, podobne do sznaucera. – Może ktoś ma nielegalną hodowlę i te „mniej udane” porzuca... – powiedziała w rozmowie z nami. Przy okazji apelowała do mieszkańców okolic Łowicza, jak i kierowców, aby zwracali uwagę na osoby, które porzucają zwierzęta.

– Bardzo byśmy prosili, aby osoby, które wiedzą, kto to robi, poinformowały o tym – choćby anonimowo – nas lub policję. Nie możemy pozwolić, aby takie zachowania uchodziły bezkarnie!

Tego akurat pieska 8 lipca udało się złapać, dzięki mieszkańcom Serok, którzy go dokarmiali. Pies długo nie pozwalał ludziom zbliżyć się do siebie, za to chętnie... kładł się na worku, w który, został wyrzucony. Obecnie trafił do schroniska „Psiakowo” w Piotrowicach w gminie Bielawy.

Do „Psiakowa” trafiło też 11 szczeniąt (niewielkie mieszańce) porzuconych w kartonie w Serokach. Zostały one znalezione 8 lipca oraz bernardyńka, która błąkała się w okolicach Kalenic, którą udało się odłowić 3 lipca. Osoby, które chciałyby adoptować te zwierzęta mogą się zwracać do ŁSPZ, na stronie którego są zdjęcia tych zwierząt lub bezpośrednio do Schroniska Psiakowo. mwk

REKLAMA

SWOJSKA FIRMA

Destylatory, drożdże, esencje smakowe, art. winiarskie i wędliniarskie

www.swojskafirma.pl
607-346-072; 607-576-072
e-mail: swojskafirma13@wp.pl

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie i mailowo, możliwość odbioru osobistego.

Znajdujemy się w Łowiczu ul. Starzyńskiego 2/4A pawilon 16 lub Dąbówka Marianka pod Zgierzem oraz co niedziela na pchlim targu we Włocławku.

Realizujemy również zamówienia wysyłkowe

374723

Zapraszamy do nowo otwartego lokalu

Cheese Paradise

Łowicz, ul. Browarna 10a

Serwujemy m.in.: hamburgery, kanapki, zapiekanki
Wszystko ze świeżych produktów
z pyszną wędliną sprowadzaną ze słonecznej Italii
oraz specjalnym serem Raclette prosto ze Szwajcarii

Zapraszamy do odwiedzenia naszej strony na Facebooku / CHEESE-PARADISE
- tam można znaleźć wszystkie najnowsze informacje

375340

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

358555

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Rokoszu łowickiego c.d.

Miałem temat odłożyć ad acta, ale do sprawy należy wrócić. Choć o zachowanie radnych miasta Łowicza w sprawie dostosowania pensji burmistrza do załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 15 maja b.r. w sprawie wynagrodzeń dla pracowników samorządowych. Jak Czytelnicy wiedzą z poprzedniego numeru „NE” miejska rada głosami dziewięciu radnych przy czterech wstrzymujących i ośmiu nie głosujących sprzeciwiła się Radzie Ministrów postanawiając nie dostosowywać pensji burmistrza do nowego czyli nieco obniżonego taryfikatora. Mamy więc kolejny Rokoszu Łowicki (poprzedni dotyczył gminy Łowicz, był więc ledwie „podłowicki”).

Owa dziewiątka stojąca murem za burmistrzem uznała, że obecny wódz Łowicza jest tak doskonały, że obniżenie mu pensji do marnych dziesięciu tysięcy z groszami z ponad dwudziestu byłoby czynem niegodnym. I jak tu żyć, panie Premierze? Jedną z pań radnych stwierdziła nawet, że wójtowie w gminach mają pensje niewiele niższe, a gdzie im tam do miasta Łowicza, które ma trzy razy więcej mieszkańców niż np. gmina Nieborów, o takim Chęśnie nie wspominając, bo tam mieszkańców dziesięć razy mniej (budżetu też). Nie zauważyła jednak, że jest w kraju wiele miast, które mają trzy razy więcej ludności niż Łowicz, a podlegają tej samej siatce plac. Zaś dlazydentów miast naprawdę dużych przewiduje się podstawowe pensje ledwie o 200 złotych wyższe. Sw-

ją drogą wiele łowickich emerytek chciałoby mieć takie emerytury, jakie diety pobiera z miejskiego budżetu Pani radna (ale też jak widać zaradna) za wygłaszanie złotych myśli na zebraniach miejskiego areopagu.

I jeszcze gwoli ścisłości, choć – proszę mi wierzyć – naprawdę nie lubię nikomu zaglądać do kieszeni ani komukolwiek zarobków zazdrościć. Daj Boże każdemu, jeśli tylko zgodnie z prawem. Ale... Ubiegłotygodniowy „NE” zamieszcza również oświadczenia majątkowe radnych oraz czterech osób funkcyjnych z Urzędu Miasta. Z owych to oświadczeń jasno wynika, że zarówno burmistrz, jak i jego zastępca, świetnie sobie radzą, bo średnio miesięcznie w ubiegłym roku, podobnie, jak w poprzednim, burmistrz zarobił ponad trzysta tysięcy i pół tysiąca brutto, a jego zastępca blisko dwanaście tysięcy dwieście. Więc aż takiej biedy nie ma, porównując owe zarobki np. z uposażeniem nauczycieli w łowickich szkołach. Nawet słynnym LO im. Chełmońskiego. I być może tej biedy nie będzie. Jeśli tylko łowicki elektorat, podobnie jak owych dziewięciu radnych, zdecyduje, że obecna władza sprawuje się świetnie i zamieniać ją na inną nie ma potrzeby.

Wygenerowanie owego rozporządzenia przez Radę Ministrów jest bez wątpienia ruchem populistycznym i co do tego nie mam wątpliwości. Podobnie, jak bezsensowne obniżenie pensji parlamentarzystom. Ale „dura lex, sed lex”.

Nikogo nie można pozbawiać biernego prawa wyborczego, ale zasiadanie w Radzie osób pracujących w jednostkach podległych burmistrzowi (np. OSiR czy ŁOK) ewidentnie sprzyja wazelinarstwu. Co ciekawe, w łowickiej Radzie grupa stojąca murem za burmistrzem jeszcze niedawno wyraźnie sprzyjała rządzącemu PiS-owi, teraz, gdy łowicka PiS-owska młodzież ma wystawić do wyborów swojego kandydata, poglądy wyraźnie zmienia. Jeden z owych radnych grzmiał nawet niczym mucha (więcej raczej bzycał) do lwa (cytuję za „NE”): „Chcę zaprotestować przeciwko sytuacji, w której mamy coś głosować pod naciskiem pana z Nowogrodzkiej, który nie ma nawet konta bankowego”. Panie radny, niech Pan się nie ośmiesza, bo temu Panu z Nowogrodzkiej do pięt Pan nie dorasta i nigdy nie dorosnie. Ponadto owemu naciskowi Pan i jeszcze osiem innych osób przeciw się nie poddało. Jesteście bohaterami całego Łowicza. A swoją drogą – skąd ta wiedza o braku konta bankowego? Pewnie z niemieckiego Onetu. Informuję Pana, że Jarosław Kaczyński konto już ma, ale nie ma prawa jazdy. Czy wzdanie Pańskiego systemu wartości depresjonuje to wartość człowieka? Ale jeśli Panu i innym radnym poprawiło to samopoczucie, to gratuluję.

PS. Działania „spryciuli” z powiatowej sitwy dotyczące uposażenia starosty, jak się okazuje także muzealnika, już spotkały się z reakcją wojewody. ■

Żelazowa Wola | Cykl Letnich Recitali

Wybitni pianiści zinterpretują Chopina

Narodowy Instytut Fryderyka Chopina zaprasza na letnie recitale do Żelazowej Woli – miejsca urodzenia wybitnego kompozytora. Z myślą o melomanach przygotowano bogatą ofertę warsztatów, wydarzeń artystycznych oraz koncertów w wykonaniu wybitnych polskich i zagranicznych pianistów.



Weekendowe Recitale Chopinowskie w Żelazowej Woli co roku cieszą się dużym zainteresowaniem wśród melomanów.

Będą miały one miejsce w każdą weekendową noc aż do końca września.

Wydarzenia weekendowe poprzedzone zostaną przez dwudniowe popisy pianistyczne w wykonaniu laureatów ogólnopolskich konkursów oraz uczniów szkół muzycznych z całej Polski. Swoje umiejętności młodzi kompozytorzy zademonstrują w czwartki oraz piątki podczas koncertowych kwadransów.

Weekendowe Recitale Chopinowskie stanowią z kolei okazję zobaczenia występów wybitnych przedstawicieli światowej pianistyki. W niedzielę, 15 lipca o godzinach 12.00 i 15.00, przed publicznością zaprezentuje się Piotr Paleczny – pianista i pedagog muzyczny, laureat międzynarodowych konkursów pianistycznych. W późniejszym czasie swoje umiejętności na historycznym instrumencie Erard z 1838, zademonstrują docenieni interpretatorzy i znawcy Chopinowskich kompozycji, m.in.: Zbigniew Raubo, amerykański twórca Eric Lu

oraz kanadyjski pianista Charles-Richard Hamelin.

– To prawdziwa uczta muzyczna w najlepszym wykonaniu. Te recitale mają już długą tradycję i z roku na rok cieszą się one coraz większym zainteresowaniem – powiedziała nam Marta Wrona z Domu Urodzenia Fryderyka Chopina. Dodajmy, że ci, którym nie udało się znaleźć miejsca w pokoju Fryderyka Chopina, gdzie odbywają się recitale, będą mogli wysłuchać ich w całości w pobliskim parku.

– System dźwiękowy, którym dysponuje nasza placówka, umożliwia miłośnikom muzyki klasycznej rozkoszowanie się nią na żywo podczas spacerów. Zamontowano tam głośniki, które transmitują wszystkie wystąpienia. Bez problemu słychać je nawet nad rzeką Utratą – zauważyła Marta Wrona.

Letni program atrakcji uzupełnią również warsztaty dla dzieci. Letnia odsłona całorocznego projektu Mała Akademia Chopinowa

skąd odbędzie się w tym roku pod hasłem: „Wielka sztuka w małych formach”. Stanie się ona okazją, by w przyjemnej atmosferze poznać Chopinowskie etudy, walcze czy mazurki. W ramach akcji dzieci wraz z rodzicami będą mogły uczestniczyć w zajęciach muzycznych, tanecznych, teatralnych i improwizacyjnych. Prowadzić je będą doświadczeni edukatorzy oraz zaproszeni goście, m.in.: tancerze oraz członkowie zespołów ludowych.

– Zależy nam, żeby wiedza o świecie muzyki poważnej upowszechnić w przystępnej formie. Przekazujemy ją więc w formie zabawy, w którą zaangażowane zostają zarówno dzieci, jak i ich rodzice. Dowiadując się ciekawostek na temat biografii znanych kompozytorów, XIX-wiecznej etykiety czy historii tańca, mogą oni miło spędzić czas – dodaje nasza rozmówczyni.

W najbliższą niedzielę, 15 lipca o godz. 11.00, dzieci poznają świat preludium Bacha i Chopina. aw

REKLAMA

**WYNAJEM
PRODUKCJA
MAGAZYN
ŁOWICZ**

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m² – 4 tys.m², wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnienia
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłotów
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łączące: 4 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

**AUTO-KASACJA
SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

- ✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**części
samochodowe
używane**

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząsno 13
tel. 664-006-089

**AUTO
GAZ
SERWIS**

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszek i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszek ■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, Jeepy, 4x4

polecane: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

**złomowanie
pojazdów**

- ➔ zaświadczenia do wydziału komunikacji
- ➔ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMOŚIN

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla obrębów Dmosin Drugi, Dmosin Wieś, Kołacin, Koziółki oraz Osiny

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2017 poz. 1073 ze zm.)

ZAWIADAMIAM O PODJĘCIU PRZEZ RADĘ GMINY DMOŚIN uchwał z dnia 27 kwietnia 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- 1) Nr XXXVI/214/2018 dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Dmosin Drugi;
- 2) Nr XXXVI/215/2018 dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Dmosin Wieś;
- 3) Nr XXXVI/216/2018 dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Kołacin;
- 4) Nr XXXVI/217/2018 dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Koziółki;
- 5) Nr XXXVI/218/2018 dla obszaru obejmującego obręb ewidencyjny Osiny.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Dmosin, Dmosin 9, 95-061 Dmosin w terminie do dnia 3 sierpnia 2018 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 ze zm.) **zawiadamiam o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko związanej ze sporządzaniem ww. planów miejscowych.**

Każdy ma prawo do składania wniosków w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do wyżej wymienionych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać do Wójta Gminy Dmosin w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3 sierpnia 2018 r., w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@dmosin.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dmosin.

Łowicz | Jubileusz artysty i jego dzieła

„Jazda Figurowa” według Andrzeja Biernackiego

Malarz, wydawca, publicysta – Andrzej Biernacki – otworzył 30 czerwca w należącej do niego Galerii Browarna autorską wystawę pt. Jazda figurowa. Uczcił w ten sposób jubileusz 60. swoich urodzin oraz 18. rocznicę uruchomienia galerii. – Nie czuję upływu czasu, może dlatego, że nie mam poważnych problemów zdrowotnych, które ograniczałyby mnie fizycznie – powiedział nam artysta.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Historyk, regionalista, kierownik łowickiego archiwum państwowego Marek Wojtylak podziękował w czasie wernisza Andrzeja Biernackiemu za lata pracy. Zabrał głos, bo od wielu lat jest związany z Galerią i z jej właścicielem, przygotowując jedną z pierwszych wystaw – „Skarby łowickiego archiwum”. Wojtylak podkreślił, że Biernacki przejął dawny zbiór ewangelicko-augsburski, na początku lat 90., gdy niewykorzystywany stał się ruiną. Po 9 latach doprowadził go do stanu, który cieszy oko i pozwala na prowadzenie obecnej działalności, stając się tłem dla wystaw wielu niebanalnych artystów. Zdaniem Wojtylaka działalność Biernackiego sprawia, że mieszkańcy Łowicza mają możliwość kontaktu z wysoką kulturą. Dziękował za to, co już zrobił i prosił o więcej.

O wyjątkowości Galerii Browarna przekonany jest też łowicki przedsiębiorca Jacek Kłos. – Nie każde miasto wielkości Łowicza ma szczęście mieć takiego Biernackiego, bez niego i Galerii Browarna wielu przedsięwzięć kulturalnych w Łowiczu by nie było i na pewno pod tym względem byłibyśmy dużo ubożsi – powiedział. Nie ukrywał przy tym, że jego zdaniem Andrzej Biernacki ma trudny charakter, ugruntowane poglądy i trudno go w dyskusji przekonać do zmiany stanowiska. Nie ma to jednak wpływu na to, że podziwia go za wiele rzeczy. – Byłem świadkiem jego spotkań z młodzieżą, cierpliwie i w sposób bardzo przystępny przybliżał młodym ludziom jak powinni patrzeć na obrazy, które były prezentowane w galerii – powiedział nam Kłos.

Mirosława Walczak, emerytowana nauczycielka i była dyrek-



Andrzej Biernacki przemawia do gości w czasie otwarcia pierwszej od około 10 lat wystawy swoich prac w Galerii Browarna.

torka Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, powiedziała nam, że prywatnie bardzo często była gościem na wernisażach wystaw organizowanych w galerii i to, co oferowała ona przez 18 lat, zawsze było na wysokim poziomie. Zawsze z dużym zadowoleniem widziała na tych wydarzeniach swoich uczniów lub absolwentów szkoły.

Współpracowała z nim jako dyrektor szkoły m.in. przy tworzeniu projektu sztandaru, ale zauważyła, że Biernacki jako grafik odcisnął swoje piętno na wielu łowickich wydawnictwach niezwiązanych z galerią, projektując okładki czy szaty graficzne, tym samym podnosząc ich wartość estetyczną. Ponadto bez problemu udostępniał galerię w czasie corocznego rajdu śladem patrona gimnazjum Jana Wegnera – dzięki temu jeden z punktów kontrolnych można było umieścić w budynku. Mirosława Walczak nie ma złudzeń, że Andrzej Biernacki dla Łowicza jest postacią bardzo ważną.

Andrzej Biernacki w czasie otwarcia wystawy swoich prac powiedział, że 60. urodziny, które obchodził w czerwcu, nie są najważniejsze, ale fakt, że dokładnie 18 lat temu – 30 czerwca – otwarta została Galeria Browarna. Podziękował Łukaszowi Kazłowskiemu i Władysławowi Durce – burmistrzom Łowicza z początku lat 90. ubiegłego wieku, którzy podejmując decyzję o przekazaniu mu zboru przyczynili się do otwarcia kilka lat później galerii. Dziękował też kilku innym osobom, które wspierały go w działalności, m.in. Krystynie i Jerzemu Boreckim, Agnieszce i Andrzeja Chmielewskim.

W rozmowie z NŁ, już po wernisżu, Andrzej Biernacki powiedział nam: – Te 18 lat to niewiele, ale na tyle dużo, że w sztuce zaszły zmiany diametralne – powiedział, dodając, że mówi to bez satysfakcji, bo jego zdaniem zmiany w sztuce poszły „w średnim kierunku”. – Lewicowe tendencje,

które zapanowały w środowiskach sztuki, doprowadziły do tego, że sztuka, która jest tworzona z pasją, oparta na umiejętnościach ręki i oka, ustąpiła miejsca skandalom artystycznym. Sztuka ta ma być bliżej życia, a sprowadza się do propagandy takiej czy innej. W gruncie rzeczy zjawisko to można określić sowytyzacja sztuki. Bo to już było. Ten nurt w naszym kraju w dużym stopniu oparty jest na często beznadziejnym kopiowaniu tego co już na Zachodzie było – mówi. Jego interesuje sztuka, która wynika z pasji i taką sztukę uprawia i będzie uprawiał. Dlatego też w środowisku artystycznym jest uznawany za konserwatywistę. Dodał też, powołując się na jednego ze swoich ulubionych malarzy Francisca Bacona, że jak zabieramy się za malarstwo, nie możemy bać się tego czy zrobimy z siebie głupca. Powinniśmy poruszać tematy, które nie są potoczne.

Biernacki przyznał, że gdy Galeria Browarna rozpoczęła dzia-

łaność, nie zdawał sobie sprawy ze skali problemu, z jakim przyjdzie mu się zmierzyć. Wszystko przez nierówną konkurencję, jako instytucja prywatna jego galeria nigdy nie będzie miała takiego budżetu jak instytucje finansowane np. z samorządu, czy z państwa. Gdzie, w razie potrzeby, po prostu sięga się po pieniądze z „kupki”. On, zanim zorganizuje jakieś wydarzenie, musi te pieniądze sam wypracować lub zdobyć sponsorów. Do tego dochodzi też kwestia lansowania sztuki przez instytucje, które za publiczne pieniądze mówią która jest dobra, a która jest zła, z takim rozdzielnikiem wartości bardzo trudno jest walczyć.

Nie mniej galeria działa i będzie działać. Przez 18 lat odbyło się w niej kilkadziesiąt wystaw, koncertów, oprócz tego wydała ona ponad 100 różnych wydawnictw. To wydawnictwa wyjątkowe, bo większość z nich została opracowana od początku do końca przez jedną osobę, czyli Biernackiego, od tekstu, zgromadzonych zdjęć, przez szatę graficzną okładki, wnętrza, po transport. Tylko za druk odpowiada drukarnia. Książki nie są dostępne w księgarniach, ich nakład nie jest duży, można je kupić bezpośrednio w galerii. Za najważniejsze wystawy w Galerii Biernacki uznaje te prezentujące prace Samborskiego, Simińskiego, Chelmońskiego czy Krzyżanowskiego.

„Jazda figurowa” w Galerii jest pierwszą łowicką wystawą Andrzeja Biernackiego od około 10 lat. Pokazał na niej wynik twórczości z ostatnich kilku miesięcy. Tematem niezmiennie jest człowiek, bo, jak mówi, gdy na obrazie jest człowiek, jego temperatura wzrasta. Artysta uprawia tak zwane malarstwo figuratywne. Ale w rozmowie z nami przyznał, że nie zawsze tak było. W okresie, gdy starał się dostać na studia, malował ekspresyjne krajobrazy, co było wynikiem po części wpływu malarstwa, o której pobierał lekcje. Pytany o to, kiedy zdał sobie sprawę ze swoich zdolności plastycznych, powiedział nam, że mogło to być w I klasie szkoły podstawowej, gdy jego nauczycielka



„Jazda figurowa” w Galerii, jest pierwszą łowicką wystawą Andrzeja Biernackiego od około 10 lat.



Wystawa prezentuje prace Andrzeja Biernackiego, które powstały w ostatnich miesiącach.

zwróciła uwagę na jego prace, przedstawiając człowieka, który wrzucał coś do kosza, spodobał się gest ręki, który uznała za wyjątkowy.

Rysować, malować zawsze lubił, brał udział w konkursach, chodził na zajęcia plastyczne w Praktycznej Pani, o wyborze studiów na Akademii Sztuk Pięknych zdecydował m.in. kontakt z jej studentami z Łowicza. – Przekonałem się, że to możliwe, abym podchodził z Łowicza, a więc małego miasta, dostał się do Akademii i w niej studiował. Do dla mnie było ważne, choć nigdy nie miałem problemu z tym, że pochodzę z małego miasta – powiedział nam. Potem okazało się jednak, że musiał podejmować kilka razy próby dostania się na ASP, ale uważa, że nie jest powodem do wstydu. Prawie nikt nie dostawał się do ASP z marszu, większość studentów odczekała kilka lat, zanim się dostało.

Bardzo ważne dla Andrzeja Biernackiego stało się kolekcjonowanie sztuki. Chciałby w przyszłości uruchomić wystawę, na której będzie można obejrzeć część jego zbiorów.

Łowicz dla Andrzeja Biernackiego jest bardzo ważny, mówi, że zakochał się w jego klimacie lat 60. i 70. Na przestrzeni lat angażował się różne przedsięwzięcia, w latach 1997-1998 był redaktorem naczelnym pisma CDN, publikował w Masovii Mater i Nowym Łowiczaninie, a także w mediach ogólnopolskich. Nie unikał w tym czasie komentowania życia społecznego, ani też publicznego miasta i regionu. Obecnie Andrzej Biernacki publikuje na autorskim blogu artXLGaleria Browarna, jest stałym autorem tekstów w miesięczniku Artoon.

Biernacki współinicjował powstanie Mazowieckiej Fundacji Społeczno-Kulturalnej w Łowiczu, był też jej prezesem. Celem działalności fundacji było wspieranie dzieci i młodzieży. ■

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE **Małszyce 35**
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY STACJE KONTROLI POJAZDÓW



ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81

czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75

czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85

czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR PRODUKCJI

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

SPECJALISTA DS. PLANOWANIA PRODUKCJI

Główne zadania i obowiązki:

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia amawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie
- Dobra organizacja pracy

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHYJ

W DZIALE PRODUKCJI FERRYTÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- znajomość technik lakierowania mile widziane
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzymianowym
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówkę.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówkę zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

ANALITYK FINANSOWY

W DZIALE FINANSOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Uczestnictwo w procesie przygotowania budżetu rocznego, forecastu lub planu wieloletniego,
- Kontrolę realizacji powyższych planów,
- Sporządzanie raportów i analiz finansowych,
- Analizę rentowności produktu, regionu, kategorii itp.,
- Kontrolę kosztów, współpracę z działem księgowości.

Wymagania:

- Doświadczenie w dziale kontrolingu, w audycie lub w dziale księgowości,
- Wykształcenie wyższe ekonomiczne,
- Umiejętność analitycznego myślenia i wyciągania syntetycznych wniosków,
- Znajomość zasad rachunkowości zarządczej,
- Bardzo dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes),
- Doświadczenie w pracy z systemem SAP mile widziane
- Bardzo dobra znajomość języka angielskiego (w mowie i piśmie)
- Dobra organizacja pracy

KONTROLER – TECHNOLOG

W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

Główne zadania i obowiązki:

- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych,
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji;
- Pomiary parametrów masy olejnej
- Pomiary własności fizycznych granulatu
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki
- Zmysł praktyczny, operatywność
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym

ELEKTROMECHANIK

W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU – OBSZAR PRASOWANIE

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale prasowania,
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów,
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu prasowania zgodnie z dokumentacją techniczną,

Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną

INŻYNIER PRODUKTÓW MOTORYZACYJNYCH

(AUTOMOTIVE PRODUCT SPECIALIST)

W DZIALE ROZWOJU PRODUKTU

Główne zadania i obowiązki:

- Rozpoznanie i zebranie w udokumentowanej formie wymagań klientów motoryzacyjnych
- Pełnienie roli przedstawiciela interesów klienta
- Przygotowywanie PPAP we współpracy z Działem Rozwoju Produktu i Działem Aplikacji
- Opracowanie systemu do obsługi projektów
- Tworzenie harmonogramu wdrożenia projektu i nadzorowanie realizacji działań w nim przewidzianych
- Dostosowanie procedur i instrukcji do wymagań IATF 16949:2016
- Reprezentowanie firmy podczas auditu klienta

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
- Znajomość wymagań standardu IATF 16949:2016
- Znajomość normy ISO 9001:2015,
- Znajomość standardów VDA
- Znajomość APQP, PPAP, FMEA, SPC, MSA
- Znajomość Excell i Word w stopniu zaawansowanym
- Mile widziane uprawnienia audytora wewnętrznego ISO 9001, IATF 16949
- Asertywność
- Inicjatywa w działaniu

PRACA NA WAKACJE

Jeśli :

- ukończyłeś 18 lat
- nie boisz się pracy zmianowej na produkcji
- chcesz sobie zarobić przez wakacje
- chcesz wzbogacić się o nowe doświadczenia zawodowe

OPERATOR PRODUKCJI

Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów miękkich w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją, oraz pakowanie, selekcję, pomiary wyprodukowanych rdzeni.

Oferujemy:

- umowę o pracę przez Agencję Pracy Tymczasowej
- możliwość zdobycia doświadczenia zawodowego

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:

- Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgow – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowie – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
- Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- Skierniewice – Łąszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI.

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Partners Team
Firma Partners Team Sp. z o.o.
POSZUKUJE KANDYDATÓW
na stanowiska:
• Operator wózka widłowego
• Pracownik magazynowy
• Osoby do prowadzenia linii produkcyjnej
• Mechanik elektryk
Cv prosimy kierować na adres rekrutacja@partnerspol.pl z dopiskiem:
„Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

Partners Team
LEKKA PRACA!
Nieważne ile masz lat i czy masz doświadczenie.
Jeśli masz chęci do pracy Firma Partners Team w Łowiczu ma dla Ciebie ofertę pracy **PRZY PAKOWANIU SŁODYCZY**
Praca już od połowy lipca
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny: **609-604-042, 519-147-265, 22/310-99-00, 22/310-99-29** lub osobiście: Łowicz, ul. Katarzynów 17
ZAPRASZAMY
„Wyrażam zgodę, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) na przetwarzanie moich danych osobowych spółce Partners Team Sp. z o.o. dla celów rekrutacyjnych”.

WRS Interior SOLUTION
ZATRUDNI LAKIERNIKÓW
Miejsce pracy Brzozów koło Bielaw
Oferujemy wysokie zarobki
tel. 664 416 274

OSOBY DO SPRZĄTANIA
Stryków
665 304 002

KREDYTY
• GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
• KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
• HIPOTECZNE
• DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
• FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
• CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!
– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!
kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

PSZCZÓŁKA
Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska
„Pszczółka”
w Łowiczu Sp. z o.o.
SPRZEDA URZĄDZENIA
transportowo-pakujące:
• spinacz GH-TUB 165 mm
• wago pakowarka elektroniczna TYP WP-5/S
• sortownik do ziemniaków M616
• taśmociąg
• myjki obrotowe do ogórków
Zainteresowanych prosimy o kontakt w biurze firmy w godz.7-15 lub telefonicznie **46 837-65-63**



Krótki wykład na temat kościoła i jego fundatorów wygłosiła Agnieszka Walczak, mieszkanka Soboty i przewodnicząca łowickiego oddziału PTTK.



Biskup Józef Zawitkowski poświęcił i pobłogosławił tablicę upamiętniającą jubileusz 500-lecia budowy kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sobocie.

Sobota | Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła

500 lat kościoła w Sobocie

W piątek, 29 czerwca, kiedy Kościół przeżywał uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, nosząca ich wezwanie parafia w Sobocie świętowała nie tylko odpust, ale i 500-lecie budowy świątyni.

Gościem specjalnym uroczystości był bp Józef Zawitkowski, który odprawił sumę i poświęcił tablicę upamiętniającą ten wyjątkowy jubileusz.

W tym dniu parafianie licznie przybyli do kościoła, wiele osób zdecydowało się na ubranie strojów łowickich, a dzieci także komunijnych, zaś przy ołtarzu warty pełniły asysty strażackie.

Uroczystość nawiązywała do obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę i rozpoczęła się od koncertu w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Blichowiacy. Program występu rozpoczął się od odśpiewania hymnu oraz obfitywał w utwory patriotyczne i ludowe.

Następnie dzieci z miejscowej szkoły przypomniły historię powstania miejscowości oraz parafii. Krótki wykład na temat kościoła i jego fundatorów wygłosiła Agnieszka Walczak, mieszkanka Soboty i przewodnicząca łowickiego oddziału PTTK. Przypomnijmy, że kościół w Sobocie nosi wezwanie Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Świętej Anny i Świętego Izydora, jednak zwyczajowo mówi się o nim w nawiązaniu do dwóch pierwszych świętych.

Parafia w Sobocie została erygowana w XIV wieku. Po po-



Bp Józef Zawitkowski, proboszcz parafii ks. Mirosław Krzeszewski i inni księża oraz uczestnicy uroczystości podczas modlitwy przed tablicą upamiętniającą jubileusz 500-lecia budowy kościoła.

zarze pierwszego drewnianego kościoła, w 1518 roku, został wzniesiony nowy: z cegły i kamienia. Fundatorem grecko-renańskiej świątyni pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła był Tomasz Sobocki, kasztelan łęczycki. Wskazuje na to gład w zewnętrznej ścianie nawy, nad oknem. Budynek szczęśliwie ocalał podczas wojen i w niezmiennym formie doczekał 500-lecia istnienia.

– Życzymy sobie drodzy Państwo kolejnych 500 lat, żeby przyszłe pokolenia mogły obchodzić równo 1000-lecie naszej przepięknej, niezwyklej świątyni – mówiła Agnieszka Walczak. W rozmowie z nami przekonywała, że chociaż dokładny termin ukończenia budowy kościoła nie jest znany, to z dużym prawdopodobieństwem

można przypuszczać, że powstał właśnie na uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Sumie odpustowej przewodniczył i wygłosił homilię bp Józef Zawitkowski. – Przychodząc do Soboty trzeba uklęknąć. Ile tu jest kamieni, które pamiętają modlitwę naszych ojców i królewską modlitwę jej założycieli – mówił do wiernych bp. – Trzeba nam pamiętać w modlitwie o wielkim kasztelanie łęczyckim Tomasz Sobockim, który nam darował nie tylko kościół, ale szpital dla biednych i szkołę parafialną, z której wielu absolwentów kończyło Akademię Krakowską – przypominał.

W trakcie uroczystości poświęcona została tablica upamiętniająca jubileusz. Została umieszczona po prawej stronie od głównego

wejścia do kościoła, napis na niej przypomina o fundatorze świątyni Tomasz Sobockim i roku ukończenia jej budowy.

Na zakończenie Eucharystii bp Zawitkowski poprowadził nabożeństwo dziękczynne przed Najświętszym Sakramentem, po którym wyruszyła procesja wokół kościoła.

Z okazji jubileuszu wydana została publikacja pt. „Zarys dziejów parafii Sobota. Jubileusz 500-lecia kościoła pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Sobocie” autorstwa Agnieszki Walczak. Można z niej dowiedzieć się m.in. ciekawostek na temat architektury i historii kościoła, ale też historii miejscowości, także tej najnowszej, po 1945 roku, przypominającej uroczystości i jubileusze obchodzone w parafii. aa

Łowicz | Ogrody Działkowe „Relax”

Patriotycznie na działkach

„Spotkanie z piosenką patriotyczną” – to kolejna inicjatywa, która odbyła się w ramach obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, 30 czerwca w Ogrodzie „Relaks” przy ul. Łódzkiej w Łowiczu.

Zaproszonych gości i działkowców wraz z rodzinami przywitani przedstawiciele zarządu: prezes Grażyna Rosa-Wüstermann i wiceprezes Piotr Wiśniewski. Następnie Adam Szymański, przewodnik łowickiego Oddziału PTTK, przypomniał, co działo się w Łowiczu przed wiekiem. W części artystycznej wystąpi-

ła „Grupa przyjaciół Włodka” – działkowca Włodzimierza Solarka, który wystąpił z przyjaciółmi i przy udziale publiczności wykonał tak znane utwory jak: „Czerwone maki na Monte Casino”, „Deszcz, jesienny deszcz”, „Przybyli ułani”, „Maszerują strzelcy”. Poza piosenkami były też wiersze Ludwika Kerna oraz własne. Razem z publicznością grupa zaśpiewała „Upływa szybko życie”. Impreza zakończyła się poczęstunkiem i grilem.

Za inicjatywę patriotycznego spotkania podziękował organizatorom burmistrz Łowicza Krzysz-



W części artystycznej wystąpiła „Grupa przyjaciół pana Włodka”, czyli Włodzimierza Solarka.

tof Jan Kaliński, który został na nie zaproszony. Samorząd mia-

sta reprezentowali radni Paweł Pięta i Mariusz Siewiera. opr. mwk

Łowicz | Przygotowania do jubileuszu 100-lecie powrotu sióstr bernardynek

Siostry bernardynki zapraszają wszystkich mieszkańców, władze kościelne i zakonne, a także miasta i powiatu oraz wszystkich sympatyków wspólnoty zakonnej na jubileusz 100-lecia powrotu sióstr bernardynek do Łowicza.

W niedzielę, 22 lipca, o godz. 10.00 odbędzie się uroczysta Eucharystia, którą będą sprawować przybyli kapłani pod przewodnictwem bp Wojciecha Osiała. We wspólnej modlitwie będą dzięko-

wać Bogu za refundację klasztoru w Łowiczu. Uroczystość jubileuszową poprzedzą trzydniowe rekolekcje: 19, 20 i 21 lipca – codziennie w te dni msza św. z konferencją o godz. 9.00 i 18.00.

Przy tak pięknym jubileuszu siostry bernardynki proszą o modlitwę i wsparcie, by uroczystość była uwielbieniem Boga, ubogaceniem życia duchowego oraz łączącą się z radością ze 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. aa

Zduny zapraszają | Atrakcyjna impreza Piknik rodzinny i turniej wsi

Gmina Zduny 15 lipca organizuje festyn, który tym razem nazywać się będzie Niedzielnym Piknikiem Rodzinnym. Tradycyjnie impreza odbędzie się na boisku SKS Astra Zduny. Trwać będzie od godziny 14 do 1 w nocy.

W programie pikniku zaplanowano: o godz. 14 – występ orkiestry dętej z Góry Św. Małgorzaty, od godz. 15 – turniej wsi, o 16.30 – występ Wokalnego Zespołu Seniorów Wrzos, działającego przy DK w Zdunach. Od godz. 17 scena należeć będzie do Okazjonalnego Zespołu Gimnazjalistów Zdunioki. Po nich, o godz. 17.30, wystąpi formacja taneczno-wokalna Maraquja. O godz. 19 orga-

nizatorzy (Urząd Gminy, Biblioteka Publiczna i Dom Kultury Gminy Zduny) zaplanowali uroczyste ogłoszenie wyników, rozdanie nagród uczestnikom turnieju wsi oraz finał – czyli losowanie głównych nagród – loterii fantowej – która trwać będzie od początku imprezy. Losy będzie można nabyć po 5 zł.

O godz. 20 znów zabrzmie muzyka, tym razem discopolowa, w wykonaniu zespołu Cosmo. Od godz. 21.30 zaplanowano zabawę taneczną.

Atrakcje zaplanowano również poza sceną: nie zabraknie stoisk gastronomicznych, wesołego miasteczka oraz innych atrakcji dla dzieci. mwk

REKLAMA

mfo
mamy dobry profil

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalifikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

AUTOMATYK

ZADANIA DO WYKONANIA:

- Prowadzenie i koordynacja prac związanych z diagnostyką oraz nowymi projektami,
- Nadzór nad pracami firm podwykonawczych,
- Programowanie sterowników PLC,
- Tworzenie wizualizacji procesu HMI,
- Parametryzacja oraz ruch urządzeń,
- Modernizacja istniejących układów sterowania linii produkcyjnych oraz tworzenie aplikacji dla nowych obiektów,
- Przygotowanie i kontrola dokumentacji elektrycznej.

OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Wykształcenie techniczne - mile widziane wykształcenie wyższe techniczne o profilu automatyka, robotyka lub elektronika,
- Doświadczenia w obszarze utrzymania ruchu, a w szczególności w diagnostowaniu maszyn oraz analizie i pisaniu programów PLC - mile widziana znajomość Siemens S5 i S7,
- Podstawowej wiedzy z zakresu budowy maszyn i systemów sterowania,
- Umiejętności czytania, analizowania i tworzenia schematów elektrycznych,
- Dobrej znajomości MS Office,
- Znajomości terminów technicznych oraz zrozumienie dokumentacji technicznej w języku angielskim,
- Komunikatywna znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- Gotowości do pracy zmianowej,
- Prawa jazdy kat. B,
- Aktualnych uprawnień SEP do 1 kV.

A W ZAMIAN GWARANTUJEMY:

- Zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy na podstawie umowy o pracę, możliwość podjęcia pracy od zaraz,
- Konkurencyjne wynagrodzenie,
- Terminowość wypłat,
- Prywatną opiekę medyczną LUX MED,
- Ciekawą i ambitną pracę,
- Możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV na adres: praca@mfo.pl z zapisem w tytule „Automatyk”.

W aplikacji prosimy zawrzeć klauzulę: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach rekrutacyjnych przez MFO S.A. z siedzibą w Koźuszach Parcel 70a, 96-500 Sochaczew, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych.

Łowicz | Sztafeta Bałtycka dotarła na Bornholm

Wiosłowali z myślą o Niepodległej

Łowicka wyprawa łodzią wiosłową retro przez Bałtyk zakończyła się powodzeniem. Załoga Sztafety Bałtyckiej dotarła do portu w Nexo po tygodniu oczekiwania na dobrą pogodę oraz 30 godzinach wiosłowania.

W wyprawie wzięli udział przedstawiciele Łowickiej Akademii Sportu: lider przedsięwzięcia Piotr Malczyk, prezes ŁAS Kamil Sobol oraz maturzysta Kacper Opalski. Podczas wyzwania towarzyszyli im członkowie ekipy asekuracyjnej, w składzie: skipper Piotr Hapanowicz oraz Mieczysław Hapanowicz, a przez tydzień także Mariusz Kuciński, Sławek Maślarski i Tomasz Grzegorek.

Wspomniana wyprawa rozpoczęła się w niedzielę 1 lipca, kiedy to grupa łowickich śmiałków dotarła do portu w Kołobrzegu. Mimo początkowego optymizmu, przez tydzień zmuszeni byli oni oczekiwać na okno pogodowe, by móc wyruszyć z portu.

– Pogoda nam nie sprzyja, więc musimy czekać aż sytuacja się ustabilizuje. Dla nas to niezły test na cierpliwość, ale nie poddamy się i jesteśmy dobrej myśli – powiedział nam wówczas Kamil Sobol.

Po kilkudniowych obserwacjach nieba i wielogodzinnych dyskusjach na ten temat, w sobotę wspólnie uznali, że tymczasowa, częściowa poprawa warunków atmosferycznych może być ich jedyną szansą na dotarcie do celu. Mimo że niektórzy tracili już wiarę w powodzenie tej wyprawy, z Kołobrzegu wyruszyli w niedzielę, 8 lipca, o 5 rano.

Według relacji lidera, Piotra Malczyka, spokojnie było jedynie przez pierwszych 10 kilometrów. Potem diametralnie pogorszyły się warunki zewnętrzne. Wskutek dużej fali jeden z członków załogi, Kacper Opalski, dostał choroby morskiej i dołączył do poruszającej się łodzi jachtowej ekipy asekuracyjnej. W związku z nieprzewidzianą zmianą, pozostali członkowie wyprawy, Piotr Malczyk i Kamil Sobol, zmuszeni byli płynąć we dwóch.

– W zaistniałej sytuacji obaj zajęliśmy się wiosłowaniem i płynęliśmy bez sternika. Łódź co chwilę znosiło, więc musieliśmy nią odpowiednio manewrować. To był ogromny wysiłek. W efekcie zamiast przebyć 100 kilometrów, wiosłowaliśmy przez 120. Nigdy w życiu nie byłem tak zmęczony – zauważył Malczyk.

Drugim krytycznym momentem wyprawy były jej ostatnie dwie godziny, kiedy to łodzią tar-



Ekipa sztafety w komplecie. Od lewej: Kami Sobol, Piotr Malczyk, Mieczysław Hapanowicz, Kacper Opalski i Piotr Hapanowicz.

gał wiatr, wiejący z prędkością 11 metrów na sekundę. Udało się go pokonać jedynie dzięki wspólnym staraniom obu wiosłarzy oraz wsparciu grupy asekuracyjnej. Ostatecznie Sztafeta Bałtycka dopłynęła do celu, czyli portu w Nexo na Bornholmie, w poniedziałek, 9 lipca, ok. godziny 11.00.

– Odnieśliśmy sukces, ale był on okupiony ogromnym wysiłkiem i wyczerpaniem. Po raz kolejny przekonałem się, że na morzu praca mięśni to rzecz dru-

gordna. Najbardziej liczy się odporność psychiczna. Jestem dum-

ny, że się udało – powiedział nam po dotarciu do celu Piotr Malczyk.

Lider wyprawy zwrócił również uwagę na znaczenie załogi asekuracyjnej, bez zaangażowania której tak wymagające przedsięwzięcie nie mogłoby się udać. Podkreślił, że członkowie wyprawy otrzymywali od grupy opiekę medyczną, wsparcie psychiczne oraz pomoc przy przygotowywaniu posiłków.

– Przez cały ten czas płynęli za nami i czuwaliby, by wszystko było w porządku. Ich wsparcie było najważniejsze w nocy, kiedy wiosłowanie jest szczególnie trudne. Wtedy najczęściej pojawia się zmęczenie czy złe samopoczucie. Jestem im ogromnie wdzięczny za pomoc – podkreślił lider.

W ten niecodzienny sposób łowiccy śmiałkowie uczcili stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Ich celem było przemierzenie łodzią wiosłową retro symbolicznych stu kilometrów. Swoim wysiłkiem chcieli przypomnieć o doniosłości tej rocznicy.

– Chciałbym, by nasz wysiłek nie poszedł na marne i by młodzi ludzie pamiętali jak istotną wartością jest wolność. – zauważył Piotr Malczyk.

Członkowie Sztafety Bałtyckiej wrócili już do Łowicza. aw

REKLAMA

WÓJT GMINY ŁOWICZ OGŁASZA

I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości położonych we wsi Jastrzębia, zgodnie z wykazem z dnia 09.05.2018 r.

Nr działki	Położenie	Pow. w ha	Przeznaczenie	Oznaczenie wg księgi wieczystej	Cena wywoławcza nieruchomości w zł / netto	Wadium w złotych
447/14	Jastrzębia	1202 m ²	Działki położone są w terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, zlokalizowane przy granicy miasta Łowicza,	LD10/00023914/3	80.420,00	8.042,00
447/15	Jastrzębia	1202 m ²	tuż za osiedlem Górki. Mają bezpośredni dostęp do drogi publicznej (gminnej) o nawierzchni gruntowej oraz bezpośredni dostęp do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i energetycznej.	LD10/00023914/3	80.420,00	8.042,00
447/16	Jastrzębia	1202 m ²		LD10/00023914/3	80.420,00	8.042,00

- Do ceny netto zostanie doliczony obowiązujący w dniu sprzedaży podatek VAT.
- W dziale III w/w księgi wieczystej wpisana jest służebność przesyłu stosownie do treści art. 305 ze znacznikiem 1 Kodeksu Cywilnego, polegająca na posadowieniu na nieruchomości linii na rzecz „PGE DYSTRYBUCJA” S.A. w Lublinie, przeniesione z urzędu jako obciążenie łączne z księgi wieczystej LD10/00042059/0.
- Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz w/w działki położone są w terenach zabudowy mieszkaniowej.
- Ustalę termin przetargu na dzień 17 sierpnia 2018r.
 - działka nr 447/14 godz. 9⁰⁰
 - działka nr 447/15 godz. 11⁰⁰
 - działka nr 447/16 godz. 13⁰⁰
- Miejscem przetargów jest siedziba Urzędu Gminy, pokój nr 22, I piętro.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie gotówką (w pieniądzu PLN) wadium w podanej wyżej wysokości najpóźniej do 13.08.2018 r. na konto PKO SA Ilo/Łowicz 5512401819111000010886601. Za termin wniesienia wadium uważa się dzień wpływu pieniędzy na konto urzędu.
- Ponadto uczestnicy przetargu winni przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu dowód wniesienia wadium (oryginał) oraz dokument tożsamości.
- Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być sporządzone notarialnie lub w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym.
- Postąpienie w przetargu wynosi co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
- Cena nieruchomości ustalona w przetargu wraz z należnym podatkiem VAT, pomniejszona o wpłacone wadium, winna znajdować się na rachunku bankowym Urzędu Gminy Łowicz, najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy notarialnej, przed jej podpisaniem.
- Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
- Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się, w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
- W przypadku zamiaru nabycia nieruchomości w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej, wadium winno być wpłacone w imieniu obojga współmałżonków. Do przetargu powinni przystąpić oboje małżonkowie, chyba że zostanie przedłożona pisemna zgoda wyrażona przez nieobecnych współmałżonków do uczestnictwa w przetargu w jego imieniu oraz składania oświadczeń zmierzających do odpłatnego nabycia nieruchomości.
- Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z nabywaną nieruchomością przed przetargiem, gdyż granice nieruchomości nie będą wznawiane na koszt gminy.
- Bliższych informacji o w/w nieruchomościach oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Łowicz, pok. nr 1, tel. 46 830-26-35.
- Wójt Gminy Łowicz zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.
- Informacja o przetargu zostanie opublikowana w gazecie lokalnej oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łowicz i tablicy ogłoszeń sołectwa Jastrzębia, na stronie internetowej urzędu oraz na stronie BIP urzędu, w dniach 12.07.2018 r. do 17.08.2018 r.

REKLAMA

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Koło w Łowiczu oraz Burmistrz Miasta Łowicza przy współpracy Muzeum w Łowiczu serdecznie zapraszają na:

WARSZTATY LUDOWE

przy Muzeum w Łowiczu ul. Stary Rynek 5/7

w każdą sobotę i niedzielę do końca sierpnia 2018 r. w godz. od 12.00 do 17.00

Warsztaty prowadzić będą autentyczni twórcy ludowi regionu łowickiego, dzięki którym uczestnicy poznają tajniki wykonania wycinanek łowickich, pajaków łowickich, koronek, haftów, kwiatów z bibuły, dekoracji pisanek wielkanocnych, ceramikę, rzeźbę, kompozycje kwiatowe itp.

Zadanie publiczne pod nazwą: Organizacja Warsztatów Ludowych w Celu Podtrzymania Tradycji Kulturowej Regionu Łowickiego dofinansowana ze środków budżetu Gminy Miasta Łowicza

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKA



Żeńska drużyna OSP Nieborów rozpoczyna ćwiczenie bojowe.

Nieborów | Gminne zawody sportowo-pożarnicze Rywalizacja zacięta i wyrównana

Za nami kolejne z tegorocznych zawodów sportowo-pożarniczych. Tym razem przyszła kolej na gminę Nieborów, w której strażacy ochotnicy rywalizowali między sobą 8 lipca.

Wśród mężczyzn najlepsza okazała się męska drużyna z OSP Nieborów (startująca jako druga z tej jednostki), która na prowadzenie wyszła już po sztafecie

i nie dała go sobie odebrać w ćwiczeniu bojowym, choć w tym elemencie nieznacznie (o 0,4 s) lepsza była OSP Dzierzgow. Łączny czas, który dał zwycięstwo to 106,5 s. Drugie miejsce w grupie A zajęła wspomniana już OSP Dzierzgow – 110,8 s, a trzecie OSP Sypień – 111,2 s. Wystartowało 12 ekip.

Wyniki nie są zaskoczeniem, ale trzeba zaznaczyć, że rywalizacja była dość wyrównana. W gminie Nieborów nie ma jednostki, która co roku regularnie wygrywałaby zawody z dużą przewagą.

Równie zacięta była rywalizacja pań. Wśród nich pierwsze miejsce wywalczyła OSP Sypień z wynikiem 120,3 s, także prowadząca już po sztafecie. Drugie miejsce zajęła OSP Mysłaków – 130 s, a trzecie OSP Bednary-Kolonia – 136,1 s. Wystartowało 6 drużyn

Ochotnicza Straż Pożarna z Dzierzgową jako jedyna wystawiła też Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, która zaprezentowała się, chociaż ścigać mogła się jedynie z czasem – osiągnęła wynik 106,5 s. **tm**

Łowicz | Osiedle Górki

Mieszkańcy chcą się bawić nie tylko w centrum miasta

Piknik integracyjny na osiedlu Górki w Łowiczu 8 lipca, podobnie jak rok wcześniej, można uznać za udane przedsięwzięcie. Frekwencja dopisała, zapewne po części za sprawą dobrej pogody, ale też bogatej oferty atrakcji dla dzieci i całych rodzin.

Mieszkańcy bawili się na placu przy ul. Miodowej – tym samym, o którego przejęcie stara się diecezja łowicka na budowę kościoła. Rozstawiono tam scenę, na której przeprowadzane były konkursy, w których mieszkańcy mogli wykazać się wiedzą na temat osiedla, Łowicza czy lokalnego folkloru. Niektóre pytania okazały się kłopotliwe, na przykład to o najkrótszą ulicę na osiedlu Górki.

Na scenie pojawiał się też DJ, zachęcając wszystkich do tańca.

Dzieci miały do dyspozycji m.in. dmuchane zjeżdżalnie, a także atrakcje przygotowane przez policjantów, strażaków czy też łowicki szpital. Można było na przykład zasiąść w karetce czy wozie strażackim i włączyć sygnalizację świetlną oraz dźwiękową (przez co momentami było naprawdę głośno), a także sprawdzić swoją sprawność fizyczną



Młodzi przygotowują się do pokonania policyjnego toru z przeszkodami.

na policyjnym torze przeszkód. Przyjechali też motocykliści z klubu No. 16. Inną z atrakcji dla dzieci był mini tor wyścigowy dla zdalnie sterowanych modeli.

Nie mogło też zabraknąć poczęstunku, w tym przekąsek z grilla.

– Świetna zabawa! – podsumowuje pani Katarzyna, mieszkanka

Górek. – Takie imprezy na osiedlach są potrzebne, bo Łowicz to nie tylko dwa rynki i park Błonia, chcemy się też od czasu do czasu dla zdalnie sterowanych modeli.

Głównym organizatorem festynu był zarząd osiedla, ale w przygotowaniu i prowadzeniu imprezy skorzystał z pomocy wielu mieszkańców Górek i całego miasta. **tm**

REKLAMA

Sklep Metalowy Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kotki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

STOWARZYSZENIE BONO PUBLICO

dla ochrony praw i wolności obywatelskich w sprawach cywilnych, karnych i administracyjnych

tel. 791-078-701 tel. 791-672-358

czynny od 10:00 do 16:00

e-mail: bonopublico@onet.pl Wolontariat w Polsce

AGROSERWIS Kocierzew Płd. 104

MECHANIKA OGÓLNA Tel. 791 334 080
pojazdów sam. i maszyn rolniczych

SERWIS: olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych

WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ:
osobowe, ciężarowe, rolnicze

GEOMETRIA KÓŁ maszyn rolniczych

AUTO KLIMA: napełnianie, odgrzybianie, naprawa

➤ BALUSTRADY
➤ BRAMY
➤ OGRODZENIA

➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu?
Sprawdźmy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Głowno - zadzwoń
792 308 057

Fines SA z siedzibą w Sopocie

Fines operator bankowy

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

FINES Operator Bankowy
ŁOWICZ ul. Krakowska 18
tel. 46 895 18 59
tel. 512 227 844
e-mail: lowicz@operatorbankowy.pl

SKŁAD WĘGLOWY TRANSPORT GRATIS

POSIADAMY W SPRZEDAŻY:

WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ:

- ekogroszek
- kostka
- miat
- orzech

KAMIEŃ OZDOBNE KRUSZYWA:

- ogrodowe
- drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

DOSTARCZAMY KAŻDĄ ILOŚĆ

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

NAJNIŻSZE CENY w regionie

GLAZPANEL Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. 46 830-34-14
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

czołowych polskich producentów:

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE
PARAPETY
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana, rozmowa 36

Obiecywał, że ustali, gdzie pochowano moich dziadków. A tak naprawdę miał ich krew na rękach

Wczoraj minęła 75. rocznica najgorszego dnia rzezi Polaków na Wołyniu. Pamiętając o tych, którzy wówczas byli mordowani, publikujemy wywiad z Krzesimirem Dębskim, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem. Rozmawiał Kamil Tysa.

■ 11 lipca 1943 r. na Ziemi Wołyńskiej doszło do krwawej niedzieli. Było to 10 lat przed pana narodzinami, ale odcisnęło piętno na pańskim życiu.

– Nie da się ukryć. Od wojny minęło już tyle lat, a wielu z nas ta sprawa ciągle dotyczy. Człowiek, który nie zna dziadków, myśli o tym, gdzie oni są. Zastanawia się, jak zginęli, czy zostali zamordowani? Domyśla się oczywiście, że zamordowani, ale przecież nie zna sprawców. Ta nieznajomość prawdy nie dawała mi spokoju. W trakcie rzezi wołyńskiej zabito moich dziadków, a ojciec stracił nogę. Przez to nigdy nie wziął mnie na ręce. Nigdy nie tańczył z moją mamą. W zestawieniu z możliwą śmiercią to oczywiście drobniutki. Jeśli je jednak zbierzemy razem, staną się bardzo istotne.

■ Jak wyglądał dom Dębskich?

– Inwalidztwa i choroby sprawiły, że byliśmy naszym małym hospicjum. Moja siostra zmarła na gruźlicę, mój brat miał gruźlicę kości. Wychowałem się w atmosferze wojny i spuścizny tego wszystkiego, co za sobą zostawiła. Siłą rzeczy chciałem wiedzieć, przez co przeszli ci ludzie. Mój dziadek – ten, który przeżył – nigdy się nie odezwał. Żadnym słowem. Wcześniej był na dwóch wojnach – rosyjsko-japońskiej i polsko-bolszewickiej. Potem, po dwudziestu latach spokoju, znowu zafundowano mu „powtórkę z rozrywki”. Ludzie z tamtego pokolenia mieli przechłapanie.

■ Kiedy pan zrozumiał, co naprawdę stało się na Wołyniu?

– Moi rodzice często o tym rozmawiali. Oczywiście nie opowiadali mi najokrutniejszych szczegółów. Zawsze zdumiewała mnie niewiedza. Dziwiłem się, że ludzie dopiero po latach odkrywali Katyń czy Wołyń właśnie. W ich domach nigdy nie poruszano takich spraw, a ja te tematy znałem od dziecka. Rodzice dbali, by przekazywać tylko obiektywne informacje. Wiedziałem dużo, ale tak naprawdę dopiero po ich śmierci zdałem sobie sprawę, że byłem pierwszym zdrowym człowiekiem w rodzinie. Miałem szczęście, że nie musiałem przechodzić przez to, co oni.

■ Pana ojciec bardzo chciał dotrzeć do prawdy.

– To naturalne. Chciał poznać historię rodziców. Każdego roku przeżywałem bardzo trudny moment. 1 listopada wszyscy szli do

bliskich na groby, a my nie mieliśmy do kogo. Zapaliliśmy lampki na pomnikach niemieckich żołnierzy z I wojny światowej. Ludzie rzucali w nas kamieniami albo kasztanami. Krzyczeli, że to są Niemcy i nie powinniśmy na niemieckich grobach palić świeczek. Ale my po prostu nie mieliśmy komu...

■ Przykre.

– Każdy z nas chciałby od czasu do czasu odwiedzić swoich niezujących krewnych. Teraz chodzę do rodziców i jest to dla mnie naturalne. Ale wtedy było inaczej. Odkąd pamiętam, jako rodzina czuliśmy inność. Byliśmy uchodźcami ze Wschodu, mieszkaliśmy w wielu miastach i ciągle wyzywano nas od Ukraińców. Zdarzało się, że matka z dzieckiem mijala na ulicy mojego ojca i mówiła: – Popatrz synu, ten pan był niegrzeczny i za karę Bozia obcięła mu nogę. Jak nie będziesz jadł, to tobie też Bozia ją odetnie.

■ Reagował jakos?

– Nie, szybko się przyzwyczaił. Znosił to ze spokojem. Miał świetne poczucie humoru, więc ratował się dowcipami. Żart był skuteczną bronią.

■ Co czuliście, gdy krzyczano do was „Ukraińcy!”?

– To miało szczególny wydźwięk, więc było dla nas obrazą. Byliśmy przecież Polakami z Ukrainy, którzy przeżyli ogromną tragedię. Ale w tamtych czasach takie sytuacje zdarzały się nagminnie i nie dotyczyły tylko nas. Znałem sybiraczkę, która mówiła z mocnym wschodnim akcentem. Dzieci regularnie jej dokuczały. Robiły jej złośliwe psikusy, smarowały drzwi smarem, krzyczały „ruska, ruska”. Jakby jeszcze mało jej było przeżyć. Zastanawiam się czasem, skąd to brały? Kto je tego nauczył? Wyniosły takie zachowanie z domu?

■ Jeśli chodzi o pragnienie dotarcia do prawdy, poszedł pan w ślady ojca.

– Boli mnie niewiedza. Jeżdżę na Ukrainę i staram się rozmawiać z ludźmi. Zwłaszcza z tymi, którzy uważają Stepana Bandere za bohatera. A badania pokazują, że to już 35% ukraińskiej społeczności. Tłumacząc im, że nie można mordercy, nazisty, człowieka, który czyścił ziemię ukraińską z „obcych”, traktować z honorami. Niestety, bardzo trudno ich przekonać. Nie spotkałem jeszcze Ukraińca, który czytał pisma Bandery czy dokumenty UPA. Wygląda na to, że nie wiedzą kogo czczą.

■ Skąd ten opór przed faktami?

– Mówi się, że Ukraińcy nie mają bohaterów. Ale to nie wszystko. Postbänderowcy wypracowali mechanizm skutecznego narzucania poglądów nieświadomym rodakom. Po wojnie główni oficerowie i przywódcy nacjonalistów na rozkaz papieża Piusa XII zostali ewakuowani. Ewakuacją i szmuglowaniem nacjonalistów na zachód zajmował się Zakon Franciszkanów ze Lwowa. Wielu z nich wylądowało w Kanadzie czy Stanach Zjednoczonych i tam na najlepszych uniwersytetach zakładało katedry ukrainisty-

“

Zawsze zdumiewała mnie niewiedza. Dziwiłem się, że ludzie dopiero po latach odkrywali Katyń czy Wołyń. W ich domach nigdy nie poruszano takich spraw.

ki. Łącznie z Yale i Harvardem. Swoją fałsz rozprzestrzanił od lat czterdziestych. Wpływali tym samym na historyków brytyjskich i amerykańskich. Dodatkowo sami mnóstwo publikowali. A my (Polacy – przyp. red.) praktycznie do 1989 roku mieliśmy związane ręce. Krytykując nacjonalizm, krytykowalibyśmy Związek Radziecki. A wiadomo, że tego nie wolno było robić. Ukraińcy mieli więc przewagę na starcie.

■ Książka „Nic nie jest w porządku” jest wypełnieniem testamentu ojca?

– W pewnym sensie tak. On bardzo długo zbierał dokumenty i relacje. Szkoda, że go już nie ma, bo po wielu latach doszedłem do tego jak zwalczać fałszywe tezy o bratobójczych i symetrycznych walkach. Nie było żadnej symetrii. W województwie wołyńskim mieszkało 12% Polaków, ponieważ wielu z nich uciekło w trakcie wojny polsko-bolszewickiej. Część w głąb Rosji, a część na Zachód. W 1939 roku wojskowi oficerowie poszli na front walczyć z Niemcami. Potem wrócić już nie mogli, bo tereny były zajęte przez Sowieci. Jak wracali, to lądowali w Katyniu lub na Syberii. Tam nie było komu walczyć! Z tych 12% Polaków większość mieszkała w miastach. Nie było żadnych szans na walki symetryczne. Z kim? Z 65 tysiącami upowców, popieranym przez ludność? Walka była niemożliwa. Dopiero rok po tych strasznych wydarzeniach zebrała się czterotysięczna armia – 27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK. Z tego zdolnych do walki było może półtora tysiąca ludzi. Cała reszta to kobiety z dziećmi i uciekinierzy z getta.

■ Polska świadomość historyczna w tej kwestii się zmienia?

– Ledwo. Staram się uświadamiać, gdzie tylko mogę, ale widzę, że jest to wstydlivy temat.



Krzesimir Dębski

Jeżdżę z książką i słyszę „po co wy się tam pchaliście?”. My się tam nie pchaliśmy. Zawsze tam byliśmy. Tak to po prostu wyglądało, że w jednym miejscu żyła mieszanina wielu narodów.

■ Jak to się stało, że spojrzal pan w oczy mordercy swoich dziadków?

– Na tamtych terenach wciąż jest niebezpiecznie. Nie przetrawiono problemu zbrodni. Zdarza się, że walczą ze sobą wnuki i prawnukowie dawnych oprawców. Czasem popijają i zaczynają sobie wyrzucać różne konflikty. Innym razem biją się po mordach. Jedną z moich wizyt na Ukrainie zbiegła się z tajemniczą śmiercią policjanta, który został okrutnie zmasakrowany. Jego rodzice chodzili do szkoły razem z moimi rodzicami. Bardzo też śmierć przeżyli. Do tego stopnia, że ojciec zmarłego pod wpływem szoku powiedział mi, kto zamordował dziadków. Wracalem już do domu, on nagle wsiadł do samochodu, położył się na tylnym siedzeniu i wszystkim zdradził. Mordercą okazał się kolega taty ze szkoły. Moją rodziną traktowała go jak przyjaciela. Spotykałem się z nim, ale jeszcze wtedy nie wiedziałem, co zrobił. Utkwiło mi jednak w pamięci, że pomimo dobrych relacji, nigdy nie zaprosił mnie na herbatę. Być może miał w domu jeszcze jakieś polskie rzeczy. Gdy już poznałem prawdę, on bardzo szybko umarł.

■ Czyli kolejnego spotkania nie było.

– Gdy następnym razem odwiedziłem Ukrainę, już nie żył. Oczywiście nie było sądu ani żadnych wyników DNA, które potwierdziłyby w 100% jego winę, ale skoro wieś wiedziała, to chyba wszystko jasne. W takiej małej

miejscowości mieszkańcy udają, że nic nie wiedzą. Rzeczywistość jest jednak zupełnie inna.

■ Co by pan mu powiedział, gdyby doszło do kolejnego spotkania?

– Zapytałbym tylko, po co te wszystkie wieloletnie oszustwa. Nie zliczę nawet, ile razy słyszałem od niego, że postara się ustalić, gdzie pochowani są dziadkowie. Mówił to patrząc w moje oczy, a tak naprawdę miał ich krew na rękach. Wciąż pytał, po co rozdrapywać takie dawne sprawy. Tłumaczył, że wtedy, 11 lipca 1943 roku, był w cerkwi i grał z popem w karty. To wszystko było obrzydliwym oszustwem.

■ Na spotkaniach czytelnikami dużo mówi pan o ukraińskim nacjonalizmie. Nie wydaje się panu, że jako kraj idziemy ostatnio w podobną stronę?

– Niestety tak. Coraz częściej słyszymy idiotyczne hasła typu „Polska dla Polaków”. Zawsze byliśmy międzynarodowym krajem. Tolerancyjną mieszanką wielu nacji. Nawet Sobieski zapraszał muzułmanów czy Tatarów. Mówił im, żeby przyjeżdżali i u nas się żenili. Byliśmy naprawdę różnorodni. A teraz niedouczone matole, które nigdy nic w życiu nie przeczytały, wykrzykują haselka „Polska dla Polaków”. Dodatkowo to wszystko podsyca państwo, wykorzystując ludzi, którzy nie rozumieją.

■ Zna pan siłę nacjonalizmu. Co pan myślał, gdy widział pan ostatni marsz niepodległości i transparenty z napisem „Europa będzie biała”?

– Totalna żenada. Europa nigdy nie będzie biała. Ludzie, ocknijcie się, czytajcie więcej i wystrzegajcie się głupoty! Czuję straszny

CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Od listopada ubiegłego roku, poprzedzając 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, prowadzimy na naszych łamach cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiłowań, których pytamy o to, jaka jest nasza

niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczęła naukę, emocjonalnie bądź rodzinie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady (obecny jest kolejnym) mają na celu pokazać nam Polskę jaką jest

obecnie i jacy są Polacy – jak wygląda nasze życie A.D. 2018. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, by całość stworzyła, widziany z łowickiej perspektywy, obraz naszego kraju. W tym tygodniu wyjątkowo rozmówca nie jest z Łowicza, ale temat dotyczy naszej – Polaków – przeszłości i naszych postaw. **Redakcja**

wstyd, gdy widzę człowieka, który dumnie prezentuje takie hasła. Widziałem kiedyś film, w którym nacjonalistów z Anglii zaproszono na badania DNA. Okazało się, że 70% przebadanych faszystów i narodowców miało żydowską krew. Każdy z nas ma domieszkę jakiejś krwi. Wszyscy jesteśmy zmieszani. Mam wrażenie, że tych naszych krewnych również trzeba wysłać na badania i pokazać im wyniki.

■ **Oni twierdzą, że w ten sposób manifestują swój patriotyzm.**

– Moi rodzice walczyli, byli patriotami, ale nie latali z biało-czerwonymi flagami po ulicy. Patriotyzm się nie pokazuje, patriotyzm się robi. W dzisiejszych czasach trzeba mieć innowacyjny umysł, pracować, płacić podatki i dbać o to, żeby kraj był wykształcony, światły, mądry. Żeby informacje przepływały jak najszybciej, a młodzi ludzie byli konkurencyjni dla rówieśników z Zachodu. Żeby konkurencyjna była szkoła, która powinna uczyć logicznego myślenia. I to jest współczesny patriotyzm! To jest ważne! A nie latanie z łysą pałą na głowie i hasłem „Polska dla Polaków” na ustach. Jak będziesz durniem, to nigdy nie dostaniesz pracy. Jak będziesz inteligentny, to ją znajdziesz. Tak samo jak znajdzie ją inteligentny człowiek z innego kraju, a nie znajdzie obcokrajowiec-dureń. To jest jedyny mechanizm, który rozwija ludzkość.

■ **Ma pan za sobą taką historię, że nienawidził do innych nacji przez wielu byłaby panu wybaczona. Nigdy nie czuł pan pragnienia zemsty?**

– W naszym domu takiego podejścia nie było. Ojciec uczył piosenek ukraińskich w szkole, mówił i czytał go ukraińsku. Nie nienawidziłem. I ja też nie czuję takiej potrzeby. Spotykam Ukraińca i zastanawiam się, kim mógł być jego dziadek, ale to przecie-

żać to właśnie Smarzewski będzie robił ten film. To reżyser znany z bardzo mocnych produkcji. Myślałem sobie, że jak on się za to zabierze, to skończy się wojna. Umówiłem się z nim na spotkanie. Przychodzę, siadam w poczekalni, a tam z dwadzieścia osób przede mną. Sami Ukraińcy! Z materiałami, książkami, zdjęciami, albumami, proporczykami!

Przyszła moja kolej, wchodzę i widzę na biurku te wszystkie fanty. Smarzewski zadowolony mówi, że za darmo dostanie plenery, że ma tancerzy, śpiewaków, pieniądze i w ogóle wszystko idzie świetnie. Porozmawialiśmy, przekazałem mu materiały, które zbierał ojciec. Myślę, że przydały mu się te lektury. Mogły mieć wpływ na jego świadomość i dogłębne poznanie tej historii. Spokalkaliśmy się jeszcze kilka razy i on w pewnym momencie odkrył, że jego babcię zamordowali na Wołyniu. Bardzo mądrze i głęboko podszedł do tematu. „Wołyń” to naprawdę świetny film.

■ **Jak ważny w procesie uświadamiania był film „Wołyń”?**

– Balem się tego filmu, na szczęście został bardzo dobrze zrobiony. Merytorycznie odpowiednio wypunktowany i świetnie nagrany. Znakomicie spisał się aktorzy ukraińscy, którzy mieli z tego powodu kłopoty w swoim kraju. Film to jest siła masowego rażenia. Ukraińcy u siebie go nie puszczają, ale jednak część może go zobaczyć w internecie. Dobrze, że powstał.

■ **Wiem, że reżyser Wojciech Smarzewski kontaktował się z panem.**

– Jeszcze większe były moje obawy, gdy dowiedziałem się,



Moi rodzice walczyli, byli patriotami, ale nie latali z biało-czerwonymi flagami po ulicy. Patriotyzm się nie pokazuje, patriotyzm się robi.

że to właśnie Smarzewski będzie robił ten film. To reżyser znany z bardzo mocnych produkcji. Myślałem sobie, że jak on się za to zabierze, to skończy się wojna. Umówiłem się z nim na spotkanie. Przychodzę, siadam w poczekalni, a tam z dwadzieścia osób przede mną. Sami Ukraińcy! Z materiałami, książkami, zdjęciami, albumami, proporczykami!

Przyszła moja kolej, wchodzę i widzę na biurku te wszystkie fanty. Smarzewski zadowolony mówi, że za darmo dostanie plenery, że ma tancerzy, śpiewaków, pieniądze i w ogóle wszystko idzie świetnie. Porozmawialiśmy, przekazałem mu materiały, które zbierał ojciec. Myślę, że przydały mu się te lektury. Mogły mieć wpływ na jego świadomość i dogłębne poznanie tej historii. Spokalkaliśmy się jeszcze kilka razy i on w pewnym momencie odkrył, że jego babcię zamordowali na Wołyniu. Bardzo mądrze i głęboko podszedł do tematu. „Wołyń” to naprawdę świetny film.

■ **Odnalazł pan w tym obrazie historię swojej rodziny?**

– Wiele wątków zostało wyciętych, ale pojawił się moment obrony kościoła w Kisielinie. To wtedy ojciec stracił nogę.

■ **Gdyby to nie Mikołaj Trzaska, a Krzesimir Dębski napisał muzykę do „Wołynia”, czego moglibyśmy się spodziewać?**

– W tym filmie wiele muzyki nie ma. Są głównie efekty dźwiękowe. Być może Smarzewski bał się, że może zatracić prawdziwy wyraz. Gdybym miał się tym zająć, pewnie dodałbym do tego filmu pewnego rodzaju liryczny nawias. Staralbym się wyrazić smutek, żalobę i szlachetność męczeństwa. Na pewno byłoby to dla mnie duże wyzwanie, z którym długo bym się męczył. Trzeba jednak zaznaczyć, że obecnie kultura obrazka jest tak silna, że muzyka filmowa często schodzi na dalszy plan. ■

animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzinna fotografia;

■ **Marianną Sierotą**, właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej.

■ **psychoterapeuta Karoliną Margraf-Obudzińską**, o cechach psychicznych współczesnych Polaków i ich uwarunkowaniach;

■ **dr Michałem Grzymała-Kazłowski**, o polskiej architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;

■ **Ireneuszem Znykiem**, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu, o kondycji polskiego rolnictwa;

■ **Jarosławem Kosińskim**, rolnikiem z Jackowic w gm. Zduny, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne i je prowadzić;

■ **wójtem gminy Chaśno Dariuszem Reczulskim**, o wyludnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;

■ **Komendantem Hufca ZHP w Łowiczu Michałem Kordeckim**, o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem.

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;

■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o sychłowym okresie PRL w Łowiczu;

■ **Januszem Kukiełą**, o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;

■ **położną Małgorzatą Grzegorzycą** o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;

■ **ginekologiem Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;

■ **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;

■ **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;

■ **archiwistą Markiem Wożyłakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;

■ **wolontariuszką Agnieszką Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganiu innym;

■ **Cezarym Gawrońskim** o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;

■ **psychologiem, terapeutą Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;

■ **Wojciechem Czubałą** – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;

■ **Adamem Rogowskim-Tylnem**, specjalistą onkologiem, o tym, że rak przestaje być tabu;

■ **Jakubem Petelewiczem**, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich ratowanie;

■ **podinspektorem Grzegorzem Radzikowskim**, o kondycji polskiej policji;

■ **Beata Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;

■ **ks. Romanem Batorskim** o wierze Polaków;

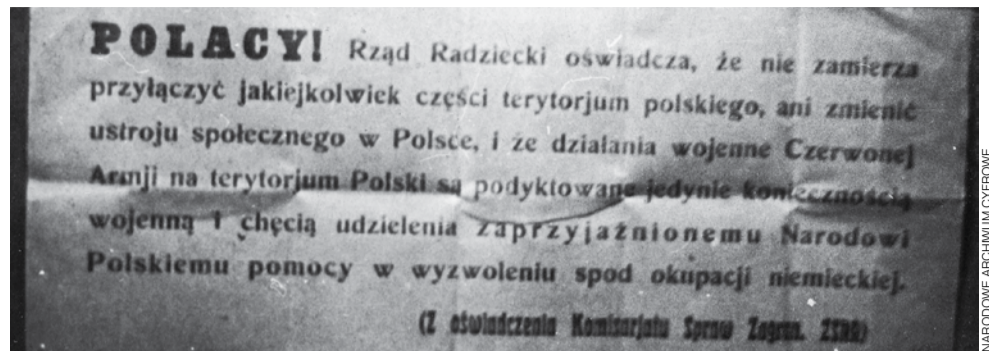
■ **Justyną Tufalską**, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;

■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;

■ **Witoldem Kosińskim**, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;

■ **Alicją Chojecką**, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;

■ **Arturym Roźniatą**,



Radziecka ulotka propagandowa rozpowszechniana wśród żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Historia i Terazniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Koniec Kresów

Dziś 27. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”.

Piszemy w nim o dramatycznej sytuacji na Kresach Wschodnich, których punktem kulminacyjnym była „krwawa niedziela na Wołyniu” 22 lipca 1943 roku, a także o reakcji Armii Krajowej na zmieniającą się sytuację na wschodnim froncie wojny.

Porażki militarne III Rzeszy na Wschodzie nie zmieniają celów okupacji ziem kresowych II RP. Obok polityki eksploatacji i eksterminacji, potęgowane są przez Niemców konflikty żyjących tu narodów. Przeciw Polakom występują i Ukraińcy (czyszczący z obcych „swoje” ziemie), i Litwini (realizujący wprost niemieckie rozkazy). Apogeum mordów ukraińskich na Wołyniu – w lipcu 1943 – uruchamia polski exodus z Kresów Wschodnich.

Zanim dowództwo AK ogłosi antyniemiecką akcję „Burza” na obszarze objętym przez idący ze wschodu front, władze sowieckie instalują tu uzbrojone oddziały partyzanckie. Mają przygotować sporne ziemie na wcielenie ich „na zawsze” do Związku Sowieckiego. Docelowo aneksja przedwojennego terytorium RP, okupowanego już w latach 1939–41, traktowana jest przez Kreml jako zachodnie przedmurze.

■ **11 lipca 1943** – krwawa niedziela na Wołyniu: Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów,

Ukraińska Powstańcza Armia i ukraińscy cywile atakują polską ludność w około 100 miejscowościach. Jest to punkt kulminacyjny eksterminacji polskiej ludności cywilnej na Wołyniu, trwającej od początku 1943 roku. W kolejnych dniach następują kolejne masakry. Podobne czystki etniczne zostają przeprowadzone w 1944 roku przez oddziały UPA na terenie Małopolski Wschodniej.

■ **Z raportu Komendy AK Lwów Rzezie wołyńskie**

We wszystkich bez wyjątku wsiach, osadach, koloniach akcję mordowania Polaków przeprowadzili Ukraińcy z potwornym okrucieństwem. Kobiety – nawet ciężarne – przybijali bagniami do ziemi, dzieci rozrywali za nogi, inne nadziewali na widły i rzucali przez parkany, inteligentów wiązali kolczastym drutem i wrzucali do studzien, odrąbali im siekierami ręce, nogi, głowy, wycinali języki, obcinali uszy i nosy, wydlubowali oczy, wyrzynali przyrodzenia, rozpruwali brzuchy i wywlekali wnętrzności, młota-



Latacz, powiat Zaleszczyki, grudzień 1943. Zamordowani przez UPA (Ukraińską Powstańczą Armię) członkowie rodziny Karpiaków: Maria – lat 42, Józef – lat 23, Genowefa – lat 20, Władysław – lat 18, Zofia – lat 8, Zygmunt – lat 6.



Lwów, lato 1944. Żołnierze radzieccy szukający min w zajętych przez siebie mieście.



Lwów, lipiec 1944. Wjazd żołnierzy radzieckich do miasta.



mi rozbijali głowy, żywe dzieci wrzucali do płonących domów. Szał barbarii doszedł do tego stopnia, że zwykli ludzie przerywali piłami, kobietom obrzynali piersi, inne nadziewali na pale lub uśmiercali kijami. [...]

Wszystkie domy polskie ulegają spalaniu, z trupów ściągają buty i ubranie, całe mienie mordowanych – inwentarz żywy i martwy – rabują.

Lwów, sierpień 1943

■ **20 listopada 1943** – komendant główny Armii Krajowej daje rozkaz akcji „Burza” – prowadzonej na obszarze Polski sprzed 1939 roku operacji wojskowej przeciwko oddziałom niemieckim przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Chodzi o zajmowanie terenów polskich przez AK, a następnie ujawnianie się wobec władz sowieckich. Celem jest pokazanie władz ZSRR, że na tych terenach gospodarzami są Polacy.

■ **Płk Siergiej Gulewicz (dowódca sowieckiej Brygady im. Stalina) w rozkazie bojowym**

1 grudnia, punktualnie o godzinie 7 rano, we wszystkich miejscowościach powiatów przystąpić do rozbrajania polskich legionistów „partyzantów”. Odebrać broń i dokumenty zarejestrować, a wszystkich legionistów razem z odebraną bronią dostarczyć do polskiego obozu Miłaszewskiego [miejsca zakwaterowania zgrupowania AK Okręgu Nowogródzkiego] w rejonie wsi Nestorowice w powiecie iwienieckim. Jeżeli podczas rozbrajania legionistów będą stawiać opór, należy użyć siły, aż do rozstrzelania. W wypadku użycia broni przez polskich legionistów „partyzantów” – rozstrzeliwać na miejscu.

Obwód baranowicki, 30 listopada 1943

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.06.2018-8.07.2018

† 25 czerwca: Marianna Koza, I.95, Kazimiera Bryk, I.85; Leokadia Demidowicz, I.86.
 † 27 czerwca: Helena Kubica, I.98.
 † 29 czerwca: Władysław Abramowicz, I.74, Głowno; Stanisław Fejdysz, I.68.
 † 2 lipca: Andrzej Michalak, I.63.
 † 4 lipca: Stanisława Fiszer, I.92.

† 5 lipca: Krzysztof Kowalski, I.49, Stryków; Alicja Okrasa, I.77, Głowno; Zdzisław Jaborski, I.54, Głowno.
 † 6 lipca: Czesław Nowacki, I.69, Zelgoszcz.
 † 7 lipca: Marianna Syta, I.100, Stryków.
 † 8 lipca: Eugeniusz Jędrachowicz, I.78.

Arturowi Roźniacie
 wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci

MAMY

składają Koleżanki i Koledzy
 ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki
 w Łowiczu

Bolimów | Nie udało się uniknąć problemu Sucho w kranach

Tuż przed uruchomieniem ujęcia wody w Huminie, o którym pisaliśmy 2 tygodnie temu, gmina Bolimów boryka się z poważnym problemem związanym z dostawą wody dla mieszkańców.

W sieci jest bardzo niskie ciśnienie, a w Ziemiarach i Joachimowie Mogiłach, gdzie są końcówki sieci wodociągowej okresowo wody w kranach nie ma w ogóle. Gmina zdecydowała o dostarczeniu jej samochodami OSP. Woda ta jest przeznaczona wyłącznie do celów gospodarczych. Sytuację pogorszyła awaria pompy w jedynej studni głębinowej na ujęciu w Bolimowie, która nie wytrzymała prawdopodobnie obciążenia.

Od środy, 11 lipca, wodociągi na terenie gminy zasilane są tylko z jednego ujęcia w Kolonii Woli Szydłowieckiej, gdzie 2 pompy podają do sieci maksymalną ilość wody. Pobory wody są tak wysokie, że nie ma szans, aby napełnione zostały zbiorniki wyrównaw-

cze, co pozwoliłoby zwiększyć dostawę wody. Ujęcie nie jest w stanie zapewnić odpowiedniego ciśnienia w sieci.

Wójt gminy Stanisław Linart powiedział nam, że sytuacja jest poważna, problemy z wodą wynikają jego zdaniem z rosnącym zapotrzebowaniem mieszkańców. Część z nich nie stosuje się do jego apeli i nadal wykorzystuje wodę do podlewania ogródków. Wójt sądzi jednak, że ciągu najbliższych kilku dni, ujęcie w Bolimowie zacznie działać. - Chcieliśmy poddać pompę głębinową z tego ujęcia regeneracji, ale okazało się, że to proces długotrwały, dlatego zdecydowaliśmy się na zakup nowej. Jest ona już fizycznie zamontowana, ale musi być uruchomiona. Po montażu woda musi być skontrolowana czy spełnia normy - wyjaśnił nam.

Wójt liczy, iż po 20 lipca znacznie działać ujęcie wody w Huminie. Gmina wydała 2,36 mln. zł. na uruchomienie znajdującej się tam niewykorzystywanej przez lata studni głębinowej i budowę stacji uzdatniania. Obecnie trwa odbiór ujęcia i badanie wody. **tb**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisław Kowalczyk (1930-2017)



■ Stanisław Kowalczyk ps. „Sęp” (1930-2017)

Miał 14 lat, kiedy w ślad za rok starszym bratem Zbigniewem wstąpił do zawiązujących się właśnie w Sobocie Szarych Szeregów, stanął na czele drużyny. Po wojnie ukończył w Łodzi medycynę. Był cenionym lekarzem, przez wiele lat praktykującym w Dzierżoniowie i Złotorzy. Choć mieszkał na Dolnym Śląsku, nie przeszkodziło mu to w aktywnym działaniu w łowickim oddziale Stowarzyszenia Szarych Szeregów. Rodzina zaś pamięta go jako kochanego tatę, dziadka i pradiadka.

Urodził się 22 października 1930 roku w Sobocie, w rodzinie inteligentnej. Miał starszego o rok brata Zbigniewa. Obaj chodzili do nowej (utworzonej w 1934 roku) szkoły w Sobocie, gdzie nauczał ich ojciec.

Z harcerstwem związany był od najmłodszych lat. Należał do drużyny im. Zawiszy Czarnego działającej przy szkole. Drużynę tę najpierw prowadził nauczyciel Mieczysław Kłosiński, a od 1937 roku Mieczysław Łopacki – plutonowy, podchorąży rezerwy. Stanisław Kowalczyk należał do III zastępu „Wilczki”, był jednym z najmłodszych w drużynie.

Sobota była jedną z tych miejscowości w Ziemi Łowickiej, w których młodzież najliczniej gromadziła się do konspiracji. Jedną z przyczyn tego była na pewno bliskość krwawych starć w czasie bitwy nad Bzurą. Na takich chłopcach jak 9-letni Stanisław, jego starszy brat i koledzy musiało to robić trudne do opisu wrażenie. Tym bardziej, że ciągle zbierali i magazynowali pozostałości po walkach uzbrojenie.

Do nawiązania kontaktu z podziemiem został wyznaczony Stanisław Stokowski (później przyjął kryptonim „Błyskawica”), który miał kontakty z wydawcami i kolporterami tajnych gazetek i przywoził je do Soboty. W lutym 1943 roku do Szarych Szeregów został wprowadzony Józef Wolski „Jurek” z Urzeczca, który wiosną spotkał się ze Stokowskim, a później ze Zbigniewem Kowalczykiem, późniejszym „Gromem”. Ci zostali w maju przyjęci do drużyny w Urzeczcu i otrzymali zadanie szukania innych członków. Stanisław Kowalczyk był jednym z pierwszych zwerbowanych, przyjął kryptonim operacyjny „Sęp”. Należał do drugiej sekcji Zawiszaków, podczas gdy jego brat był sekcyjnym w pierwszej. Obaj szybko utworzyli własne patrole, złożone ze zwerbowanych kolegów.

Po wojnie braciom Kowalczykom, w odróżnieniu od wielu ko-

legów, udało się uniknąć aresztowania przez nowe, narzucone Polsce władze. Studiowali w Łodzi. Stanisław wybrał Uniwersytet Medyczny. Po studiach przeprowadził się na Dolny Śląsk, gdzie przez 54 lata pracował jako lekarz w Dzierżoniowie i w Złotorzy. Przez pewien czas pracował też w Libii, skąd jako pamiątkę przywiózł swój charakterystyczny sweter z wielbłądziej wełny.



Stanisław Kowalczyk za działalność na rzecz ojczyzny otrzymał wiele honorowych odznaczeń, w tym przede wszystkim Krzyż AK, Krzyż za Zasługi dla ZHP i Brązowy Krzyż Zasługi.

Stanisław, podobnie jak brat, był członkiem Stowarzyszenia Szarych Szeregów Oddział w Łowiczu, aktywnie biorącym udział w jego działalności. Chociaż mieszkał w Złotorzy, to, kiedy tylko mógł, przyjeżdżał na zjazd i najważniejsze uroczystości. – Póki sam jeździł samochodem, nie przepuścił chyba żadnego zjazdu – wspomina prezes łowickiego oddziału dh Kazimierz Szymański. – Później, na skutek obrażeń jakich doznał w wypadku, sam nie mógł prowadzić, ale w miarę możliwości przywoził go zięć. Jeszcze jesienią 2017 roku Stanisław Kowalczyk pojawił się na wrześniowym zjeździe w Łowiczu. Nic nie wskazywało na to, że odejście niespełna trzy miesiące później.

– Dopóki żył Zbyszek, to Staszek w pewnym sensie pozostawał w jego cieniu, jeśli chodzi o działalność stowarzyszenia – mówił nam dh Kazimierz Szymański. – To bratu, jako dowódcy, pozostawał wypowiadanie się na temat Sza-

rych Szeregów w Sobocie i okolicach, najczęściej słyszeliśmy od niego: „niech Zbyszek o tym powie”. Dopiero po odejściu brata niejako przejął w pełni jego obowiązki w tym zakresie.

Poza oficjalnymi spotkaniami w ramach stowarzyszenia, druhowie utrzymywali żywe kontakty towarzyskie. Dh Kazimierz Szymański dość często bywał z rodziną w gościach u Zbigniewa Kowalczyka w Świnoujściu, a wtedy często spotykał się także ze Stanisławem i jego rodziną. – U Staszka w Złotorzy też byłem, ale najczęściej widywaliśmy się u Zbyszka – mówi. – Obaj byli ludźmi wyjątkowo szlachetnymi, zawsze prawnymi i prawdziwymi. Wynieśli to z domu i zachowali przez całe życie, do końca. Poza tym pamiętam ich jako kolegów niezwykle serdecznych, o bardzo pogodnym usposobieniu.

Stanisław Kowalczyk za działalność na rzecz ojczyzny otrzymał wiele honorowych odznaczeń, w tym przede wszystkim Krzyż AK, Krzyż za Zasługi dla ZHP i Brązowy Krzyż Zasługi. W Wojsku Polskim otrzymał stopień kaprala.

Na „wieczną wartość” odszedł 3 grudnia 2017 roku. 9 grudnia rodzina, bliscy i znajomi pożegnali go w kościele NMP we Wrocławiu, a następnie na cmentarzu parafialnym przy ul. Zabrodzkiej.

Podczas uroczystości pogrzebowych w imieniu Stowarzyszenia Szarych Szeregów oddziału w Łowiczu wiceprezes dh Tadeusz Żaczek odczytał list napisany przez dh Kazimierza Szymańskiego (który ze względów zdrowotnych nie mógł stawić się osobiście). Oddział reprezentowały też należące do niego nauczycielki II LO w Łowiczu – dh Anna Żaczek i dh Agnieszka Pawłowska-Kalinowska.

– Druhu „Sępie”, spij spokojnie – pisał druh Kazimierz w pożegnalnym liście. – Nie mówię „żegnaj”, bo przecież niedługo się zobaczymy, więc mówię: do zobaczenia. **tm**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
 Głowno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00
 www.skrzydleska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.strasburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
 Pozostaną w naszej pamięci
 publikujemy
 wspomnienia
 o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
 z naszą redakcją
 w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
 O BLISKICH
 ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
 Państwo w ten sposób zachować.
 Można też nadsyłać własne
 teksty wspomnieniowe.
 Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
 redakcja@lowiczjanin.info

Redakcja

Łowicz | Klub Seniora Radość

Seniorzy biorą udział w dwóch projektach

Łowicki Klub Seniora Radość jest partnerem w dwóch projektach realizowanych przez Stowarzyszenie Forum 4 Czerwca w Ksawerowie. Jeden z nich dotyczy 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, drugi – bezpieczeństwa i aktywności seniorów.

Inauguracja programu pod nazwą „Komu zawdzięczamy naszą niepodległość, od Paderewskiego do bohaterów tamtych czasów”, finansowanego przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, miała miejsce 16 czerwca w zamku w Uniejowie. W koncercie utworów Jana Paderewskiego w wykonaniu Karola Radziwonowicza udział wzięła liczna grupa członków Klubu Radość z Łowicza.

Realizacja projektu trwać będzie do końca tego roku, a obejmować będzie m.in. prelekcję na temat Jana Paderewskiego, warsztaty o lokalnych współtwórcach wolności, 6-8-godzinne sesje z warsztatami przedstawiającymi kontekst historyczny przypominający odzyskanie niepodległości w 1918 r.

W sesjach tych udział wezmą seniorzy i uczniowie, a jednym z ich zadań będzie wyłonienie lokalnego bohatera tamtych czasów.

Zwieńczeniem projektu będzie uroczystość (która odbędzie się w okolicach 11 listopada), na której zostanie ten bohater przedstawiony, wykonany zostanie też koncert pieśni patriotycznych. Zaplanowano też międzypokoleniowy bieg/marsz na dystansie 1918 m. 27 czerwca w klubie rozpoczęła się również realizacja programu „Senior bezpieczny i aktywny”, finansowanego z rządowego programu Aktywności Społecznej. W jego ramach klubowicze biorą udział w warsztatach na temat bezpieczeństwa seniorów w sieci i przestrzeni medialnej, senio-



Łowiccy seniorzy brali m.in. udział w warsztatach na temat dezinformacji w sieci i przestrzeni publicznej.

ra w rolach: pacjenta, konsumenta, członka rodziny i pracownika. Nie zabraknie warsztatów na temat diety seniora – jak zapobiegać chorobom, które zależą od diety i jak wspierać ich leczenie. Realizacja tego programu zakończy

się 5 sierpnia wycieczką do Warszawy, w czasie której klubowicze wysłuchają koncertu orkiestry symfonicznej Filharmonii Warszawskiej, która zagra w ramach cyklu letnich koncertów w Królikarni przy ul. Puławskiej. **mwk**

Urzecze | Babska Biesiada

Zabawa do czwartej nad ranem

Panie z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Zduny oraz z wszystkich gmin powiatu łowickiego bawiły się wraz z innymi gośćmi 7 lipca w świetlicy wiejskiej w Urzeczu. Była to już ósma „Babska biesiada”.

Łącznie bawiło się tak 120 osób, w większości kobiety, ale też zaproszeni goście – m.in. przedstawiciele samorządów gminy i powiatu łowickiego, poseł Paweł Bejda czy były poseł Edward Gnat, reprezentujący Rejonowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łowiczu.

W biesiadzie chodzi przede wszystkim o integrację i dobrą zabawę. Do tańca przygrywał DJ Venus, który zebrał bardzo po-



Na biesiadzie bawiono się około 120 osób, w większości członkinie KGW.

chlebne recenzje, także jako wodzirej.

Tradycyjnie już urozmaice- niem były różne zabawne kon-

kursy. Panie i panowie musieli zaprezentować w parach jedną z wylosowanych dyscyplin sportowych do rytmu przeboju „Miłość w Zakopanem” – jedni odgrywali rolę Kamila Stocha skaczącego na Wielkiej Krokwi, inni starali się naśladować Bruce’a Lee, mistrza karate.

W innym konkursie przewodniczące bądź wybrane reprezentantki poszczególnych kół były przez swoje koleżanki przenoszone na krzesłach przez całą salę na czas. Zabawa zaczęła się o 20.00 i trwała do rana. Biesiadę przygotowały gospodynie z koła w Urzeczu.

– Dziewczyny spisały się na medal – oceniła Jolanta Perzyna, przewodnicząca KGW gminy Zduny. – W tym kole bardzo dużo jest młodych dziewcząt, w wieku 30-40 lat i widać, że są pełne energii.

Za rok organizatorami biesiady będą panie z KGW w Żłakowie Borowym. **tm**

Łowicz | Lato w mieście

Co robić, by nie nudzić się w wakacje

Lato w mieście nie musi być nudne. Kolejny tydzień wakacji zapowiada się w Łowiczu filmowo. Nie zabraknie również okazji, by posłuchać muzyki klasycznej lub obejrzeć finałowy mecz Mistrzostw Świata w Rosji. Dla dzieci przygotowano warsztaty plastyczne, zajęcia edukacyjne oraz konkursy.

12 lipca, jak w każdy czwartek, o godzinie 11.00 Kino „Fenix” w Łowiczu zaprasza na projekcję filmu dla dzieci. Pokaz realizowany jest w ramach „Turbowakacji”, oferującego bohaterowie programu, czyli Willy ŁOK i Companios zapraszają dzieci na film-niespodziankę.

Tego samego dnia od godziny 12.00 w Bibliotece Miejskiej na Bratkowicach odbędą się zajęcia komputerowe pt.: „Zabawa z myszką”. Poprzez udział w warsztatach dzieci będą mogły opanować podstawy obsługi komputera. Ponadto, w placówce będzie możliwość skorzystania z gier edukacyjnych i plan-szowych.

W tym samym miejscu, lecz dzień później, w piątek, 13 lipca o godzinie 12.00 zorganizowane zostaną warsztaty plastyczne pt.: „Moja pocztówka wakacyjna”. Dzieci, które przybędą do biblioteki, będą mogły opanować sztukę kreatywnego tworzenia kartek okolicznościowych z bibuły.

Fani filmowych uniesień w tym roku ponownie będą mogli uczestniczyć w seansach filmowych „pod chmurką”. W piątek, 13 lipca, o godzinie 21.30 na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury wyświetlony zostanie dokument, poświęcony grupie wiekowych muzyków kubańskich pt. „Buena Vista Social Club”. Film w reżyserii Wima Wendersa otworzy tegoroczny cykl projekcji plenerowych. Widzowie obejrzą go – jak zwykle – na leżakach. Udział w akcji jest bezpłatny.

Miłośnicy piłki nożnej będą mogli z kolei poczuć piłkarskie emocje w muszli koncertowej w Parku Błonie. W niedzielę, 15 lipca, o godzinie 17.00 transmitowana będzie tam finałowa rozgrywka Mistrzostw Świata w Rosji.

Tradycyjnie, jak w każdy wtorek lata, 17 lipca o godzinie 19.30 ŁOK zapraszamy melomanów do katedry na kolejny koncert z cyklu XXX Międzynarodowego Festiwalu Organowego „Johann Sebastian Bach”. Przed publicznością wystąpi wówczas sopranistka Agata Wiśniewska-Golebiowska oraz organista Karol Golebiowski.

17 i 18 lipca, w Bibliotece Miejskiej na Bratkowicach przewidziano warsztaty plastyczne dla najmłodszych. Pierwszego dnia, we wtorek, dzieci będą uczyć się tworzenia papierowych kompozycji w ramach zajęć pt.: „Wakacyjny artysta”. W środę, czyli drugiego dnia zajęć, dzieci posiadają podobne umiejętności, dzięki projektowi „Papierowe cuda-wianki”. Zajęcia odbędą się o godzinie 12.00. **aw**



Stółki poczęstunek w cieniu drzew. Podczas imprezy panowała piknikowa, sąsiedzka atmosfera.

Łowicz | Osiedle Stare Miasto

Święto sąsiada i sąsiadki

Może Stare Miasto nie jest jedynym w Łowiczu osiedlem organizującym letnie festyny, ale jako jedyne nazywa je oficjalnie „Dniem Sąsiada”.

7 lipca mieszkańcy bawili się na placu przy baszcie generała Klickiego. Choć międzynarodowy Dzień Sąsiada obchodzony jest 29 maja, to organizatorzy zabawy przy baszcie przełożyli ją na lipiec (by nie wypadła zaraz

po Nocy Muzeów). W programie była zabawa taneczna, występ zaprzyjaźnionego duetu muzycznego Kutra z Pabianic, dania z grilla (30 kg kielbasy i 20 kg kaszanki) i innego rodzaju przekąski, w tym ciasta, a także ulubiony napój gen. Klickiego – napar z rumianku.

Dzień był upalny, na terenie przy baszcie można było schronić się przed słońcem w cieniu drzew. Upał nie przeszkadzał zresztą nikomu w proszeniu do tańca sąsiadki czy sąsiada. **tm**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru naszego tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy.



Stefan Cichal, ur. 21.06.2018 r., godz. 17.00, dł. 57 cm, waga 4.150 g, syn Iwony i Jacka, zam. Łowicz.



Wojciech Krzysztof Sapiński, ur. 28.06.2018 r., godz. 10.27, dł. 57 cm, waga 4.000 g, syn Elżbiety i Krzysztofa, zam. Oszkowice.



Filip Kowalski, ur. 2.07.2018 r., godz. 4.15, dł. 55 cm, waga 3.140 g, syn Basi i Wiesława, zam. Łowicz.



Maciej Pietrzak, ur. 3.07.2018 r., godz. 8.00, dł. 53 cm, waga 3.040 g, syn Marzeny i Adama, zam. Pilaszków.



Nadia Bartłozewska, ur. 10.07.2018 r., godz. 12.30; dł. 54 cm, waga 3.380 g, córka Marty i Pawła, zam. Gagolin Płd.



Maja Mądraczyk, ur. 10.07.2018 r., godz. 17.00, dł. 53 cm, waga 3.560 g, córka Magdy, zam. Łowicz.



Maja Łysio, ur. 10.07.2018 r., godz. 3.50, dł. 56 cm, waga 3.850 g, córka Moniki i Huberta, zam. Mastki.

Kultura

Domaniewice | Zespół „Kalina” nagrodzony na Festiwalu „Folklor Świata”

Zdobyli nagrodę, pielęgnując tradycję

Zespół Pieśni i Tańca „Kalina”, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach zdobył II miejsce na IX Międzynarodowym Festiwalu „Folklor Świata” w Zduńskiej Woli.

Najlepsze zespoły nagrodzono podczas uroczystego koncertu galowego, który odbył się w niedzielę, 1 lipca.

Na drodze do wspaniałego wyróżnienia domaniewickiej grupie udało się pokonać sporą konkurencję. W tegorocznym konkursie uczestniczyło 13 zespołów z

różnych zakątków Europy, m.in.: z Polski, Węgier, Turcji, Macedonii i Ukrainy.

– To już nasza czwarta nagroda na tym festiwalu i za każdym razem jesteśmy bardzo dumni oraz szczęśliwi, że mogliśmy ją otrzymać. Drugie miejsce to wysoka pozycja, jednak chciałabym pod-

kreślić, że nie liczy się dla nas miejsce, lecz to, w jaki sposób się prezentujemy – powiedziała nam kierownik zespołu Halina Kosteczka.

Nasza rozmówczyni zauważyła, że z jednej strony odczuwa dumę, z drugiej zaś niedosyt. W jej opinii, wystąpienie tegorocznego zwycięzcy festiwalu – Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej – nie zasłużyło na tak znakomite wyróżnienie.

– Jestem wstrząśnięta, że jury zdecydowało się docenić tak cha-

otyczne wystąpienie. Było ono całkowicie zaprojektowane na potrzeby widowiska, więc pozbawione autentyczności. Dla nas, jako twórców, autentyzm folkloru jest najważniejszy. Występując pamiętamy o tym, że pielęgnujemy tradycję – podkreśliła.

Festiwal „Folklor Świata” odbył się w Zduńskiej Woli po raz dziewiąty. W ramach wydarzenia tradycyjnie prezentuje się ludowe tradycje różnych kultur – w tym regionalne obrzędy i obyczaje, przyspiewki oraz stroje. Sta-



Członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Kalina” na IX Międzynarodowym Festiwalu „Folklor Świata” w Zduńskiej Woli.

rania zespołów muzycznych i tanecznych w tym roku oceniano jury na czele z przewodniczącą Aleksandrą Kopp, wieloletnią dy-

rygent i kierownik chóru zespołu „Mazowsze”. Koncertom towarzyszą pokazy i warsztaty rękodzieła artystycznego. aw

Łódź | Tradycja inspiruje twórców

Sukces naszych wokalistek na Międzynarodowym Festiwalu

Trzy utalentowane wokalistki z naszego regionu: Patrycja Jakubiak z Domaniewic, Karolina Graszka z Łyszkowic oraz Malwina Ciesielska z Łowicza zdobyły prestiżowe nagrody na Międzynarodowym Festiwalu Twórczości Młodych – Folkowe Inspiracje.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 29 czerwca w Centrum Promocji Mody ASP w Łodzi.

Wszystkie uczennice wyróżniono w kategorii wokalne. W konkursie o Złotą Łódkę II miejsce, czyli Srebrną Łódkę, wyśpiewała podopieczna Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach Patrycja Jakubiak. Młoda artystka zachwyciła jury gitarową aranżacją piosenki „Milion Atych Roz”. Laureatka Brązowej Łódki – Karolina Graszka – nagrodę zdobyła dzięki jazzowej interpretacji utworu „Łowiczanka jestem”. O akcent łowicki zadbała również nagrodzona tym samym wyróżnieniem Malwina Ciesielska. Wokalistka urzekła

publiczność nowoczesną aranżacją ludowej przyspiewki „Lipka”, wykonując ją za pomocą emisji łowickiej, czyli tradycyjnym sposobem śpiewu naszego regionu.

– Od czterech lat uczę Malwinę śpiewu. Wspólnie śmiejemy się, że jestem jej „mamą numer 2” – taką mamą od muzyki. Jestem bardzo dumna z osiągnięć swojej podopiecznej. Na festiwalu Malwina wykonała piosenkę, którą obie bardzo lubimy. Muszę jednak zdradzić, że niebawem chcemy wyjść poza klimat folku i zaproponować publiczności coś zupełnie nowego – powiedziała nam instruktorka śpiewu, wokalistka i kompozytorka Ewa Smerecka.

Dumna z osiągnięć Patrycji i Karoliny jest z kolei ich nauczy-



Karolina Graszka świętuje pierwszy wielki sukces w towarzystwie nauczycielki śpiewu Kariny Sędkowskiej-Staszewskiej.

cielka śpiewu, Karina Sędkowska-Staszewska.

– To wielki sukces obu dziewczyn, a zarazem możliwość konkursowania z młodymi twórcami z wielu krajów: z Holandii, Włoch czy Rosji. To fantastyczny efekt pracy moich utalentowanych wo-

kalistek – podsumowała nauczycielka śpiewu.

Nagrodzona Patrycja Jakubiak zauważyła, że dla niej nie liczy się jedynie wyróżnienie, lecz także atmosfera całego wydarzenia.

– W festiwalu brałam udział po raz czwarty. Doceniam jego pre-

stiz, a zarazem fantastyczny klimat. Wydarzenie trwa aż tydzień, więc w tym czasie można naprawdę sporo przeżyć i się nauczyć. To doskonała okazja, by poznać innych młodych twórców oraz integrować się z osobami z wielu krajów świata – powiedziała nam 17-letnia artystka.

Jak sama przyznała, nie wyklucza, że z muzyką będzie wiązała swoją przyszłość.

Dumna z wokalnych osiągnięć córki jest również Anna Jakubiak, mama Patrycji.

– Uważam, że to wspaniałe wyróżnienie, tym bardziej, że w tym roku konkurencja była ogromna. Jury doceniło jej zdolności i talent, który stara się szlifować zarówno na różnych zajęciach, jak i samodzielnie w domu. Efekty tej pracy od dawna są widoczne. Patrycja niemal każdego roku zdobywa jakąś ważną nagrodę wokalną – powiedziała.

Dodajmy, że główną nagrodę konkursu, Złotą Łódkę, zwycięzajowo przyznaje się w pięciu kategoriach: wokalne, chore-

ograficznej, fotograficznej, video i designu.

Międzynarodowy Festiwal Folkowe Inspiracje to wydarzenie edukacyjno-kulturalne, którego celem jest zachęcenie młodych twórców do sięgania po tradycje kulturowe poszczególnych narodów oraz grup etnicznych. Różnorodny program festiwalu obejmuje nie tylko konkursy artystyczne, lecz także koncerty, działania warsztatowe i edukacyjne, wystawy prac, pikniki oraz wydarzenia uliczne: show taneczne czy występy teatrów. Jego stałym oraz lubianym przez widzów elementem jest również Folkowy Korowód – barwny i roztańczony pochod, przechodzący ulicą Piotrkowską w Łodzi przy akompaniamencie muzyki z różnych zakątków świata.

Tegoroczne spotkania młodych artystów odbywały się w ramach ósmej edycji festiwalu. Wydarzenie miało miejsce w dniach 23-30 czerwca w Łodzi i Załęczu Wielkim. aw

REKLAMA

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG
CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.
Badania sportowców (do 23 r. życia)
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

► chirurgia urazowa
► choroby kręgosłupa
► choroba zwyrodnieniowa stawów
► paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810



Na Ł Festiwalu wystąpi dla nas m.in. zespół Janka, czyli duet producencki Daniel Drumz i Hatti Vatti.

ŁOK | Dla fanów muzyki

Ł Festiwal w pełnym składzie

Janka, Sincz i Sara Mora domykają line-up tegorocznej edycji Ł Festiwalu. Czwarta odsłona święta muzyki alternatywnej odbędzie się 11 sierpnia na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury i w klubie HopKultura.

Syny, Mazut, Tamten, Adam Repucha, Seltron 400, Charlie i Sorja Morja to artyści, o których pojawieniu się w Łowiczu już pisaliśmy. W międzyczasie program festiwalu wzbogacił się o 3 nowe ogłoszenia. Jak łatwo policzyć, łącznie jest ich 10, co czyni tę edycję najbogatszą pod względem zaproszonych artystów.

Podczas festiwalu swój dj set zaprezentuje Sincz, rezydent warszawskiego klubu Smolna, którego twórczość skupia się wokół gatunku house i techno. Z polską sceną klubową ma styczność już od 18. roku życia. Przełomowym momentem jego kariery był wyjazd na Ibiza w ramach wygranej w Burn Residency. Miał możliwość szkolić się pod okiem Carla Cox'a, John'a Digweed'a, Pete Tong'a i Philippa Strauba oraz grać w najlepszych klubach na wyspie, takich jak: Privilege, Café Mambo, Sankeys, Sands czy Kenya Beach Bar. W sierpniu wystąpi dla nas zespół Janka, czyli

duet producencki Daniel Drumz i Hatti Vatti. Po bardzo dobrym przyjęciu na ubiegłorocznym Ł Festiwalu, łowicka publiczność z pewnością ucieszy się z powrotu drugiego z wymienionych muzyków do Łowicza – tym razem w nowym projekcie.

Duet Janka powstał z muzycznej kooperacji między jednymi z oryginalniejszych postaci polskiej sceny elektronicznej. Łączy ich m.in. miłość do sprzętu analogowego, klubowej estetyki oraz fascynacja latami 90-tymi. Podczas koncertów na żywo wykorzystują analogowy sprzęt, przez co każdy występ jest inny, gdyż zawsze pozostawiają dużo miejsca na improwizację.

Wizualizacje na scenie klubowej organizatorzy Ł Festiwalu powierzą w tym roku artystce występującej pod pseudonimem Sara Mora, aktywnie działającej na łódzkiej scenie muzycznej. Specjalizuje się ona w produkcji wizualizacji, teaserów i videoklipów. aa

Kiernozia | Sezon na imprezy plenerowe

Noc Świętojańska za nami, jutro Dzień Kiernozkiego Dzika

W Kiernozi dwie największe imprezy plenerowe przypadają w dość krótkim odstępie czasu, zważywszy na to, jak dużo zaangażowania wymagają od organizatorów. Niedawno – 23 czerwca – w zespole parkowo-pałacowym odbywała się Noc Świętojańska, a już jutro, 13 lipca, w tym samym miejscu mieszkańcy gminy, parafianie i ich goście bawić się będą na Dniu Kiernozkiego Dzika.

Obie imprezy są tematyczne, przy czym w programie Nocy Świętojańskiej bardziej akcentowany jest folklor, więc na scenie dominuje muzyka ludowa i śpiew. Jest też obrzęd puszczania wianków na wodę, śpiew i świętojańskie ognisko. Wszystko zaczyna się jednak od konkursu na najładniejszy wianek, który po raz kolejny miał rangę powiatowego, a nagrody w nim fundował starosta. XVII Powiatowy Konkurs Folklorystyczny na wianek wygrała Martyna Dudkowska, miejsce II zajęła Aleksandra Lis, III – Alicja Czubak.

Z sobótkami związany jest też konkurs na poszukiwanie kwiatu paproci, który symbolizuje złoty pierścionek ufundowany przez wicestarostę Andrzeja Boguckiego. W tym roku trafił on do rąk młodej mieszkanki Sochaczewa.

Na scenie ustawionej w parku w czasie Nocy Świętojańskiej wystąpiły dzieci i młodzież z gminy



Podczas Nocy Świętojańskiej akcentowany jest folklor w wykonaniu starszych i młodszych.

Kiernozia, a także dorośli. Była grupa tańcząca breakdance, grupa



23 czerwca na scenie debiutował Zespół Wokalny przy Klubie Seniora „Jutrzenka”.

wokalna „Pauza”, cheerleaderki z miejscowego Przedszkola Samorządowego i Szkoły Podstawowej oraz Zespół Pieśni Ludowej Kiernozianie. Swoje wokalne umiejętności zaprezentowali też – po raz pierwszy – członkowie powstałego w tym roku Zespołu Wokalnego przy Klubie Seniora „Jutrzenka”.

Gościnnie w Kiernozi wystąpił działający w sąsiedniej gminie od 65 lat Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Sanniki. Niefolklorową gwiazdą wieczoru był zespół Extazy, który przyciągnął tłumy fanów disco polo. Zwieńczeniem imprezy była zabawa taneczna pod gołym niebem, do której grał zespół Menelaos.

Dzień Kiernozkiego Dzika to impreza kładąca nacisk na tradycje myśliwskie oraz legendę na temat Kiernozi, która ma w herbie dzika. Ma stały termin – 13 lipca – datę odpustu w miejscowym kościele pod wezwaniem Św. Małgorzaty.

Atrakcje tegorocznego Dnia Kiernozkiego Dzika rozpoczyna się o godz. 17.00. W programie nie zabraknie konkursów:



Beata Lewaniak, dyrektor GOK, zapowiadała kolejne punkty programu.

na bieg z dzikiem, rzut dziądą do dzika (uspokajamy osoby, które nie lubią myśliwych, dzik będzie narysowany na tarczy) i przeciąganie liny. Będzie też nowy element – drużynowy konkurs pt. Kocham Cię Kiernozi! Degustacja pieczonych dzików zaplanowana jest w godz. 19.00-20.00.

Na scenie wystąpią: o godz. 17.30 – coverowa formacja Eme Retro, o 19.30 – Bayera (disco polo), o 21.00 – Effect (również disco polo). Od 22.00 do 1 w nocy zaplanowano zabawę taneczną z zespołem Diwers.

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYL I TETNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n.med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-poloznik
– wtorki godz. 15⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

gabinety stomatologiczne
Renata Cichańska

Łowicz,
ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297
oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protezyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz
ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne
lek.dent. Sylwia Marzec
z zespołem lekarzy
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16
zapisy tel. 519-640-150

PROTEZY - NAPRAWY
Naprawa protez:
akrylowe • elastyczne
szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

INFORMACJA DLA PACJENTÓW
gabinet stomatologiczny
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
lek. stom.
ELŻBIETA SZYMAJDA
tel. 693-331-096

po dłuższej przerwie
jest ponownie czynny
ZAPRASZAM

Lowicz | Wystawa w Powiatowej Bibliotece Publicznej

Fotografią malowane

Do biblioteki warto udać się latem nie tylko po to, by wypożyczyć książki. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zaprasza do obejrzenia wystawy fotografii autorstwa Ewy Filipp. Ekspozycję „Medytacje/Fotowiersze” można oglądać do końca lipca.

Kolekcja liczy kilkanaście fotografii inspirowanych naturą. Zdjęcia te nawiązują do cyklu przemian przyrody, dlatego uchwycone zostały w różnych momentach czterech pór roku. Ukazane krajobrazy prezentują różne oblicza przemijania chwil, a uwiecznianie ich ma sugerować, iż w otaczającym świecie istnieją rzeczy, które pozostają trwałe oraz niezmiennie. Autorka prac, Ewa Filipp, w oficjalnych komunikatach zauważa,

że jej celem jest „malowanie fotografią”, czyli stworzenie pewnego rodzaju pejzaży zdjęciowych. Jej pragnieniem jest graficzne oddanie złożoności świata uczuć oraz pogłębianie zdolności odczuwania codzienności poprzez uwiecznienie ulotnych chwil i ważnych wydarzeń. W pewnym sensie przedstawione krajobrazy stają się więc metaforą życia.

– Fotografuję uczucia. W fotografii zawieram wrażenia, emocje,

intuicje wobec czegoś, a naciskając spust migawki przedstawiam ich metaforę. Kiedy fotografuję, chcę mieć obudzone wszystkie zmysły – pisze o sobie.

Nieprzypadkowy wydaje się również sam tytuł ekspozycji: „Medytacje/Fotowiersze”, który z jednej strony wskazuje na terapeutyczny aspekt odkrywania tych prac, z drugiej zaś na ich wymiar poetycki.

– Myslę, że ta ekspozycja pozwala widzom zatrzymać się i wyciszyć. Przywołuje ponadto istotne momenty z życia osobistego i ważne wspomnienia. Warto do nas zajrzeć, by odkryć te zjawiska w sobie – zachęca starszy bibliotekarz Urszula Czubańska.



Prace autorstwa Ewy Filipp można podziwiać w Łowiczu do końca lipca.

Dodajmy, że łowicka prezentacja to rzadka okazja, by odkryć twórczość Ewy Filipp, która jest autorką mniej znaną szerszemu gronu odbiorców. W tym sensie

prezentowane prace to niejako unikat. – Zdjęcia są naprawdę przepiękne. Natura przedstawiona jest na nich za pomocą ciekawych ujęć. Ze względu na to,

iz mamy w tym przypadku do czynienia z artystką mniej popularną, raczej nie będzie już szansy, by podziwiać jej twórczość. Szkoda, bo jest ona niesamowita.

Na pewno warto wykorzystać ten moment – powiedziała nam bibliotekarka.

Wspomniana wystawa prezentuje wybrane zdjęcia z kilku cykli twórczych, m.in.: „Wiatr porusza chmury”, „Wydobywanie obrazów”, „Dźwięki ciszy”, „Oblicza drzew”, „Poruszające, poruszane” i „Pewna niepewność”. Organizowana jest ona w ramach Galerii Przechodniej – projektu upowszechniającego twórczość nieznaną artystów. Włączyły się w niego różne instytucje kultury, np. inne biblioteki powiatowe. Niewykluczone, że ekspozycja w sierpniu wyruszy poza granice naszego regionu i wówczas będą mogli ją podziwiać miłośnicy sztuki w całej Polsce. aw

RZUT OKIEM | „KIERNOZIANIE” WYŚPIEWALI NAGRODY



Tak prezentowali się członkowie Zespołu Pieśń Ludowa „Kiernożanie” podczas 40 Jubileuszowej Edycji Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki i Przyspiewki Ludowej. Dzięki interesującemu wykonaniu utworów „Zaświć ksinzycu łoknym do kumory” oraz „Łój zagrej mi muzyko” grupa wyśpiewała nagrodę. I miejsce w kategorii soliści zdobyła również członkini zespołu – Beata Lewaniak. Wokalistka zaśpiewała dwie piosenki ludowe: „Łot jeziora bystry wody” i „Cymu łocka twoje zapłakane”. Konkurs odbył się 17 czerwca na scenie letniej przed Miejskim Domem Kultury w Przedborzu. aw

Muzeum w Nieborowie | Kolory Polski w cieniu pałacu
W kręgu inspiracji muzyką żydowską

W najbliższą sobotę, 14 lipca, o godz. 19.00 po południowej stronie pałacu Radziwiłłów w Nieborowie rozpocznie się koncert zespołu Legend of Kazimierz, w ramach Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. To drugie wydarzenie spośród 18, które w ramach festiwalu goszczącego w różnych miejscowościach województwa łódzkiego organizatorzy postanowili umieścić na terenie powiatu łowickiego.

Legend of Kazimierz to formacja stworzona w 2013 roku przez sześciu muzyków, którzy są absolwentami Akademii Muzycznej w Krakowie. O ich poziomie świadczyć może to, że występowali u boku takich gwiazd jak Nigel Kennedy i Michał Urbaniak.

Zespół od początku w swojej twórczości postawił na oryginalne aranżacje i własne kompozycje inspirowane muzyką z kręgu kultury żydowskiej, w tym Żydów asz-



Muzycy z Legend of Kazimierz, których zobaczymy grających już w sobotę, 14 lipca.

kenazyjskich czy Jewish Gypsy (Cyganów żydowskich), ale także ludów bałkańskich i Bliskiego Wschodu „Wyróżnia ich znakomity warsztat i wirtuozostwo, które pozwalają im na perfekcyjne przekazanie żywych emocji” – czytamy w zapowiedzi koncertu na stronie internetowej Kolorów Polski. Słuchacze mogą też liczyć na to, że w czasie koncertu usłyszą dużą ilość instrumentów, za-

równy z orkiestry symfonicznej jak i typowych dla muzyki ludowej. Zespół wystąpi w składzie: Mateusz Frankiewicz – kontrabas/ukulele/saz/wokal, Paweł Iwan – akordeon/wokal, Dawid Czernik – skrzypce/altówka, Mateusz Chmiel – klarnet/duduki/flety/wokal, Jacek Długosz – gitara/ukulele, Tomasz Czaderski – darabuka/cajón/djembe. Wejście na koncert jest nieodpłatne. tb

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

DIETETYK
mgr Marzena Pałowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA
Marzena Podolska

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczupalające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

PROMOCJA jedynie 10 zł/dzień zabiegowy
GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
W okresie 01.06-31.08.2018
PROWADZI ZAPISY NA ZABIEGI
z FIZYKOTERAPII, MASAŻU i KINEZYTERAPII
Zabiegi wykonujemy bez i ze skierowaniem
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA
Łukasz Kawczyński
specjalizacja:
PRZEPUKLINA KRĘGOSŁUPA
zaprasza na profesjonalną REHABILITACJĘ
15 lat doświadczenia
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia ▪ Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal ▪ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień
NARKOTYKI Michał Banasiak
DOPALACZE Psychoterapeuta uzależnień
ALKOHOL, LEKI
PIERWSZA WIZYTA GRATIS
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303
www.chcewyzdrowiec.pl

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LARYNGOLOG
Jarosław Czapała
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek

- ▶ iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- ▶ osoczce bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
- ▶ USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111 drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

Z sali sądowej

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Proces oszustów bankowych

Love story i „drugi obieg” danych

W poniedziałek, 9 lipca, przed Sądem Rejonowym w Łowiczu kontynuowany proces przeciwko działającym w porozumieniu oszustom, którzy wykorzystując dane osobowe rzeczywiście istniejących osób, zaciągali na ich nazwiska kredyty, pożyczki i umowy w różnych instytucjach, głównie w bankach oraz firmach specjalizujących się w udzielaniu tzw. „chwilówek”.

Na sali rozpraw poruszone zostały nowe wątki, a jeden z nich ma charakter miłosny...

„Bonnie i Clyde” po łowicku

Wyjaśnienia przed sądem składał m.in. aresztowany tymczasowo Mariusz M., któremu prokuratura postawiła najwięcej, bo aż 338 zarzutów, w dodatku wcześniej był już karany za podobne przestępstwa. Obciążył nimi – nie występującą w tej sprawie w charakterze oskarżonej – Martę P., o której powiedział, że był z nią „uwikłany w romans”. Wyraził swoje zdziwienie, że kobieta ma w tej sprawie status świadka zamiast oskarżonej. Powiedział przed sądem, że Marta P. podsuszała pijanym klientom umowy do podpisania w lokalu z automatami do gier, w którym pracowała.

Dodał, że wielokrotnie jeździła z nim do kurierów, ponieważ chciała podpisywać, jak działała przestępczy proceder. Mariusz M. zapewniał przed sądem, że kobieta niejednokrotnie była obecna przy niszczeniu dokumentów, zaś czasami robiła to we własnym zakresie. Od Mariusza M. żądała, aby to jego żona podpisywała umowy, skoro jej nie kocha.

Jedno „0” robi różnicę

Mariusz M. swoimi wyjaśnieniami pogrążył też dwóch kurierów upoważnionych do podpisywania umów z klientami, którzy występują w tym procesie w roli oskarżonych. Powiedział, że za każdą umowę wypłacał im, nie jak wcześniej wyjaśnili po 50 zł, ale Mateuszowi M. od 200 do 500 zł, zaś Kamilowi B. od 500 do

nawet 1.000 zł. Każde spotkanie trwało od 5 do 10 minut.

Podkreślał, że kurierzy odbierali od niego podpisane umowy, nawet widząc że nie jest tą osobą, której zdjęcie jest w dokumentach. – Bywało tak, że kurier sam podpisywał umowę, bo jemu się spieszyło. To dotyczy jednego i drugiego – przekonywał Mariusz M.

Nieobecny na poprzednim terminie rozprawy kurier Kamil B. zgodził się odpowiadać tylko na pytania swojego obrońcy. – Nie chciałem nikogo oszukać. Nie wiem czym się kierowałem robiąc takie rzeczy. Bardzo tego żałuję – wyraził skruchę przed sądem. Dalej wyjaśniał, że będąc kurierem miał do dostarczenia dziennie ok. 100 paczek. Pierwszy kontakt z Mariuszem M. nawiązał poprzez listę klientów, na której on figurował. – Zachowywał się tak, jakby był adresatem przesyłki, którą mu doręczyłem – przekonywał kurier. Zapewniał, że przedstawione dane na dokumentach, m.in. kserokopia dowodu osobistego lub legitymacja emeryta/rencisty były zgodne z tymi na dręczonych umowach. Ich treści nie znał, nie wiedział które z nich dotyczą otwierania rachunków bankowych, a które pożyczek. Obrona sformułowała wniosek o dobrowolne poddanie się karze przez Kamila B. w wymiarze 9 miesięcy kary łącznej pozbawienia wolności, w zawieszeniu na okres 3 lat próby, z obowiązkiem naprawienia szkody.

Wnioski o dobrowolne poddanie się karze zostały złożone tak



Osoby, na których dane były zaciągane kredyty oraz zawierane umowy telekomunikacyjne złożyły przed sądem zeznania w charakterze świadków.

że w odniesieniu do oskarżonych Danuty G. i Adama S. – jemu prokuratura stawia aż 101 zarzutów. Sąd odrzucił je wszystkie, uzasadniając swoją decyzję m.in. zasadami ekonomii procesowej. Zdaniem sądu poszczególne wątki tej sprawy pozostają ze sobą w charakterystycznym splocie, dlatego należy ją rozpatrywać w całości Sędzia Małgorzata Szubert-Fiałkowska mówiła, że nie oznacza to, że sąd nie będzie brał pod uwagę tych wniosków podczas ogłoszenia wyroku.

Sąd nie uwzględnił także wniosku obrońców aresztowanych tymczasowo w związku z tą sprawą Adama S. i Mariusza M. o zaprzestanie stosowania tego środka zapobiegawczego, tłumacząc że na wolności mogliby oni unikać stawiennictwa przed sądem lub nakłaniać inne osoby do zmiany zeznań. Ponadto czyni, o które są oskarżenia są zagrożone surowymi karami i istnieje realna możliwość ich wymierzenia.

„Drugi obieg” dokumentów?

Również w poniedziałek sąd przesłuchał pierwszą grupę świadków. Były nimi osoby

między 49 a 67 rokiem życia, w większości emeryci, dowiadujący się o zaciągniętych na siebie

umowach kredytowych lub telekomunikacyjnych po tym, jak otrzymywali telefon z banku lub

wezwanie na policję. Wszyscy wyrażali głębokie oburzenie faktem, iż doszło do wycieku ich danych, choć nie mieli pojęcia jak to się stało. Większość tych osób łączy jednak fakt, iż przebywały na oddziale nefrologii w szpitalu w Skierniewicach. Czy i jak dane pacjentów mogły trafić w niepowołane ręce – to na sali rozpraw póki co nie zostało wyjaśnione.

Świadkowie zeznawali, że czasami pożyczki lub umowy telekomunikacyjne były na nich zaciągane mimo błędnie podanych danych, np. literówek w nazwisku lub zupełnej niezgodności adresu zamieszkania (sic).

Wszyscy świadkowie przyznali jednak, odpowiadając na pytania prokuratora lub obrońców oskarżonych, że z tytułu zaciągniętych na nich zobowiązań nie zostali pociągnięci do spłat, ani nie toczą się przeciwko nim sprawy cywilne. Uciążliwościami, jakich doznałi w związku z działaniem przestępczego procederu były niewłaściwie zdenerwowanie oraz czas poświęcony na wyjaśniania spraw w placówkach bankowych i telekomunikacyjnych, składanie zeznań na policji i teraz przed sądem.

aa

Łowicz | 2.800 paczek papierosów i 70 kg tytoniu

Nielegalne papierosy na targowisku

W czwartek, 5 lipca, łowicki policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej wspólnie z funkcjonariuszami Urzędu Celno-Skarbowego w Łodzi zabezpieczyli na targowisku miejskim w Łowiczu papierosy oraz tytoń bez polskich znaków akcyzowych.

Funkcjonariusze weszli do pawilonu handlowego, użytkowanego przez 61-letnią mieszkankę powiatu łowickiego. Odnaleźli tam papierosy oraz tytoń, którymi kobieta handlowała.

W wyniku przeszukania pawilonu oraz miejsca zamieszkania 61-latkę, funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 2.800 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 70 kg tytoniu.

Wartość narażenia na uszczuplenie Skarbu Państwa z tytułu niezapłaconego podatku akcyzo-



Funkcjonariusze zabezpieczyli ponad 2.800 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy oraz 70 kg tytoniu podczas przeszukania pawilonu na targowisku w Łowiczu oraz miejsca zamieszkania 61-latkę.

wego wyniosła ponad 100 tys. zł. Kobięcie grozi do 5 lat pozbawie-

nia wolności oraz bardzo wysoka grzywna.

opr. aa

REKLAMA

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRZEK
 azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
 NOWE ZDUNY 84
 46/839-10-15
 Chąszno II 43, 46/839-28-72

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
 płacimy za każdy pojazd
 bezpłatny odbiór w godz. 7-22
 wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
 Rząsno 13, 99-440 Zduny
 tel. 602-123-360

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
 • ogrodnicze • dolistne • fertygacyjne
 • hydrocomplex 65 zł
 • nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł
 pełny asortyment najtaniej
 ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72
 KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK
 • nawozy inne
 • wystodki suche
 • węgiel • miął
 • groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
 Klimkiewicz
 Łowicz, ul. Łęczycka 114
 tel. (46) 837-11-72

SKŁAD PHU LIDER
 Kiernozia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
 tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
 • brykiety kominkowe
 • węgiel
 • pasze • wysłodki suche
 • nawozy hydro
 • ogrodnicze • rolnicze
 • materiały budowlane
 • wyroby hutnicze
 • piece
 • skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
 Zapraszamy
 od pn. do sob. od 7 do 16

SKUP ZŁOMU
 • stalowego
 • żeliwnego
 • kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
 Łowicz
 Armii Krajowej 14
 502 328 818

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
HORMANN
 WIŚNIOWSKI
 eBramy.pl
 KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
 ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Okna PCV
 UŻYWANE I NOWE, GOSPODARZE, RÓŻNE
 Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe
 DOSTĘPNE OD RĘKI
 DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
 GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
 ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
 Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

Ogłoszenia

CZWARTEK 12 lipca 2018 | NR 28

www.lowiczain.info

samochodowe

kupno

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Absolutnie każde auto, tel. 509-837-633.

■ Każdego Dostawczego, tel. 725-562-998.

■ Każdego Mercedes, Toyotę, tel. 725-361-836.

■ Kupię przyczepkę samochodową, zarejestrowaną, do remontu, tel. 724-290-312.

■ Skup aut rozbitych, skolizowanych, stan obojętny, tel. 510-100-449.

■ Złomowanie Pojazdów- zaświadczenia, autoskup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rzażno 13, tel. 602-123-360.

sprzedaż

■ ALFA ROMEO 156, 2.0 benzyna, 2003 rok, tel. 509-837-633.

■ AUDI A3, 2006 rok, tel. 698-234-166.

■ AUDI A3, 2.0 diesel, 2007 rok, 22.500 zł, tel. 506-188-508.

■ AUDI A3, 1.4 TSI Turbo, 2009 rok, granatowy metalik; możliwość zamiany (tańszy), tel. 513-329-718.

■ AUDI A4, 1.6, benzyna/gaz, tel. 609-064-735.

■ AUDI A8 automat, 3.7 benzyna/gaz, 1987 rok, uszkodzony przód; w całości lub na części, tel. 604-388-405.

■ AUDI B4 benzyna/gaz, 1991 rok, tel. 695-184-095.

■ BMW X1, 2013 rok, tel. 660-408-769.

■ DAEWOO Lanos LPG, 1999 rok, tel. 606-134-102.

■ DAEWOO Lanos, tel. 600-360-517.

■ FIAT 126p, 1994 rok, tel. 660-408-769.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, I właściciel, salon Polska, tel. 600-944-728.

■ FIAT Panda, 2009 rok, ABS, centralny zamek, klimatyzacja, II właściciel, 163.500 km, jasny brąz, tel. 723-778-442.

■ FIAT Seicento, 900, 1999 rok, sprzedam, tel. 695-612-961.

■ FORD Fiesta, 1.3 benzyna, 2003 rok, 5-drzwiowy, tel. 509-837-633.

■ FORD Mondeo, 1.8 TDI, 1998 rok, kombi, tel. 783-772-046.

■ FORD Tourneo, 2006 rok, 9-osobowy, tel. 797-752-400.

■ **Golf III, sprzedam, tel. 798-628-817.**

■ HONDA CRV, 2.0 benzyna/gaz, 2006 rok, 136.000 km, niebieski met., pełne wyposażenie, bezwypadkowa, 29900 zł, tel. 608-174-892.

■ HYUNDAI i10, 1.1, 2010 rok, 12.200 zł, tel. 513-375-786.

■ Iveco bus, 2.3, 2005 rok, w bdb stanie, tel. 505-156-219.

■ Iveco Max, tel. 608-815-516.

■ JEEP Grand Cherokee gaz, 2005 rok, tel. 516-755-833.

■ MAZDA 2, 1.5 Diesel, 2009 rok, tel. 602-713-140.

■ MAZDA 6, 2.0 diesel, 2008 rok, 23.500 zł, tel. 506-188-508.

■ MAZDA 626, 2001 rok, tel. 601-946-294.

■ MITSUBISHI Space Star, 1.6 benzyna, 2002 rok, tel. 605-233-832.

■ NISSAN Almera N16, 1.5 benzyna, 2005 rok, tel. 600-854-861.

■ NISSAN Primera P11, 2.0 TD, 1998 rok, różowy metalik, bogata wersja, hatchback, 2 właściciel (od 14 lat), tel. 794-415-204.

■ NISSAN Qashqai, 1.5 DCI, X.2010 rok, tel. 691-961-145.

■ OPEL Astra, 1.4, 2000 rok, 1.700 zł, tel. 602-584-266.

■ OPEL Astra, 1.2, 2005 rok, 5-drzwiowa, tel. (46) 831-02-44, tel. 513-375-786.

■ OPEL Corsa, 1.0, 1999 rok, tel. 504-544-328.

■ OPEL Corsa C, 1.0, 2001 rok, tel. 606-192-202.

■ OPEL Corsa, 1.4 Eco, 1996 rok, 1.200 zł, tel. 519-179-212.

■ OPEL Signum, 2.2 DTI, 2003 rok, tel. 693-107-372.

■ OPEL Zafira, 1.6 benzyna, 1999/2000 rok, 7-osobowy, tel. 603-628-800.

■ OPEL Zafira, 2.0 DTI, 2000 rok, 7-osobowy, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. 513-375-786.

■ PEUGEOT 206, 2002 rok, tel. 519-430-180.

■ PEUGEOT 206, 1.4 HDI, 2002 rok, tel. 693-107-372.

■ PEUGEOT 206 kombi, 1.1 benzyna, 2004 rok, tel. 663-329-397.

■ PEUGEOT 206, 1.4, 2003 rok, bordowy metalik, tel. 537-200-181, 513-375-786.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 121.000 km, 12.200 zł, tel. 513-375-786.

■ Peugeot 206, 2001 diesel 1,9, tel. 518-475-100, Głowno.

■ POLONEZ Caro Plus, tel. 784-858-324.

■ RENAULT Clio, 2006 rok, tel. 601-297-797.

■ RENAULT Clio, 1.4 benzyna, 2003 rok, 88.000 km, 5-drzwiowy, tel. 509-837-633.

■ RENAULT Clio, 1.5 DCI, 2011 rok, lakier fabryczny, tel. 668-242-011.

■ RENAULT Espace, 2.0 benzyna turbo, 2005 rok, 7-osobowy, tel. 509-837-633.

■ RENAULT Kangoo, 1.5 DCI, 2006 rok, tel. 601-297-797.

■ RENAULT Laguna kombi, 1.9 DCI, 2005 rok, bogate wyposażenie, tel. 608-726-495.

■ RENAULT Megane, 1.4, 1998 rok, tel. 518-103-837.

■ RENAULT Megane kombi, 1.9 Diesel 130 KM, 2007 rok, tel. 509-837-633.

■ RENAULT Megane, 1997 rok, hatchback, 140.000 km, hak, klimatyzacja, tel. 662-112-121.

■ RENAULT Scenic, 2.0, T-25, pług 2, traktorek Sam, tel. 502-322-564.

■ RENAULT Scenic, 1.9 DCI, 2006 rok, zadbany, tel. 602-313-357.

■ RENAULT Thalia, 1.4 gaz, 2003 rok, 150.000 km, tel. 604-706-309.

■ RENAULT Twingo, 1.1 benzyna, 2009 rok, 73.000 km, tel. 509-837-633.

■ SEAT Ibiza, 1.4 benzyna, 1997 rok, tel. 668-356-048.

■ SEAT Ibiza, 1.4 TDI, 2008 rok, tel. 509-837-633.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2000 rok, 90 KM, srebrny, tel. 693-762-813, zadbany.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2005 rok, rzeczywisty przebieg 152.000 km, bogate wyposażenie, tel. 604-706-309.

■ SKODA Fabia, 1.6 CDTI-CR, 180.000 km, bezwypadkowa, salon polska, serwisowana, 15.600 zł, tel. 784-440-092, 504-011-161.

■ SKODA Felicia, 1998 rok, tel. 601-230-911.

■ SKODA Octavia II, 1.9 TDI, 2007/2008 rok, 14.200 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. 604-706-309.

■ TOYOTA Corolla Verso, 2.2 Diesel, 2005 rok, tel. 509-837-633.

■ TOYOTA Corolla, 1.4 D4D, 2008 rok, I właściciel, zakupiony w polskim salonie, serwisowany, bezwypadkowy, tel. 600-349-655.

■ TOYOTA Yaris, 2007 rok, tel. 603-456-644.

■ TOYOTA Yaris, 1.3 Diesel D4D, 2008 rok, tel. 602-713-140.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, 5-drzwiowy, 12.200 zł, tel. 513-375-786.

■ VW Golf VII benzyna, 2015 rok, niebieski metalik, 23.000 km, stan: jak nowy; 49.500 zł, tel. 608-420-169.

■ VW Golf, 1.4, 2000 rok, 5-dni, klimatyzacja, granatowy metalik, tel. 513-375-786.

■ VW P4, tel. 604-436-938.

■ VW Passat, 2.0 TDI kombi, 2010 rok, tel. 606-486-555.

■ VW Passat, 1.9 TDI 130 KM, XI.2004 rok, tel. 603-993-039.

■ VW Passat kombi, 1.8 Turbo benzyna, 2004 rok, tel. 509-837-633.

■ VW Passat sedan, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. 509-837-633.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2004 rok, bogate wyposażenie, tel. 604-706-309.

■ VW Passat, 1.9 TDI 130 KM, 2002 rok, skrzynia „6”, niebieski metalik, tel. 513-375-786.

■ VW Tiguan, 2.0 TSI, 2012 rok, SUV, full opcja, skóra, automat, sprowadzony z Ameryki, czarny, FVAT, cena do uzgodnienia, tel. 603-653-030.

■ VW Touran, tel. 603-254-329.

■ VW Transporter T5, 1.9 TDI, 2005 rok, blaszak, tel. 509-837-633.

inne

■ Przyczepa ciężarowa Gref na tandemie, ładowność 1500 kg, długość 4,10x2,05 m, tel. 668-315-020.

motorowe

kupno

■ Kupię stare motocykle: WSK, MZ, SHL, Junak, Motorynka, Komarek itp., tel. 609-942-407.

■ Stare motocykle, motorowery, części, tel. 513-185-357.

■ Kupię motorynkę, tel. 603-444-431.

■ Kupię stare motocykle oraz części, tel. 603-444-431.

sprzedaż

■ HONDA Varadero, 2000 rok, tel. 601-509-043.

■ Skuter Peugeot Speedfight 2, 2006 rok, tel. 795-083-553.

■ HONDA CBF-600, kufr, 2005 rok, 24.500 km, srebrny, bezwypadkowy, po serwisie, tel. 783-127-178.

garaże

sprzedaż

■ Garaż, ul. Tuszewska, tel. 601-635-433.

wynajem

■ Wynajmę garaż w Łowiczu, tel. 607-297-906.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice, okolice, tel. 502-602-463.

■ Przyjmę w dzierżawę ziemię, łąki, Świerż + 15 km, tel. 534-936-733.

■ Kupię działkę w okolicy Mysłakowa / Strzelcowa lub Bednar, ok. 2.500 mkw., min szer. 20 m, tel. 788-381-143.

■ Kupię działkę budowlaną lub dom, Łowicz i okolice, tel. 665-373-897.

sprzedaż

■ Działki budowlane, Nieborów, tel. 607-328-032.

■ Sprzedam 1/6 udziału w domu, tel. 531-217-794.

■ Dom 160 mkw przy ul. Katarzynów, działka 740 mkw., tel. 723-798-953.

■ Dom z oficyną, Głowno, tel. 784-391-049, 666-865-844.

■ Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. 663-881-721.

■ Sprzedam działki budowlane uzbrojone, ogrodzone, Łowicz, ul. Wschodnia przy Bolimowskiej: 800 mkw., 1.600 mkw., tel. 602-615-399.

■ Dwie działki budowlane po 1.000 mkw, na granicy Bednary-Sypień lub całość 86 arów, tel. 694-804-682.

■ Działki przy ul. Małszyce (możliwość zamiany na bloki), tel. 604-282-998.

■ Sprzedam mieszkanie 64 mkw., IV piętro, os. Bratkowice, tel. 530-131-009.

■ Sprzedam działki budowlane Bronisławów 39, tel. 791-802-472.

■ Działkę zabudowaną sprzedam, ogródki działkowe Niedźwiada, tel. 601-283-421.

■ Sprzedam działkę budowlaną w granicach miasta Łowicza w dzielnicy willowej z możliwością podłączenia do miejskiego systemu, Łowicz ul. Poznańska, tel. 514-876-245.

■ Działki 2.500 mkw., 1.250 mkw., Zielkowice, tel. 692-725-590.

■ Sprzedam działkę budowlaną 999 mkw., Boczki Domaradzkie, 40.000 zł do małej negocjacji, tel. 606-227-691, 696-027-773.

■ Łódź, Franciszkańska, 42 m², I p., środkowe, słoneczne (3-piętrowy ocieplony blok z cegły), tel. 791-000-972, 796-900-226.

■ Działka na Górkach Nr 5579/16, 5.600 mkw., tel. 501-065-313.

■ Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. 606-967-338.

■ Mieszkanie 49 mkw., Głowno, tel. 607-717-204.

■ Działka rekreacyjna zagospodarowana o pow. 983,40 mkw. Joachimów-Mogily, tel. 666-284-606.

■ Sprzedam dom w stanie surowym, otwartym w Domaniewiczach, tel. 793-388-736.

■ Mieszkanie M-2, 29 mkw., IV piętro, os. Kostka, tel. 601-303-852.

■ Dom, Łowicz, tel. 880-651-700.

■ Sprzedam działkę 1.500 mkw, Górki, tel. 538-438-518.

■ Mieszkanie 60 m², Bratkowice, I piętro, do własnej aranżacji, tel. 600-926-048.

■ Działka budowlano-rekreacyjna, 1,22 ha, Zielkowice I, tel. 790-537-649, po 18:00.

■ Sprzedam działkę 3.000 mkw., tel. 606-682-993.

■ Sprzedam 1,46 gruntów rolnych położonych między Antosinem a Matyldowem w gminie Rybno, tel. 690-357-976.

■ Ziemia rolna w miejscowości Krubin o powierzchni 3,80 ha w tym 40 arów zadrzewienia z możliwością kupna na działki, tel. 691-616-651.

■ Ziemia 2,8 ha, Czerniew gmina Kiernozia, tel. 533-027-750.

■ Sprzedam gospodarstwo 4 ha z budynkami, Wola Lubiankowska, tel. 721-075-171.

■ Mieszkanie 36 mkw w Warszawie, okolice ronda Starzyńskiego, widna kuchnia, balkon, piwnica. Bez pośredników, tel. 788-578-703.

■ Działki budowlane (kilometr od granic Łowicza), jedna: 1.300 mkw., trzy po 850 mkw., możliwość dowolnego scalania, tel. 501-213-061, 501-213-062.

■ Tanio sprzedam, wynajmę nieruchomości o pow. ok. 1.000 mkw, Łowicz, tel. 733-183-035.

■ Sprzedam dom w Łowiczu i pomieszczenie na działalność, tel. 662-127-575.

■ Sprzedam działkę, Zielkowice, tel. 604-619-398.

■ Dom wolnostojący, Łowicz-Przedmieście, tel. 534-767-923.

■ Sprzedam dom w Łowiczu, tel. 609-180-611.

■ Dom 293 m², stan surowy otwarty, działka 1900 m², wszystkie media, Łowicz, Grunwaldzka, tel. 501-932-818.

■ Sprzedam ziemię 4,22 ha, III klasa, Targowa 74, tel. 693-341-566.

■ Sprzedam 6 działek budowlanych, tel. 508-953-694, Kompina.

■ Sprzedam działkę 3.000 mkw. Działka jest na ul. Prymasowskiej przy CPN Orlen, na obwodnicy, tel. 691-033-754.

■ Sprzedam dwa lokale o powierzchni 79 i 76 mkw. pod działalność gospodarczą, Głowno, tel. 516-180-211.

■ Sprzedam działkę 1.450 mkw z domem, Głowno, tel. 516-180-211.

■ Sprzedam dom z budynkiem gospodarczym i stodołą, działka 0,24 ha, 10 km od Skierniewic, tel. 602-731-489.

■ Sprzedam działkę budowlaną 5.000 mkw., Łowicz, Kiernozka 16, tel. 781-092-270.

■ Gospodarstwo 1,4 ha, budynki, Sypień 14 k./Nieborowa, tel. 518-443-192.

■ Sprzedam kawalerkę 26 mkw, os. Kostka, tel. 508-289-601.

■ Działkę budowlaną 1025 mkw, Kamień, gm. Głowno, tel. 723-046-340.

■ Sprzedam działki budowlane w Strzelcowie, tel. 600-723-972.

■ Pilnie sprzedam gospodarstwo rolne 7 ha, budynek mieszkalny i gospodarce, tel. 606-907-887, gmina Rybno.

■ Działka budowlana, Głowno, ul. Graniczna 17, tel. 694-903-240.

■ Sprzedam dom ocieplony, piętrowy z podpiwniczeniem, działka 560 mkw, tel. 606-281-756.

■ Sprzedam działkę 865 mkw, uzbrojoną Smolice, tel. 883-054-621.

■ Działka budowlana 2200 mkw., Mysłaków, media, tel. 665-981-200.

■ Sprzedam łąkę pastewną, Mysłaków, tel. 784-814-278.

■ Sprzedam dom na Żwirki i Wigury 7A, tel. 500-287-713.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlana 96 arów, Mysłaków, tel. 725-299-338.

■ Działka budowlana 3000 mkw., Łowicz, tel. 600-979-583.

■ Mieszkanie 50 mkw., do remontu, parter, 3 pokoje, Łowicz, os. Tkaczew blok 6/14, tel. 600-033-552, 660-503-032.

■ Atrakcyjna działka rekreacyjna 1.100 mkw z domem, ogrodem, wszystkie media. W pobliżu rzeka, zalew, las. Dojazd 20 min., tel

■ Mieszkanie 60 mkw., os. Bratkowice, tel. 601-635-433.

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. 509-231-973.

■ Sprzedam działkę budowlaną na linii Helenów Zgoda, przy lesie, tel. 606-432-666.

■ Dom w Głownie, działający hostel, tel. 881-707-059, 509-707-063.

■ Ziemia rolna 5 ha, 150.000 zł, Ciołek, tel. 517-447-507.

■ Działka budowlana w Łowiczu, uzbrojona, przy ulicy, wszystkie media, plan zagospodarowania, cicha okolica. Od zaraz, tel. 736-819-830.

wynajem

■ Wynajmę lokal użytkowy 20 mkw., Zduńska, tel. 607-442-383.

■ Róg Warszawskiej i Dworcowej w Łowiczu 40 m². i 160 m² na działalność, tel. (46) 837-42-46, tel. 605-578-502.

■ Na działalność gospodarczą 400 mkw. z dużym placem, Łowicz, Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. 605-578-502.

■ Wynajmę lokal w atrakcyjnym miejscu z parkingiem, tel. 602-504-924.

■ Małżeństwu niepalącemu wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. 604-362-195.

■ Do wynajęcia mieszkanie w centrum Łowicza, tel. 602-574-891.

■ Przyjmę w dzierżawę ziemię rolną w gm. Zduny, Łowicz, tel. 724-384-337.

■ Do wydzierżawienia, około 7 ha, okolice Białej k. Zgierza, tel. 608-641-030.

■ Wynajmę kawalerkę, os. Noakowskiego, osobie samotnej lub parze, tel. 609-502-572.

■ Wynajmę mieszkanie 39 mkw, Głowno ul. Sikorskiego, parter, tel. 693-323-114.

■ Mieszkanie, Warszawa, tel. 781-781-321.

kupno różne

■ Monety, pocztówki, starocie, tel. 606-941-752.

■ Odbiór złomu, odzysk z wyburzeń rozbiórek, wywóz gruzu, tel. 695-416-747.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalne. Trociny, tel. 501-658-261.

■ Palety 1.200x1.000, tel. 502-919-192.

■ Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. 502-919-192.

■ Drewno kominkowe, opałowe, tel. 504-257-615.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. 600-895-026.

■ Budy ocieplane dla psów, tel. 885-459-698.

■ Sprzedaż okien typowych, nietypowych. Moskitiery, rolety, tel. 607-267-277, 502-670-409.

■ Sprzedam betoniarkę, 150 l, tel. 888-742-148.

■ Stołki, tel. 516-347-960.

■ Balustrady, kanapy, rowery, stębnówki, laptop, tel. 518-103-837.

■ Sprzedam stemple budowlane, trociny, toyki, tel. 692-132-798.

■ Sprzedam wózek inwalidzki specjalistyczny, nieużywany, tel. 668-832-764.

■ Sprzedam sofę i 2 fotele, tanio, tel. 507-808-935.

■ Sprzedam kamień piaskowca na skalniaki, tel. 508-116-242.

■ Sprzedam wersalkę, tel. 660-027-671.

■ Sprzedam butlę tlenową i gazową, tel. 505-156-219.

■ Sprzedam 20 l. farby na zewnątrz, jasna zieleń, tel. 793-648-569, dzwonić 18:00-21:00.

■ Sprzedam elektryczny wózek inwalidzki, tel. 533-998-966.

■ Wiatrówek PCP, tel. 602-747-060.

■ Szafa robiona 3-drzwiowa, elegancka, tel. 731-462-042.

■ Betoniarka, tel. 504-507-730.

■ Tłuczeń, żwir, piasek. Dowóz, tel. 695-416-747, 609-558-213.

■ Sprzedam trampolinę, fotelik dziecięcy rowerowy, tel. 609-111-509.

■ Wózek paleciak, tel. 693-830-160.

■ Łózka pojedyncze lub podwójne z drabinką i zabezpieczeniem, materace na sprężynach, bardzo mało używane, 12 szt., cena: 120 zł, tel. 784-440-092.

■ Bojler 50l, brodzik, biurko, drzwi pokojowe, lodówka, suszarka do grzybów, komórka z płyt beton., ławostół 4 krzesła, tel. 698-561-760.

■ Sprzedam betoniarkę 250 l. na siłę, tel. 506-671-456.

■ Stół, wymiar 120x80, modrzewiowy, tel. 660-201-016.

■ Przyczepka samochodowa, tel. 506-178-432.

■ Sprzedam bramy i furtkę, tel. 667-360-203.

■ Tunele foliowe, tel. 506-267-923.

■ Tregry z rozbiórki 2 szt., tel. 516-552-444.

■ Sprzedam meble pokojowe, dobra cena, tel. 724-138-874.

■ Rowerek, zabawki, tel. 500-519-872.

■ Sprzedam 20 l. farby na zewnątrz jasny seledyn, dzwonić od 18:00 do 21:00, tel. 793-648-564.

■ Tanio sprzedam 4 topole, wiatrolomy, tel. 609-941-041.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz pomoc kuchenną - weekendowo, tel. 504-859-387, 885-353-500.

■ Przyjmę kierowcę na kółka PL-D-PL, GB-PL-GB, PL-GB-PL; PL-D - 2 kółka tygodniowo, PL-GB - 1 kółko tygodniowo, tel. kom. 601-720-805.

■ Kierowca C+E (codziennie w domu), tel. 693-618-750.

■ Zatrudnię pizzermana z możliwością przyuczenia: praca na stałe oraz kierowcą weekendowo, tel. 504-859-387, lub 885-353-500.

■ Zatrudnię szwaczki, dzianina, Głowno, tel. 509-852-909.

■ Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, tel. 668-146-499.

■ Zatrudnię diagnostę samochodowego na Okręgową Stację Kontroli, tel. 698-535-737.

■ Przyjmę pracowników (fachowców) do dociepleń, zapewniam pracę cały rok, praca na akord, zarobki od 3000 do 6000 zł miesięcznie, dogodne rozliczenia, możliwość zakwaterowania, tel. 661-419-108.

■ Zlecę pokrycia dachów w woj. łódzkiej, zapewniam ciągłość zleceń, tel. 603-452-605.

■ Zatrudnię mężczyzn i kobiety do pracy w pieczarkarni, praca na stałe, umowa, kontakt, tel. 605-081-709, 503-158-403, Dąbkowice Dolne 41, gm. Łowicz.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E na załadunki, rozładunki, tel. 799-277-337, 604-237-423.

■ Zatrudnię lakiernika, tel. 604-237-423.

■ Zatrudnię kierowców kat. C+E w transporcie krajowym, tel. 799-277-337, 604-237-423.

■ Do wiśni, zatrudnię, tel. 695-727-596.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. 506-836-200.

■ Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C i ładowacz (bez kwalifikacji), praca na terenie Łowicza, Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. 601-297-797.

■ Zatrudnię mechanika, elektromechanika samochodowego samodzielnego lub do przyuczenia, tel. 602-664-807.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, jazda w kółkach po Polsce, tel. 663-130-118.

■ Przyjmę piekarza do stołu i do pieca, tel. 504-573-701.

■ Przyjmę do pracy: dekarzy, pomocników budowlanych. Możliwość przyuczenia do zawodu, tel. 732-849-422.

■ Przyjmę do biura na staż lub 1/2 etatu (emerytkę, rencistkę), tel. 609-111-509.

■ Firma zatrudni operatora koparki, praca Łowicz, okolice, tel. 601-239-804.

■ Zatrudnię pracownika biurowego, tel. (42) 719-89-45, tel. 504-198-216.

■ Zatrudnię pracownika do rozbioru mięsa, tel. (42) 719-89-45, tel. 504-198-216.

■ Przyjmę pracownika do dociepleń, tel. 511-735-802.

■ Przyjmę do rwania wiśni, tel. 513-823-380.

■ Zatrudnię kierowcę C z możliwością przyuczenia, Kiernozka 12, tel. 600-357-428.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, praca po kraju, Kiernozka 12, tel. 600-357-428.

■ Zrywianie ogórków, okolice Zdun, tel. 519-184-403.

■ Zatrudnię szwaczki, dzianina, tkanina, Głowno, tel. (42) 672-76-24, tel. 692-406-127.

■ Przyjmę do pracy w sadzie, Głowno, tel. 699-939-986.

■ Zatrudnię asystentkę stomatologiczną, tel. 602-399-860, po 19:00.

■ Poszukujemy ślusarzy, spawaczy oraz lakierników. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, ZUS od całości oraz stabilne zatrudnienie, CV na adres e-mail: biuro@pro-vega.pl, tel. (46) 811-55-22.

■ Monterzy g/k, szpachlarze, tel. 500-027-261.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni, gmina Rybno, tel. 508-430-861.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E Tesco, wolne weekendy, umowa o pracę, zjazdy do domu, atrakcyjne zarobki, tel. 511-125-006.

■ Zatrudnię do układania kostki; prac ogólnobudowlanych, tel. 692-789-266.

■ Zatrudnimy handlowca, umowa o pracę, atrakcyjny system prowizji. Branża - artykuły dekoracyjne. Łowicz, tel. 692-748-750.

■ Zatrudnię mężczyznę do zakładu kamieniarskiego, Stryków, tel. (42) 719-81-66.

■ Sklep Tesco Stryków zatrudni pracownika, tel. 797-024-200.

■ Zatrudnię do montażu wind osobowych, praca na terenie całego kraju, tel. 509-105-147.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni, okolice Głowna (Kamień Łowicki), rozpoczęcie około 10 lipca, tel. 782-685-981.

■ Przyjmę do zbioru wiśni, Głowno, od 16 lipca, tel. 733-811-076.

■ Zatrudnię do zbioru sliwek, niskie drzewa, okolice Głowna, tel. 794-237-674.

■ Zatrudnię mechanika samochodowego (samochody osobowe) do warsztatu w Łowiczu. Praca na pełny etat na umowę. Atrakcyjne stawki wynagrodzenia, tel. 606-438-897.

■ Zatrudnię mechanika samochodowego (samochody ciężarowe, może być pomocnik) do warsztatu w Łowiczu. Praca na pełny etat na umowę. Atrakcyjne stawki wynagrodzenia, tel. 606-438-897.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kontenery morskie po kraju, wolne weekendy, wysokie zarobki, tel. 606-438-897.

■ Pracowników (również z Ukrainy) do maszynowego układania kostki brukowej z Łowicza i okolic, siedziba Gągolin, tel. 695-384-425.

■ Wynajmę na os. Bratkowice (domki jednorodzinne) dwa pomieszczenia biurowe lub na inną działalność (gospodarczą), powierch.: 3,5x5,4m, z oddzielnym sanitariatem, tel. 690-002-550.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. 607-343-338.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca na terenie kraju, wolne weekendy, tel. 606-735-365.

■ Przyjmę do pracy na stacji demontażu pojazdów (rozbiórka aut), okolice Łowicza, tel. 510-100-449.

■ Zatrudnimy Technika Informatyki, doświadczenie nie jest wymagane, tel. 692-748-750.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin, tel. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym, naczepa chłodnia, dobre zarobki, tel. 608-067-847.

■ Przyjmę do zbioru wiśni, sliwek, jabłek. Dwie osoby, z zakwaterowaniem, ok. Głowna, tel. 691-863-495.

REKLAMA



PUNKT SKUPU ZŁOMU

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- wystawiamy zaświadczenia
- rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km
- wulkanizacja
- sprzedaż części
- mechanika pojazdowa

Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300

na terenie starej Mleczarni

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl

najwyższe
ceny
w regionie

373372

**DYSTRYBUTOR
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ NAPĘDOWY
FORTIS TANK**



Czy wiesz, że możesz mieć swój nowy zbiornik już za **5299 zł NETTO** ?!



Skontaktuj się z naszym handlowcem, który pomoże Ci wybrać optymalne rozwiązanie dla Twojej działalności:

DOMINIK KASZA
tel. 603 597 580
dominik.kasza@gmail.com

FHU Tomasz Stań tel. 693 157 163
Sierzniki 37 tomaszstan82@gmail.com
99-413 Chaśno

373465



DO WYNAJĘCIA

lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim

w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a

(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy”)

Informacje: tel. 531 525 347

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06



GARAŻE
WZMOCNIONE

369075

GAZY TECHNICZNE

acetylen,
tlen, argon,
mieszanka (Ar-CO₂),
dwutlenek węgla,
propan-butanol



Niedźwiada 48 tel. 602-187-651

374115

**HURTOWA
SPRZEDAŻ**



PALIW

- OLEJ NAPĘDOWY
- OLEJ OPAŁOWY
- BENZYNA

tel. 510-105-470

373856

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

- **MOTOCYKLE** **RATY**
- bez prawa jazdy
- **SKUTERY** • **QUADY**



ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

368453

**OŚRODEK SZKOLENIA
KIEROWCÓW**



Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY
NA PRAWO JAZDY**

- kat. AM (motorower, quad)
- kat. A1, A2, A, B,

**PRZYSPIESZONY
KURS WAKACYJNY**

26 LIPCA

godz. 15³⁰

375351

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsce
19.07.2018 r.	8:00-16:00	Brzozów 3 gmina Bielawy.
20.07.2018 r.	8:00-15:00	Kompina 1, Łowicz ul.: Osiedle Marii Konopnickiej.
23.07.2018 r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Osiedle Broniewskiego, Sikorskiego.
	8:00-12:00	Piaszki Bankowe A, Karszynie Małe 2.
	11:00-15:00	Trzaskowice, Łaguszew 1.
23-27.07.2018 r.	8:00-18:00	Marianka Mała.
	8:00-15:00	Bednary ul.: Ogródowa, Graniczna, Osiedlowa, 10-go Pułku Piechoty, Bednary Kolonia.
24.07.2018 r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Chelmońskiego do przedszkola, Ogródowa, Nadburzańska do Nr 7.
	8:00-12:00	Domaniewice 6.
	11:00-15:00	Bolimowska Wieś, Łąki Sierakowskie.
24-26.07.2018 r.	9:00-15:00	Rząśno 3.
25.07.2018 r.	8:00-15:00	Zielkowiec Mysłaków.
27.07.2018 r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: os. Dąbrowskiego bloki Nr 9, 10, 11, 12, 18 do 29.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej:

- Zatrudnię kombajnistę na kombajn Claas 98, tel. 600-822-089.
- Zatrudnię kierowcę kat. C: kraj, plancka, tel. 509-891-994.
- Zatrudnię dziewczarza maszyny płaskie, możliwość przyuczenia, tel. 508-116-242.
- Zatrudnię do zbioru wiśni, Głowno, tel. 503-942-600.
- Zatrudnię kombajnistę, tel. 693-552-235.
- Przyjmę pracowników, Wykończenia, elewacje, tel. 663-211-953.
- Do zbioru wiśni zatrudnię, Głowno, tel. 663-026-050.
- Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywcz, kraj, tel. 601-385-525.
- Kombajnista od zaraz, tel. 695-052-735.
- Szukam pracownika do prac gospodarczych, tel. 505-156-219.
- Zatrudnię na ślusarnię, Stryków, tel. 606-439-498.
- Zatrudnię murarzy i na wykończenia, tel. 603-872-901.
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym, Hamburg-Polska, kontenery, dobre wynagrodzenie, tel. 504-637-853, 506-860-404.
- Przyjmę do pracy w masarni w Bielawach pracownika na stanowisko: masarz. Pełny etat, tel. 504-292-533.

- Zlecę chałupniczo szycie (projektowanie i wycinanie wykrojów ubrań). Może być emeryt, tel. 784-979-036.
- Kat. B, 13-16 zł na godzinę, tel. 537-705-155.
- Firma Wirbud Meble w Osminie zatrudni stolarzy, pomoc stolarza i technologa produkcji, tel. (24) 277-62-44, tel. 603-444-907.
- Zatrudnię nianię, gm. Nieborów, tel. 510-846-636.
- Do produkcji, montażu rolet i markiz zatrudnię, tel. 501-033-415.
- Zatrudnię pomocnika tynkarza, tel. 575-661-940.
- Zatrudnię na overlock i dwuigłówkę (dzianina), proste szycie, tel. 603-426-101.

- Przyjmę do zbioru wiśni, Rudniczek 36., tel. 721-036-791.
- Zatrudnię kierowcę C+E: Polska-Hispania, tel. 602-354-612.
- Zatrudnię pracownika na skład węgla, wiadomość na miejscu: ul. Warszawska 36.

- Pracownik budowlany do dociepleń domków jednorodzinnych, obowiązkowe prawo jazdy kat. B, tel. 726-005-701.
- Zatrudnię nianię, tel. 510-846-636.
- Zatrudnim fryzjera lub fryzjerkę. Salon „Twoj Styl” Głowno, tel. 601-825-908, 601-663-407.

- Przyjmę do zbioru wiśni, tel. 698-068-388.
- Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy, Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. 502-605-719.
- Zatrudnię do zbioru wiśni, tel. 577-489-607.
- Zatrudnię przy układaniu kostki brukowej, tel. 600-966-983.
- Zatrudnię pomocnika, tel. 537-663-191.
- Zatrudnię do zbioru wiśni, Gągolin Zachodni 23, tel. 604-154-630.
- Zatrudnię nianię do dwójki dzieci w wieku 3 lata i rok. Dorywcz. Mogą być osoby starsze, tel. 734-176-039.
- Zatrudnię kombajnistę z praktyką, od zaraz, najchętniej emeryt, tel. 502-037-679.
- Pieкарnia - krojenie pieczywa, tel. 509-373-716.
- Przyjmę do zbioru ogórka gruntowego, Zielkowiec, tel. 501-649-064.
- Zatrudnię dziewczarza na maszyny skarpetkowe, możliwość przyuczenia, Łowicz, Strzelcew, tel. 668-479-265.
- Zatrudnię do formowania skarpet Łowicz, Strzelcew, tel. 668-479-265.

- Kierowcę C+E, pon.-pt. 8 godz./dzienne, tel. 602-385-382.
- Zatrudnię w gospodarstwie (praca przy krowach), tel. 600-822-089.
- Zatrudnię traktorzystę na prasę zwijającą, tel. 600-822-089.
- Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowych, tel. 731-316-332.

szukam pracy

- Kierowca C+E poszukuje pracy w podwojnych obsadach na chłodnie, Benelux-PL, tel. 605-470-435.

usługi wideo

- Wideofilmowanie HD, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. 608-484-079.
- Wideofilmowanie HD, tel. 606-852-557.
- Www.studiokadr.cdx.pl
- Wideofilmowanie. Fotografia, tel. 698-535-780.

remontowo-budowlane

usługi

- Wylewki agregatem, tel. 698-480-048.
- Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. 501-249-461.
- Układanie kostki brukowej, tel. 667-837-817.

- Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.
- Docieplenie budynków, stropodachów granulem styropianowym; kondygnacja: 1200 zł, tel. 602-570-424.
- Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gaśnicową, tel. 790-606-451.
- Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. 604-411-266.
- Usługi minikoparką, tel. 608-612-013.
- Kruszywa, piasek, żwir, ziemia ogrodowa. Roboty ziemne, wyburzeniowe, transport maszyn budowlanych, rolniczych, usługi kruszarka, tel. 693-565-564.

- Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. 668-591-725.
- Usługi minikoparką, tel. 697-725-830.
- Kierowanie budowlami, projekty indywidualne, adaptacje, tel. 693-184-322.
- Stolarstwo, schody, tel. 783-487-655.
- Usługi koparko-ładowarką JCB, przewóz piasku, ziemi, 15 t, tel. 784-464-959.
- Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. 607-090-260.
- Łazienki, kompleksowo, tel. 733-788-522.
- Malowanie pomieszczeń, tel. 733-788-522.
- Remonty kompleksowo, tel. 733-788-522.
- Malowanie, tel. 514-347-542.
- Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. 607-612-176.
- Struktury agregatem, krótkie terminy, tel. 607-612-176.
- Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. (46) 838-66-82.
- Kompleksowe remonty, tel. 511-568-525.
- Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. 508-313-799.
- Gładzie gipsowe, malowanie, tel. 796-689-987.
- Schody, tel. 607-789-345.
- Ogrodzenia, wiaty - montaż, tel. 606-303-471.
- Krycie papą, tanio, solidnie, tel. 608-677-525.
- Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie, tel. 608-677-525.
- Grzanie papy termozgrzewalnej i pokrycia dachowe, tel. 507-542-210.

- Budowanie domów od podstaw i budynków gospodarczych, tel. 723-917-819.
- Wykończenia wnętrz, glazura, terakota, gipsowanie, murowanie, tel. 535-868-376, 600-934-964.
- Wykończenia wnętrz, remonty, tel. 532-115-111.
- Docieplenia budynków, tel. 666-152-315.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.

- Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. 506-771-822.
- Budowa domów, budynków gospodarczych, kompleksowo z dachem, tel. 667-324-294.
- Pokrycia dachowe, papa, rymy, podbitki, tel. 605-850-706.
- Przeciski pod drogami, woda, gaz, prąd, tel. 509-196-716.
- Malowanie agregatem, tel. 602-717-207.
- Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Cyklinowanie, montaż podłóg, VAT, tel. 697-634-138.
- Malowanie elewacji, tel. 571-272-033.
- Malowanie natryskowe, tel. 571-272-033.
- Malowanie, tel. 531-980-252.

- Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanie i solidnie, tel. 664-712-854.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.
- Układanie kostki brukowej, tel. 739-243-037.

- Malowanie agregatem, tel. 602-717-207.
- Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Cyklinowanie, montaż podłóg, VAT, tel. 697-634-138.
- Malowanie elewacji, tel. 571-272-033.
- Malowanie natryskowe, tel. 571-272-033.
- Malowanie, tel. 531-980-252.

- Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanie i solidnie, tel. 664-712-854.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.
- Układanie kostki brukowej, tel. 739-243-037.

- Malowanie agregatem, tel. 602-717-207.
- Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Cyklinowanie, montaż podłóg, VAT, tel. 697-634-138.
- Malowanie elewacji, tel. 571-272-033.
- Malowanie natryskowe, tel. 571-272-033.
- Malowanie, tel. 531-980-252.

- Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanie i solidnie, tel. 664-712-854.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.
- Układanie kostki brukowej, tel. 739-243-037.

- Malowanie agregatem, tel. 602-717-207.
- Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Cyklinowanie, montaż podłóg, VAT, tel. 697-634-138.
- Malowanie elewacji, tel. 571-272-033.
- Malowanie natryskowe, tel. 571-272-033.
- Malowanie, tel. 531-980-252.

- Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanie i solidnie, tel. 664-712-854.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.
- Układanie kostki brukowej, tel. 739-243-037.

- Malowanie agregatem, tel. 602-717-207.
- Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Cyklinowanie, montaż podłóg, VAT, tel. 697-634-138.
- Malowanie elewacji, tel. 571-272-033.
- Malowanie natryskowe, tel. 571-272-033.
- Malowanie, tel. 531-980-252.

- Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tanie i solidnie, tel. 664-712-854.
- Brukarstwo, tel. 791-306-104.
- Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.
- Układanie kostki brukowej, tel. 739-243-037.

- Malowanie agregatem, tel. 602-717-207.
- Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. 729-403-698.
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 504-960-515.
- Cyklinowanie, montaż podłóg, VAT, tel. 697-634-138.
- Malowanie elewacji, tel. 571-272-033.
- Malowanie natryskowe, tel. 571-272-033.
- Malowanie, tel. 531-980-252.

GRANULAT STYROPIANU

■Łowicz, tel. 602-234-810.

usługi instalacyjne

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Anteny: montaż, instalacja, tel. 601-306-566.
- Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.
- Nowe instalacje elektryczne, tel. 506-522-852.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.
- Instalacje elektryczne, tel. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, tel. 508-862-015.
- Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. 723-125-777.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Montaż i naprawa instalacji elektrycznych, alarmowych i TV, tel. 665-422-974.
- Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Anteny: montaż, instalacja, tel. 601-306-566.
- Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.
- Nowe instalacje elektryczne, tel. 506-522-852.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.
- Instalacje elektryczne, tel. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, tel. 508-862-015.
- Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. 723-125-777.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Montaż i naprawa instalacji elektrycznych, alarmowych i TV, tel. 665-422-974.
- Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Anteny: montaż, instalacja, tel. 601-306-566.
- Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.
- Nowe instalacje elektryczne, tel. 506-522-852.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.
- Instalacje elektryczne, tel. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, tel. 508-862-015.
- Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. 723-125-777.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Montaż i naprawa instalacji elektrycznych, alarmowych i TV, tel. 665-422-974.
- Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Anteny: montaż, instalacja, tel. 601-306-566.
- Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.
- Nowe instalacje elektryczne, tel. 506-522-852.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.
- Instalacje elektryczne, tel. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, tel. 508-862-015.
- Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. 723-125-777.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Montaż i naprawa instalacji elektrycznych, alarmowych i TV, tel. 665-422-974.
- Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Anteny: montaż, instalacja, tel. 601-306-566.
- Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.
- Nowe instalacje elektryczne, tel. 506-522-852.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.
- Instalacje elektryczne, tel. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, tel. 508-862-015.
- Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. 723-125-777.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Montaż i naprawa instalacji elektrycznych, alarmowych i TV, tel. 665-422-974.
- Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

- Hydraulika kompleksowo, tel. 601-818-310.
- Anteny: montaż, instalacja, tel. 601-306-566.
- Usługi elektryczne, tel. 506-522-852.
- Nowe instalacje elektryczne, tel. 506-522-852.
- Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. 506-891-289.
- Instalacje elektryczne, tel. 509-838-364.
- Usługi hydrauliczne, tel. 508-862-015.
- Hydraulik, także awarie, tel. 733-788-522.
- Instalacje elektryczne, tel. 723-125-777.
- Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. 602-736-692.
- Montaż i naprawa instalacji elektrycznych, alarmowych i TV, tel. 665-422-974.
- Usługi hydrauliczne, tel. 785-543-610.

usługi inne

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanie, tel. 504-070-837.
- Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.
- DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.
- Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Wycinka drzew, tel. 696-008-528.
- Przeprowadzki, transport, tel. 695-885-953.
- Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanie, tel. 504-070-837.
- Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.
- DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.
- Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Wycinka drzew, tel. 696-008-528.
- Przeprowadzki, transport, tel. 695-885-953.
- Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanie, tel. 504-070-837.
- Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.
- DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.
- Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Wycinka drzew, tel. 696-008-528.
- Przeprowadzki, transport, tel. 695-885-953.
- Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanie, tel. 504-070-837.
- Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.
- DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.
- Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Wycinka drzew, tel. 696-008-528.
- Przeprowadzki, transport, tel. 695-885-953.
- Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanie, tel. 504-070-837.
- Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.
- DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.
- Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Wycinka drzew, tel. 696-008-528.
- Przeprowadzki, transport, tel. 695-885-953.
- Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

- Masz problem z komputerem: zadzwoni. Fachowo. Szybko. Tanie, tel. 504-070-837.
- Zespół, wokalistka, deejay, tel. 503-746-892.
- Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. 667-732-751.
- Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. 668-591-725.
- Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. 601-630-882.
- DJ, oprawa muzyczna imprez, 18-stki, dyskoteki, itp, tel. 782-718-483.
- Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. 782-718-483.
- Wycinka drzew, tel. 696-008-528.
- Przeprowadzki, transport, tel. 695-885-953.
- Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. 607-612-176.

REKLAMA

Firma Fashiontex Group Sp. z o.o. spółka komandytowa
ul. Uniwersytecka 18 lok. 1 A, 90-243 Łódź

poszukuje pracownika na stanowisko

ASYSTENTKA

Miejsce wykonywania pracy: Głowno

Obowiązki:

- obsługa sekretariatu, poczty elektronicznej,
- obsługa połączeń wychodzących i przychodzących,
- przyjmowanie, rejestrowanie i wysyłanie poczty,
- obsługa gości i interesantów,
- organizacja spotkań firmowych,
- zapewnienie sprawnego funkcjonowania biura,
- samodzielne realizowanie bieżących zadań zleconych,
- inne prace administracyjno-biurowe,
- współpraca z przełożonymi oraz innymi działami firmy.

Wymagania:

- mile widziany ukończony kurs dla sekretarek-asystentek,
- biegła znajomość języka angielskiego,
- czynne prawo jazdy kategorii B,
- dobra znajomość pakietu MS Office (Word, Excell, Power Point)
- mile widziana znajomość Photo Shop,
- dyspozycyjność,
- wysoka kultura osobista.

Oferujemy:

- umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- możliwość wyjazdów,
- miła atmosfera w pracy,
- możliwość rozwijania i doskonalenia swoich umiejętności,
- możliwość współuczestniczenia w procesach firmy.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV na adres
ftg@fashiontexgroup.com

W CV należy dopisać klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych; (tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922)”.
Informujemy, iż skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Firma Fashiontex Group Sp. z o.o

maszyny

■ Każdego Władymirca, Ursusa, tel. 725-361-836.

■ Kupię każdego Bizona oraz inne maszyny, mogą być do remontu, tel. 602-522-478.

■ Kupię chłodziarkę konwiową, tel. 609-515-667.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. 502-939-200.

rolnicze - sprzedaż

plody role

■ Sprzedam słomę, duże belki, z transportem, tel. 604-969-205.

■ **Sucho wysłodzi, śrutę, otręby, tel. 602-235-159.**

■ Siano kostka +belot, tel. 730-722-069.

■ Sprzedam mieszankę zbożową: jęczmień + owies, tel. 798-131-008.

■ Sprzedam słomę, tel. (46) 838-43-58.

■ Sprzedam pszenicę 20 t., tel. 512-179-465.

■ Owies, 5 t, tel. 691-730-169.

■ Sprzedam owies, pszenżyto, słomę, tel. 503-347-214.

■ Mieszanka zbożowa, owies, tel. 502-123-315.

■ Owies, pszenżyto, tel. 510-084-555.

■ Sprzedaż otrąb wymiana na żyto, tel. 501-713-862.

■ Pszenżyto, Gmina Chaśno, tel. 695-264-148.

■ Pszenżyto 2,5 tony, mieszanka 1 tona, Bielawy, tel. 606-145-529.

■ Sprzedam jęczmień, tel. 514-145-695.

■ Owies, okolice Łyszkowic, tel. 513-184-091.

■ Pszenżyto, jęczmień jary, tel. 888-960-792.

■ Owies, mieszanka, żyto, tel. 506-103-998.

■ Mieszanka, owies, słoma, tel. 608-861-854.

■ Owies 10 ton, pszenica 10 ton, tel. 887-117-011.

■ Żyto, tel. 736-417-516.

■ Pszenżyto 2t, okolice Głowna, tel. 504-563-680.

■ Słoma ze stodoły, sianokiszonka 1,30, tel. 792-320-050.

■ Zboże paszowe, różne gatunki, sprzedam, tel. 500-071-890.

■ Pszenica, słoma, tel. 669-419-342.

■ Słoma ze stodoły, okrągłe bele, tel. 668-035-910.

■ Słoma w balotach 120x120 ze stodoły; słoma ze żniw 2018 z pokosa, tel. 697-190-997.

■ Sprzedam pszenicę, tel. 668-093-906.

■ Pszenżyto, tel. 603-240-034, Zielkowiec 104.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. 501-630-255.

■ Słoma, zboże spod kombajnu, tel. 518-211-684.

■ Słoma z 3 ha, Wyborów, tel. 662-059-527.

■ Sprzedam słomę 4 tony, tel. 726-255-866.

■ Mieszanka zbożowa, tel. 601-320-604.

■ Sprzedam 1,5 t. owsa, 600 zł/t, Kamień, gm. Głowno, tel. 723-046-340.

■ Jęczmień, owies, tel. 693-552-235.

■ Słoma w balotach, sucha, tel. 609-459-539.

■ Słoma, Piotrowice, tel. 696-425-214.

■ Owies, tel. 604-754-114.

■ Słoma z mieszanki, magazynowana, tel. 602-115-614.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. 693-644-040.

■ Słoma, tel. 509-500-335.

■ Mieszanka zbożowa, tel. 725-509-016.

■ Owies 20 t., Rogóźno, tel. 692-199-767.

■ Żyto, pszenżyto, tel. 692-199-767.

■ Słoma, kiszonka z kukurydzy, tel. 880-646-919.

■ **Słoma i siano w balotach, tel. 607-231-803.**

■ Sprzedam pszenżyto, tel. 508-194-191.

■ Sprzedam jęczmień oraz sianokiszonkę w balotach, tel. 665-103-042.

■ Sprzedam słomę, tel. 723-585-201.

■ Sprzedam słomę, tel. 788-729-849.

■ Sprzedam mieszankę i żyto z klepiska oraz zboże prosto z kombajnu, tel. 796-213-908.

■ Sprzedam słomę z pola z 6 ha, tel. 508-192-016.

■ Sprzedam mieszankę; schładzalnik do mleka, Lisiewice, tel. 693-975-404.

■ Żyto, słomę z 6 ha, tel. 723-938-111.

■ Zboże, tel. 509-853-384.

■ Słoma z pola, tel. 502-095-748.

■ Słoma po kombajnie, tel. 795-155-105, Zielkowiec.

■ Słomę z pola, tel. 506-178-432.

■ Sprzedam żyto, tel. 720-806-020.

■ Sprzedam słomę do sprasowania, gm. Rybno, tel. 720-806-020.

■ Sprzedam siano i słomę w małych kostkach ze stodoły, tel. 787-436-230.

■ Słomę z pola z pszenicy z 5 ha, tel. 501-850-017.

■ Mieszankę, tel. 729-251-212.

■ Pszenica tegoroczna, tel. 604-940-429.

■ Słomę po żniwach, okolice Sannik, tel. 789-319-421.

■ Żyto, tel. 880-481-612.

■ Mieszanka 2 t, Kiernozia, tel. (24) 277-97-70.

■ Słomę po kombajnie 5 ha, ok. Żychlina, tel. 694-904-646.

■ Sprzedam słomę po kombajnie, Chruslin, tel. 723-380-544.

■ Sprzedam słomę po kombajnie, Boczki, tel. (46) 838-46-17.

■ Słoma z mieszanki jarej, 8 ha, Goleńsko, tel. 503-151-450.

■ Sprzedam zboże, tel. 699-932-087.

■ Słoma ze stodoły, okrągłe bele 120/120 oraz w kostkach, tel. 660-260-131.

■ Słoma pszenna z pola, tel. 798-350-241.

■ Sianokiszonka baloty, schładzalnik do mleka 330 l., tel. 601-295-760.

■ Żyto, owies, siano, tel. 695-608-817.

■ Żyto 2 t, pszenica 0,5 t, Zduny, tel. 692-601-678.

■ Słomę po kombajnie, Stronów, tel. 667-882-172.

■ Sprzedam słomę z pszenżyta po kombajnie, tel. 668-315-020.

■ Sprzedam słomę po kombajnie z 2 ha, okolice Głowna, tel. 511-318-490.

■ Sprzedam mieszankę 3 t., tel. 514-693-581.

■ Sprzedam siano, tel. 724-132-244.

■ Słoma po kombajnie 4,5 ha, Skarlatki, tel. 724-561-911.

■ Kukurydzę, owies, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, tel. 506-115-015.

■ Zboże spod kombajnu, tel. 606-583-024, Skarlatki.

■ Sprzedam owies 4 t, ze zbiorów 2018, tel. 733-174-409.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, tel. 576-948-177.

hodowlane

■ **Sprzedam jałówkę na wycieleniu, 579-074-198.**

■ Sprzedam kozę, kózkę i koziołka, tel. 696-836-896.

■ **Jałówka hodowlana, termin wycielenia 24.07.2018, tel. 602-512-587.**

■ Knurek Neckar, tel. 695-493-616.

■ Dojenie krów, tel. 726-811-028.

■ Sprzedam prosięta, tel. 510-158-246.

■ Krowa na ocieleniu termin 10.07, jałówka termin 15.08, tel. 695-068-710.

■ Prosięta, tel. 510-259-018.

■ Jałówka cielna, tanio, tel. 665-172-743.

■ Sprzedam jałóWKI cielne, tel. 882-177-513.

■ Byczki większe, tel. 794-970-444.

■ Sprzedam jałóWKI, termin: 06.08.2018, tel. 500-049-265.

■ Jałówka wysokocielna, tel. 604-828-185.

■ Trzy krowy wysokocielne. Likwidacja stada, tel. 516-955-541.

■ **Sprzedam cielaki żartoki, byczki, jałóWeczki, tel. 601-307-164.**

■ Sprzedam kury zielononóżki, tel. 601-141-164.

■ Sprzedam jałóWKI wysokocielne, tel. 665-281-739, 665-941-224.

■ Prosięta, tel. 607-150-316.

■ Sprzedam jałóWKI na wycieleniu koniec lipca, tel. 793-736-508.

■ JałóWKI cielną, tel. 604-436-938.

■ Prosiaki 12 szt., tel. 605-170-307.

■ JałóWKI, wycielenie 17.07; jałóWKI po ocieleniu, tel. 791-593-521.

■ Sprzedam jałóWKI cielną, wycielenie połowa sierpnia, tel. 665-236-883.

■ Dwie jałóWKI wysokocielne, maciora prośna, Urzeczce, tel. 510-603-072.

■ JałóWKI hodowlane wysokocielne, tel. 604-948-641.

■ Sprzedam jałóWKI wysokocielną, tel. 880-877-582.

■ Sprzedam jałóWKI na wycieleniu i cieliczki w wadze 100-250 kg, tel. 886-591-787.

■ Sprzedam 2 jałóWKI, 15-miesięczne, gm. Zduny, tel. 784-473-964.

■ **Sprzedam jałóWKI wysokocielną, termin: 20.07.2018, tel. 512-443-958.**

■ JałóWKI wysokocielną, tel. 783-827-252.

■ **Prosięta 30 sztuk., tel. 509-339-862.**

■ Prosięta, tel. 783-561-065.

■ Dwa byczki po 240 kg, tel. 693-088-990.

■ Sprzedam jałóWKI białoczerwona, na wycieleniu, tel. 721-539-002.

■ Dziesięć prosiaków, Grabów, Szkolna 171, tel. (24) 285-40-36.

■ Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 600-637-171.

■ Prosiaki, tel. 787-140-487.

■ Sprzedam jałóWKI na ocieleniu, tel. 607-809-602.

■ JałóWKI cielne, tel. 608-106-614.



PODZIĘKOWANIA

dla firm i osób współpracujących z OSP Pilaszków w zorganizowaniu jubileuszu 100-lecia istnienia straży

- Wójt Gminy Łowicz
- KP PSP w Łowiczu
- Stanisław Anders OSP Kołodziej
- Waldemar Wojciechowski OSP Wicie
- LAMELA Łowicz
- Firma Braci Urbanek
- ZPOW Agros Nova
- OSM Łowicz
- GÓRCZYŃSKI & ROGOWSKI
- Usługi Ślusarskie Andrzej Kruk
- P.H.U Jana Jan Pawlina
- Koper sp.j. Marek Koper
- Mar-Trans Krzysztof Wojda
- Firma Jacek Walczak Uprawa Pieczarek
- OLMAT S.C. Paweł Gluba
- Agro-Bud S.C. Bożena Gajda Andrzej Gajda
- FH Marcin Skowroński
- P.P.H.U Rafann Rafał Kaczor
- Kwaciarnia Renata Redo
- Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej
- Firma Horpol S.A
- Koło Gospodyń Wiejskich w Pilaszkowie
- Rada Sołecka Pilaszków
- Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu
- Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu

379461

■ Sprzedam jałóWKI wysokocielną HF, termin 20 lipca, tel. 693-278-923.

■ Piętnaście prosiaków, tel. 606-987-042.

■ Prosięta: 60 szt po 30 kg, tel. 782-583-272.

■ JałóWKI wysokocielną, tel. 518-103-986.

■ Żróbka zimnokrwista 11-miesięczna, gniada, Zielkowiec 37.

■ Dwie jałóWKI wysokocielne, Nieborów, tel. 601-186-319.

■ Prosięta, tel. (46) 837-47-14.

■ Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 508-586-263.

■ Sprzedam krowy, likwidacja stada, tel. 695-727-590.

■ Sprzedam cielaki, tel. 888-953-006.

■ JałóWKI na wycieleniu, tel. 530-306-673.

■ Prosiaki, tel. 664-614-392.

■ Sprzedam prosięta, tel. 518-466-137.

■ JałóWKI wysokocielne, MM i HO, tel. 608-137-544.

■ Byczek mięsy SM, tel. 695-090-723.

■ Sprzedam prosiaki 10 szt., tel. 724-644-947.

■ Sprzedam jałóWKI na wycieleniu, tel. 721-347-722.

■ Sprzedam cielaki mięsne, tel. 661-460-987.

■ Sprzedam jałóWKI na wycieleniu HF, termin 04.08.2018, tel. 796-166-328.

■ Prosięta, tel. 667-115-451.

■ Prosięta, tel. 695-304-461.

■ Sprzedam prosiaki, tel. 881-956-637.

■ JałóWKI wysokocielne, tel. 733-110-844.

■ Sprzedam jałóWKI mięsne, tel. 691-666-967.

REKLAMA

BINDRY, KONSTRUKCJE, HALE

spawalnictwo-ślusarstwo

METAL SERWIS • tel. 501-930-953

- bramy, balustrady, ogrodzenia metalowe
- drzwi, wrota - rozwiernie, przesuwne i ocieplane
- tyżki do ładowarek
- maszyny rolnicze: gębosz, gruber, zwijarka do włókniny, ruszta oborowe itp.

• METAL SERWIS •

372052

OCIEPLANIE PIANA - mieszkać lepiej i taniej

IZOLACJE NATRYSKOWE

- Poddaszy
- Fundamentów
- Ścian
- Dachów

504 421 157

WWW.FLORCZAK-IZOLACJE.PL

374644



SKLEP METALOWY

HURT / DETAL

- ARTYKUŁY METALOWE
- ŚRUBY (5.8, 8.8, 10.9, A2, A4)
- LINY, ŁAŃCUCHY (OCYNKOWANE, KWASOODPORNE)
- ELEKTRONARZĘDZIA
- NARZĘDZIA RĘCZNE
- ART. SPAWALNICZE I BHP
- TECHNIKI ZAMOCOWAŃ (KOŁKI, WKRETY, OBEJMY)



F.H.U. OPTIMET

UL. STRZELECKA 34

99-400 ŁOWICZ

TEL. 535 383 776



WYPOŻYCZALNIA

MASZYN BUDOWLANYCH I ELEKTRONARZĘDZI

- MŁOTY UDAROWE
- ZAGĘSZCZARKI
- BUŁAWY WIBRACYJNE
- SZLIFIERKI KĄTOWE, DO GIPSU
- AGREGATY PRĄDOTWÓRCZE
- DRABINY
- RUSZTOWANIA WARSZAWSKIE
- RĘBAKI DO DREWNA, itp.

375504

Firma E.K. Polska

DOSTAWA GAZU

na terenie Łowicza i okolic

7 dni w tygodniu

tel. 600-317-248

374826

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłowni turbo</

- Krowy na wycieleniu, likwidacja stada, tel. 606-583-024, Skarlatki.
- Sprzedam wycielone jałówki, tel. 517-914-085.
- Sprzedam 2 jałówki po wycieleniu, tel. 698-728-250.

maszyny

- Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. 511-713-596.
- Pług Kverneland zagonowy obrotowy, tel. 663-931-810.
- Bizon ZO56 + rozdrabniacz i podbieracz do rzepaku, sprawny, 1986 rok, tel. 510-099-950.
- Siewnik poplonu, wał strunowy rurowy, tel. 697-688-625.
- Kombajn „Anna”, obcinarka do cebuli, wyredlacz warzyw, tel. 724-138-859.
- Części używane do Bizona, tel. 602-522-478.
- Sprzedam kombajn Bizon 1990 rok, sieczkarnia (gwarancja), tel. 793-777-182, 791-454-398.
- Brony lekkie, brony „5”, opryskiwacz 400l belka 12, tel. 661-162-575.
- Oponę do Bizona 23.1x26, tel. 519-522-605.
- Sprzedam kombajn Claas 108, sprawny, tel. 512-098-358.
- Prasa kostka Sipma 224, stan bdb., tel. 609-075-682.
- Kombajn Bizon Z-56, prasa Z-224, ciągnik Ursus U-902, cyklop, kosiarka rotacyjna, przyczepa 8 ton, tel. 512-179-465.
- Sprzedam Bizon ZO-56 1989 rok, tel. 509-207-892.
- Brony 5, kultywator dostosowany do truskawek, opryskiwacz 400 l., tel. 691-270-829.
- Chłodziarka do mleka i mięsa, myjka niemiecka, oska do przyczep do tylnego wyrotu, tel. 691-270-829.
- Kopaczka, zbieracz cebuli, kultywator, silnik elektryczny 11 kW, tel. 664-909-913.
- Przyczepa wywrotka, rejestrowana, 8.000 zł, tel. 502-358-304.
- Ciągnik Zetor 6711 z turem 100% oryginał pierwsze opony od nowości, tel. 501-713-862.
- Sprzedam sadzarkę czeską, opryskiwacz 400 litrów, śrutownik i kuchnia węglowa, tel. 696-603-870.
- Kombajn zbożowy Class, tel. 721-771-629.
- Kosiarka rotacyjna, redla 5, sadzarka, sortownik, tel. 512-544-156.
- Rozrutnik obornika, brony talerzowe, tel. 696-274-457.

- Chwytnak do bel na 2 siłowniki, tel. 607-869-359.
- Rozrutnik Roland 10 t., tel. 603-945-983.
- Przyczepa samozbierająca T072 i sprzęt starego typu, tel. 884-820-819.
- C-360P, C-330, rotacyjna, dwukółka, siewnik 15, wialnia, pług 3, brony 9, tel. 605-485-261.
- Sprzedam przyczepę rolniczą, tel. 669-960-129.
- Sprzedam silos na zboże 22 m3, śrutownik walcowy, kukurydzą, tel. 509-112-148.
- Likwidacja gospodarstwa, maszyny rolnicze, tel. 534-662-961.
- Jednorzędówka do kukurydzy, tel. 785-641-210.
- Kosiarka rotacyjna, tel. 603-596-316.
- Prasa Z224, tel. 695-178-017.
- Sprzedam topole, tel. 696-274-457.
- Zetor 6718 z turem, tel. 884-203-464.
- Sprzedam rozrutnik dwuosiowy, 3,5 tony, tel. 600-747-701.
- Śrutownik z mieszalnikiem, tel. 502-453-671.
- Silos zbożowy 60t, gruber zachodni, tel. 601-272-521.
- Siewka nawozowa 2-talerzowa, zachodnia, tel. 601-272-521.
- Siewnik 300 zł; kosiarka rotacyjna, tel. 518-360-010.
- Sprzedam prasę Z-224, tel. 668-093-906.
- John Deere z ładowaczem, dojarka przewodowa i koniowa, młynek walcowy, tel. 604-281-093.
- Sprzedam kombajn John Deere 955, tel. 693-322-719.
- Agregat uprawowo-siewny, prasa związająca Warfama stan bdb. oraz inne, tel. 724-883-471.
- Ursus C-360, tel. 604-436-938.
- Kombajn zbożowy Claas 96; beczka asenizacyjna 3.000 l; gruber poźniwny 3m; zgrabiarka karuzelowa, tel. 600-822-089.
- Bizon 1987r. lub 1980r., tel. 697-892-925.
- Agregat poźniwny 2 m, stan bdb, tel. 609-459-539.
- Omuchawa do zboża bez silnika i owijarka do belek, tel. 512-762-840.
- Pług obrotowy 4-skibowy; gruber 3-metrowy; przyczepa HL-8011, 8-tonowa, tel. 696-425-214.
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna Z644 w oryginale stan bardzo dobry oraz tur 3-sekcyjny do MF 255 małosużony Warfama Polmot, tel. 783-737-302.
- Łuskarka do bobu, tel. 880-352-991.

- Władimirec 1987 rok, I właściciel, tel. 608-462-885.
- Silosy zbożowe wewnętrzne, dmuchawę do zboża, zmijkę, kosiarkę dyskową, pług 3-skibowy obrotowy, suszarnię do zboża, tel. 888-579-266.
- Sprzedam prasę Z-224/1, 1996 rok, tel. 530-306-673.
- Sprzedam agregat ścierniskowy 5 łap, pług podorywkowy 7-skibowy, silos po cementie 20 t, tel. 795-123-003.
- Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, tel. (46) 838-73-75, tel. 572-557-933.
- Glebogryzarka do truskawek, pług 3, 4-skibowy, obrotowy, zabezpieczenie sprzężna. Agregat uprawowo-siewny 3-metrowy, rozrutnik obornika 2-osiovy, schładzalnik na mleko 4.500l, tel. 667-133-737.
- Beczka asenizacyjna 10.000l, tel. 667-133-737.
- Sprzedam prasę kostkę rotacyjną, czeską i pług 3, tel. 692-778-350.
- Prasa Z-224 z przeciwwagą, tel. 663-561-245.
- Sprzedam kombajn New Holland 1545, 22.000 zł, tel. 662-641-718.
- Sprzedam basen do mleka 500 litrów 1200 zł, podajnik ślimakowy do zboża 8 m (Redler) 800 zł, tel. 661-230-235.
- Ursus 6824 2012 rok, 95 KM, I właściciel; ładowacz czołowy Hydrametu Giżycko z pełnym osprzętem: łyżka, chwytnak, krokodyl 2012 rok, tel. 695-870-268.
- Przetłaczacz-zgrabiarka 5 na 3 kołach, tel. 507-429-601.
- Zetor 7245, 1989 rok, tel. 507-429-601.
- Kopaczka, sortownik do ziemniaków, tel. 601-940-877.
- Agregat uprawowo-siewny Kongsklide 4 m; kombajn zbożowy John Deere 14,50, 2005 rok, z przystawką do kukurydzy, tel. 502-279-998.
- Owijarka do balotów, tel. 788-729-849.
- Rozrutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe, tel. 693-830-160.
- Stanowiska do balotów, nowe, ocynkowane, tel. 693-830-160.
- Nadstawki do rozrzutnika Czarna Białostocka, tel. 693-830-160.
- Pług 3-skibowy grudziadki; beczka 3.500 l., blacha nierdzewna, 5 mm, tel. (46) 861-25-60.
- Śrutownik bijakowy, tel. 789-097-186.
- Dwie maszyny do bobu, glebogryzarka, prasa kostkująca Sipma, tel. 664-173-486.
- Ciągnik Ursus 1224, tel. 660-408-769.
- Pługi, kultywator, brony, tel. 723-938-111.
- Siewnik poznaniak, siewka do nawozu, tel. 509-853-384.

- Sprzedam koparkę hydrauliczną Nobas, tel. 506-671-456.
- C-330, maszyny towarzyszące, tel. 570-980-770.
- Kombajn ziemniaczany Anna, tel. 606-193-168.
- Kompresor fabryczny 3-tłokowy, 1.250 zł, tel. 602-584-266.
- Maszt od widłaka przystosowany do ciągnika, tel. 665-374-423.
- Gruber Lemken 2,2 m, 5 łap; gruber Mandam 2,2 m, 5 łap, tel. 724-551-112.
- Kombajn Bolko, tel. 508-678-424.
- Ładowacz czołowy do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. 608-686-489.
- Sprzedam gruberę 2012 rok, agregat uprawowy 4,20 m, brony polowe ciężkie nowe, tel. 661-937-429.
- Opryskiwacz 300l ciągnikowy, tel. 698-586-442.
- Rozrutnik obornika 1-osiovy 3,5 t, stan dobry, tel. 660-260-131.
- Ursus C-360, tel. 607-645-243.
- Sprzedam maszt do balotów, tel. 607-316-955.
- Dłuzycza 8x2,5 m, przyczepa wywrotka, przetłaczacz Kuhn, agregat prądowórczy 7, opryskiwacz, prasa kostka, cyklop, tel. 602-451-341.
- Sprzedam dojarę bezprzewodową firmy Westfalia, separator, tel. 697-974-446.
- Talerzówkę 2,2 m, kosiarkę rotacyjną oraz prosięta 11 szt., cena do negocjacji, tel. 724-524-750.
- Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. 603-610-952.
- Kombajn Z-056 lub Z-058, tel. 502-037-679.
- Sprzedam Bizon Z-056, tel. 601-280-377.
- Sprzedam rozrutnik i pług, tel. 692-673-808.
- Dobre maszyny, likwidacja, tel. 880-125-842.
- Ładowacz obornika czeski, tel. 887-614-924.
- Przyczepa-wywrotka Sanok 1982 rok, tel. 666-494-306.
- Sprzedam zbiornik na mleko 430 l., kultywator, pług 2, śrutownik, tel. 604-570-267.
- Sprzedam prasę Z-224 z podajnikiem, sprawna, tel. 517-851-600.
- Kombajn Anna, agregat prądowórczy, tel. 721-169-137.
- Prasa Z-224, tel. 784-858-324.
- Prasa związająca BR-6090, tel. 506-115-015.
- Ciągnik C-330R, kultywator, brony, pług, rozrutnik 1-osiovy, tel. 600-342-927.

- Opryskiwacz 400 l., lance składane na krzyż, tel. 880-454-989.
- Sprzedam prasę 224/1, tel. 728-749-058.
- Ciągnik Władimirec T-25, 1982 rok, ważne ubezpieczenie, przegląd, tel. 781-232-408.
- Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. 880-353-819.
- Pług zagonowy 4-skibowy Bomet, 2-skibowy, Władimirec T-25, przyczepa Pronar 4-tonowa, tel. 608-686-489.
- Sprzedam kombajn zbożowy Claas 80 oraz ok. 30 ton pszenicy, tel. (24) 277-28-20.

inne

- Sprzedam obornik bydłocy, tel. 693-157-117.
- Hala 30x12 m lub większa/ mniejsza. Stal nowa lub używana, tel. 603-061-839.
- Opony używane 12.4/R32, tel. 797-955-334.
- Zbiornik na mleko 400l, sadzarka, kopaczka ziemniaków, tel. 882-423-374.
- Sprzedam stodołę do rozbiórki, tel. 789-097-989.
- Schładzalnik do mleka 650 l, tel. 663-398-358.
- Zbiornik na paszę, tel. 512-348-128.
- Zbiornik 550 mleko, tel. 605-485-261.
- Sprzedam gojowicę z dowozem i obornik, tel. 607-244-368.
- Obornik kurzy, tel. 663-591-339.
- Mięto browarniane, wapno nawozowe, żużel, tel. 600-323-947.
- Obornik bydłocy, tel. 695-090-723.
- Sprzedam szkielet tunelu foliowego z drzwiami 10x4 m, tel. 609-843-186.

rolnicze - usługi

- Białkowanie obór, tel. 518-168-598.
- Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. 510-809-025.
- Transport maszyn rolniczych, kombajnów zbożowych, tel. 665-734-042.
- Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. 663-452-727.
- Dojenie krów, tel. 726-811-028.
- CIĘCIE ZBOŻA, KUKURYDZY: CLAAS LEXION, TEL. 609-376-972.
- Piaskowanie na miejscu lub z dojazdem do klienta, Głowno, tel. 881-000-706.

- Prasowanie siana i słomy prasą zmiennokomorową pasową, John Deere 854, tel. 695-608-762.
- Okna: naprawa, regulacja, tel. 609-135-411.
- Prasowanie prasą zmiennokomorową Lely Welger, tel. 508-862-476.
- Cięcie zbóż Claas'em, tel. 721-737-343.
- Cięcie zbóż nowymi kombajnami New Holland, tel. 695-052-735.

zwierzęta

sprzedaż

- Owczarki niemieckie pod rodzicach z rodowodem, tel. (46) 838-47-78.
- Szczeniaki owczarka niemieckiego, długowłose, tel. 504-202-526.
- Suczki buldoga francuskiego, 9-miesięczne, tel. 609-672-565.
- Bernardyny, tel. 785-641-210.
- Sprzedam 5-miesięczne owczarki niemieckie, psy, czarne, czarno-podpalane, tel. 515-277-426.
- Owczarek belgijski 1,5 roku, tel. 501-630-255.
- Oddam 3 koty 3-miesięczne, tel. 693-278-952.
- Sprzedam psa owczarka niemieckiego jednorocznego, tel. 663-398-358.
- Sprzedam dorosłe pawie, tel. 798-906-448.
- Sprzedam papugi faliste, tel. 574-827-824.
- Sprzedam gołębie budapesztańskie, tel. 789-097-186.
- Sprzedam 3-miesięczne kurki, tel. 509-231-973.
- Oddam 1,5-letnią kółkę domowo-podwórkową, tel. 694-515-130.
- Sprzedam przepiórkę, legi naturalne, tel. 661-908-595.
- Karpie Koi, kanarki śpiewające, Łowicz, tel. 791-792-173.

REKLAMA

skup bydła

• pourazowego
• pozaklasowego

789-499-185

PW SEWAM

SKUP BYDŁA i CIELĄT

oraz bydła pozaklasowego

533-730-610
608-380-337

płatność 3 DNI

• jałówki • byki • krowy

SKUP TRZODY i BYDŁA

• tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193

KUPIĘ BYDŁO:

• rzeźne
• do dalszego chowu

PLATNE GOTÓWKA LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA

Marcin Wzorek
tel. 796-574-410

ubojnia trzody

• gotówka
• przelew
7 dni

skupuje:

- maciory
- knury
- tuczniaki

504-264-321
42/649-90-43

SKUP BYDŁA

BYDŁA

POZAKLASOWEGO

607-547-777

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYPY I INNE MASZYN ROLNICZE
MOGA BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY
• JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164

Skup bydła od A do Z
bydła pozaklasowego

+ maciory i cielęta

502-460-724
500-258-237

SKUP BYDŁA

POURAZOWEGO
POZAKLASOWEGO

789-478-714
508-869-814

SKUP

• maciory • knurów
• trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR WYSOKIE CENY

tel. 603-711-760

KREDYTY DLA KAŻDEGO

→ szybka decyzja bez zbędnych formalności

- konsolidacje zobowiązań, hipoteki
- na zakup auta bez sprawdzania BAZ

696 222 731

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

łowicz ul. Armii Krajowej 61

SKUP BYDŁA

SKUP I SPRZEDAŻ CIELĄT

• PŁATNOŚĆ 3 DNI
• PRZELEW LUB GOTÓWKA

Tel. 601-817-654
PPHU ADMAR ADAM KLĘBIK

PIAST II

PASZE WOLNE od GMO

tel. 533-390-019

Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!

600-437-847
600-437-852

SKUP

cieląt i bydła

SPRZEDAŻ

cieląt

PIOTR SIUTA
518 555 911

Sport

Koszykówka | 16. Międzynarodowy Turniej Koszykówki Gniezno 2018

Łowiczanie wzięli udział w międzynarodowym turnieju

Cenne koszykarskie doświadczenie mają za sobą reprezentanci łowickiego Księżaka z rocznika 2002. Podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego w czwartek, 5 lipca pojechali na 16. Międzynarodowy Turniej Koszykówki Gniezno 2018. To wielka koszykarska impreza, w której w różnych kategoriach wiekowych zagrało 39 zespołów z kilku państw.

W pięciu halach rywalizowało ponad 1000 zawodników. Turniej odbywał się pod hasłem „Pierwsza stolica Polski – stolicą młodzieżowej koszykówki” i tak bez wątplenia było. Super organizacja i wiele ciekawych koszykarskich pojedynków.

– To była świetnie zorganizowana impreza. Organizatorzy zadbałi o każdy szczegół. Wszyscy byli bardzo zadowoleni. Naprawdę byliśmy pod wrażeniem. Warto tu wrócić za rok – podkreślał trener Rutkowski.

Łowiczanie nie nastawiali się tu na wynik. Do Gniezna pojechało 15 zawodników i każdy miał grać. Łowicki szkoleniowiec w każdym spotkaniu grał trzy kwarty różnymi piątkami i dopiero w ostatniej odsłonie wystawiał najmocniejsze zestawienie.

– Zdecydowaliśmy się pojechać na ten turniej, bo wiedzieliśmy, że tu jest dobry poziom. Rywalizowaliśmy z Izraelem i ekipami z województwa zachodniopomorskiego. Chłopcy zobaczyli inny basket. Do tej pory raczej graliśmy z ekipami z mazowieckiego i łódzkiego. Ciekawy był ten rywalizacji, ale okazało się, że moi podopieczni radzili sobie rewela-

cyjnie – relacjonował szkoleniowiec.

Księżacy zagrałi w sumie cztery spotkania. W pierwszym meczu pokonali ekipę z Izraela. Mecz był bardzo dobry w naszym wykonaniu, a niecodzienny rywal pozwolił zobaczyć nieco inną szkołę koszykówki.

W drugim pojedynku łowiczanie zagrałi z mocnym Bombardierem Szczecin. Spisali się dobrze, ale ostatecznie przegrali walkę 48:50. Była szansa na zwycięstwo, ale zabrakło szczęścia.

Bardzo zacięty był trzeci pojedynek z jednym z kandydatów do zwycięstwa, który gromił rywali 30 oczkami.

– To był super mecz. Przegraliśmy wprawdzie 45:53, ale chłopcy walczyli niesamowicie. To była bitwa, ostra rąbanka. Gospodarze z MKK Gniezno grali bardzo agresywnie i my też musieliśmy tak odpowiedzieć. Była nawet dyskwalifikacja jednego z rywali. Byłem po tym meczu dumny z moich zawodników – ocenił trener Księżaka.

Po takim meczu przyszedł kryzys i łowiczanie przegrali najłatwiejszy pojedynek z LA Basketem Warszawa i ostatecznie zajęli 7. miejsce w grupie ośmiu ekip w swojej kategorii wiekowej. Mimo takiego wyniku, wszyscy wrócili do Łowicza bardzo zadowoleni i chętnie wrócą za rok.

Oprócz koszykarskich emocji były też inne atrakcje. Nasi juniorzy zwiedzili Muzeum Powstania Państwa Polskiego, wzięli udział w przemarszu uczestników przez centrum Gniezna i jako jedyni



Juniorzy UMKS Księżak bardzo dobrze zaprezentowali się w międzynarodowej obsadzie.

dumnie prezentowali się w flagą swojego miasta. Zaliczyli również kąpiel w jeziorze i odwiedzili park trampolin, gdzie pracowali nad skocznością.

Można powiedzieć, że trener Piotr Rutkowski tym turniejem pożegnał się ze swoimi podopiecznymi. Prawdopodobnie od września nie będzie on pełnił funkcji trenera juniorów Księżaka.

W turnieju zagrałi: Szymon Gładki, Szymon Ziemecki, Kornel Jonio, Wojciech Kucharek, Kacper Dudek, Andrzej Górniak, Julian Potocki, Mateusz Kobuszewski, Bartosz Dylak, Michał Kuliński, Stanisław Górniak, Kacper Pięta, Mateusz Gładki, Maksym Branicki, Adrian Kotlarski. **zł**

■ **Ironi Ness Ziona Izrael – UMKS Księżak Łowicz 36:54**

Księżak: Bartosz Dylak 17, Szymon Gładki 16 (3x3) Adrian Kotlarski 8, Maksym Branicki 4, Mateusz Gład-

ki 2, Szymon Ziemecki 2, Andrzej Górniak 2, Kacper Dudek 1, Michał Kuliński 1, Stanisław Górniak 1.

■ **Bombardier Szczecin – UMKS Księżak Łowicz 50:48** (16:17, 15:7, 14:3, 5:11)

Księżak: Kacper Dudek 11 (1x3), Szymon Gładki 6, Andrzej Górniak 5 (1x3), Wojciech Kucharek 4, Julian Potocki 4, Bartosz Dylak 4, Michał Kuliński 4, Adrian Kotlarski 4, Mateusz Kobuszewski 3 (1x3), Mateusz Gładki 3.

■ **MKK Gniezno: UMKS Księżak Łowicz 53:45** (20:8, 15:15, 5:9, 13:13) Księżak: Bartosz Dylak 19 (3x3), Kacper Dudek 9 (1x3), Michał Kuliński 6, Julian Potocki 5 (1x3), Szymon Ziemecki 2, Kornel Jonio 2, Andrzej Górniak 2.

■ **UMKS Księżak Łowicz – LA Basket Warszawa 34:42**

Księżak: Bartosz Dylak 11(1x3), Kacper Dudek 11, Andrzej Górniak 6, Szymon Gładki 2, Michał Kuliński 2, Adrian Kotlarski 2.



Drugi dzień turnieju (8 lipca) – podczas meczu w głównej kategorii.

Piłka nożna | Amatorski turniej Unia odniosła zwycięstwo

Już po raz 13. został zorganizowany Turniej Amatorów Piłki Nożnej Gminy Kocierzew Południowy. Gospodarzem w tym roku były Boczki Chełmońskie.

Najpierw, 1 lipca, rywalizowali młodzi mieszkańcy gminy. W kategorii klas I – VI szkół podstawowych zostały zgłoszone trzy drużyny. Zwycięzcami okazali się zawodnicy Torpedy Kocierzew FC, pokonując drużynę z Różyc o wdzięcznie brzmiącej nazwie Lowelasy z IV Klasy, a także dziewczęta z żeńskiej drużyny LKS „Fenix” Boczki Chełmońskie.

W kategorii klas VII i oddziałów gimnazjalnych zwyciężyła drużyna Cokolwiek Łągoszew. Drugie miejsce zajęły Dzikie Węże Kocierzew Południowy, a trzecie chłopcy z LKS „Fenix” – trzeba pamiętać, że drużyna gospodarzy miała zdecydowanie

niższą średnią wieku od rywali, dlatego jej start można traktować jako zbieranie doświadczenia.

Tydzień później na boisko w Boczkach Chełmońskich wyszli starsi miłośnicy futbolu. W tej kategorii wystartowało 13 drużyn, najpierw w trzech grupach systemem „każdy z każdym”, a potem w rundzie finałowej. Zwycięzcami okazała się Unia Łągoszewska z Płaskocinem, pokonując w decydującym starciu 2:0 rywali z Kocierzewa. W meczu o 3. miejsce Jeziorko pokonało 1:0 Koronę Wejse.

W ostatniej konkurencji wystąpiły trzy drużyny: oldboje, radni i sołtysi.

W porównaniu z ubiegłorocznym turniejem wystartowało nieco mniej drużyn młodzieżowych, za to więcej seniorskich (rok wcześniej było ich 11). Mecze cieszyły się też zainteresowaniem publiczności. 1 lipca większość stanowiąli na niej rodzice grających, 8 lipca małżonki i przyjaciele zawodników. **tm**

Piłka nożna | Podsumowanie – MUKS Pelikan 2005

Cel osiągnięty – Pelikan 2005 w I lidze

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2005 osiągnęli cel który założyli sobie przed sezonem w skierniewickiej klasie okręgowej Młodzik D1. Plan zakładał wygranie ligi i awans do I ligi wojewódzkiej. Ten cel drużynie prowadzonej przez trenera Marcina Rychlewskiego udało się osiągnąć i w pięknym stylu wywalczyć upragniony awans do I ligi wojewódzkiej.

Łowiczanie przed sezonem doskonale zdawali sobie sprawę, że najgroźniejszym rywalem w zacięciu pierwszego miejsca w stawce siedmiu drużyn będzie Widok Skierniewice. Łowiczanie na własnym boisku wysoko pokonali zespół ze Skierniewic aż 5:1, a w rewanżu padł bezbramkowy remis, a taki wynik był zdecydowanie lepszym rezultatem dla „Ptaków”. Gracze trenera Rychlewskiego w pozostałych meczach nie mieli problemów z pokonaniem rywali i wygrali wszystkie dziesięć pozostałych spotkań, a w większości nie dawali rywalom najmniejszych szans na boisku. Zespół z Łowicza w 12 meczach



Pelikan 2005 (białe stroje) zrealizował swój cel.

strzelił aż 88 goli, co daje średnią ponad 7 goli zdobytych na jedno spotkanie! W dwunastu meczach defensywna i bramkarze Pelikana 2005 tylko cztery razy została zakoczona i łowiczanie stracili tylko cztery gole. Co ciekawe gracze Pelikana skuteczniejsi byli na własnym boisku, gdzie strzelili aż 53 gole, a na boiskach rywali 35 bramek. Łowiczanie zgodnie przed własną publicznością oraz na wyjazdach stracili w całym sezonie po dwa gole.

Zespół trenera Marcina Rychlewskiego czeka okres wytę-

żonej pracy przed trudnym i wymagającym sezonem w I lidze wojewódzkiej. Grając w lidze okręgowej młodsi gracze Pelikana doskonale zdawali sobie sprawę, że poziom rozgrywek nie jest wysoki i większość wygranych przyjdzie łatwo. Z pewnością tak nie będzie w rywalizacji z najlepszymi drużynami w województwie łódzkim. Przed zespołem treningi w Łowiczu oraz obóz przygotowawczy w Ustroniu Morskim. Szlifowanie formy i sprawdzenie swoich umiejętności już w lidze z wymagającymi rywalami! **ever**

Piłka nożna | Podsumowanie – MUKS Pelikan 2006

Pelikan 2006 z awansem do ligi wojewódzkiej

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2006, którzy trenują pod okiem trenera Przemysława Plichty zajęli drugie miejsce w skierniewickiej klasie okręgowej Młodzik D2 i tym samym zapewnili sobie awans do II ligi wojewódzkiej w przyszłym sezonie!

Łowiczanie mieli za sobą udany sezon notując w 10 rozegranych spotkaniach 23 zdobyte punkty, na co złożyło się siedem zwycięstw, dwa remisy i jedna porażka. Łowiczanie mieli sporo pecha w pierwszej rundzie, gdzie zabrakło im szczęścia w zremisowanych meczach z Widokiem Skierniewice (stracony gol w ostatniej minucie) oraz w wyjazdowym meczu z Jutrzenką Drzewce. W rundzie rewanżowej łowiczanie wygrali wszystkie mecze z wyjątkiem meczu z Widokiem, który zdecydował o zajęciu przez Widok pierwszego miejsca w tabeli. Łowiczanie w Skierniewicach przegrali zdecydowanie i musieli zadowolić się drugą lokatą.

Co ciekawe łowiczanie w dziesięciu meczach strzelili rywalom aż 65 goli, a stracili zaledwie 14.

Przed własną publicznością „Biało-Zieloni” zanotowali cztery wygrane i jeden remis (stosunek bramkowy 33:3), zaś na wyjeździe 3 wygrane, remis i porażkę (stosunek bramkowy 32:3). Najlepszym strzelcem drużyny w obecnym sezonie był Maksymilian Czeczko, który 15 razy pokonał bramkarzy rywali. Łowiczanie w rundzie rewanżowej od pierwszego spotkania musieli sobie radzić bez jednego z liderów zespołu Bartosza Skoniecznego, który w meczu z Jutrzenką Drzewce złamał rękę i w pozostałych spotkaniach w rundzie rewanżowej nie zagrał.

Przed graczami trenera Przemysława Plichty nowe wyzwanie czyli rywalizacja na arenie wojewódzkiej. Gracze Pelikana zagrają bowiem w II lidze wojewódzkiej, gdzie zmierzy się osiem zespołów. Łowiczanie do startu rozgrywek będą przygotowywać się na obozie sportowym w Ustroniu Morskim, gdzie będą szlifować formę przed nowym sezonem. Oby jak najdłużej trwała przygoda drużyny z rocznika 2006 w lidze wojewódzkiej, a wszystko po to by uniknąć meczów na poziomie regionu skierniewickiego, gdzie poziom nie jest wysoki. **ever**



Przy piłce gracz Pelikana 2006 Szymon Ambroziak.

Piłka nożna | Reprezentacja województwa łódzkiego – Rocznik 2003

Nasi w Mistrzostwach Polski

Trzech graczy MUKS Pelikan Łowicz Krystian Kruk, Piotr Lisicki oraz Marcel Wnuk wraz z trenerem Dawidem Ługowski, który pełnił rolę asystenta trenera zdobyło brązowy medal Mistrzostw Polskich reprezentacji województwa! Finałowa rywalizacja o miano najlepszej ekipy U-15 odbyła się w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, a rywalizacja toczyła się w Będzinie.

Reprezentacja województwa łódzkiego nie zaliczyła startu w Mistrzostwach do udanych. Podopieczni trenerów Jarosława Dziedzica i wspomnianego Ługowskiego w pierwszym meczu ulegli Małopolskiemu ZPN 0:1. Łodzianie nie byli słabsi w tym meczu, ale błąd bramkarza na trzy minuty przed końcem meczu zdecydował o porażce.

W drugim meczu też nie brakowało emocji. Tym razem łodzianie ulegli 2:3 reprezentacji województwa zachodniopomorskiego (ten zespół wygrał ostatecznie turniej finałowy), a jednego z goli w tym meczu strzelił Krystian Kruk. Łodzianie w ostatniej serii spotkań musieli wygrać różnicą trzech goli ze Śląskiem ZPN oraz



Reprezentacja województwa łódzkiego z medalami.

liczyć na wygraną Zachodniopomorskiego z Małopolską. Scenariusz udało się zrealizować! Łódź pokonała bowiem Śląsk ZPN 3:0, a w drugim meczu wpadł taki wynik na jaki łodzianie czekali. Bohaterem meczu ze Śląskiem był Mateusz Musiałowski, gracz UKS SMS strzelił bowiem dwie bramki. Co ciekawe w decydującym meczu wszyscy trzej zawodnicy Pelikana zagraли w podstawowym składzie!

W meczu o brązowy medal łodzianie bezbramkowo zremisowali w regulaminowym cza-

sie gry z Dolnośląskim ZPN, rozstrzygnięcia nie przyniosła również dogrywka i o wygranej decydowały rzuty karne. Serię jedenastek lepiej wykonywali gracze z Łodzi i to oni cieszyli się ze zdobycia brązowych medali! Jednego z rzutów karnych wykonał gracz Pelikana Krystian Kruk.

– Wielki sukces kadry wojewódzkiej oraz duży wkład chłopaków z MUKS Pelikan Łowicz! Brązowy medal to wyczyn, który będziemy pamiętać do końca życia. Zdobyty w niepraw-

dopodobnych okolicznościach. Po dwóch pierwszych meczach już nas spisano na porażkę a my wygraliśmy 3-0 ze Śląskiem i awansowaliśmy do strefy medalowej. W meczu o 3. miejsce i my i Dolnośląski mieliśmy okazję ale w karnych wygraliśmy. Perfekcyjnie je wykonywaliśmy i zwyciężyliśmy. Wielki sukces i bodziec do dalszej pracy. Myślę że szkolenie w Łowiczu jest na dobrym poziomie co pokazują ten turniej... – ocenił drugi trener reprezentacji ŁZPN Dawid Ługowski. **ever**

Piłka nożna | Przed sezonem 2018/2019

Będą derby! Mocni beniaminkowie?

Znany jest już pełny skład III ligi. W porównaniu z poprzednim sezonem pojawi się pięć nowych klubów. Przypomnijmy, że z czwartym szczeblem rozgrywkowym zostali się: Widzew Łódź, który awansował do wyższej klasy rozgrywkowej; licencji na następny rok nie otrzymała Drwęca Nowe Miasto Lubawskie, która uplasowała się na 12. miejscu; a z ligi spadły najsłabsze pod względem sportowym – Warta Sieradz, Tur Bielsk Podlaski oraz GKS Włocławek. Jak widać, minione rozgrywki były brutalną weryfikacją dla beniaminków. Jedynie Victoria Sulejówkę potrafiła obronić ligowy byt.

Legionovia Legionowo – spadkowiec z II ligi

Na czwarty poziom powraca Legionovia. Podwarszawski zespół grał na tym szczeblu nieprzerwanie od sezonu 2013/2014, kiedy to zwyciężył trzecią ligę przed Sokółem Aleksandrów Łódzki. Jako beniaminek rywalizował jeszcze w grupie wschodniej II ligi, ale trafił na czas reorganizacji. Legionowianie wykręcili jednak znakomity wynik plasując się na czwartej pozycji, a w pokonanym polu pozostawili między innymi Pelikana Łowicz (biało-zieloni właśnie wtedy zlecieli do III ligi) dwukrotnie ogrywając wówczas łowiczanie – 3:2 na domowym obiekcie i 2:1 na wyjeździe. W kolejnych latach Legionovia była ligowym średniakiem zawsze plasującym się w okolicach dziesiątej pozycji. Nigdy nie wielkiego nie ugrała też w rozgrywkach Pucharu Polski zawsze odpadając po drugim meczu.

Minione rozgrywki były jednak dla klubu spod Warszawy wręcz katastrofalne. Legionovia była najsłabszą drużyną w lidze. Przegrała najwięcej (21) meczów, wygrała siedem z nich i zremisowała sześć. Słabo grała w defensywie i ofensywie, zdobyła najmniej

punktów na domowym obiekcie. Do bezpiecznego miejsca zabrakło legionowianom czternastu punktów.

Unia Skierniewice – mistrz IV ligi grupy łódzkiej

Szczególnie jeden z beniaminków wydaje się wyjątkowo atrakcyjnym dla kibiców Pelikana. Po dwunastu latach przerwy znów na poziomie ligowym dojdzie do derbowych starć pomiędzy białozielonymi a Unią Skierniewice. Po raz ostatni oba kluby o punkty w meczu ligowym walczyły 5. listopada 2006 roku. Wówczas w Łowiczu padł bezbramkowy remis. Oba kluby zakończyły rundę jesienną z takim samym dorobkiem punktowym. Jednak do rundy rewanżowej skierniewczanie już nie przystąpili po wycofaniu się z rozgrywek, natomiast Pelikan został wicemistrzem i w barażach wywalczył awans na zaplecze ekstraklasy. Kolejne lata też były jednak ciężkie dla Unii. Klub nie poradził sobie w roku reformy i spadł na piąty szczebel rozgrywkowy. W rozgrywkach 2011/2012 skierniewczanie rywalizowali jeszcze niżej, bo w lidze okręgowej. Zdecydowano się później na nowy start. Unia sezon 2013/2014 rozpoczęła już od klasy B. Później co roku następował awans, aż do 2016/2017. Skierniewczanie potrzebowali dwóch lat, aby uporać się z rozgrywkami IV-ligowymi.

Zrobili to w iście mistrzowskim stylu w minionym sezonie. Całkowicie zdominowali rywala wyprzedzając na koniec drugą w tabeli Wartę Działoszyn o dziewiętnaście punktów. Przeegrali tylko jeden mecz w sezonie (ze Zjednoczonymi Stryków) i wykręcili fenomenalny bilans bramkowy: 111:11. Dodatkowego smaczku dodaje fakt, że w drużynie jest wielu piłkarzy niedawno związanych z Pelikanem – Patryk

Pomianowski to wychowanek Ptaaków, a chociażby Konrad Kowalczyk czy Patryk Bojańczyk nie tak dawno bronili białozielonych barw.

Znicz Biała Piska – mistrz IV ligi grupy warmińsko-mazurskiej

Podobnie jak Unia Skierniewice swoje rozgrywki zdominował Znicz Biała Piska. Utworzony w 1954 roku klub od wielu lat gra w niższych ligach i właśnie notuje swój największy sukces w historii. Co prawda, grał już na czwartym szczeblu rozgrywkowym, ale jeszcze przed reformą rozgrywek.

Aż o 29 punktów wyprzedził drugą w tabeli Unię Susz, a w pokonanym polu pozostały jeszcze gracz z Mazowieckiej. W grupie północnej zwyciężyła Mazovia Mińsk Mazowiecki wyprzedzając o cztery punkty rezerwy ekstraklasowej Wisły Płock. Jednak to nie klub z miasta położonego pomiędzy Warszawą a Siedlcami cieszył się z awansu do III ligi. To Broń Radom, która w grupie południowej wyprzedziła tylko dzięki lepszemu bilansowi meczów bezpośrednich Mazura Karczew, wygrała baraży dwumecz. Radomianie oba spotkania z Mazovią wygrali po 2:0, a trzy z tych bramek strzelił Kamil Czarniecki.

Ruch Wysokie Mazowieckie – Mistrz IV ligi gr. podlaskiej

Większych problemów ze zwycięstwem w swojej grupie nie miał także Ruch Wysokie Mazowieckie. Rok trwała banicja tego zespołu od III ligi. Sezon 2016/2017 zakończył na przedostatnim miejscu w tabeli wyprzedzając tylko Motor Lubawa. W minionym sezonie o osiem punktów wyprzedził Warmię Grajewo przegrywając na przestrzeni 30 meczów

tylko trzy spotkania. Piłkarze z Wysokiego Mazowieckiego zdobywali średnio ponad trzy bramki na mecz. W 30. spotkaniach strzelili ich 98, a stracili 22.

Dla białozielonych to także może być okazja do spotkania po latach. Od 3 kwietnia 2017 roku trenerem Ruchu jest Mykoła Dremluk. 37-letni Ukrainiec w latach 2012-2014 był stoperem Pelikana Łowicz. Później grał w Żyrardowie Żyrardów oraz był związany z Astrą Zduny, gdzie pełnił funkcję grającego trenera.

Broń Radom – mistrz IV ligi gr. mazowieckiej

Tradycyjnie już, najdłuższą drogę miał do pokonania klub z grupy mazowieckiej. Rozgrywki w grupie północnej zwyciężyła Mazovia Mińsk Mazowiecki wyprzedzając o cztery punkty rezerwy ekstraklasowej Wisły Płock. Jednak to nie klub z miasta położonego pomiędzy Warszawą a Siedlcami cieszył się z awansu do III ligi. To Broń Radom, która w grupie południowej wyprzedziła tylko dzięki lepszemu bilansowi meczów bezpośrednich Mazura Karczew, wygrała baraży dwumecz. Radomianie oba spotkania z Mazovią wygrali po 2:0, a trzy z tych bramek strzelił Kamil Czarniecki.

Broń na czwarty szczebel rozgrywkowy powraca po dwóch latach przerwy. Radomianie już rok temu byli całkiem bliscy powrotu na boiska III ligi, ale na finiszu rozgrywek przegrali z Victorią Sulejówkę o dwa punkty. Broń to też jeden z klubów, który padł ofiarą reorganizacji rozgrywek i pomimo tego, że zajął – nieźle – jedenaste miejsce w tabeli sezonu 2015/2016, został zdegradowany.

Jako pierwszego z „nowych” rywali Pelikan sprawdził Unię – ten mecz odbędzie się 5 września. 15-16 września białozieloni udadzą się do Wysokiego Mazowieckiego, tydzień później podejmą Broń Radom. Z kolei w pierwszym weekendzie października zmierzą się z Legionovią, a ostatni ze Zniczem Biała Piska. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | III-ligowy front

Pierwsze sparingi rozegrane

O miano jednego z najbardziej niepoważnych klubów piłkarskich w Polsce ambitnie rywalizuje Drwęca Nowe Miasto Lubawskie. Zespół z warmińsko-mazurskiego już w zeszłym sezonie zwrócił na siebie uwagę, gdy zwyciężył rozgrywki, ale dość szybko zrezygnował z ubiegania się o licencję i dzięki temu awans stał się udziałem ŁKS Łódź.

Kolejny rok już tak dobry nie był. Z klubu w przerwie pomiędzy rundami wycofał się główny sponsor – Finishparkiet. Władze zapowiedziały, że celem będzie dogranie sezonu młodymi wychowankami i utrzymanie w III lidze. Udało się go zrealizować, ale po zakończeniu rozgrywek okazało się, że Drwęca licencji nie otrzyma. Ponad klub z Nowego Miasta Lubawskiego zrezygnował z odwołania się od tej decyzji i przyszedł sezon rozpocznie w IV lidze.

Dzięki temu utrzymała się Legia II Warszawa, która po fatalnej rundzie wiosennej powinna spaść do IV ligi. Nieporadność klubu z Nowego Miasta Lubawskiego pociągnęła za sobą szereg zmian w niższych, już zakończonych, ligach. Dodatkowe kluby zostały zdegradowane z IV ligi, klasy okręgowej czy klasy A.

Ciężką pracą do II ligi?

Można zaryzykować twierdzenie, że jedne z gorszych nastrojów na starcie nowych rozgrywek będą mieć wódatze Legionovii. To klub z Legionowa w zeszłym sezonie grał w wyższej lidze na szczeblu centralnym. Najwyraźniej uznano, że najlepszą drogą do awansu będzie ciężka praca. Legionovia jako pierwsza rozpoczęła treningi. Spadkowiec pierwsze zajęcia miał już 25. czerwca i do tej pory rozegrał dwa sparingi. O porażce 0:4 z Górnikiem Łęczna w Legionowie będą chcieli zapomnieć jak najszybciej, ale już zwycięstwo 2:1 z Pogonią Siedlce wygląda znacznie lepiej.

Po awans z nowym trenerem

Sporo rozczarowanie po minionym sezonie odczuwają w Aleksandrowie Łódzkim. Długo zanośnię na to, że to Sokół będzie głównym rywalem Widzewa. Aleksandrowianie zaliczyli jednak kilka słabszych występów i dość szybko przestali się liczyć. Rozstano się z trenerem Piotrem Kupką oraz jego asystentem Piotrem Golańskim. Jego zastępcą został 49-letni Sławomir Majak, który poprzednio pracował w Sokole Ostróda. Zarząd będzie musiał również uzupełnić kadrę.

Biorąc pod uwagę poprzednie rozgrywki, to głównym kandydatem do awansu będzie Lechia Tomaszów Mazowiecki. Podopieczni Bogdana Józwiaka trenują już od 4 lipca, a na pierwszym treningu obecny był między innymi... zawodnik Pelikana: Michał Wrzesiński. W pierwszym sparingu tego lata tomaszowianie zremisowali 1:1 z GKS Bełchatów.

Do zmiany szkoleniowca doszło w Sulejówku. Nowy trenerem Victorii został były szkoleniowiec Legii II Warszawa – Krzysztof Dębek. Z kolei stołecznych poprowadzi Piotr Kobierecki, który do tej pory pracował z juniorami.

Rywal zza miedzy osłabiony

Dużo pracy mają w Skierniewicach. Unia musi zmodernizować stadion, aby móc rozgrywać

mecze na domowym obiekcie. Konieczne jest wyznaczenie sektora dla kibiców gości, oznaczenie wyjść ewakuacyjnych oraz bram wejściowych czy nowe nawodnienie murawy. Do tego uszczupliła się kadra. Unię opuścił najlepszy strzelec Kamil Sabiło, który znalazł zatrudnienie w Wigrach Suwałki. Z kolei Przemysław Jakóbiak postanowił znaleźć pracodawcę bliżej domu. Na testach w Olimpii Grudziądz przebywał też Krzysztof Wojciechowski.

Kadrę uzupełnić będą musieli także w Nowym Dworze Mazowieckim. Świt treningi rozpoczął 3. lipca. Na pierwszych zajęciach stało się 25 zawodników, w tym 7 testowanych. Za to klub najprawdopodobniej opuści trójka: Mariusz Gabrych, Kamil Danowski oraz Marcin Kozłowski.

Ważne ogniwo stracił też Ursus Warszawa. Z drużyną Traktorków został się kapitan drużyny – Jakub Kabala, który dostanie teraz szansę w II-ligowym Zniczu Pruszków. Do rewolucji kadrowej dojdzie także w Ostródzie. Już na ten moment z Sokółem zostało się siedmiu piłkarzy, a kolejnych dwóch dostało wolną rękę w poszukiwaniu nowego pracodawcy. Formalnie treningi rozpoczęły się 9. lipca, ale jeszcze przed tym dniem odbył się mecz sparingowy ze Świttem Nowy Dwór Mazowiecki zakończony bezbramkowym remisem. Udział w nim wzięli przede wszystkim gracze testowani. Na III-ligowych boiskach udanie wypromowali się też dwaj gracze Olimpii Zambrów. Michał Kuczałek przeniesie się do Olimpii Elbląg, a Mateusz Szymorek wróci do GKS Bełchatów.

Odetchnęli kibice w Morażu i Warszawie

Trochę siwych włosów mogło ostatnio przybyć fanom Huragana Moraż. Na przełomie czerwca oraz lipca gruchnęła plotka, że jedna z rewelacji może nie przystąpić do nowych rozgrywek ze względu na problemy finansowe. Do tego opóźniony został start przygotowań do nowego sezonu i odwołano pierwszy z zaplanowanych sparingów. Pogłoski te zdementował jednak prezes klubu i zapewnił, że Huragan znów będzie walczył o jak najwyższą lokatę w III lidze i spróbuje pokrzyżować szyki niejednego faworyta.

Znów o stabilności będą marzyć w Warszawie. Polonia ma swoje problemy, wszystko wskazuje na to, że kolejni piłkarze będą opuszczać klub. Dlatego też kibice jako bardzo dobrą uznali informację, że kontrakt z Czarnymi Koszulami na kolejne rozgrywki przedłużył trener Krzysztof Chrobak.

Blisko tydzień przed Pelikanem przygotowania do nowego sezonu rozpoczął trenowany przez byłego piłkarza Ptaaków beniaminek – Ruch Wysokie Mazowieckie. Tego samego dnia, co łowiczanie, zajęcia rozpoczął inny – były już IV-ligowiec – Znicz Biała Piska. We wtorek po raz pierwszy spotkali się z kolei gracze pierwszego rywala Ptaaków w nowym sezonie – MKS Elk oraz Broni Radom, która już w środę miała zaplanowany sparing z Widzewem.

Jako ostatni treningi tego lata rozpoczną zawodnicy ŁKS 1926 Łomża. Białozieloni na razie poinformowali, że będą kontynuować współpracę ze swoim głównym sponsorem – browarem Łomża. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie

Duże zmiany w kadrze

Transferowa machina wystartowała.

Co najmniej siedmiu zawodników opuści biało-zielonych.

Większość odchodzących graczy wiosną nie odegrała znaczącej roli. **Mateusz Kasprzyk** oraz **Sebastian Kaczyński** całą rundę stracili ze względu na problemy zdrowotne. Zwolnią się także dwa miejsca dla bramkarzy. Ani **Gabriela Łodeja**, ani **Klaudiusz Kurka** nie zobaczymy już w Łowiczu. 20-letni **Klaudiusz Kurek** dołączył do biało-zielonych zimą i zagrał zaledwie w trzech meczach ligowych. Puścił w nich cztery bramki, ale fatalnym występem przeciwko Świtowi zaprzepaścił swoją szansę na większą liczbę występów w biało-zielonych barwach.

Znacznie więcej występów na III-ligowym froncie zaliczył **Gabriel Łodej**. Sproawdzony z Korony Kielce golkeeper na debiut czekał do października. Wtedy wygrzył ze składu Daniela Malinę. Łącznie wystąpił w szesnastu potyczkach, w których puścił 27 bramek. Kilkoma występami udowodnił, że ma spore umiejętności (broniąc chociażby rzut karny na otwarcie rundy wiosennej z MKS Elka), ale potrafił też spektakularnie zawalić mecze w Tomaszowie Mazowieckim czy też Sieradzu.

Odejdzie także dwóch środkowych pomocników, którzy dołączyli do klubu zimą, ale nie dali takiej jakości, jakiej od nich oczekiwano. Ściągnięty z II-ligowego Znicza Pruszków **Daniel Dybiec** wyróżniał się na tle nie najlepiej dysponowanych partnerów. Dość szybko jednak przygasł i nie grał na poziomie jakiegoś od niego oczekiwano. Ciężko jednak było sobie wyobrazić „jedenastkę” bez niego.

Piłkarskimi umiejętnościami, ale głównie na treningach i w mało istotnych momentach, wyróżniał się za to **Princewill Oka-**

chi. Gra Nigeryjczyka nie miała jednak kompletnie przełożenia na ligowe punkty. 27-latkowi trzeba oddać, że zaliczył pechowe wejście w zespół. W drugim wiosennym meczu dał się sprowokować i mecz przeciwko Ursusowi zakończył w 55. minucie z czerwoną kartką. Po powrocie w jego grze widać było brak pewności siebie, potrafił w jednej akcji zrobić kapitalny przechwyt, aby dobrze zapowiadającą się kontę zniweczyć fatalnym podaniem. Łącznie zagrał w piętnastu spotkaniach III ligi. Zdobył nawet jedną bramkę dla biało-zielonych – w meczu z Huraganem Morąg.

Kibiców może nieco zmartwić odejście **Kamila Kuczaka**. 22-letni krakowianin związany był z Pelikanem przez ostatnie dwa sezony. Jest jedynym graczem wśród biało-zielonych, który wystąpił we wszystkich 34 meczach III ligi. Tym samym mógł uzbierać łącznie 3060 minut, ale jego licznik zatrzymał się na 1898 minutach. Filigranowy skrzydłowy zdobył dwa gole, co jak na gracza ofensywnego jest marnym wynikiem. Pozostawił po sobie jednak dobre wrażenie, bo oba trafienia zaliczył w końcowej fazie sezonu.

Władze klubu pragną, żeby w drużynie występowało jak najwięcej wychowanków oraz piłkarzy z regionu. Zakontraktowano już pierwszego piłkarza spełniającego te wymagania. Do Pelikana wraca 31-letni **Michał Żółtowski**. To zawodnik urodzony w Płocku, ale od kilku lat mieszkający w Grodzisku Pelikana. Po raz pierwszy do Łowicza trafił w sezonie 2011/2012. Później grał dla ŁKS Łódź, niemieckiego FSV Budissa Bautzen i MKS Kutno. W latach 2014-2016 ponownie bronił barw Pelikana, ale ostatnie dwa sezony spędził w Pogoni Grodzisk Maz.

Pelikana nie przekonał do powrotu **Macieja Wyszogrodzkiego**, który postanowił nadal reprezentować barwy Unii Skierniewice. Rozmowy z nim mocno się przedłużyły, ale pomimo tego nie znalaziono złotego środka.

Władze klubu chciały również przekonać do powrotu **Patryka Pomianowskiego**. 25-letni wychowanek Pelikana od dwóch lat związany jest z Unią Skierniewice, z którą niedawno wywalczył awans do III ligi. Jednak niedługo będzie występował przeciwko swojemu macierzystemu klubowi.

– Bardzo nam zależało na tych zawodnikach, bo są naszymi wychowankami i mieszkają w Łowiczu. Niestety podjęli decyzję o pozostaniu w Unii. Osobiście jest mi przykro z tego powodu – powiedział Dawid Sut. – Sam odbyłem mnóstwo rozmów z obydwojema zawodnikami, jednak to są ich decyzje. Klub obu graczom przedstawił propozycje kontraktów – dodał członek zarządu.

Kontrakt przedłużył obecnie kontuzjowany **Robert Kowalczyk**. Najskuteczniejszy piłkarz Pelikana w minionym sezonie boryka się obecnie z poważnym urazem i jest duże prawdopodobieństwo, że nie będzie gotów na pierwsze mecze w nowym sezonie. Klub jednak zaufał mu i podziękował za dobrą grę przedłużając umowę pomimo kontuzji na kolejny sezon.

W kolejnym sezonie na Starzyńskiego wciąż będziemy mogli obserwować **Grzegorza Wawrzyńskiego**. 23-letni stoper przedłużył kontrakt z klubem. Decyzję, co do swojej przyszłości miał też podjąć **Michał Wrzesiński**, który aktualnie przebywa na testach w Pogoni Siedlce. Od biało-zielonych otrzymał propozycję nowego kontraktu, ale sam chciałby spróbować sił w wyższej lidze. Z zamiarem odejścia z klubu nosi się również **Rafał Parobczyk** – sprawdzany przez GKS Belchatów.

Tylko sezon trwała przygoda z Pelikanem 19-letniego **Jakuba Bistulę**. Wychowanek Włókniarza Zgierz zdecydował się na podjęcie nauki w Trójmieście i sam poprosił o rozwiązanie kontraktu. Klub nie chciał stwarzać zawodnikowi problemów, więc zgodził się na jego prośbę. Sproawdzony

z Kujawianki Izbica Kujawska były graczem Sokoła Aleksandrów Łódzki chyba nie do końca spełnił pokładane w nim nadzieje. Wydawał się graczem z potencjałem, który może udanie występować jako młodzieżowiec. Na przeszkodzie stanęła mu jednak kontuzja złapana przed startem sezonu i dlatego też zadebiutował dopiero w meczu siódmej kolejki. Później grywał dość regularnie. 24 razy pojawiał się na boiskach III ligi, a aż 20 razy w wyjściowej „jedenastce”. Jednak tylko dwukrotnie zagrał od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego. Dla biało-zielonych zdobył trzy bramki, za każdym razem, gdy trafił do siatki, Pelikan kończył mecz z dorobkiem czterech strzelonych goli. Dwa razy napominany był żółtymi kartkami. Być może też nie do końca mógł odnaleźć się w III-ligowych realiach i nie okazał się tak wszechstronnym piłkarzem, jak oczekiwał tego Marcin Płuska. „Bistek” przez trenera próbowany był zarówno w środku pola, na boku pomocy jak i w linii ataku obok Michała Wrzesińskiego, gdy kontuzji nabawił się Robert Kowalczyk. Nigdzie nie stał się wyróżniającym zawodnikiem.

Latem łowiczanie czekają cztery mecze sparingowe. Pierwszy odbędzie się już w tę sobotę, a Pelikan zagra z III-ligowym Górnikiem Konin. Później biało-zieloni zmierzą się z dwoma rywalami z niższej ligi, a próbą generalną będzie potyczka z piątą drużyną poprzedniego sezonu grupy II trzeciej ligi – Sokolem Kleczew.

Plan sparingów KS Pelikan:

■ **Górnik Konin (III liga) – Pelikan Łowicz** / sob 14.07.2018 r., godz. 12:00

■ **Zjednoczeni Stryków (IV liga) – Pelikan Łowicz** / sobota, 21.07.2018 r.

■ **Pelikana Łowicz – Mszczonowianka Mszczonów (IV liga)** / sob 28.07.2018 r., godz. 11:00

■ **Pelikana Łowicz – Sokół Kleczew (III liga)** / sob 04.08.2018 r., godz. 12:00

Piłka nożna | Terminarz III ligi 2018/19

Derby na początku września, domowe otwarcie z elczanami

MKS Elka to jedna z tych drużyn, która walczyła z Pelikanem Łowicz do końca o zachowanie ligowego bytu. W ostatecznym rozrachunku obu klubom udało się utrzymać. Oba rozpoczynają 2018 rok od meczu zaległego z rundy jesiennej. Teraz oba rozpoczną zmagania w sezonie 2018/2019. Spotkanie to odbędzie się w Łowiczu.

Pierwsze kolejkę nowych rozgrywek odbędzie się w weekend 11-12 sierpnia. Ciekawie w ten weekend będzie też w Skierniewicach, gdzie Unia podejmie od razu spadkowicza z II ligi. Ponadto interesująco zapowiada się mecz w Aleksandrowie Łódzkim, gdzie Sokół zagra z solidnym Ursusem.

Początek rozgrywek III-ligowców będą mieć intensywny. Druga kolejka odbędzie się już trzy dni po pierwszej – w środę 15. sierpnia. Jesienią piłkarzy czekają dwa intensywniejsze tygodnie. Drugi będzie miał miejsce niespełna miesiąc później – 5. września. W obu tych wypadkach piłkarzy Pelikana czekają potyczki wyjazdowe.

Już w drugiej serii gier łowiczanie czeka mecz z podtekstem. Biało-zieloni zagrają w Sulejówku z Victorią, a więc zmierzą się z byłym pracodawcą nowego szkoleniowca Ptaków – Łukaszem Chmielewskim. Z kolei pod koniec sierpnia czeka ich wyjazdowy mecz z Lechią Tomaszów Mazowiecki, która minimalnie przegrała awans z Widzewem i teraz będzie jednym z głównych pretendentów do Mistrzostwa w III lidze.

Jesienią zaplanowanych zostało 17 meczów. Dziewięć z nich zostanie rozegranych w Łowiczu. Na koniec ciekawostka – zeszyły sezon łowiczanie kończyli meczem z Huraganem Morąg, w tym będzie tak samo.

■ **1. kolejka III ligi (11-12 sierpnia):** Unia Skierniewice – Legionovia Legionowo, Sokół Aleksandrów

Łódzki – Ursus Warszawa, Ruch Wysokie Mazowieckie – Lechia Tomaszów Mazowiecki, Broń Radom – Legia II Warszawa, Polonia Warszawa – Victoria Sulejówk, **Pelikana Łowicz – MKS Elka**, Olimpia Zambrów – Huragan Morąg, Sokół Ostróda – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Znicz Biała Piska – ŁKS 1926 Łomża

■ **2. kolejka III ligi (15 sierpnia):** Victoria Sulejówk – Pelikan Łowicz

■ **3. kolejka III ligi (18-19 sierpnia):** Pelikan Łowicz – Legia II Warszawa

■ **4. kolejka III ligi (25-26 sierpnia):** Lechia Tomaszów Mazowiecki – Pelikan Łowicz

■ **5. kolejka III ligi (1-2 września):** Pelikan Łowicz – Ursus Warszawa

■ **6. kolejka III ligi (5 września):** Unia Skierniewice – Pelikan Łowicz

■ **7. kolejka III ligi (8-9 września):** Pelikan Łowicz – Sokół Aleksandrów Łódzki

■ **8. kolejka III ligi (15-16 września):** Ruch Wysokie Mazowieckie – Pelikan Łowicz

■ **9. kolejka III ligi (22-23 września):** Pelikan Łowicz – Broń Radom

■ **10. kolejka III ligi (29-30 września):** Polonia Warszawa – Pelikan Łowicz

■ **11. kolejka III ligi (6-7 października):** Pelikan Łowicz – Legionovia Legionowo

■ **12. kolejka III ligi (13-14 października):** Pelikan Łowicz – Olimpia Zambrów

■ **13. kolejka III ligi (20-21 października):** Sokół Ostróda – Pelikan Łowicz

■ **14. kolejka III ligi (27-28 października):** Pelikan Łowicz – Znicz Biała Piska

■ **15. kolejka III ligi (3-4 listopada):** ŁKS 1926 Łomża – Pelikan Łowicz

■ **16. kolejka III ligi (10-11 listopada):** Pelikan Łowicz – Świt Nowy Dwór Mazowiecki

■ **17. kolejka III ligi (17-18 listopada):** Huragan Morąg – Pelikan Łowicz

PROGNOZA POGODY | 12.07.2018 – 18.07.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje płytka zatoka niżowa. Napływa wilgotna, ale ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

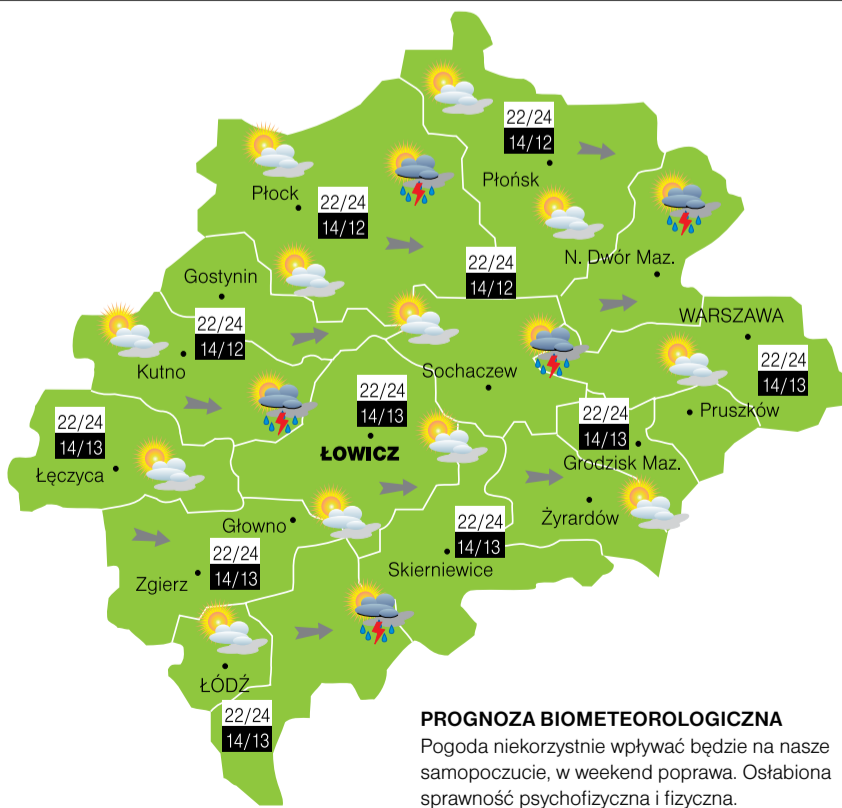
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 22 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, przelotne opady deszczu. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, miejscami duże z przelotnymi opadami deszczu, lokalnie burze. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s, w czasie burz silny i porywisty. Temp. max w dzień: + 23 st. C do + 25 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 13 st. C.



Sportowe Wakacje 2018 | Oferta OSiR Baseny i sportowe wakacje

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu tradycyjnie przygotował propozycję dla dzieci i młodzieży na wakacje. Jeśli pogoda dopisuje to można spędzać czas na basenach zewnętrznych OSiR przy ul. Kaliskiej 5 (Godziny otwarcia 10.00-18.00).

Kiedy pogoda nie sprzyja, może skorzystać z innej oferty. W tym roku OSiR zaprasza na swoje obiekty, które będą dostępne przez cały okres wakacji:

- Boiska Orlik przy ul. Bolimowskiej 15/19 – czynne 12.00-20.00
- Hala OSiR nr 1 przy ul. Jana Pawła II 3 – 7.00-15.00 (dyżur: wtorek, piątek 7.00– 20.00)
- Hala OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 – 8.00– 16.00 (dyżur: poniedziałek, czwartek 8.00-20.00)
- Plaża Miejska w Parku Błonie

W tym roku organizatorzy zapraszają chętnych na rozgrywki w plażówkę na boiskach I LO Łowicz przy ulicy Bonifraterskiej oraz do zabaw na Orliku na ul. Bolimowskiej, gdzie odbywają się wszystkie imprezy z kalendarza, czyli gry i zabawy, turniej piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, czy nauka gry w tenisa ziemnego.

Zapisy na poszczególne turnieje odbywają się bezpośrednio przed danym turniejem. Organizatorzy przypominają, że wstęp na obiekty możliwy jest tylko w stroju i obuwiu sportowym.

W programie pojawiła się również nauka gry w tenisa ziemnego dla najmłodszych. Nowością jest badminton i turniej skierowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Harmonogram zajęć na bieżąco podajemy w „Łowickim Informatorze Sportowym” na ostatniej stronie naszego tygodnika. Każdy młody sportowiec powinien znaleźć coś dla siebie.

Finał akcji letniej „Sportowe Wakacje 2018” zaplanowany jest na sobotę 1 września w Łasku Miejskim, gdzie od godziny 10.00 odbędzie się Cross Rowerowy im. Mariana Dymka, od 11.00 podsumowanie akcji „Sportowe Wakacje 2017” a o godzinie 12.00 grill.

Na niedzielę 2 września zaplanowany jest turniej finałowy Otwartych Mistrzostw Łowicza w plażowej piłce siatkowej, który odbędzie się na boiskach I LO Łowicz na ulicy Bonifraterskiej. Zł

Piłka koszykowa | Klub KKS Pro Basket Kutno S.A.

Polfarmex Kutno kompletuje skład na nowy sezon

Budowanie składu drużyny Polfarmex Kutno na sezon 2018/2019 powoli dobiega końca. Klub KKS Pro Basket Kutno S.A. w minionych dniach nawiązał współpracę z Treflem Sopot wypożyczając na najbliższy sezon 21 letniego mierzącego 206 cm wzrostu Macieja Żmudzkiego.

Żmudzki razem z Michałem Markiem mają stanowić o sile drużyny Polfarmex Kutno w walce pod koszem. W ostatnim sezonie Maciek był wypożyczony z ekstraklasowego Trefla Sopot do pierwszoligowej Energii Kotwicy Kołobrzeg. W trakcie swoich występów w Kotwicy Maciej rozegrał 20 spotkań uzyskując w tym czasie 3.1 punktu 3.9 zbiórki w niespełna 12 minutach spędzonych na parkiecie.

Równocześnie Żmudzki brał udział w rozgrywkach 2 ligi męskiej reprezentując Trefl II Sopot, w których średnio zdobywał 13.3 punktu, zbiórki 9.0, ewal 17.0 przebywając niespełna 26 minut na placu gry. Żmudzki jest kolejnym zawodnikiem obok Karola Obaraka, Filipa Czyżnielewskiego, który wziął udział w majowych te-



Maciej Żmudzki zasilił skład koszykarskiej drużyny Polfarmex Kutno.

stach organizowanych przez sztab szkoleniowy.

W trakcie treningów Maciej pokazał swoje koszykarskie umiejętności, które z pewnością zostaną wykorzystane w nadchodzącym

sezonie. Jego atutem jest fizyczność i waleczność w grze blisko kosza.

Przypomnijmy, że na chwilę obecną umowy z klubem KKS Pro Basket Kutno S.A. na sezon

2018/2019 podpisali następujący zawodnicy: January Sobczak, Patryk Gospodarek, Patryk Wieczorek, Karol Obarak, Michał Marek oraz Filip Czyżnielewski.

KKS Pro Basket Kutno S.A.

Piłka nożna | Łódzki Związek Piłki Nożnej Zapisy do Orlikowej Ligi Mistrzów dla dzieci

Do 15 września będą przyjmowane zgłoszenia zespołów, zainteresowanych występami w tegorocznej edycji Orlikowej Ligi Mistrzów.

Rywalizacja toczyć się będzie w dwóch kategoriach wiekowych. W młodszej gracie będą zawodnicy z klas I-III, a w starszej uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych. Rywalizacja rozpocznie się 16 września, a zwycięzca zostanie wyłoniony 10 października. Orlikowa Liga Mistrzów to projekt Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, realizowany przez Łódzki Związek Piłki Nożnej. Głównym celem organizatorów jest sportowa aktywizacja dzieci w wieku 7-12 lat, zwiększenie poziomu aktywności ruchowej oraz kształtowanie pozytywnych cech osobowości wśród uczestników rozgrywek, a także popularyzacja piłki nożnej i propagowanie zasad fair-play.

Realizacja tych zadań odbywać się będzie na trzech szczeblach rozgrywkowych. W całym województwie w zawodach ma-

wzięć udział ok. 130 drużyn. Rywalizacja rozpocznie się od eliminacji gminno-powiatowych (16-30 września), po których odbędą się cztery turnieje półfinałowe (1-5 października) oraz finał (10 października). W młodszej grupie wiekowej wystąpią zawodnicy urodzeni po 1 stycznia 2009, a w starszej po 1 stycznia 2006. Każdy zespół może zgłosić do gry minimum 7, a maksimum 10 graczy, wśród których mogą być zarówno chłopcy, jak i dziewczynki. W obu kategoriach wiekowych z fazy eliminacyjnej do półfinałów awansują po 24 ekipy – po jednej z każdego powiatu. Kolejne etapy rozgrywek wyłonią zwycięzców oraz grupę zawodników, którzy wezmą udział w trzydniowej konsultacji szkoleniowej zorganizowanej przez ŁZPN. Zajęcia będą prowadzone w dwóch 12-osobowych grupach (liczba uczestników konsultacji może ulec zmianie).

Szczegółowe informacje dotyczące rozgrywek znajdują się w regulaminie. Formularz zgłoszeniowy, który po wypełnieniu należy najpóźniej do 15 września przesłać na adres ŁZPN (lodzki@zpn.pl). Udział w rozgrywkach jest bezpłatny.

ŁZPN

Lekkoatletyka | 4. Enea Bydgoszcz Triathlon 2018

Triathlonowe zmagania Rozbieganych Żychlin

W wodzie, na rowerach i na bieżni rywalizowali uczestnicy Enea Bydgoszcz Triathlon. Byli wśród nich również biegacze zrzeszeni w „Rozbieganych Żychlin”: Krzysztof Wiśniewski, Michał Kowalczyk, Tomasz Jarosik oraz Andrzej Dziegielewski. Była to już czwarta edycja Triathlonu w samym centrum Bydgoszczy.

W weekend: 7 i 8 lipca profesjonalści i amatorzy wystartowa-

li w prawdopodobnie największej imprezie triathlonowej w Polsce. Zawodnicy Enea Bydgoszcz Triathlon najpierw zmierzili się z rzeką Brdą, dużym wyzwaniem okazał się odcinek pod prąd. Później triathloniści szybko zrzucali pianki do pływania i przesiadali się na rowery.

Rywalizację kończyli biegiem m.in. przez Stare Miasto i bulwar nad Brdą.

Zawody odbyły się tradycyjnie na trzech dystansach. W sobotę 7 lipca, w godzinach porannych wystartowali zawodnicy rywalizujący na dystansie 1/4 (950 m pływania, 45 km rowerem i 10,5 km biegu). W sobotnie po południu odbyły się zawody dla dzieci i młodzieży.

Natomiast w niedzielę 8 lipca, w godzinach porannych rozpoczęła się rywalizacja zawodników na

dystansie 1/2 (1,9 km pływania, 90 km rowerem i 21,1 km biegu). W godzinach południowych wystartowali zaś zawodnicy, startujący na 1/8 (475 m pływania, 22,5 km rowerem, 5,2 km biegu) – w tej kategorii sprawdzili się przedstawiciele żychlińskich Rozbieganych.

Niedziela była drugim dniem zmagania uczestników. Uczestnikom mocno we znaki dawała się wysoka temperatura, ale ambitnie walczyli. W Enea Bydgoszcz Triathlon wystartowało ich w sumie prawie 5 tysięcy – co sprawia, że impreza określana jest jako największa tego typu w Polsce.

Linie mety zawodnicy przekraczali, biegnąc po czerwonym dywanie, przy owacjach kibiców oglądających rywalizację z trybun przy bydgoskiej Hali Łuczniczka. Na wszystkich, którzy dotarli do mety, czekały medale z wizerunkiem króla Kazimierza Wielkiego.

Wyniki Rozbieganych Żychlin:

- **Tomasz Jarosik** czas: 01:23:49, miejsce: 323
- **Krzysztof Wiśniewski** czas: 01:24:11, miejsce: 330
- **Michał Kowalczyk** czas: 01:36:53, miejsce: 607
- **Andrzej Dziegielewski** czas: 01:45:27, miejsce: 698



Czwórka Rozbieganych Żychlin, prezentująca medale zdobyte w 4. Enea Bydgoszcz Triathlon na dystansie 1/8.



Członkowie Rozbieganych Żychlin w bydgoskiej Hali Łuczniczka na zakończenie zawodów triathlonowych.



Michał Kowalczyk dobiegający do mety podczas czwartej edycji Enea Triathlon w Bydgoszczy.

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:

99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 26, a także przez www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.600 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 9.600 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Piłka nożna | Łódzka IV Liga

Drużyna KS Kutno rozpoczyna przygotowania do nowego sezonu

Piłkarze KS Sand Bus Kutno rozpoczęli przygotowania do sezonu 2018/2019. Obowiązki pierwszego trenera seniorów powierzono Dominikowi Tomczakowi, który razem z Jackiem Walczakiem trenował rezerwy. Asystentem Tomczaka i trenerem bramkarzy będzie Paweł Klekowiński, a rezerwy samodzielnie poprowadzi Jacek Walczak.

W ubiegłym sezonie Dominik Tomczak pod nieobecność Pawła Ślęzaka poprowadził KS w jednym meczu IV ligi, piłkarze KS wygrali wówczas 2:1 ze Zjednoczonymi Stryków.

W pierwszych zajęciach udział wzięło tylko pięciu zawodników z kadry pierwszego zespołu oraz juniorzy. Dmitry Pietrow, Kamil Zagajewski, Jan Nadolski, Paweł Sobczak i Michał Cichacki – to nazwiska zawodników, którzy w zeszłym sezonie grali w IV lidze, a w poniedziałek wzięli czynny udział w zajęciach. Indywidualnie ćwiczył powracający po kontuzji Michał Sokolowicz. Wszystko wskazuje też na to, że w Kutnie grać nie będą: Arkadiusz Mysona, Michał Michałek, Bartosz Placek i Przemysław Nawrocki, którzy nie przyjechali na pierwszy trening.

W sobotę, 14 lipca o 16.00 w Kutnie podopieczni Tomczaka rozegrają pierwszy sparing. Rywalem będzie beniaminek IV ligi, Andrespolia Wiśniowa Góra. mr



Piłkarze KS Sand Bus Kutno rozpoczynają przygotowania do nowego sezonu 2018/2019.



CZWARTEK, 12 LIPCA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

PIĄTEK, 13 LIPCA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

SOBOTA, 14 LIPCA:
■ 8.00 – Stadnina Koni w Walewiczach 38; **Krajowe Zawody WKKW, czyli Wszechstronnym konkursie konia wierzchowego;** godz. 8.00: próba ujeżdżenia i godz. 14.00: próba skoków;

■ 9.00 – Bąków Górny 113 (teren przy kościele); **III edycja Turnieju Eliminacyjnego Siatkówki Płazowej Kobiet o Puchar Wójta Gminy Zduny;**
■ 11.00 – Boisko w Nieborowie, Al. Legionów Polskich 8; **Mecz towarzyski piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – KS Żyrardowianka Żyrardów (IV liga);**

NIEDZIELA, 15 LIPCA:
■ 9.00 – Stadnina Koni w Walewiczach 38; **Krajowe Zawody WKKW;** godz. 9.00: próba terenowa i godz. 16.00: wręczenie nagród;
■ 9.00 – Bąków Górny 113 (teren przy kościele); **III edycja Turnieju Eliminacyjnego Siatkówki Płazowej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Zduny;**

WTOREK, 17 LIPCA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Koszykówka – gimnazjum – dziewczęta i chłopcy;

ŚRODA, 18 LIPCA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

CZWARTEK, 19 LIPCA:
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Koszykówka – szkoły podstawowe – dziewczęta i chłopcy.

PIĄTEK, 20 LIPCA:
■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

SOBOTA, 21 LIPCA:
■ 10.00 – Boisko przy I LO w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **I turniej eliminacyjny XVII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce płazowej.** Gogo

Piłka nożna | Klub Sportowy Żychlin

Podsumowanie sezonu 2017/2018 drużyny KS Żychlin

W trzecim roku gry drużyna KS Żychlin zajęła piąte miejsce w rozgrywkach łódzkiej klasy B grupy III z dorobkiem 33 punktów.

Drużyna w sezonie 2017/2018 rozegrała dwadzieścia dwa spotkania ligowe, odnieśli dziesięć zwycięstw, trzy razy zremisowali, natomiast dziewięć razy musieli uznać wyższość rywali. Strzelili w nich 55 bramek, co daje średnią 2,5 gola na mecz, zaś stracili 40 bramek, co daje 1,82 gola na mecz.

Najlepszym strzelcem drużyny KS Żychlin w minionym sezonie został Kacper Jędrzejczyk, który skierował piłkę do bramki piętnastokrotnie. Na murawie, w trakcie sezonu zameldowało się aż 39 zawodników, a najwięcej minut na boisku spędził Damian Arkuśzewski z czasem 1759 minut.

Najwięcej goli padło w meczu derbowym pomiędzy KS Żychlin a Olimpią Oporów, w dniu 14 października 2017, padł wówczas wy-



Młodzi piłkarze KS Żychlin rocznika 2006 w sezonie 2017/2018 wzięli udział w wielu turniejach sportowych.

nik 10:2. Awans do A klasy uzyskały drużyny: Iskra Głowno i Sazan Pęczniew.

Młodzieżowa drużyna KS Żychlin, która wystąpiła po raz drugi w łódzkich rozgrywkach D 2

Grupa 4, zajęła czwarte miejsce z dorobkiem 31 punktów w sezonie 2017/2018 KS 2006 Żychlin

rozegrali 18 spotkań, strzelając w nich 44 bramki, co daje średnią 2,44 gola na mecz, tracąc 38 bramek, co daje średnią 2,11 gola na mecz. Młodzi piłkarze odnieśli dziesięć zwycięstw, raz zremisowali, natomiast siedem razy musieli uznać wyższość rywali.

Najlepszym strzelcem drużyny KS Żychlin w minionym sezonie został Kacper Jędrzejczyk, który strzelił 12 bramek. Na murawie, w trakcie sezonu zameldowało się aż 19 zawodników, a trzech z nich spędziło 1000 minut na boisku: Oliwier Martofel z czasem 1080 minut, Stanisław Florczak z czasem 1020 minut oraz Maksymilian Szczepaniak z tym samym czasem 1020 minut. Najwięcej goli padło w meczu derbowym pomiędzy młodzikami KS Żychlin a Startem Łódź, 26 maja, padł wówczas wynik 7:2. Drużyna młodzieżowa KS Żychlin brała udział w wielu turniejach sportowych w minionym sezonie, gdzie odnosiła znaczące sukcesy. Obecnie piłkarze KS Żychlin – zarówno seniorzy, jak i juniorzy, mają przerwę wakacyjną, lecz niebawem wznowią swoje treningi na boisku. mr



Rok XVI, nr 2 (61)

ISSN 1730-9581

LIPIEC 2018

Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanie oraz Wieści z Głowna i Strykowa

A wszystko to dzięki – ojcu Władysławowi Skłodowskiemu – który zadbał o edukację nie tylko syna, ale i dwóch córek.

Bronisława Skłodowska poznała swego męża Kazimierza Dłuskiego na studiach w Paryżu. Studia te zostały opłacone przez Marię Skłodowską, która przyjęła posadę guwernantki, aby wspomóc siostrę. Po ukończeniu studiów państwo Dłuscy zostali lekarzami i prowadzili praktykę w stolicy Francji. Kazimierz specjalizował się w leczeniu gruźlicy, a Bronisława w położnictwie i chorobach kobiecych.

W 1897 r. K. Dłuski odwiedził Zakopane i wpadł na pomysł założenia nowoczesnego sanatorium przeciwgruźliczego. W 1900 r. zamieszkał wraz z żoną Bronisławą na stałe w Kościelisku. Założył tu sanatorium, funkcjonujące od 1899 r., którym kierował przez 16 lat. W roku 1908 wybudowali z żoną dom nazwany „Willą Modrzewiową” lub „Dworkiem Prezydenckim”, a z czasem – „Dyrektorówką”. Projektantem willi był artysta Stanisław Witkiewicz. Została ona wybudowana w latach 1907-1908.

Kultura Księżacka a Józef Piłsudski

Jako kolekcjoner kart pocztowych o tematyce łowickiej, pewnego razu natknąłem się na ciekawą pocztówkę. Na jej rewersie był podpis: „Izba w stylu łowickim w willi pp. Drów Dłuskich w Zakopanem – Sanatorium”. Dzięki uprzejmości kolekcjonera, który udostępnił mi jej kopie, mogę dziś zaprezentować zebrane o niej informacje.

Zbierając materiały do artykułu, dotarłem do listu Bronisławy Dłuskiej, skierowanego do wójta gminy Kościelisko Andrzeja Fatli z dnia 3.10.1935 r. Oto jego fragment: „... Co do śladów pobytu w Kościelisku nieodżałowanej pamięci Marszałka J. Piłsudskiego, to wiążą się one chyba wyłącznie z samym sanatorium, a raczej z Dyrektorówką. Komendant przyjechał do nas nie na wypoczynek, ale na ciężką pracę. Mieszkał w tak zwanym „ŁOWICKIM POKOJU”, gdzie spiał!”



Awers pocztówki z izbą w stylu łowickim w willi Dłuskich w Zakopanem, zbiory prywatne Jana Chlebno

Bronisława Dłuska była siostrą rodzoną Marii Skłodowskiej-Curie, naszej dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla. Jej brat Józef, wieloletni ordynator oddziału chorób wewnętrznych

w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, jako jeden z pierwszych zastosował sztuczną oddech w chorobie płuc i naświetlania promieniami Roentgena w chorobie Gravesa-Basedowa.

Zachował się ciekawy opis jej wnętrza: „Mamy tu ubikacje, będące wiernym odbiciem różnych stylów ludowych polskich. Stylowa izba łowicka urządzona do najdrobniejszych szczegółów, daje ciekawy obraz mieszkania włościańskiego, przystosowanego do różnych potrzeb; na sprzętach leżą pyszne samodziały łowickie, ściany przystrojają bogate wycinanki i dekoracyjne rozmieszczone miski i talerze”. Inną izbę urządzono w stylu zakopiańskim, a przedpokój w stylu krakowskim. Ciekawe jest tu nazwanie izby „ubikacją”, całkiem odmienne od jego współczesnego znaczenia.

I tu rodzi się największa zagadka, do tej pory nie rozwiązana – skąd w tym miejscu izba łowicka? Czy był to pomysł Witkiewicza, czy może Dłuskich?

Stanisław Witkiewicz w drodze powrotnej z zesłania jego ojca za uczestnictwo w Powstaniu Styczniowym z 1863 r., zatrzymał się u rodziny Generałowej Tomickiej pod Łowiczem (1869 r.). Rodzina Witkiewiczów przebywała tam do czasu przeprowadzki. Witkiewicz przyjaźnił się również z Józefem Chełmońskim. W 1876 r. namalował akwarelę pod tytułem: „Fragment wnętrza dworku matki Józefa Chełmońskiego w Szymanowie” (obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie).

dok. str. II

Piłsudski w twierdzy magdeburskiej

Publikujemy artykuł Bogdana Jagiełły, przedstawiający okoliczności uwięzienia, a następnie uwolnienia w twierdzy magdeburskiej Józefa Piłsudskiego. Jakkolwiek późniejszy Naczelnik Państwa i Marszałek nigdy nie odwiedził miasta nad Bzurą, to mało kto wie, że dwukrotnie przejeżdżał przez Łowicz i to w dramatycznych okolicznościach.

W końcu lipca 1916 r. Józef Piłsudski, nie widząc szans na bardziej jasne deklaracje Austro-Węgier i Niemiec w kwestii niepodległości Polski, demonstracyjnie podał się do dymisji ze stanowiska dowódcy I Brygady Legionów Polskich. W dwa miesiące później ogłoszono przekształcenie Legionów w Polski Korpus Posiłkowy. Pułki legionowe wycofano z frontu i po pewnym czasie zakwaterowano na prawobrzeżnym Mazowszu, póki co nie pozwalając im na wkroczenie do

Warszawy. Chęć sięgnięcia po polskiego rekruta z terenów Królestwa Polskiego spowodowała ogłoszenie 5 listopada 1916 r. deklaracji cesarza Franciszka Józefa I i Wilhelma II o zamiarze utworzenia Polski jako monarchii konstytucyjnej. W parę dni później ogłoszono apel o wstępowanie do wojska polskiego o wdzięcznej nazwie „Polnische Wehrmacht”. Z początkiem 1917 r. rozpoczęła działalność Tymczasowa Rada Stanu, której członkiem został Piłsudski z powołania od gubernatora okupacji austro-węgierskiej, rezydującego w Lublinie. Udział w posiedzeniach TRS jako przewodniczącego Komisji Wojskowej dał mu okazję do licznych wystąpień.

W lecie 1917 r. Piłsudski wezwał Legionistów do nieskładania przysięgi na wierność armiom państw centralnych. Odmówili jej żołnierze I i III Brygady Legionów, za co zostali rozbrojeni i internowani w obozach jenieckich w Szczyplonie k. Kalisza, Beniaminowie k. Zegrza, a potem w Łomży. W połowie lipca 1917 r. podległa generalnemu gubernatorowi gen. Besslerowi niemiecka tajna policja rozpoczęła aresztowania czołowych działaczy POW.

Piłsudski zdawał sobie sprawę, że uwięzienie grozi także jemu i pozostałym najbliższym współpracownikom.

Nastąpiło to przed świtem 22 lipca. Po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu, w którym przebywał, tajni agenci pod wodzą oficera Schultze'go przewieźli go na dworzec kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Tam inna grupa przywozła niebawem Kazimierza Sosnkowskiego. Obydwu przydano eskortę żandarmów pod wodzą oficera i w ostatniej chwili wsadzono do pociągu do Poznania przez Łowicz, Łódź Kaliską, Kalisz. Około 5 rano pociąg przybył do Poznania. W oczekiwaniu na dalsze dyrektywy więźniów jakiś czas przetrzymano w biurze naczelnika stacji. Po otrzymaniu odpowiednich rozkazów, dalej pod strażą umieszczono ich w pociągu, który wyruszył na północ. W Pile nieoczekiwanie dla więźniów pociąg skręcił na wschód i przez Tczew ok. 1 w nocy dotarł do Gdańska. Umieszczono ich w miejscowym więzieniu kryminalnym, rozdzielając tak, by nie mieli z sobą kontaktu. Po sześciu dniach każdego z nich osobno poprowadzono na dworzec i wywieziono do starej twierdzy Spandau pod Berlinem. Tu panował srogi rygor. Kazano im już dwie godziny przed zachodem słońca leżeć na pryzkach i w dodatku zabierano z celi ubrania. Po zapadnięciu ciemności atakowały ich setki pluskiew. Po tygodniu znowu każdego pod osobną eskortą, ale prawdopodobnie tym

samym pociągiem, przewieziono do twierdzy Wesel na Renem. Po miesiącu tym samym trybem Piłsudskiego przewieziono do twierdzy w Magdeburgu, a Sosnkowskiego umieszczono w sąsiednim więzieniu dla oficerów. Te „wojaże” pod osłoną bagnatów świadczyły, że władze niemieckie nie bardzo wiedziały, o co Piłsudskiego oskarżyć i co z nim zrobić. Początkowo wysunięto zupełnie śmieszne oskarżenie, że nie miał odpowiedniej przepustki dla wjazdu z terenu okupacji austro-węgierskiej na teren okupacji niemieckiej. Praktycznie nie był przesłuchiwany i do końca nie określono, czy był tylko osobą internowaną, czy też więźniem podejrzanym o zdradę stanu.

W twierdzy magdeburskiej osadzono go w piętrowym budynku otoczonym ogródkiem, oddzielnym od reszty zabudowań drewnianą palisadą. W spacerach po ogródku towarzyszyli mu dwaj żołnierze. Początkowo był całkowicie izolowany. Pisał wprawdzie listy, ale odpowiedzi doręczano mu po paru tygodniach. Nawet telegram o narodzinach córki Wandy doręczono mu z takimże opóźnieniem. Nie miał też dostępu do gazet berlińskich, nie mówiąc już o warszawskich. O wydarzeniach na frontach dowiadywał się lokalnej gazety. W sześć lat później tak o tym pisał: *Jak Państwu wiadomo z końcem r. 1918 znajdowałem się w mieście Magdeburgu, w cytadeli. Byłem od polskiego życia rozmyślnie najzupełniej izolowany.*

dok. str. II

Piłsudski w twierdzy magdeburgskiej

dokończenie ze str. I

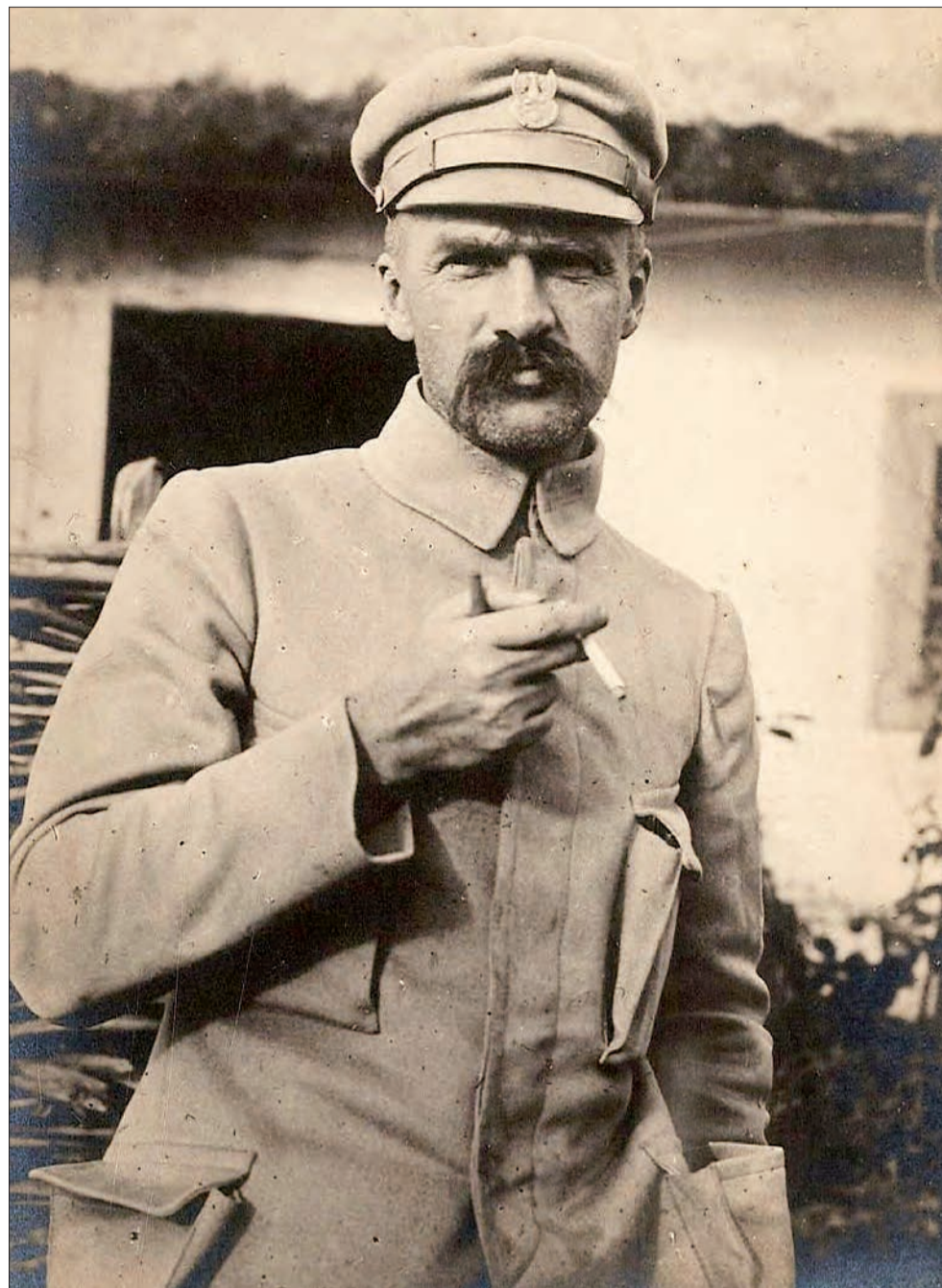
Zycie polskie biegnie hen, gdzieś daleko, nie dając mi żadnych danych o sobie. Izolacja ta była doprowadzona do tego stopnia, że do mnie wiadomości o świecie zewnętrznym dochodziły jedynie z gazety codziennej, wychodzącej w Magdeburgu – „Magdeburgerzeitung”.

Dopiero w sierpniu 1918 r. Piłsudski otrzymał za współtowarzysza aresztowanego razem z nim Sosnkowskiego. Panowie studiowali komunikaty z frontu, a wieczorami namiętnie grywali w szachy. Od czasu do czasu Piłsudski snuł wizje na temat przyszłości Polski. Oto jak zapamiętał to K. Sosnkowski: *Wielka wojna – mówił Komendant – nie tylko musi za sobą pociągnąć wielkie wstrząsy w państwach zwyciężonych, lecz spowoduje na całym świecie znaczne przeobrażenia społeczne i ekonomiczne. Polska wciśnięta pomiędzy państwa przeżywające głębokie kryzysy wojenne, rozpocznie wyścig do nowej dziejowej roli, mając przed sobą kilka lat uprzywilejowanych przez historię. Wśród ogólnego powojennego chaosu, młode państwo polskie mieć będzie wszelkie szanse, by wygrać wyścig, stać się ostoją ładu i porządku na wschodzie Europy, zyskać mocarstwowe znaczenie. Spełnić się to może jednak tylko wtedy, jeśli potrafi ustanowić ogólną politykę, która zdoła ją ustrzec od wstrząsów i przesileń, osłabiających tempo konsolidacji wewnętrznej, hamujących tok pracy nad organizacją państwa.*

Tymczasem w świecie sytuacja radykalnie się zmieniła. Prezydent W. Wilson już w styczniu ogłosił 14 postulatów dotyczących zawarcia pokoju, z których najbardziej ucieszył Polaków punkt 13, postulujący utworzenia niepodległego państwa polskiego. W Rosji bolszewicy toczyli śmiertelny bój z nieskoordynowanymi atakami białych generałów. Kolejne tysiące żołnierzy amerykańskich przesądzały o klęsce Niemiec, które w końcu 1918 r. poprosiły Stany Zjednoczone o zawieszenie

broni. Jednocześnie niebawem wśród Polaków wzrastała popularność osoby Piłsudskiego. Również Rada Regencyjna, mimo uprzedniej jego działalność w kierownictwie PPS, widziała w nim jedyną zaporę dla szerzenia się bolszewizmu w Polsce. Dlatego w październiku dwa razy występowała o uwolnienie go z Magdeburga. Rząd niemiecki chciał jednak od J. Piłsudskiego pisemnej deklaracji, że nie wystąpi wobec Niemiec z żądaniami terytorialnymi. Wobec narastającego wrzenia rewolucyjnego postanowiono zwolnić J. Piłsudskiego i bez tego. Gdy to następowało, na ulicach Magdeburga i Berlina toczyły się pierwsze starcia rewolucyjne. Zdołano jednak wyprawić 9 listopada po południu z Berlina specjalny pociąg złożony z lokomotywy i jednego wagonu I klasy, który trasą kolei wschodnio-pruskiej dotarł przez Krzyż do dawnej granicy polsko-pruskiej i dalej przez Toruń, Aleksandrów Kujawski, Włocławek, Kutno i Łowicz, by przed 7 rano 10 listopada wtoczyć się na dworzec kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie. To wielkie wydarzenie historyczne mieszkańcy pierwszych z wymienionych miast przespali, a o ostatnich też nic nie wiedzieli, gdyż przyjazd J. Piłsudskiego utrzymywano w tajemnicy. Na peronie powitała go grupka osób z regentem księciem Zdzisławem Lubomirskim na czele i Adamem Kocem z POW. Po latach, dla ukrycia faktu tego skromnego powitania, posługiwano się zdjęciami tłumnego powitania brygadiera Piłsudskiego z grudnia 1916 r.

W czasie tej podróży towarzyszył Piłsudskiemu myśli o Polsce i o tym, co zastanie w Warszawie, gdyż praktycznie nie miał wiadomości o wydarzeniach z ostatnich miesięcy. Wiedział, że trzeba jak najszybciej ogarnąć powojenny chaos. Rzeczywistość była inna! Nie przypuszczał, że z każdym tygodniem coraz trudniej będzie mu się porozumiewać z przedstawicielami partii i partyjek politycznych! Dalsze wypadki potoczyły się błyskawicznie. 11 listopada Niemcy podpisały zawieszenie broni, które później prze-



Józef Piłsudski po naradzie sztabu I Brygady Legionów Polskich, 1916 r., ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

rodziło się w kapitulację. W Warszawie rozbrojono wojska niemieckie. Rada Regencyjna powierzyła Piłsudskiemu władzę nad tworzącym się Wojskiem Polskim, a 14 listopada również pełnił władzy cywilnej, po czym się rozwiązała.

Po trzech dniach Piłsudski mianował Jędrzeja Moraczewskiego premierem pierwszego rządu centralnego, zaś 22 listopada praktycznie sam siebie mianował Tymczasowym Naczelnikiem Państwa.

Bogdan Jagiełło

Kultura Księżacka a Józef Piłsudski

dokończenie ze str. I

Dowodziło to obecności artysty w rodzinnych stronach Chełmońskiego.

Stanisław Witkiewicz był autorem wydanej 1891 r. książki „Na przełęcz”, nazwanej Ewangelią Tatr. Mieszkał w Zakopanem od 1890 r. i stworzył tzw. styl zakopiański. Od 1893 r. zaczął projektować wille w tym stylu dla wygody kuracjuszy z miasta. Nazwano go: „Największym majstrom tego stylu”. Nie mamy jednak informacji, że to on był inicjatorem zaprojektowania izb w różnych stylach ludowych.

Co do Bronisławy Dłuskiej, to nie ma dowodów na jej związki z kulturą łowicką – zarówno w Polsce, jak i podczas pobytu w Paryżu. Dzięki uprzejmości kustosz Małgorzaty Ewy Rosen z Muzeum Marii Skłodowskiej udało mi się nawiązać korespondencję z Nataczą Henry – francuską dziennikarką, historyczką i eseistką, autorką książki: „Uczone siostry. Rodzinna historia Marii i Broni Skłodowskich”. Jest ona pisarką specjalizującą się w biografiiach słynnych kobiet. Przy pisaniu książki zgłębiła ona wszystkie dostępne źródła dotyczące życia B. Dłuskiej. Z informacji, jakie od niej uzyskałyśmy, wynika brak elementów świadczących o jej inspiracji ludowością. Jej rodzina pochodziła z Lubelszczyzny i ten region był jej najbliższy.

Istnieje również inna ciekawa teoria dotycząca pochodzenia izby łowickiej. Jak pisze dr Agata Wójcik z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie: *„Przykładem kopiowania sprzętów ludowych jest także wyposażenie wnętrza willi Dłuskich, właścicieli sanatorium w Zakopanem. W willi urządzono izbę w stylu łowickim. Umieszczone w niej meble, wykonane w Zakopanem, inspirowane były obiektami z kolekcji TPSS (...). Dopelnieniem mebli były między innymi oryginalne wycinanki łowickie. Wnętrze to projektował zapewne Włodzimierz Tetmajer. W kolekcji Muzeum Historycznego Miasta Krakowa zachował się projekt wyżej wspomnianej szafki zanotowany w szkicowniku artysty”.*

Kwestia następną dotyczy dalszej historii wyposażenia izby. Bronisława, na prośbę siostry Marii, zajęła się założeniem i organizacją Instytutu Radowego w Warszawie, gdzie zamieszkała i zabrała całe wyposażenie izby łowickiej, będące jej własnością, do Warszawy. Meble te wraz z całym Instytutem spłonęły niestety podczas Powstania Warszawskiego. Nie wiadomo, czy wyposażenie pełniło rolę wystroju jakiegoś pokoju, czy było zdeponowane w magazynie. Nasuwa się jednak pytanie: dlaczego Bronisława była tak przywiązana do tego wyposażenia, że zabrała je do stolicy?

Nie jest do końca wyjaśniona rola Kazimierza Dłuskiego w kwestii wystroju wnętrza „Dyrektorówki”. Założyciel sanatorium w Zakopanem i wielki społecznik tatrzański otworzył w latach dwudziestych XX w. w podwarszawskim Aninie prewenterium przeciwgruźlicze. Studiował w Paryżu, gdzie poznał żonę. Brak jest jakichkolwiek przesłanek, mogących świadczyć o zainteresowaniu poruszonym tematem. Gdyby ukazała się dokładna biografia Kazimierza, być może wyjaśniłaby naszą tajemnicę.

Teraz najważniejsze, czyli pobyt J. Piłsudskiego w Kościelisku. Nie była to jego pierwsza wizyta w Zakopanem, ale pierwsza u Dłuskich. Józef Piłsudski często przebywał tam w latach 1901-1922. Do „Dyrektorówki” zawitał dnia 17 września 1916 r. Był to jego pierwszy odpoczynek po „najkrwawszym boju” Legionów Polskich pod Kostiuchnówką na Wołyniu. Stoczona z wojskami rosyjskimi bitwa rozegrała się 14 lipca 1916 r. i była chrztem bojowym I Brygady.

Piłsudski był znany na Podhalu i entuzjastycznie witany przez ludność kwiatami i chorągiewkami w barwach narodowych na dworcu w Zakopanem. Był to okres, w którym już nie musiano się kryć z polskością i polskim wojskiem. Jego pobyt nie był podyktowany chęcią

odpoczynku, ale też wymuszony przez AOK (Naczelne Dowództwo Armii). Urlop dostał do dnia 15 października 1916 r. W swym liście Dłuska pisała: *„Komendant przyjechał do nas nie na wypoczynek, ale na ciężką pracę”.* Piłsudski przyjmował gości i podejmował ważne decyzje, m.in. o negatywnym podejściu do inicjatywy Austrii utworzenia Polskiego Korpusu Posiłkowego, a także o kontynuowaniu akcji destrukcyjnej pułku dowodzonego przez Norwida-Neugebauera. Komentował wydarzenia wojenne z ppłk. Leonem Berbeckim, spotykał się też z Wieniawą-Długoszowskim oraz odwiedzał chorych na gruźlicę żołnierzy. Z każdym zamienił kilka słów. Doszło też do wielogodzinnego spotkania z Arturem Hausnerem, wysłannikiem Władysława Jaworskiego, prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego.

W wydarzenia polityczne zmusiły go do skrócenia pobytu, który był planowany na miesiąc. 26 września przesłano mu przez kuriera do Krakowa informacje o jego dymisji z Legionów, które były formalnie podległe Austrii. Dnia 27 września Piłsudski podjął decyzję o wystąpieniu Michała Sokolnickiego z NKN. Oficerowie, a potem żołnierze mieli prosić o zwolnienie z Legionów. Nastąpił pierwszy „kryzys legionowy” z 1916 r. W dniu 29 września Piłsudski wydał

Organizacja Rodzin Wojskowych w Łowiczu

W ostatnich dwóch wydaniach Kwartalnika przedstawiliśmy krótką historię powojennej jednostki wojskowej w Łowiczu. Dziś na temat Organizacji Rodzin Wojskowych, która odgrywała ważną rolę w życiu rodzin żołnierzy łowickiej jednostki.

Organizacja koła

Organizacja Rodzin Wojskowych (ORW) w Ludowym Wojsku Polskim powstała formalnie w 1959 r., będąc kontynuacją Ligi Kobiet Rodzin Wojskowych. Jest dziś oceniana różnie. Na wyższych szczeblach – jak każda ówczesna oficjalna organizacja – była mocno upolityczniona, a wśród jej statutowych celów było krzewienie państwowej ideologii. Z drugiej jednak strony, nie można odmówić ORW jej zasług na polu kulturalnym, społecznym, a także dobroczynnym – czego mamy przykłady w działaniach łowickiego koła.

W Łowiczu koło powstało niedługo po utworzeniu jednostki. Początkowo tworzyły je żony oficerów, później rozszerzono ją także na pozostałych żołnierzy zawodowych i cywilnych pracowników wojska. Niestety, zachowało się niewiele świadectw z pierwszego okresu działania koła. W szczytowym okresie liczyło ono przeszło 30 żon wojskowych. Pierwszą przewodniczącą organizacji była Irena Trawińska, żona dowódcy jednostki płk. Mieczysława Trawińskiego. Później funkcję tę pełniły kolejno: Jadwiga Zyznowska, Barbara Burda i Krystyna Wypych – z chwilą rezygnacji tej ostatniej, koło w 1989 r. zostało rozwiązane.

Członkinie koła brały udział w życiu kulturalnym Łowicza. Dzieci z rodzin wojskowych współtworzyły oprawę większości, jeśli nie wszystkich, miejskich uroczystości, ich zaś matki przygotowywały poczęstunki i zajmowały się innymi sprawami organizacyjnymi. Często

wykazywały się przy tym dużą kreatywnością – same układały piosenki i całe programy artystyczne. Robiły hafty, wycinanki na wystawy czy delegacje, piekły ciasta i przygotowywały posiłki. Organizowały też zbiórki publiczne na różne cele, przeprowadzały konkursy czytelnicze.

Prócz udziału w publicznych wydarzeniach, organizowały również sporo uroczystości we własnym gronie – stałymi punktami w ich kalendarzu były: Dzień Kobiet, Święto Ludowego Wojska Polskiego,

– powiedział. *Kiedy wróciliśmy oznajmić, że się zgadzam, dostałam tak gromkie brawa, że aż było mi głupio, że się wahałam.*

Pani Krystyna przyznaje, że rzeczywiście, tak jak to zostało obiecane, pomoc ze strony dowództwa była wielka, nie szczędzili też oni wydatków na działalność kulturalną. Pani Krystyna często słyszała od dowódcy jednostki: „Ty tylko pisz czego trzeba, planuj, nie przejmuj się – my zapewniamy wszystko, czego potrzebna”. *Dochodziło nawet do takich sytuacji, że jeśli któreś żony nie było na zebraniu, to*

Jednym z najbardziej wzruszających momentów w dziejach łowickiego ORW była choinka dla dzieci z Domu Dziecka w Głownie, organizowana na Czajkach. *- Uderzyło nas to, jak bardzo dziewczynki podziwiała naszą biżuterię – wspomina Krystyna Wypych. - Oglądały z zaciekawieniem, pokazywały sobie, przy mierzały. Stwierdziliśmy, że nie można tego tak zostawić i następnym razem kupiliśmy im kolczyki, bransoletki, naszyjniki, dla chłopców oczywiście też miałyśmy prezenty. Razem było tam około 150 dzieci. Kilka razy robiliśmy dla*



Zabawa dla dzieci w Domu Dziecka w Głownie, zorganizowana przez koło ORW w Łowiczu (druga z lewej Krystyna Wypych), fot. ze zbiorów rodziny Wypychów

Choinka czy Sylwester, a także zajęcia i półkolonie dla własnych dzieci. Sporo też jeździły całymi rodzinami do teatru, kina czy na występy kabaretowe, głównie do Łodzi lub Warszawy. Wyjeżdżano na wycieczki, na przykład na grzybobranie.

Reprezentantki koła, najczęściej był to zarząd, jeździły na różne zjazdy i spotkania integracyjne z innymi kołami jednostek DWLŁot, najczęściej do tych miejsc, gdzie były wojskowe lotniska, na przykład do Piły, Torunia, Warszawy, Radomia czy Poznania.

Oczami przewodniczącej

Osobistymi wspomnieniami związanymi z ORW podzieliła się z nami pani Krystyna Wypych – zatrudniona w jednostce jako samodzielna księgowa, która na przełomie lat 70. i 80. przejęła obowiązki przewodniczącej po Barbarze Burdzie, żonie ówczesnego dowódcy (ta zrezygnowała z funkcji po urodzeniu drugiego dziecka).

- Byłam zdziwiona, że na zebraniu wyborczym wszyscy wskazali mnie jako kandydatkę, byłam bowiem żoną sierżanta, a wcześniej przewodniczącymi były żony oficerów, dowódców jednostki – mówi nam pani Krystyna. - Początkowo nie chciałam, miałam wątpliwości, czy dam radę, ale wszyscy namawiali mnie z przekonaniem. Burdowie bardzo chcieli, żebym to była ja. Nie bez znaczenia był tu zapewne fakt, że znaliśmy się z nimi dobrze, bo mieszkaliśmy z nimi w jednej klatce. Wyszliśmy z zebrania i Burda przez pół godziny mnie przekonywał za kulisami: „Ja ci będę pomagał nawet jeszcze bardziej, niż pomagałam żonie”

następnego dnia był on wzywany i musiał się tłumaczyć. - Dotyczyło to nawet oficerów, chociaż ja byłam tylko zwykłym, cywilnym pracownikiem jednostki – wspomina dziś pani Krystyna. - Nie podobało mi się to, bo jak ktoś dostał burę za takie coś, to miał pretensje do mnie. Dowódcą zależało jednak na tym, bo prężnie działające koło dodawało jednostce prestiżu w strukturach DWLŁot.

Do dziś pani Krystyna pamięta jak razem z Barbarą Burdą reprezentowały łowickie koło na jednym ze zjazdów DWLŁot w Poznaniu. *- Podczas wieczornego spotkania powitalnego okazało się, że następnego dnia mają być czytane referaty ze wszystkich kół, o czym nie pomyślałyśmy wcześniej – wspomina. - Nie spodziewałyśmy się, że taka mała jednostka jak nasza będzie coś referować na wydarzeniu tej rangi. Burdowa przerażona powiedziała do mnie, że przecież my nic nie mamy! A tych wystąpień miała słuchać ówczesna elita wojsk lotniczych, same „szychy”.*

Panie pisały ten referat wieczorem i w nocy, zupełnie „z głowy”, bez przygotowania. Same do dziś nie wiedzą, jakim cudem udało się go w tak krótkim czasie skończyć. *- Kiedy następnego dnia usłyszałam: „Teraz poprosimy Łowicz o referat” myślałam, że dostanę zawatu – opowiada po latach pani Krystyna. - Kiedy czytałam wszyscy słuchali w milczeniu, a gdy kończyłam, rozległy się wielkie brawa, wszyscy zdawali się zachwyceni. „Kto ci to pisał?” – pytała z uznaniem znajoma z Sochaczewa. Jako jedna z dwóch jednostek zostaliśmy wyróżnieni za referat. Na następnych zjazdach, witając delegacje z tych mniejszych jednostek, zawsze wymieniali nas w pierwszej kolejności.*

nich zbiórki zabawek, książeczek i ubrań. Te choinki były chyba tylko dwa razy, bo potem zlikwidowano dom dziecka, niemniej bardzo zapadły nam wszystkim w pamięć.

Ważnym zadaniem koła ORW była pomoc tym rodzinom żołnierzy, które miały jakieś poważne problemy. Przykładem może być tragiczna śmierć chorążego Lewandowskiego, który zginął w wypadku samochodowym na ulicy Zamkowej. *- Jechał z nim w samochodzie synek, był chyba w ósmej klasie podstawówki – wspomina Krystyna Wypych. - Przeżył, ale mocno poturbowany. Pomagaliśmy jemu i matce, dawałyśmy wsparcie. Inny dramat miał miejsce, kiedy powiesił się pewien sierżant, w domu, w łazience, chyba jakoś w grudniu, przed Bożym Narodzeniem. Opiekowałyśmy się potem wdową i małą córeczką.*

Koło w łowickiej jednostce działało do końca lat 80. Można powiedzieć, że umarło śmiercią naturalną, kiedy w 1989 roku z funkcji przewodniczącej zrezygnowała Krystyna Wypych, a do zmiany pokoleniowej nie doszło. Wobec braku chętnych do dalszego prowadzenia, major Stanisław Furman zapytał członkinie wprost: czy nadal ma istnieć koło ORW? *- Dowództwu na tym zależało, ale nie było zapadu ze strony młodszych, więc zrezygnowaliśmy – mówi Krystyna Wypych. - Te działania były podejmowane przede wszystkim z myślą o naszych dzieciach, a te już wtedy były na studiach, dorosłe, z kolei młodsze koleżanki, które miały dzieci, nie angażowały się. Wiadomo, że były to czasy dużej niepewności, przemian, więc też nie ma się co dziwić.*

**Tomasz Matusiak
Adrian Polak**

instrukcje polityczne dla Walerego Sławka w sprawie Legionów. Był to okres może nie tak przełomowy jak „kryzys przysięgowy” z 1917 r., ale również ważny.

Wróćmy jednak do wystroju izby. Współczesna nauka udowadnia, że odpoczywanie w kolorowym otoczeniu ma wpływ na samopoczucie oraz sprawność w podejmowaniu decyzji. Leczenie kolorem, czyli chromoterapia, daje dobre efekty w walce z sezonową depresją, nadciśnieniem, osłabieniem układu odpornościowego, astmą oraz alergią. Kolor czerwony dodaje energii i odwagi, pomarańczowy wspiera motywację i witalność, żółty poprawia zdolność porozumiewania się z innymi oraz hamuje depresję, różowy podwyższa samoocenę, kolor zielony stymuluje chęć zmian, zaś błękitny zwiększa możliwości twórcze oraz zdolność logicznego myślenia. Jak pisała Aniela Chmieleńska na początku XX wieku: „Izba łowicka, wiernie odtworzona na wystawach w Łowiczu, Warszawie, Liskowie, budziła zachwyt ogólny. Tętni w niej życie, zdrowie, siła, – świadczy o zdolnościach kolorystycznych Księżanek, o ich niezmierną pracowitości”. Być może przebywanie J. Piłsudskiego w takiej izbie pomogło mu w podejmowaniu wielu kluczowych decyzji, a jednocześnie pozwoliło na zebranie sił do dalszego działania w celu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Można więc chyba zadać pytanie, jak potoczyłyby się losy Piłsudskiego (i Polski), gdyby zamieszkał w izbie góralskiej?

**Jan Ruciński
Izabela Rucińska**

Nieznane fotografie Tarczyńskiego i ich autor

Wydawało mi się, że początki dziejów łowickiej fotografii zostały ostatecznie zamknięte, a to za sprawą pana Waldemara Bronicza z Sochaczewa, który przed dziesięciu bez mała laty opublikował na łamach „Kwartalnika historycznego” artykuł o dawnych fotografach Łowicza.

Powołując się na Romualda Oczykowskiego i jego „Przechadzkę po Łowiczu”, wskazał na Samuela Kryształa jako właściciela najstarszego łowickiego zakładu fotograficznego, mieszczącego się przy ul. Zduńskiej 32. Miał on prowadzić swoje atelier już od końca lat 70-ych XIX w. i przynajmniej przez kolejnych 15 lat być jedynym fotografem działającym w mieście. Tymczasem prowadząc kwerendę w Muzeum do niedawnej wystawy archiwalnej, natrafiłem na dwa portretowe zdjęcia Władysława Tarczyńskiego, które wprawiły mnie w zakłopotanie, gdyż poddawały w wątpliwość to twierdzenie.

Tajemnica fotografii

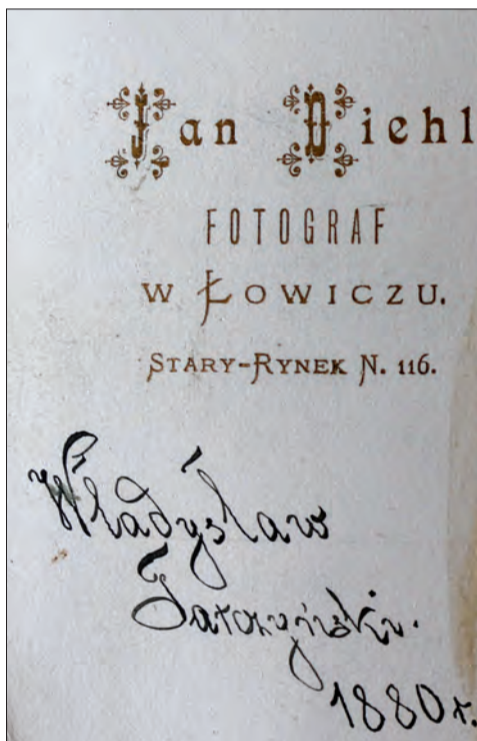
Obie odnalezione przeze mnie fotografie pokazują trzydziestokilkuletniego Tarczyńskiego z profilu. Na pierwszej został sfotografowany w hełmie strażackim na głowie i w bluzie szeregowca ochotniczej straży ogniowej, na drugiej zaś w marynarce, białej koszuli z wysokim kołnierzykiem i fantazyjnie związanej kokardą u szyi. Zdjęcia bez wątpienia wykonano w tym samym zakładzie fotograficznym, lecz nie trudno zauważyć, że dzieli je czas powstania. Potwierdzają to zarówno niewielkie różnice w wyglądzie portretowanego, jak też winieta fotografii, na której obok informacji o autorze i adresie jego atelier, widnieją odręcznie napisane piórem przez Tarczyńskiego daty: 1880 r. na pierwszej i 19 X 1884 r. na drugiej.

Ten sam napis na obu winieta informuje, że autorem zdjęć jest Jan Diehl, fotograf, mający zakład przy Starym Rynku w Łowiczu pod numerem policyjnym 116. Gdyby współcześnie przyszło ustalać lokalizację tego domu, byłby to numer 11. Cała nieruchomości wraz z sąsiadującą kamienicą stanowiła w owym czasie własność Wincentego Oczykowskiego, który na parterze budynku od 1870 r. wynajmował bratu Romualdowi lokal na księgarnię oraz kantor pism krajowych i zagranicznych. W 1880 r. prawdopodobnie w głębi pomieszczenia zajął na studio fotograficzne Jan Diehl.

Postać nie tak całkiem anonimowa

Diehl jako fotograf był mi nieznany, co nie oznacza, że pozostawał anonimowy dla badaczy dziejów fotografii. Przekonałem się o tym w sposób jednoznaczny, gdy obszerną o nim notatkę biograficzną, zaczerpniętą z wydanej przed dwoma laty w Białymstoku w niewielkim nakładzie książki Wiesława Wróbla „Fotografowie białostoccy 1861-1915” z fotografiami z kolekcji Mieczysława Marcza, przesłał mi grzecznościowo pan Marek Pawłowicz z Warszawy. Przedstawiała ona nie tylko koleje życia Jana Diehla, ale również jego dokonania w dziedzinie fotografii.

Jan Wilhelm Diehl urodził się w Warszawie 30 maja 1832 r. w ewangelickiej rodzinie mi-



Awers i rewers fotografii W. Tarczyńskiego z 1880 i 1884 r., wykonanych w zakładzie J. Diehla, zbiory Muzeum w Łowiczu, D.2-MŁ

strza piekarskiego i młynarza Jana Samuela i Karoliny Doroty z Gerlachów. Podobnie jak ojciec, dość szybko wkroczył w dorosłe życie, uzyskując w młodym wieku uprawnienia mistrzowskie do produkcji mydła. Nieznane są efekty jego działalności w branży mydlarskiej, wiadomo natomiast, że w 1857 r. założył przy ul. Nowolipie w Warszawie własny zakład fabrykacji spirytusu, słodkich wódek i araków, który dzięki zastosowanym nowinkom technicznym zyskał spory rozgłos. Według autora książki o białostockich fotografach, zdobyte umiejętności chemiczne mogły okazać się przydatne Diehlowi w nowej dziedzinie, zdobywającej wtedy publiczne uznanie, to jest sztuce rysunku światłem, jak określano wtedy robienie fotografii.

Fotograf – telegrafista

Pierwsza wzmianka o Diehlu jako fotografie i prowadzonym przez niego zakładzie fotograficznym pojawia się niemniej dopiero w 1863 r. i to nie w Warszawie, ale w Białymstoku. W archiwaliach z tego właśnie roku zachowało się pozwolenie

Z podpisu autorskiego Diehla, umieszczonego przy francuskojęzycznym tytule wydawnictwa, uzyskujemy dodatkową informację, że był już wtedy członkiem Imperatorskiego Towarzystwa Technicznego Rosji w Petersburgu.

Kalisz – Białystok – Łowicz

W lutym 1872 r. Diehl opuścił Kalisz, otrzymując prawdopodobnie przydział pracy w innej miejscowości. Po pięciu latach ponownie widzimy go w Białymstoku, tym razem na stanowisku telegrafisty w miejscowym kantorze pocztowo-telegraficznym II klasy. Pod koniec 1878 r. otrzymał pozwolenie władz gubernialnych na prowadzenie w tym mieście zakładu fotograficznego. Trudno jednak odpowiedzieć, czy oznaczało to jego całkowitą rezygnację z posady telegrafisty i zajęcie się wyłącznie wykonywaniem zdjęć. Znane jest bowiem tylko jedno zdjęcie z tego okresu z wizerunkiem anonimowego mężczyzny i podpisem na winiecie: „Jean Guillaume Diehl photographe à Białystok”.

Od 1880 r. rozpoczął się łowicki okres życia Jana Diehla, co poświadcza odręcznie napisana data na pierwszych z opisanych przeze mnie fotografii Tarczyńskiego. Być może powodem przybycia do miasta nad Bzurą była praca w miejscowym kantorze pocztowo-telegraficznym. Jeśli tak, to na pewno zakończył ją przed 1890 r., gdyż jego nazwisko nie figuruje w posiadanych przeze mnie za ten rok wykazie urzędników poczty w Łowiczu. Trudno też jednocześnie odpowiedzieć na pytanie, czy po 1884 r. zajmował się jeszcze fotografowaniem. Oba nieznane wcześniej zdjęcia są bowiem jedynymi, sygnowanymi przez Diehla, z którymi się spotkałem.

Małżeństwa, dzieci i zgon

Czas teraz na krótkie przedstawienie szczegółów życia rodzinnego Jana Diehla. Trzykrotnie był on żonaty. Pierwsze małżeństwo, zawarte w Warszawie w 1854 r. z Anną Julianną Strempl, córką majstra młynarskiego, trwało zaledwie rok. W trzy lata po śmierci żony ożenił się po raz drugi z Matyldą Koprzywą, córką warszawskiego producenta wyrobów drucianych, z którą miał pięciu synów: Jana Paulina (1861), Stanisława (1862), Kazimierza i Aleksandra (1864) oraz Franciszka (1865). Ponownie wstąpił w związek małżeński przed 1867 r. z Agnieszką Seger, z którą doczekał się córki Heleny, urodzonej w 1873 r.

Z dzieci Jana Diehla najwięcej wiadomości odnajdziemy na temat jego najstarszego syna Jana Paulina (Jana a'Paulo), urodzonego w Żytomierzu. Przybył on do Łowicza z ojcem w 1880 r., czego potwierdzeniem jest wpis z ową datą przy jego nazwisku w przechowywanej w łowickim oddziale Archiwum Państwowego w Warszawie książce meldunkowej mieszkańców domu przy Rynku Kościuszki 3, gdzie zamieszkiwał z rodziną aż do śmierci w 1935 r. Z zawodu był majstrem blacharskim. W 1886 r. w kościele św. Ducha poślubił on pochodzącą z Warszawy Bronisławę Krzanowską, z którą doczekał się kilkorga dzieci.

Jan Paulin był także tym, który w siedzibie parafii ewangelicko-augsburskiej przy ul. Podrzecznej 15 w Łowiczu zgłosił śmierć ojca. Zgodnie ze sporządzonym w jęz. rosyjskim przez miejscowego pastora ks. Adolfa Oppmana aktem zgonu, Jan Wilhelm Diehl zmarł 5 maja 1894 r. w szpitalu św. Tadeusza w Łowiczu, przypuszczalnie na skutek panującej w tym czasie epidemii cholery. W akcie zgonu określony został jako były telegrafista urzędu, lat 62, urodzony w Warszawie, syn Jana i Doroty z nieznanego nazwiska. Na końcu aktu znalazła się adnotacja, że pozostawił po sobie żonę Agnieszkę z domu Seger. Został pochowany na łowickim cmentarzu ewangelickim przy ul. Bocznej.

Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczana, sprzedawany wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowicz s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@łowicznanin.info Redaktor naczelny: Marek Wojtylak